

**Od zbiorowości do społeczności:  
rola migrantów osiedleńczych  
w tworzeniu się społeczności  
imigranckich w Polsce**

Agata Górny  
Aleksandra Grzymała-Kazłowska  
Ewa Kepińska  
Agnieszka Fihel  
Aneta Piekut

Centre of Migration Research  
Faculty of Economic Sciences  
Warsaw University  
Banacha Street 2B  
02-097 Warsaw  
Poland  
Tel.: +48 22 659 74 11  
Fax: +48 22 822 74 05  
[www.migracje.uw.edu.pl](http://www.migracje.uw.edu.pl)  
[migration.cmr@uw.edu.pl](mailto:migration.cmr@uw.edu.pl)

## Spis treści

Abstrakt .....	I
Abstract.....	I
1. Wprowadzenie .....	1
2. Metoda i realizacja badania migrantów osiadłych w Polsce .....	5
2.1. Wprowadzenie: koncepcja badania .....	5
2.2. Rejestr URiC.....	5
2.3. Badanie sondażowe .....	6
2.4. Badanie jakościowe imigrantów z Wietnamu .....	9
3. Cechy społeczno-demograficzne i rozmieszczenie przestrzenne cudzoziemców w Polsce.....	11
3.1. Wprowadzenie .....	11
3.2. Cudzoziemcy w Polsce .....	11
3.2.1. Status prawny oraz kraje pochodzenia .....	11
3.2.2. Podstawowe charakterystyki demograficzno-społeczne .....	15
3.2.3. Rozmieszczenie terytorialne w Polsce .....	17
3.3. Cudzoziemcy z zezwoleniem na osiedlenie się w Polsce.....	19
3.3.1. Kraje pochodzenia oraz rozmieszczenie terytorialne w Polsce.....	19
3.3.2. Podstawowe charakterystyki demograficzno-społeczne .....	20
3.4. Ukraińcy w Polsce .....	21
3.5. Wietnamczycy w Polsce.....	24
3.6. Koncentracja przestrzenna cudzoziemców w Polsce .....	27
3.6.1. Segregacja przestrzenna grup etnicznych i narodowościowych.....	27
3.6.2. Wzór rozmieszczenia terytorialnego imigrantów w Polsce .....	28
3.6.3. Pomiar koncentracji przestrzennej.....	29
3.7. Podsumowanie.....	35
4. Społeczno-przestrzenne wzory osiedlania się i funkcjonowania imigrantów w metropolii warszawskiej.....	39
4.1. Metropolia warszawska jako szczególny obszar migracyjny w Polsce .....	39
4.2. Teoretyczne i metodologiczne ramy badania wzorów osiedlania się imigrantów .....	40
4.2.1. Analiza społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się imigrantów w świetle wybranych koncepcji teoretycznych .....	40
4.2.2. Metodologia badań społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się migrantów .....	45
4.3. Wzory osiedlenia się imigrantów w województwie mazowieckim.....	47
4.4. Społeczno-przestrzenne wzory zamieszkania i funkcjonowania imigrantów w Warszawie .....	49
4.5. Wnioski i dyskusja.....	51
5. Sytuacja rodzinna i wzór migracji Ukraińców i Wietnamczyków w woj. mazowieckim....	55
5.1. Wprowadzenie .....	55
5.2. Małżeństwa mieszane i małżeństwa nie-mieszane Ukraińców i Wietnamczyków .....	56
5.3. Pierwszy przyjazd i zamieszkanie Ukraińców i Wietnamczyków w Polsce.....	59
5.4. Migracja małżeńska i migracja rodzinna.....	61
5.5. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków.....	64
5.6. Podsumowanie.....	67
6. Położenie i zachowania imigrantów na mazowieckim rynku pracy.....	69
6.1. Wprowadzenie .....	69
6.2. Imigranci zarobkowi z Ukrainy i Wietnamu na polskim rynku pracy: najważniejsze fakty .....	70
6.2.1. Imigranci zarobkowi z Ukrainy .....	70
6.2.2. Imigranci zarobkowi z Wietnamu .....	71

6.3. Aktywność zawodowa imigrantów osiadłych .....	72
6.3.1. Pracujący .....	72
6.3.2. Bierni zawodowo .....	75
6.3.3. Bezrobotni .....	75
6.4. Firmy zatrudniające imigrantów osiadłych .....	76
6.4.1. Wielkość firm i skład narodowościowy ich załóg .....	76
6.4.2. Wielkość firm i wspólnicy przedsiębiorców-imigrantów .....	78
6.5. Charakter pracy imigrantów osiadłych: branże, zajęcia i legalność pracy .....	79
6.5.1. Branże zatrudniające imigrantów osiadłych z Ukrainy – elitarność dominujących sektorów .....	79
6.5.2. Branże zatrudniające obywateli Wietnamu – dominacja sektora handlowego .....	81
6.5.3. Legalność i nielegalność pracy imigrantów osiadłych .....	83
6.6. Podsumowanie .....	85
7. Akulturacja i strategie adaptacyjne imigrantów osiadłych w Polsce .....	87
7.1. Wstęp .....	87
7.2. Badanie akulturacji i adaptacji .....	88
7.2.1. Pojęcia akulturacji i adaptacji migrantów w świetle teorii J. Berry’ego .....	88
7.2.2. Badania porównawcze postaw akulturacyjnych wietnamskich i ukraińskich migrantów .....	90
7.3. Wyniki badań nad akulturacją i strategiami adaptacyjnymi imigrantów w Polsce .....	91
7.3.1. Kulturowy wymiar strategii imigrantów .....	91
7.3.2. Społeczny wymiar strategii akulturacyjnych .....	97
7.3.3. Zaufanie społeczne, percepcja stosunku polskiego państwa i Polaków do imigrantów oraz negatywne doświadczenia akulturacyjne .....	102
7.4. Podsumowanie .....	103
8. Podsumowanie .....	105
Bibliografia .....	108
Aneks I. Podstawowa charakterystyka wietnamskich respondentów, z którymi były przeprowadzone wywiady pogłębione .....	114
Aneks II. Kraje pochodzenia i rozmieszczenie przestrzenne cudzoziemców w Polsce .....	116
Aneks III. Rozmieszczenie przestrzenne Ukraińców i Wietnamczyków w woj. mazowieckim .....	123

## Spis tabel

Tabela 2.1. Tematyka i konstrukcja kwestionariuszy do badania sondażowego obywateli Ukrainy i Wietnamu .....	7
Tabela 2.2. Realizacja badania sondażowego imigrantów w woj. mazowieckim .....	8
Tabela 3.1. Cudzoziemcy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r. ....	13
Tabela 3.2. Cudzoziemcy w Polsce według regionu pochodzenia, stan na 01.09.2004 r. ....	13
Tabela 3.3. Cudzoziemcy na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony oraz na osiedlenie się w Polsce według regionu pochodzenia, stan na 01.09.2004 r. ....	15
Tabela 3.4. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) według płci .....	16
Tabela 3.5. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) według wieku .....	16
Tabela 3.6. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) w wieku 13 lat i więcej według poziomu wykształcenia .....	17
Tabela 3.7. Cudzoziemcy w Polsce według województwa, stan na 01.09.2004 r. ....	18
Tabela 3.8. Cudzoziemcy osiadli w Polsce według kraju pochodzenia (10 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r. ....	19
Tabela 3.9. Cudzoziemcy osiadli w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r. ....	20
Tabela 3.10. Cudzoziemcy osiadli w Polsce w wieku 13 lat i więcej według wykształcenia, stan na 01.09.2004 r. ....	20
Tabela 3.11. Ukraińcy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r. ....	22
Tabela 3.12. Ukraińcy w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r. ....	22
Tabela 3.13. Ukraińcy w Polsce w wieku 13 lat i więcej według wykształcenia, stan na 01.09.2004 r. ....	23
Tabela 3.14. Ukraińcy mieszkający w pięciu dużych polskich miastach, stan na 01.09.2004 r. ....	24
Tabela 3.15. Wietnamczycy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r. ....	25
Tabela 3.16. Wietnamczycy w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r. ....	26
Tabela 3.17. Wietnamczycy w Polsce w wieku 13 lat i więcej, stan na 01.09.2004 r. ....	26
Tabela 3.18. Wartości indeksów koncentracji dla imigrantów mieszkających w Polsce, stan na 01.09.2004 r. ....	34
Tabela 3.19. Porównanie najważniejszych cech Ukraińców i Wietnamczyków mieszkających w Polsce, stan na 01.09.2004 r. ....	38
Tabela 5.1. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według stanu cywilnego w momencie badania (dane w procentach) .....	57
Tabela 5.2. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według kraju pochodzenia współmałżonka <sup>a, b</sup> (dane w procentach) .....	58
Tabela 5.3. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według roku zamieszkania w Polsce (dane w procentach) .....	59
Tabela 5.4. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według daty ślubu i daty zamieszkania w Polsce <sup>a</sup> (dane w procentach) .....	62
Tabela 5.5. Ukraińcy i Wietnamczycy z małżeństw nie-mieszanych osiadli w województwie mazowieckim według kolejności zamieszkania w Polsce <sup>a</sup> (dane w procentach) .....	63
Tabela 5.6. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób i rodzaju małżeństwa (dane w procentach) .....	64
Tabela 5.7. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób urodzonych na Ukrainie/w Wietnamie i według rodzaju małżeństwa <sup>a, b</sup> (dane w procentach) .....	65
Tabela 5.8. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób mieszkających przed przyjazdem do Polski w tym samym gospodarstwie domowym co migrant i według rodzaju małżeństwa <sup>a, b</sup> (dane w procentach) .....	66
Tabela 6.1. Charakter aktywności zawodowej pracujących ukraińskich migrantów osiadłych według płci (dane w procentach) <sup>a</sup> .....	73
Tabela 6.2. Charakter aktywności zawodowej pracujących wietnamskich migrantów osiadłych według płci (w procentach) <sup>a</sup> .....	74
Tabela 6.3. Branże, w których zatrudnieni są osiadli migranci z Ukrainy według płci (dane w procentach) .....	80

Tabela 6.4. Branże, w których zatrudnieni są osiadli migranci z Wietnamu według płci (dane w procentach).....	82
Tabela 7.1. Wartości akulturacyjne wśród wietnamskich migrantów (dane w procentach).....	92
Tabela 7.2. Wartości akulturacyjne wśród ukraińskich migrantów (dane w procentach).....	93
Tabela 7.3. Pomoc w ciągu ostatnich 2 lat dla migrantów osiadłych ze strony innych osób (dane w procentach).....	98
Tabela 7.4. Pomoc innym osobom w ciągu ostatnich 2 lat przez migrantów osiadłych (dane w procentach).....	99
Tabela 7.5. Kontakty z polskimi instytucjami (dane w procentach).....	101
Tabela 7.6. Ogólny poziom zaufania (dane w procentach).....	102
Tabela 7.7. Odsetek respondentów, którzy mieli negatywne doświadczenia akulturacyjne.....	103
Tabela II.1. Cudzoziemcy w Polsce według kraju pochodzenia (20 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r. ....	116
Tabela II.2. Imigranci z zezwoleniem na osiedlenie się w Polsce według kraju pochodzenia (20 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r.....	117

## Spis rysunków

Rys.3.1. Odsetek cudzoziemców w populacjach wybranych państw europejskich, 1999-2002 .....	12
Rys. 3.2. Cudzoziemcy na podstawie zezwolenia na osiedlenie się w Polsce według wieku, stan na 01.09.2004 r. ....	21
Rys.3.3. Ukraińcy w Polsce według grup wiekowych, stan na 01.09.2004 r. ....	23
Rys. 3.4. Liczba pierwszych pozwoleń na pobyt w Polsce wydanych Wietnamczykom.....	25
Rys. 3.5. Wietnamczycy w Polsce według grup wiekowych, stan na 01.09.2004 r. ....	27
Rys. 3.6. Procentowy rozkład imigrantów oraz ludności rodzimej według województw, 2004 r.....	31
Rys.3.7. Krzywa Lorenza dla wszystkich cudzoziemców, Polska, stan na 01.09.2004 r.....	32
Rys.3.8. Krzywa Lorenza dla cudzoziemców według regionu pochodzenia, Polska, stan na 01.09.2004 r. ....	33
Rys. 3.9. Pierwsze zezwolenia na pobyt w Polsce dla obywateli Ukrainy i Wietnamu według roku wydania (w odsetkach).....	37
Rys. 7.1. Dwuwymiarowy model orientacji akulturacyjnych wg Johna Berry'ego (1980, 1988, 1997) .....	89

## Spis map

Mapa 3.1. Ukraińcy według powiatów na Mazowszu, stan na 01.09.2004 r. ....	30
Mapa II.1. Imigranci według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r.....	118
Mapa II.2. Imigranci w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się według powiatów, stan na 01.09.2004 r. ....	119
Mapa II.3. Ukraińcy według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r.....	120
Mapa II.4. Wietnamczycy według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r.....	121
Mapa II.5. Liczba imigrantów na 10 tys. mieszkańców w Polsce według powiatów, stan na 01.09.2004 r. ....	122
Mapa III.1. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów województwa mazowieckiego.....	123
Mapa III.2. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów województwa mazowieckiego.....	124
Mapa III.3. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin województwa mazowieckiego.....	125
Mapa III.4. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin województwa mazowieckiego.....	126
Mapa III.5. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie .....	127
Mapa III.6. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie .....	128

## **Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiadłych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce**

### **Abstrakt**

Przedmiotem niniejszego opracowania jest najnowsza imigracja do Polski, którą badamy na przykładzie migrantów osiedlających się w naszym kraju. W oparciu o dane rejestru Urzędu do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców oraz wyniki reprezentatywnego badania sondażowego przeprowadzonego w 2005 roku w województwie mazowieckim na grupie migrantów osiadłych z Ukrainy i Wietnamu, prezentujemy kompleksową analizę porównawczą wzorów migracji i adaptacji tych dwóch grup migrantów. Są to grupy istotne liczebnie, a zarazem różniące się między sobą pod względem dystansu kulturowego i odległości geograficznej kraju pochodzenia od Polski. Analiza sytuacji rodzinnej migrantów pokazała, że migranci z Ukrainy to przede wszystkim kobiety, które zawierają małżeństwo z obywatelem RP, a ich migracja i zamieszkanie w Polsce są wynikiem powstania nowej rodziny, podczas gdy Wietnamczycy – wśród których dominują mężczyźni – częściej sprowadzają rodziny z kraju pochodzenia. Różnice pomiędzy Ukraińcami i Wietnamczykami widoczne są również w rodzaju podejmowanej przez nich aktywności zawodowej oraz realizowanych strategiach adaptacyjnych. Ukraińcy zatrudniają się głównie jako pracownicy najemni, a dzięki podobieństwu kulturowemu i swoim polskim współmałżonkom z łatwością przyswajają polską kulturę i zacieśniają kontakty z Polakami. Wietnamczycy zaś zwykle zakładają własną działalność gospodarczą i chociaż starają się rozwijać relacje z Polakami, to równocześnie zachowują silną tożsamość etniczną i więzi ze swoimi rodakami. To, co łączy imigrantów z Ukrainy i Wietnamu, również z innymi cudzoziemcami w Polsce, to skłonność do osiedlania się w największych miastach Mazowsza, Dolnego Śląska i Małopolski.

## **From settlement to community: the role of settlement migrants in the formation of immigrant communities in Poland**

### **Abstract**

We study recent immigration to Poland by immigrants who are set to settle in the country for good. Drawing on the register of permanent residence permits (maintained by the Office for Repatriation and Aliens), and on data from a 2005 representative survey of Ukrainian and Vietnamese settlement migrants carried out in Mazowieckie province, we conduct comparative analysis of the patterns of migration and adaptation of these two groups of migrants. We focus on Ukrainians and Vietnamese for two reasons: they are the largest groups of migrants, and they are the most distinct from each other in terms of culture and distance from origin. Looking at the familial situation of the migrants, we find that the Ukrainians are largely women who are married to Polish citizens, and that their migration to, and settlement in Poland are the outcome of family formation. In contrast, the Vietnamese, who are mostly men, bring their families from Vietnam. There are sharp differences between the two groups with regard to modes of employment and strategies of adaptation. The Ukrainians are largely employees working for others. Because of cultural proximity and Polish partners, they (easily) acquire the Polish culture and forge close links with Poles. The Vietnamese in turn are largely self-employed. While trying somewhat to establish social relationships with Poles, they tend to preserve strong links with Vietnamese co-migrants, and to maintain and cultivate their Vietnamese identity. With regard to settlement preferences, both the Ukrainians and the Vietnamese seek to settle in the large cities of the Mazowsze, Dolny Śląsk, and Małopolska regions.

## **Podziękowania**

Powstanie tego opracowania nie byłoby możliwe bez pomocy licznego grona osób. Przede wszystkim chcielibyśmy podziękować Dariuszowi Stoli – kierownikowi projektu badawczego, którego wyniki zawiera ta publikacja – za to, że zawsze był gotów służyć nam radą, zarówno podczas realizacji badania, jak i w trakcie opracowywania jego wyników. Złożona tematyka, jaką podjęliśmy w naszym badaniu i niniejszej publikacji, wymagała także konsultacji z ekspertami różnych dziedzin. Chcielibyśmy w tym miejscu gorąco podziękować Ewie Jaźwińskiej za możliwość przedyskutowania z nią rozmaitych problemów metodologicznych związanych z tymi trudnymi badaniami porównawczymi, Maciejowi Smętowskiemu, za specjalistyczną pomoc, z zakresu geografii, w analizie wzorców koncentracji imigrantów osiadłych w metropolii warszawskiej oraz Janowi Węgleńskiemu za cenne komentarze do wcześniejszych wersji tej analizy. Nie do przecenienia jest również pomoc, jaką otrzymaliśmy od Teresy Halik, Hoang Thu Oanh, Renaty Nguyen i Ewy Grabowskiej oraz innych konsultantów kulturowych przy okazji przygotowywania narzędzi do badania imigrantów wietnamskich i ukraińskich, a także w trakcie jego realizacji. Pragniemy również wyrazić wdzięczność Katarzynie Domurat i Weronice Kloc-Nowak za sprawną koordynację badania sondażowego, a Renacie Stefańskiej i Marcie Biernath za wysiłek, jaki włożyły w ulepszenie niniejszego opracowania pod względem redakcyjnym. Dziękujemy również zespołowi Ośrodka Badań nad Migracjami i jego kierownikowi Markowi Okólskiemu za wsparcie merytoryczne i organizacyjne. Jednak szczególnie wielkie podziękowania należą się naszym respondentom, którzy zgodzili się poświęcić nam czas i podzielić się z nami swoimi doświadczeniami związanymi z życiem w Polsce.



## **1. Wprowadzenie**

Od blisko 150 lat Polska jest krajem intensywnych ruchów migracyjnych, choć jak dotąd były to głównie wyjazdy za granicę. Na większą skalę cudzoziemcy zaczęli przybywać do naszego kraju dopiero na początku lat 90., kiedy to w wyniku transformacji ustrojowej w Europie Środkowo-Wschodniej, otworzyły się możliwości swobodnego podróżowania. Byli to głównie migranci wahałowi z sąsiednich państw, powstałych po rozpadzie b. ZSRR, przemieszczający się pomiędzy krajem pochodzenia a Polską. Pojawiali się oni w Polsce w znacznych liczbach, ale zwykle na krótko. Chętnych do zamieszkania u nas na dłużej nie było zbyt wielu, chociaż ich liczba z roku na rok systematycznie rosła. Jak pokazują dane ostatniego spisu powszechnego, w 2002 roku w Polsce od ponad roku mieszkało niewiele ponad 49,000 obcokrajowców (NSP 2002)<sup>1</sup>.

Ta relatywnie niewielka grupa obywateli innych państw może jednak odegrać ważną rolę w dalszym napływie imigrantów do naszego kraju oraz w przebiegu ich procesów adaptacji, zarówno obecnie jak i w przyszłości. W niektórych rejonach Polski ich obecność jest bardziej widoczna (np. w dużych miastach) niż w innych, ale nawet te niewielkie zbiorowości cudzoziemców mogą być traktowane jako załączki społeczeństwa wielokulturowego w naszym kraju.

Pytanie, czy napływ do Polski w najbliższych latach wzrośnie, czy nie pozostaje nadal otwarte. Wśród ekspertów przeważa przekonanie, że atrakcyjność naszego kraju jako miejsca docelowego imigracji będzie rosła, a w warunkach wzrostu gospodarczego, zwiększania się zamożności i postępującego starzenia się ludności, Polska prędzej czy później będzie zdana na cudzoziemską siłę roboczą. A z tym może się wiązać wzrost liczby obcokrajowców pragnących osiedlić się w naszym kraju na dłużej.

Projekt badawczy<sup>2</sup>, zrealizowany przez Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego (OBM UW), którego wyniki prezentujemy w niniejszym opracowaniu, poświęcony analizie mechanizmów imigracji do Polski i sposobów funkcjonowania w naszym kraju wybranych zbiorowości imigranckich oraz realizowanych przez nie strategii adaptacyjnych. O ile w krajach z długoletnią tradycją imigracji: np. w krajach zachodnioeuropejskich, w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie czy Australii temat ten jest regularnie podejmowany przez badaczy migracji, o tyle w Polsce badania dotyczące tej problematyki są wciąż nieliczne i fragmentaryczne oraz stanowią domenę badań jakościowych.

---

<sup>1</sup> Liczba ta opisuje tzw. (cudzoziemską) ludność rezydującą. Obejmuje ona cudzoziemców przebywających w Polsce 12 miesięcy i dłużej, w tym cudzoziemców posiadających zezwolenie na osiedlenie się.

<sup>2</sup> Dane prezentowane w tym opracowaniu zostały zgromadzone w ramach projektu badawczego „Od zbiorowości do społeczności: rola migracji osiedleńczej w tworzeniu się społeczności imigranckich i społeczeństwa wielokulturowego” (projekt nr 2 H02E 021 25) finansowanego przez Komitet Badań Naukowych (obecnie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego).

Dotychczas przeprowadzone analizy napływu do Polski odnosiły się zazwyczaj do wybranych kategorii migrantów: np. studentów (np. Jaroszewska 2000, Nowicka 1993, de Carvalho 1990, Szymańska 2006), uczniów (Halik, Nowicka i Połec 2006), uchodźców (np. Grzymała-Moszczyńska i Nowicka 1998, Łodziński 2006) oraz repatriantów ze Wschodu (np. Hut 2002, Kozłowski 1999). Jedną z najobszerniej opisanych grup narodowościowych są imigranci wietnamscy (Halik, Nowicka, Połec 2006; Halik 2006; Grzymała-Kazłowska 2004; Jelonek 2004; Halik i Nowicka 2002). Jeżeli chodzi o najbardziej liczną w Polsce grupę imigrantów ukraińskich, to najwięcej uwagi zostało poświęcone migrantom wahadłowym i drobnym handlarzom, którzy licznie odwiedzali Polskę przede wszystkim w pierwszej połowie lat 90. (np. Wallace i Stola 2001, Stola 1997, Okólski 1997). Przyjazdy zakończone dłuższym pobytem lub osiedleniem się w Polsce nie były przedmiotem systematycznych analiz. Wyjątek stanowią analizy małżeństw polsko-ukraińskich (Górny i Kępińska 2004, 2005).

W naszym podejściu badawczym, imigrantami określamy wszystkich cudzoziemców, którzy przybyli do Polski z zagranicy w celu innym niż turystyczno-wypoczynkowy, niezależnie od długości ich pobytu w naszym kraju. Zbiorowość imigrancką z kolei definiujemy jako grupę migrantów, którzy napłynęli do Polski z tego samego kraju lub też należą do tej samej grupy etnicznej.

Status pobytowy imigrantów w Polsce jest bardzo zróżnicowany: od nielegalności, przez legalizację czasowego i stałego pobytu aż po naturalizację. Do naszych analiz wybrałyśmy wyłącznie legalnych imigrantów osiadłych, a więc cudzoziemców przebywających w naszym kraju na podstawie zezwolenia na osiedlenie się. Posiadanie takiego zezwolenia uprawnia obywateli innych państw do podejmowania w Polsce pracy bez dodatkowego zezwolenia i w praktyce zrównuje ich prawa z prawami obywateli polskich, nie oferując im jedynie praw wyborczych.

Na przykładzie tej grupy badamy zbiorowości imigranckie i mechanizmy ich funkcjonowania w naszym kraju. Opierając się na wcześniejszych badaniach (np. Górny 2002) pokazujących, że istnieją powiązania między różnymi typami migracji i odmiennymi kategoriami przybyszów z zagranicy, założyłyśmy, że migranci osiadli stymulują napływ kolejnych migrantów oraz odgrywają istotną rolę w funkcjonowaniu zbiorowości imigranckich i formowaniu się społeczności imigranckich. Dzieje się tak ze względu na ich uregulowany status prawny, pozycję społeczno-ekonomiczną oraz lepszą znajomość języka i kultury kraju przebywania. Ich rola wydaje się być szczególnie ważna w Polsce, gdzie adaptacja obcokrajowców odbywa się przy minimalnym wsparciu ze strony państwa i społeczeństwa przyjmującego, a polityka imigracyjna, zdominowana przez kwestie regulacji i kontroli napływu cudzoziemców, nie podejmuje prawie w ogóle kwestii integracji imigrantów.

Migranci osiadli w naszym kraju to grupa wciąż słabo poznana i opisana. Większość opracowań na ich temat opiera się na oficjalnych statystykach Głównego Urzędu Statystycznego dotyczących „imigracji na stałe” (np. GUS 1998, Grzelak-Kostulska i inni 1998, Głębicka i inni 1997, Okólski różne lata), bardzo niedoskonałych z punktu widzenia badań naukowych. Z kolei dostępne dane Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców (URiC)<sup>3</sup>

---

<sup>3</sup> Od 20 lipca 2007 roku Urząd do Spraw Cudzoziemców.

dotyczące zezwoleń na osiedlenie się, nie pozwalają na pogłębioną analizę tej grupy obcokrajowców, gdyż dostarczają informacji jedynie o skali zjawiska oraz o krajach pochodzenia cudzoziemców. W konsekwencji tylko nieliczne opracowania biorą pod uwagę podstawowe cechy społeczno-demograficzne migrantów osiadłych (Głąbicka i inni 1997). Dlatego też badanie sondażowe Ukraińców i Wietnamczyków osiedlonych w województwie mazowieckim, zrealizowane na reprezentatywnej próbie losowej, którego wyniki prezentujemy w niniejszym opracowaniu, stanowi przedsięwzięcie bez precedensu.

Obywatele Ukrainy i Wietnamu są jedną z najbardziej widocznych i najliczniejszych grup cudzoziemców mieszkających na stałe w Polsce. Na przykład, stanowili oni odpowiednio 26% oraz 12% wszystkich obcokrajowców, którzy uzyskali zezwolenie na osiedlenie w Polsce w 2003 roku, zajmując odpowiednio pierwsze i drugie miejsce na liście krajów pochodzenia migrantów osiadłych (w 1998 roku było to odpowiednio 18% i 9%) (Kępińska 2005). Obecność Ukraińców i Wietnamczyków w naszym kraju nie ogranicza się jednak tylko do tej kategorii przybyszów z zagranicy. W znaczącej liczbie zasilają oni bowiem także szeregi zagranicznych studentów, cudzoziemców legalnie pracujących w Polsce, czasowych rezydentów, cudzoziemskich małżonków obywateli polskich oraz migrantów nierejestrowanych. Ponadto ich odmienny dystans kulturowy w stosunku do społeczeństwa polskiego pozwala na obiecujące poznawczo skontrastowanie tych dwóch zbiorowości.

Badanie posłużyło weryfikacji dwóch głównych hipotez badawczych:

1. W wypadku wietnamskich migrantów mamy do czynienia z dwiema równoczesnymi strategiami adaptacyjnymi: z formowaniem się do pewnego stopnia zamkniętej społeczności imigranckiej o cechach enklawy etnicznej<sup>4</sup> i z integracją, zwłaszcza elity wietnamskiej, ze społeczeństwem polskim. Duży dystans geograficzny i kulturowy między Wietnamem a Polską oraz kulturowo uwarunkowana skłonność Wietnamczyków do wewnątrzgrupowej kooperacji sprzyja tworzeniu przez nich zwartej grupy imigranckiej. Imigranci osiadli, będąc relatywnie dobrze zintegrowani z polskim społeczeństwem, przyczyniają się do rozwoju wietnamskiej społeczności.

2. W wypadku ukraińskich migrantów występują także dwa rodzaje strategii adaptacyjnych: model asymilacyjny oraz funkcjonowanie w ponadnarodowych przestrzeniach społecznych (obejmujących także przybyszów z innych krajów byłego Związku Radzieckiego). Jest to związane z niewielkim dystansem geograficznym i kulturowym między Polską, Ukrainą i innymi państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR. Sprzyja to zakorzenianiu się w polskim społeczeństwie, choć równocześnie prowadzi do utrzymywania przez ukraińskich migrantów bliskich relacji z Ukrainą oraz kontaktów z innymi migrantami z byłego ZSRR.

Na weryfikację tych dwóch głównych hipotez składa się analiza kilku aspektów strategii adaptacyjnych cudzoziemców w Polsce oraz przetestowanie wybranych hipotez cząstkowych. W pierwszym rzędzie zajęliśmy się hipotezą mówiącą o tym, że wzorce koncentracji

---

<sup>4</sup> Termin enklawa etniczna odnosi się do sytuacji kiedy mamy do czynienia z koncentracją imigrantów w ramach rozwiniętej wewnątrzgrupowej kooperacji ekonomicznej, obejmującej także zatrudnianie osób w obrębie tej samej grupy etnicznej. Pojęcie to odnosi się także do natężenia i bliskości kontaktów między członkami społeczności imigranckiej, opartych podobnie jak współpraca ekonomiczna, na poczuciu solidarności etnicznej (Waldinger 2001: 228-271).

przestrzennej w Polsce różnią się w wypadku Ukraińców i Wietnamczyków, przy czym ci drudzy mają większą skłonność do tworzenia skupisk.

Zakładając, że migracja obywateli Ukrainy i Wietnamu do naszego kraju to na ogół projekt rodzinny, postawiłyśmy także hipotezę o odmienności wzorów migracji w dwóch analizowanych grupach, przewidując, że Ukraińcy mają większą skłonność do wchodzenia w związki mieszane z Polakami, podczas gdy wśród Wietnamczyków obserwuje się tendencję do zamykania się w ramach własnej grupy etnicznej. Podobnie w odniesieniu do funkcjonowania cudzoziemców na polskim rynku pracy hipoteza badawcza mówi o tym, że przybysze z Wietnamu w większym stopniu niż ci z Ukrainy polegają na współpracownikach i wspólnikach ze swojej grupy etnicznej. Idzie to w parze z koncentracją branżową w populacji wietnamskiej, która może prowadzić do wytworzenia się enklawy etnicznej, czego nie można zaobserwować w wypadku Ukraińców.

Odmienności strategii adaptacyjnych obywateli Ukrainy i Wietnamu przyglądałyśmy się przez pryzmat postaw kulturowych i społecznych migrantów. Zakładałyśmy, że w obydwu grupach mamy do czynienia z dość wysokim stopniem przystosowania się do polskiego otoczenia. Jednakże odmiennosc relacji społecznych z Polakami i z cudzoziemcami w Polsce, jak również inne charakterystyki kulturowe omawianych grup będą prowadziły do tego, że całościowy proces adaptacji imigrantów w naszym kraju będzie przebiegał w różny sposób.

Prezentowane opracowanie składa się z ośmiu rozdziałów. Rozdziały pierwszy i ostatni to odpowiednio wprowadzenie i podsumowanie najważniejszych elementów naszych analiz. W rozdziale drugim przedstawiamy metodologię badań oraz rodzaje wykorzystanych danych. W rozdziale trzecim przechodzimy już do wyników badań. Omawiamy w nim społeczno-demograficzną charakterystykę migrantów osiadłych na tle innych grup obcokrajowców figurujących w rejestrze URiC. Przedstawiamy w nim także analizę wzorów rozmieszczenia i koncentracji cudzoziemców w Polsce. Rozdział czwarty poświęcony jest zagadnieniu koncentracji przestrzennej imigrantów osiadłych z Ukrainy i Wietnamu na terenie województwa mazowieckiego, a zwłaszcza aglomeracji warszawskiej. W rozdziale piątym analizujemy migrację osiedleńczą jako rodzaj projektu rodzinnego. Rozdział szósty służy porównaniu sytuacji na rynku pracy i wzorów aktywności ekonomicznej imigrantów ukraińskich i wietnamskich. Rozdział siódmy dotyczy postaw akulturacyjnych i strategii adaptacyjnych badanych przez nas cudzoziemców.

## **2. Metoda i realizacja badania migrantów osiadłych w Polsce**

### **2.1. Wprowadzenie: koncepcja badania**

Zgodnie z założeniami projektu, badanie składało się z dwóch podstawowych części. W pierwszej z nich wykorzystaliśmy rejestr URiC, obejmujący wszystkich obcokrajowców, którzy przebywali w Polsce na podstawie zezwolenia na pobyt w dniu 1 września 2004 roku. Druga część badania poświęcona była cudzoziemcom, którzy osiedlili się w województwie mazowieckim. W tej fazie ograniczyliśmy nasze zainteresowanie do dwóch zbiorowości imigranckich: ukraińskiej i wietnamskiej.

Badanie w województwie mazowieckim składało się z części ilościowej i jakościowej. W pierwszym kroku został przeprowadzony sondaż na reprezentatywnej próbie losowej obywateli Ukrainy i Wietnamu posiadających zezwolenie na osiedlenie się na terenie województwa mazowieckiego. Z uwagi na przedłużającą się realizację badania sondażowego, w drugim kroku, postanowiliśmy skoncentrować się na pogłębionym badaniu tylko jednej grupy migrantów. Do badań jakościowych wybrałyśmy migrantów z Wietnamu, gdyż uznaliśmy, że w przypadku tej grupy zebranie dodatkowych danych jakościowych może mieć istotne znaczenie dla odpowiedniej interpretacji materiału ilościowego. Na podstawie rezultatów sondażu, zostały przeprowadzone indywidualne wywiady pogłębione z wybranymi migrantami z Wietnamu.

### **2.2. Rejestr URiC**

W założeniu baza danych zbudowana na podstawie rejestru URiC (dalej baza URiC) miała zawierać informacje na temat wszystkich cudzoziemców posiadających w Polsce zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony, zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt czasowy dla obywateli UE i członków ich rodzin oraz zezwolenie na pobyt dla obywateli UE i członków ich rodzin, według stanu na dzień 1 września 2004 roku. Nie można jednak zapominać, że baza ta jest oparta na rejestrze urzędowym, który nie został przygotowany do celów statystycznych. Dlatego też zawarte w niej dane trzeba traktować z należytą ostrożnością - tak jak to powinno mieć zawsze miejsce w przypadku wszystkich spisów urzędowych, zawierających błędy powstałe przy wprowadzaniu danych i które traktowane są przede wszystkim użytkowo.

Głównym naszym celem było uzyskanie danych o osobach, które faktycznie przebywają w Polsce. W myśl kryteriów formalnych powinni to być ci cudzoziemcy, którzy w momencie kompilacji bazy mieli aktualne dokumenty świadczące o posiadaniu odpowiedniego zezwolenia. W praktyce wyłonienie ich nie było proste, gdyż niemała grupa obcokrajowców nie dopełnia na przykład obowiązku zwrotu dokumentu w momencie wyjazdu z Polski czy zgłoszenia zmiany adresu zamieszkania. Trzeba także pamiętać, że prace nad komputerowym rejestrem danych URiC rozpoczęły się w drugiej połowie lat 90. W związku z czym ostrożnie

należy traktować dane odnoszące się do dokumentów wydanych w okresie wcześniejszym. Można powiedzieć, że w pełni wiarygodne są informacje dotyczące liczby i cech społeczno-demograficznych cudzoziemców dla dokumentów wydanych nie wcześniej niż w 1998 roku. Dane za okres 1992-1997 są dosyć dobre, ale nie możemy mówić o ich bardzo wysokiej dokładności. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że rejestr URiC jest najbardziej rzetelnym, a w praktyce jedynym zbiorem informacji o cudzoziemcach przebywających w Polsce legalnie. Jego dokładność będzie rosła w miarę dostosowywania danych statystycznych na temat migracji do wymogów międzynarodowych.

Przygotowana na potrzeby badania baza cudzoziemców zawiera blisko 85 tysięcy rekordów, czyli opisów cudzoziemców, z których prawie 35 tysięcy to imigranci osiadli. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w bazie znalazły się informacje tylko o obcokrajowcach, którzy posiadają swoje własne dokumenty. Nie są w niej zatem uwzględnione cudzoziemskie dzieci wpisane do dokumentów rodziców. Grupę tę trzeba szacować na około 5 tysięcy osób<sup>5</sup>. Zmienne zawarte w bazie URiC dotyczą podstawowych cech społeczno-demograficznych, typów posiadanych zezwoleń, miejsca zamieszkania (z dokładnością do gminy), kraju urodzenia i obywatelstwa cudzoziemca. Umożliwiają one zatem nie tylko analizę podstawowych charakterystyk tych cudzoziemców, ale, co szczególnie ważne z punktu widzenia celów omawianego projektu, pozwalają na szczegółową analizę ich rozmieszczenia przestrzennego w Polsce.

### **2.3. Badanie sondażowe**

Badanie sondażowe zostało zrealizowane na próbie losowej Ukraińców i Wietnamczyków posiadających zezwolenie na osiedlenie się na terenie województwa mazowieckiego. Operatem losowania była omówiona w poprzednim rozdziale baza URiC. Zostali z niej wybrani dorośli (urodzeni nie później niż w 1987 roku) obywatele Ukrainy i Wietnamu, którzy figurowali w rejestrze jako posiadający zezwolenie na osiedlenie się w tym województwie (1 469 osób). Spośród nich wylosowane zostały dwie niezależne próby Ukraińców i Wietnamczyków, przy doborze których zastosowane zostało losowanie proste połączone z warstwowaniem według płci. W konsekwencji otrzymałyśmy cztery niezależne próby: kobiet Ukrainek (200 osób), mężczyzn Ukraińców (178), kobiet Wietnamek (200) oraz mężczyzn Wietnamczyków (200). W obawie przed niską realizacją badania sondażowego wśród obywateli Wietnamu, w trakcie jego realizacji dolosowano jeszcze próbę 200 osób pochodzących z tego kraju – 100 kobiet i 100 mężczyzn.

Warstwowanie ze względu na płeć było uwarunkowane odmiennymi czynnikami w każdej z grup narodowościowych. Jeśli chodzi o Ukraińców, chcieliśmy w ten sposób zabezpieczyć się przed nielicznym udziałem w sondażu mężczyzn z Ukrainy, których udział w populacji generalnej jest bardzo niski. W rzeczy samej, w wypadku cudzoziemców płci męskiej pochodzących z tego kraju zrealizowałyśmy badanie na całej populacji. W odniesieniu do Wietnamczyków, powody warstwowania względem płci wynikały z przekonania o różnej

---

<sup>5</sup> Przypuszczenie to jest oparte na wynikach wcześniejszych analiz analogicznej bazy danych opisującej sytuację w dniu 31.12.1999 r., w której zawarte zostały informacje na temat dzieci wpisanych do kart swoich rodziców.

liczebności oraz dostępności kobiet i mężczyzn wietnamskich, a także z przewidywanych różnic w stopniu ich akulturacji i otwartości na udział w sondażu.

Narzędziem do badania był kwestionariusz. Konsultacje kulturowe z ukraińskimi i wietnamskimi migrantami oraz ekspertami, jak również wyniki pilotażu przeprowadzonego w listopadzie i w grudniu 2005 roku, wskazujące na kluczowe różnice kulturowe i odmienne wzorce migracji z Ukrainy i Wietnamu, zdecydowały o przygotowaniu dwóch wersji różnych wersji kwestionariusza dla każdej z grup narodowościowych. Ich tematyka pozostała jednak bardzo zbliżona, aby w jak największym stopniu zapewnić porównywalność danych dla obu zbiorowości. Badanie pilotażowe polegało na przeprowadzeniu 5 ankiet z wybranymi z próby losowej przedstawicielami Ukraińców i Wietnamczyków.

Oba kwestionariusze składały się z kilkunastu tabel. Ich kolejność była odmienna w ankiecie dla badanych z Ukrainy i z Wietnamu. Ilustruje to tabela 2.1. Po konsultacjach kulturowych okazało się bowiem, że pytania dotyczące faktów z życia respondenta i jego rodziny odbierane były przez Wietnamczyków jako „zagrożające”. Wynikało to zarówno z ich obawy przed polskimi władzami i ujawnieniem jakichkolwiek zachowań niezgodnych z polskim prawem, takich jak nielegalny pobyt lub zatrudnienie „na czarno” w Polsce, jak i ze strachu przed podaniem faktów, które mogłyby ściągnąć na badanego lub jego bliskich problemy ze strony władz wietnamskich. Dlatego uznałyśmy, że pytania te lepiej zadać w dalszej części kwestionariusza po pytaniach o wartości, postawy i opinie. Poza informacjami dotyczącymi respondenta, zbierane były także dane o członkach jego rodziny (tabela 4, 5a i 5b w wypadku badanych z Ukrainy; tabela 8 i 9 w wypadku badanych z Wietnamu).

Tabela 2.1. Tematyka i konstrukcja kwestionariuszy do badania sondażowego obywateli Ukrainy i Wietnamu

Tematyka	Ukraina	Wietnam
Podstawowe informacje o respondencie	Tabela 1	Tabela 1
Obecna praca zawodowa	Tabela 2a	Tabela 4
Historia pracy zawodowej	Tabela 2b	Wybrane pyt. dołączono do Tabeli 4
Historia małżeństwa	Tabela 3	Tabela 5
Gospodarstwo domowe respondenta/Charakterystyka domu	Tabela 4	Tabela 8
Historia zamieszkania w Polsce bliskiej rodziny respondenta i rodziny jego współmałżonka/partnera	Tabela 5a	Tabela 9
Historia bliskiej rodziny respondenta i rodziny współmałżonka/partnera, która nie mieszka w Polsce	Tabela 5b	Wybrane pyt. dołączono do Tabeli 7
Kontakty z krajem pochodzenia oraz innymi krajami	Tabela 6	Tabela 7
Relacje społeczne i kontakty z instytucjami	Tabela 7	Tabela 3
Akulturacyjne i wartości kulturowe	Tabela 8	Tabela 2
Metryczka	Tabela 9	Tabela 6

Technika przeprowadzania ankiety była także odmienna w przypadku respondentów z Ukrainy i z Wietnamu. O ile z imigrantami ukraińskimi był przeprowadzany wywiad, tzn. ankieter zadawał pytania, a badany na nie odpowiadał, o tyle w przypadku obywateli Wietnamu, badani, w obecności ankietera gotowego odpowiedzieć na wszystkie wątpliwości, sami mogli wypełniać wręczony im kwestionariusz ankiety. Do wyboru mieli dwie wersje

językowe – polską i wietnamską. Zabieg ten, choć wprowadzający pewne komplikacje natury metodologicznej – okazał się konieczny z uwagi na ograniczoną znajomość języka i kultury polskiej wśród potencjalnych respondentów wietnamskich.

Realizacja badania sondażowego została poprzedzona wysyłką listów pod wszystkie wylosowane adresy, w których zapowiadano wizytę ankietera, tłumaczono cel badania i zapewniano potencjalnego badanego o anonimowości jego wypowiedzi. Sondaż wśród migrantów z Ukrainy trwał od lutego do października 2005 roku, zaś wśród cudzoziemców z Wietnamu od marca do października 2005 roku. Ten relatywnie długi okres realizacji wynikał z trudności w dotarciu do respondentów, szczególnie tych mieszkających poza Warszawą. Dodatkowym utrudnieniem były także nierzadkie wypadki zdezaktualizowania się adresów zamieszkania migrantów (por. tabela 2.2). Badanie wietnamskie zostało rozpoczęte z opóźnieniem w stosunku do badania ukraińskiego z uwagi na konieczność przetłumaczenia kwestionariusza ankiety na język wietnamski.

Tabela 2.2. Realizacja badania sondażowego imigrantów w woj. mazowieckim

	Ukraińcy		Wietnamczycy	
Liczba wylosowanych adresów	378		600	
Liczba zrealizowanych ankiet <sup>a</sup>	167		174	
Stopień realizacji próby	44,5%		29,1%	
Liczba niesprawdzonych adresów	3		2	
Liczba niezrealizowanych ankiet	208		424	
Przyczyna niezrealizowania ankiet	N	%	N	%
1. Pod podanym adresem nie mieszka respondent	90	43,3	161	38,0
2. Odmowa udzielenia wywiadu	55	26,4	111	26,2
3. Nie zastano respondenta podczas żadnej z trzech wizyt	32	15,4	58	13,7
4. Inne przyczyny	13	6,3	46	10,8
5. Nieobecność respondenta z powodu wyjazdu za granicę	10	4,8	23	5,4
6. Nieobecność respondenta z innych niż wyjazd powodów	5	2,4	22	5,2
7. Podany adres nie istnieje	3	1,4	3	0,7

<sup>a</sup> Włącznie z 5 ankietami pilotażowymi w badaniu ukraińskim i 5 ankietami pilotażowymi w badaniu wietnamskim.

Przed rozpoczęciem każdego z badań terenowych odbyły się szczegółowe szkolenia dla ankieterów. Zdawałyśmy sobie sprawę, że to zadanie – polegające na dotarciu do cudzoziemca i przeprowadzeniu z nim ankiety jest o wiele trudniejsze niż w wypadku sondaży przeprowadzanych z obywatelami polskimi. Dotyczyło to w szczególności respondentów z Wietnamu. Szkolenia obejmowały zatem, poza standardowymi wyjaśnieniami dotyczącymi techniki przeprowadzania wywiadu kwestionariuszowego, informacje na temat historii migracji z Ukrainy i z Wietnamu do Polski i kulturowych charakterystyk badanych grup. Zapoznawały również z problemami, jakie mogą się pojawić przy przeprowadzaniu wywiadu z osobami pochodzącymi z odmiennych kultur. Podczas szkolenia każdy otrzymał szczegółową kilkunastostronicową „instrukcję dla ankieterów”, oddzielną do badania ukraińskiego i wietnamskiego. Zawierały one wyjaśnienia dotyczące poszczególnych pytań w kwestionariuszu i utrwały wiedzę zdobytą podczas szkolenia na temat założeń i celów całego projektu badawczego.



W trakcie badania terenowego wszystkie adresy z próby losowej zostały sprawdzone przez ankieterów. Stopień realizacji próby ukraińskiej wyniósł 44,5%, a wietnamskiej 29,1%. Przyczyny tego były podobne w obu zbiorowościach: głównie nieaktualność adresu zamieszkania lub niemożność zastania wylosowanej osoby podczas żadnej z trzech wizyt ankietera. Co czwarta niezrealizowana ankieta nie została przeprowadzona w wyniku odmowy respondenta (tabela 2.2).

W badaniu ukraińskim stopień realizacji próby w Warszawie był dużo niższy niż w całym województwie mazowieckim i wyniósł 36,2%. Jest to wynik porównywalny do większości sondaży przeprowadzanych w Warszawie, także na próbach obywateli polskich. Z kolei w wypadku badania wietnamskiego w Warszawie stopień realizacji próby był wyższy niż w całym województwie mazowieckim i wynosił 32,5%. Po zebraniu wszystkich ankiet i odrzuceniu tych z badania pilotażowego, w programie SPSS zostały stworzone dwa zbiory danych: ukraiński i wietnamski, z których pierwszy liczył 162 przypadki, a drugi 169.

Z uwagi na to, że w procedurze losowania próby zastosowano warstwowanie według płci, dla obydwu zbiorów danych zostały przygotowane wagi. Zostały one tak skonstruowane, aby rozkład płci w populacjach objętych badaniem odzwierciedlał rozkład płci w populacjach dorosłych Ukraińców i Wietnamczyków z zezwoleniem na osiedlenie się zamieszkałych w województwie mazowieckim (por. tabele 3.11 i 3.15 w rozdziale 3). Wszystkie obliczenia na danych z badania sondażowego, do których odwołujemy się w niniejszym opracowaniu, zostały dokonane na „przeważonych” zbiorach danych. Dzięki procedurze ważenia uzyskaliśmy rezultaty reprezentatywne dla populacji dorosłych Ukraińców i Wietnamczyków w województwie mazowieckim.

#### **2.4. Badanie jakościowe imigrantów z Wietnamu**

Po wstępnej analizie danych sondażowych w czerwcu 2006 roku rozpoczęła się realizacja jakościowego badania imigrantów wietnamskich. Miało ono na celu rozwinięcie i pogłębienie wybranych problemów badawczych. Badanie jakościowe stanowiło w tym wypadku nie tylko komplementarne źródło danych, podnosząc jakość badania i pozwalając na podjęcie kwestii nie nadających się do badania technikami ilościowymi, ale również było rodzajem badań kontrolnych w stosunku do sondażu. Podejście takie wydawało się nam konieczne z powodu specyfiki badanej grupy migranckiej (dużego dystansu kulturowego między badaczami a badanymi oraz relatywnie niezbyt wysokiego stopnia znajomości polskiej kultury i języka przez wietnamskich badanych), fragmentaryczności wcześniejszych badań na temat Wietnamczyków w Polsce i zastosowania do badań tej grupy narzędzia w postaci rozbudowanej ankiety z przewagą pytań zamkniętych, wypełnianej samodzielnie przez respondentów.

Wywiady pogłębione zostały przeprowadzone z osobami, które wcześniej uczestniczyły w sondażu i zgodziły się na dalszy udział w badaniu. Zastosowano celowy dobór respondentów mający na celu uwzględnienie kategorii cudzoziemców zróżnicowanych ze względu na płeć, wiek, stan cywilny (reprezentację osób wolnych, migrantów w związkach małżeńskich z Polakami oraz współmałżonków innych Wietnamczyków) oraz objęcie badaniem szczególnie interesujących przypadków (zwłaszcza ze względu na przyjęte przez cudzoziemców strategie

adaptacyjne). Badanie przeprowadzono przy pomocy częściowo ustrukturyzowanych indywidualnych wywiadów pogłębionych, które zostały zarejestrowane i poddane transkrypcji.

Należy podkreślić, że w badaniu jakościowym wzięły udział osoby posługujące się językiem polskim przynajmniej na poziomie komunikacyjnym – właściwie tylko takie zgodziły się na udział w nim. Miała więc tu miejsce selekcja imigrantów, która doprowadziła do braku w próbie reprezentantów migrantów mniej przystosowanych do życia w Polsce (dzięki użyciu wietnamskiej wersji ankiety w mniejszym stopniu problem ten pojawił się w przypadku badania ilościowego). Łącznie zrealizowano 18 wywiadów z wietnamskimi imigrantami.

### **3. Cechy społeczno-demograficzne i rozmieszczenie przestrzenne cudzoziemców w Polsce**

#### **3.1. Wprowadzenie**

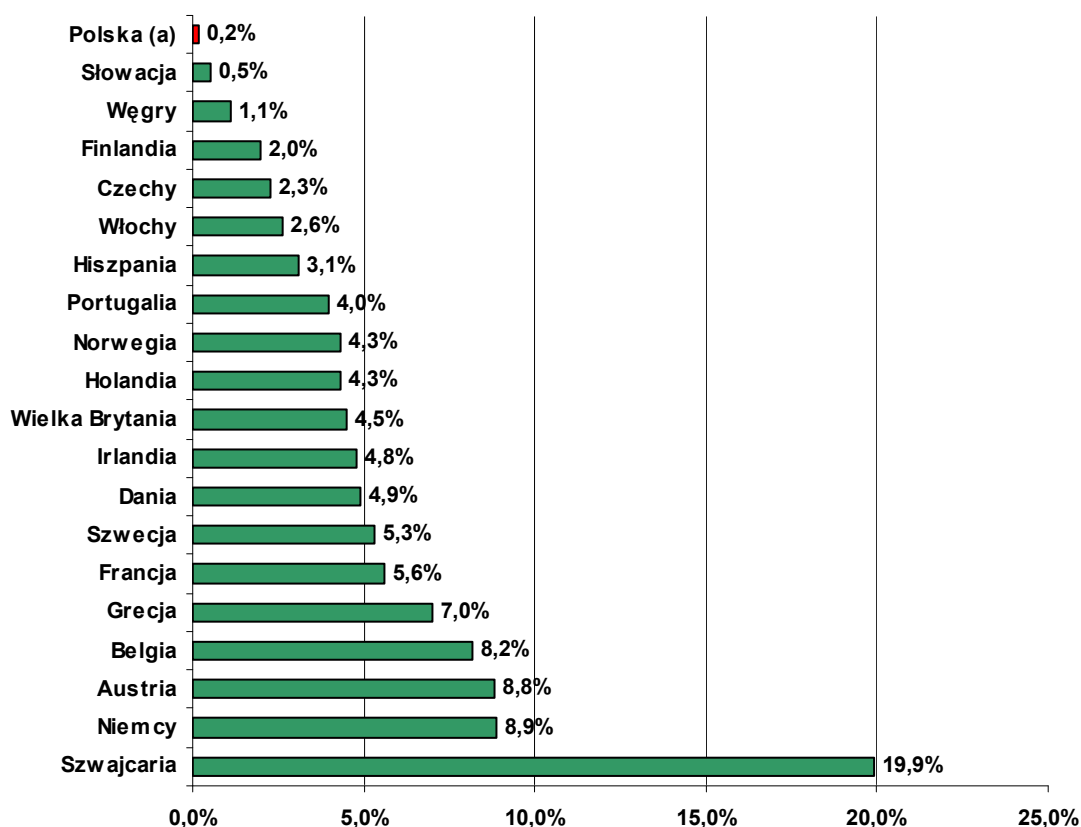
Niniejszy rozdział przedstawia szczegółową analizę społeczno-demograficzną populacji obcokrajowców mieszkających w Polsce, a także próbę odtworzenia głównych kierunków oraz chronologii ich napływu. Rozdział 3.2 dotyczy wszystkich cudzoziemców mieszkających w naszym kraju, a rozdział 3.3 – imigrantów przebywających na podstawie zezwolenia na osiedlenie się. Następnie zostają przedstawione dwie wybrane grupy imigranckie: Ukraińcy (rozdział 3.4) i Wietnamczycy (rozdział 3.5). Rozdział 3.6 zawiera opis wzorca rozmieszczenia terytorialnego oraz analizę koncentracji przestrzennej cudzoziemców w naszym kraju.

#### **3.2. Cudzoziemcy w Polsce**

##### **3.2.1. Status prawny oraz kraje pochodzenia**

W dniu 1 września 2004 roku w Polsce mieszkało ponad 84 tysiące cudzoziemców (dokładnie: 84 729). Zespół imigrantów jest bardzo mały w porównaniu z całkowitą liczbą mieszkańców naszego kraju: stanowi on około 2‰ ludności Polski (rys. 3.1). W całej Europie odsetek ten jest niższy tylko w Rumunii. Udział cudzoziemców w populacjach europejskich pokazuje poniższy rysunek.

Rys.3.1. Odsetek cudzoziemców w populacjach wybranych państw europejskich, 1999-2002



(a) stan na 01.09.2004 roku.

Źródło: OECD (2005), NSP 2002.

Imigracja do Polski jest zjawiskiem nie tylko marginalnym, ale również nowym. Świadczy o tym moment wydania pierwszego zezwolenia na pobyt w naszym kraju: prawie 50% wszystkich zezwoleń zostało udzielonych w roku 2000 lub później. Większość obcokrajowców przebywa w Polsce na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, a tylko 38% posiada zezwolenie na osiedlenie się, o które mogą się ubiegać osoby mieszkające w Polsce nieprzerwanie od 5 lat (tabela 3.1). W większości cudzoziemcy, którzy zamieszkali w naszym kraju przed 2000 rokiem, posiadają zezwolenie na osiedlenie się. Natomiast imigranci przybyli do Polski w latach 2000-2004 przebywają w Polsce na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

Tabela 3.1. Cudzoziemcy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r.

Status prawny	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Zezwolenie na osiedlenie się	31 996	16 378	15 302	37,8	36,5	38,8
Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony	48 655	25 546	22 930	57,4	57,0	58,2
Status uchodźcy	847	538	309	1,0	1,2	0,8
Zezwolenie na pobyt dla obywateli UE	2 938	2158	780	3,5	4,8	2,0
Zezwolenie na pobyt tymczasowy dla obywateli UE	293	216	77	0,3	0,5	0,2
Ogółem	84 729	44 836	39 398	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> Z powodu braków danych (dla 495 osób) liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Bliskość geograficzna pomiędzy krajem wysyłającym a docelowym, która niejednokrotnie wiąże się także z bliskością kulturową, wydaje się kluczową cechą współczesnych migracji do Polski. Do naszego kraju przybywają przede wszystkim obywatele państw byłego ZSRR (44%) oraz innych krajów europejskich (29%), a znaczny odsetek, bo prawie 40% wszystkich imigrantów, pochodzi z państw bezpośrednio sąsiadujących z Polską (tabela II.1 w aneksie II). Cudzoziemcy wywodzący się z odległych regionów świata, na przykład z Azji (poza byłym ZSRR), Afryki oraz obu Ameryk, stanowią nieznaczny odsetek wszystkich imigrantów (tabela 3.2). Pomimo tego, że liczba krajów pochodzenia w rejestrze URiC przekracza 150, to 60% cudzoziemców mieszkających w Polsce pochodzi z 10 krajów.

Tabela 3.2. Cudzoziemcy w Polsce według regionu pochodzenia, stan na 01.09.2004 r.

Region świata	N			%		
	Ogółem <sup>e</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Europa Środkowo-Wschodnia <sup>a</sup>	6 891	4 067	2 801	8,1	9,1	7,1
Europa Zachodnia <sup>b</sup>	17 413	12 248	5 162	20,6	27,3	13,1
b. ZSRR	37 154	12 684	24 001	43,9	28,3	60,9
Bliski Wschód <sup>c</sup>	3 342	2 874	440	3,9	6,4	1,1
Daleki Wschód	9 758	6 228	3 609	11,5	13,9	9,2
Ameryka Północna	3 957	2 330	1 625	4,7	5,2	4,1
Ameryka Południowa <sup>d</sup>	905	610	290	1,1	1,4	0,7
Australia i Oceania	322	207	115	0,4	0,5	0,3
Afryka	3 230	2 588	613	3,8	5,8	1,6
Bez obywatelstwa	1 308	747	555	1,5	1,7	1,4
<i>Brak danych</i>	449	253	187	0,5	0,6	0,5
Ogółem	84 729	44 836	39 398	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup>Kraje byłego bloku socjalistycznego, poza ZSRR. <sup>b</sup>Pozostałe kraje europejskie. <sup>c</sup>Kraje arabskie Bliskiego Wschodu, Turcja oraz Izrael. <sup>d</sup>Włączając kraje Ameryki Środkowej. <sup>e</sup>Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do liczby ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Wśród państw wysyłających na pierwszym miejscu znajduje się Ukraina, z której pochodzi prawie jedna piąta wszystkich imigrantów mieszkających w Polsce (tabela II.1 w aneksie II) i aż 44% wszystkich cudzoziemców wywodzących się z krajów byłego ZSRR. Drugie i trzecie

miejsce zajmują dwa inne państwa powstałe po rozpadzie ZSRR - wschodni sąsiedzi Polski: Rosja i Białoruś, z których pochodzi po około 6% wszystkich cudzoziemców. W rezultacie co trzeci obcokrajowiec mieszkający w Polsce jest obywatelem Ukrainy, Rosji albo Białorusi<sup>6</sup>. Wśród byłych republik Związku Radzieckiego ważnym krajem źródłowym jest też znajdująca się na ósmym miejscu Armenia: pochodzi z niej ponad 3% cudzoziemców mieszkających w Polsce. Co piąty obcokrajowiec jest obywatelem jednego z państw Europy Zachodniej: przede wszystkim Niemiec (6%), Francji (4%) i Wielkiej Brytanii (3%). Natomiast Europa Środkowo-Wschodnia jest najsilniej reprezentowana przez Bułgarię (3%) oraz Serbię i Czarnogórę (2%).

Cudzoziemcy pochodzący z odległych regionów świata, z Azji (poza byłym ZSRR), obu Ameryk, Afryki czy Australii i Oceanii, stanowią nieznaczny odsetek wszystkich obcokrajowców mieszkających w Polsce. Wśród nich wyróżniają się obywatele Wietnamu oraz Stanów Zjednoczonych, zajmujący wysokie (odpowiednio piątą i szóstą) pozycje na liście krajów wysyłających. Obecność Wietnamczyków w naszym kraju zaprzecza co prawda wskazanej powyżej regule o napływie do Polski przede wszystkim cudzoziemców z państw nieodległych geograficznie i kulturowo, jednak początki napływu obywateli Wietnamu wiążą się z wymianą studencką pomiędzy komunistyczną Polską i komunistycznym Wietnamem, której nasilenie przypadło na lata 70. (Grzymała-Kazłowska 2004). W pewnym sensie bliskość geograficzna i kulturowa została tu zastąpiona przez bliskie związki polityczne.

Uchodźcy mieszkający w Polsce są przede wszystkim obywatelami Bośni i Hercegowiny (252 osoby, 30% uchodźców), Rosji (189, 22%) oraz Somalii (129, 15%). Ich pochodzenie dobrze tłumaczy okres ich napływu: prawie 96% Bośniaków otrzymało pozwolenie na pobyt w Polsce w roku 1994, to jest w czasie wojny na Bałkanach, zaś 94% Somalijczyków – w latach 1995-1997, w okresie głodu i działań wojennych w tym kraju. Znakomita większość uchodźców z Federacji Rosyjskiej (97%) uzyskało swój status w latach 2002-2004 i jest narodowości czeczeńskiej.

Rozkład cudzoziemców według typu posiadanego zezwolenia na pobyt jest różny dla przedstawicieli poszczególnych krajów. Migranci osiadli dominują wśród mieszkających w Polsce obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej (tabela 3.3): przede wszystkim Węgier (67%) oraz Bułgarii (60%), a także państw Bliskiego Wschodu - Iraku (74%), Libanu (67%) i Jordanii (62%). Imigracja z tych krajów była możliwa jeszcze w latach 80. i właśnie wtedy przybyły osoby posiadające dzisiaj zezwolenie na osiedlenie się. Na przykład, 81% osiadłych w Polsce Irakijczyków oraz 64% Bułgarów otrzymało pierwsze pozwolenie na pobyt w naszym kraju przed 1993 rokiem. Wśród obywateli państw byłego ZSRR tylko Rosjanie w dużym stopniu (45%) posiadają zezwolenie na osiedlenie się.

Imigranci „czasowi” przeważają wśród obywateli krajów Dalekiego Wschodu, przede wszystkim Korei Południowej (98%), Japonii (84%), Indii (80%) oraz Chin (73%). Wysokie ich odsetki występują również wśród obywateli krajów Europy Zachodniej (Portugalii, Norwegii, Francji i Danii) oraz Ameryki Północnej (Stanów Zjednoczonych). Przewaga imigrantów mieszkających w Polsce od niedawna<sup>7</sup> często wiąże się z przyjazdami

---

<sup>6</sup> Odsetek ten jest na pewno wyższy, ponieważ nie wymieniamy ponad 3,8 tys. imigrantów pochodzących z byłego ZSRR, w wypadku których brakuje danych o ich obecnym obywatelstwie. Przyjechali oni do Polski przed rozpadem Związku Radzieckiego.

<sup>7</sup> To znaczy na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

pracowników kontraktowych. Na przykład, trzy czwarte obywateli Korei Południowej przebywa w tych częściach naszego kraju, gdzie zlokalizowane są koreańskie przedsiębiorstwa, to jest w Warszawie i Lublinie. Dotyczy to też pracowników wysoko wykwalifikowanych z USA i Europy Zachodniej.

Tabela 3.3. Cudzoziemcy na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony oraz na osiedlenie się w Polsce według regionu pochodzenia, stan na 01.09.2004 r.

Region świata	Cudzoziemcy na podstawie zezwolenia			
	na zamieszkanie na czas oznaczony		na osiedlenie się	
	N	%	N	%
Europa Środkowo-Wschodnia	3 040	6,3	3 383	10,7
Europa Zachodnia	9 458	19,5	5 144	16,3
b. ZSRR	22 171	45,6	14 548	46,1
Bliski Wschód	1 705	3,5	1 575	4,9
Daleki Wschód	6 827	14,0	2 855	9,0
Ameryka Północna	2 730	5,6	1 217	3,8
Ameryka Południowa	479	1,0	419	1,3
Australia i Oceania	216	0,4	104	0,3
Afryka	1 880	3,9	1 150	3,6
Bez obywatelstwa	118	0,2	1 185	3,7
Ogółem	48 624	100	31 580	100,0

Źródło: URiC 2004.

Wśród obcokrajowców zarejestrowanych przez URiC ponad 4,5 tys., czyli 5% wszystkich, urodziło się w Polsce, lecz nie posiada obywatelstwa polskiego. Ponad połowa z nich przebywa w naszym kraju na podstawie zezwolenia na osiedlenie się. Są to obywatele Niemiec (1 125 osób), Szwecji (518), Stanów Zjednoczonych (314), Wietnamu (289), Austrii (271) oraz Ukrainy (238). 28% osób urodzonych w Polsce nie ukończyło 21 roku życia – są to prawdopodobnie tzw. imigranci drugiego pokolenia. Dotyczy to przede wszystkim obywateli Wietnamu, Ukrainy, Armenii i Rosji. Z kolei 30% urodziło się przed II wojną światową, a dalsze 31% w latach 1945-1964. W tej grupie dominują Niemcy, należy również wymienić obywateli Szwecji i Stanów Zjednoczonych. Być może są to dawni emigranci, którzy w momencie wyjazdu z Polski musieli zrzec się obywatelstwa polskiego, a po powrocie do Polski z różnych powodów nie starali się o jego odzyskanie.

### 3.2.2. Podstawowe charakterystyki demograficzno-społeczne

W statystykach wielu krajów widać, że większość imigrantów to mężczyźni. Reguła ta potwierdza się także w wypadku cudzoziemców mieszkających w Polsce: ponad połowę z nich (53%) stanowią osoby płci męskiej<sup>8</sup> (tabela 3.4). Najbardziej zmaskulinizowane grupy imigrantów pochodzą z regionu Bliskiego Wschodu (mężczyźni stanowią 87%), Afryki (81%) oraz Europy Zachodniej (70%). Wśród głównych krajów wysyłających do nas

<sup>8</sup> Analogiczny odsetek dla całej ludności Polski wynosi 48,4%.

migrantów-mężczyzn należy wymienić Wielką Brytanię, Włochy, Turcję, Szwecję, Holandię, a także Wietnam, Indie i Chiny. Duży odsetek mężczyzn z tych krajów jest zrównoważony przez napływ kobiet z głównego dla nas regionu wysyłającego, a mianowicie z byłego ZSRR. O ile wśród cudzoziemców nie pochodzących z byłych republik radzieckich proporcja mężczyzn wynosi dwie trzecie, o tyle wśród obywateli byłego ZSRR jest ona odwrotna - wynosi jedną trzecią. Kobiety dominują wśród obywateli Ukrainy (67%), Rosji (66%), Białorusi (68%), Litwy (69%), Łotwy (75%), oraz Estonii, Mołdawii, Kazachstanu i Uzbekistanu (po 60%).

Tabela 3.4. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) według płci

Płeć	Cudzoziemcy		Obywatele polscy	
	N	%	N	%
Mężczyźni	44 836	52,9	18 516 403	48,4
Kobiety	39 398	46,5	19 713 677	51,6
<i>Brak danych</i>	495	0,6	0	0
Ogółem	84 729	100,0	38 230 080	100,0

Źródło: URiC 2004, NSP 2002.

Populacja cudzoziemców mieszkających w Polsce w większości (75%) składa się z osób w wieku od 20 do 55 lat. Odsetek osób bardzo młodych oraz starych jest stosunkowo bardzo niski. Do grup poniżej 18. oraz powyżej 70. roku życia zalicza się po 7% wszystkich obcokrajowców<sup>9</sup>. Dla porównania, co czwarty obywatel polski nie ukończył 20. roku życia (tabela 3.5).

Tabela 3.5. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) według wieku

Wiek	Cudzoziemcy		Obywatele polscy	
	N	%	N	%
0-9	2 284	2,7	4 171 466	10,9
10-19	3 624	4,3	6 052 523	15,8
20-29	14 667	17,3	6 053 533	15,9
30-39	23 322	27,5	4 905 277	12,8
40-49	19 046	22,5	6 017 430	15,7
50-59	10 870	12,8	4 541 898	11,9
60-69	5 073	6,0	3 218 643	8,5
70+	5 759	6,8	3 264 791	8,5
<i>Brak danych</i>	84	0,1	4 519	0,0
Ogółem	84 729	100,0	38 230 080	100,0

Źródło: URiC 2004, NSP 2002.

Cudzoziemcy mieszkający w Polsce są z reguły dobrze wykształceni<sup>10</sup> – znacznie lepiej niż Polacy. Aż 77% imigrantów w wieku 13 lat i więcej może pochwalić się odpowiednikiem polskiej matury, podczas gdy w analogicznej grupie wiekowej obywateli polskich odsetek ten wynosi dwukrotnie mniej (34%). Co więcej, prawie 40% obcokrajowców, w porównaniu do 10% Polaków, legitymuje się dyplomami szkół wyższych. Wykształcenie podstawowe lub

<sup>9</sup> Jednakże nie wszystkie osoby niepełnoletnie zostały włączone do bazy URiC.

<sup>10</sup> Dane URiC dotyczą wykształcenia w momencie składania ostatniego wniosku o zezwolenie na pobyt w Polsce.



nieukończone podstawowe ma 8% imigrantów oraz 33% Polaków. Ta ostatnia różnica bierze się w pewnym stopniu ze stosunkowo małego udziału dzieci i młodzieży wśród cudzoziemców.

Tabela 3.6. Cudzoziemcy w Polsce (2004 r.) oraz obywatele polscy (2002 r.) w wieku 13 lat i więcej według poziomu wykształcenia

Poziom wykształcenia	Cudzoziemcy		Obywatele polscy	
	N	%	N	%
Wyższe	29 509	36,4	3 203 566	9,9
Wyższe niepełne	816	1,0	1 023 894	2,9
Średnie ogólne	19 567	24,1	2 234 876	6,9
Średnie ogólne niepełne	318	0,4	2 377 456	2,0
Średnie zawodowe	12 902	15,9	4 572 164	14,1
Zawodowe	3 457	4,3	7 539 786	28,8
Podstawowe	5 001	6,2	9 651 858	29,8
Podstawowe niepełne	545	0,7	1 180 058	3,6
Brak wykształcenia	813	1,0		
<i>Brak danych</i>	<i>8 116</i>	<i>10,0</i>	651 765	2,0
Razem	81 044	100,0	32 435 423	100,0

Źródło: URiC 2004, NSP 2002.

Mężczyźni cudzoziemcy częściej niż kobiety cudzoziemki posiadają wykształcenie wyższe (45% wobec 35%), podczas gdy kobiety cudzoziemki częściej niż mężczyźni cudzoziemcy charakteryzują się wykształceniem średnim ogólnokształcącym (32% wobec 23%). Nie zmienia to jednak faktu, że obie płcie są bardzo dobrze wykształcone. Stosunkowo najwięcej osób z wykształceniem wyższym pochodzi z krajów Ameryki Północnej (52%), Europy Zachodniej (44%) oraz Bliskiego Wschodu (42%). Z kolei wykształcenie podstawowe i niższe ma względnie najwięcej obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz Ameryki Północnej (po 17%). Wśród imigrantów z dziesięciu głównych państw wysyłających najlepiej wykształceni są obywatele Wielkiej Brytanii (73% posiada wykształcenie wyższe) oraz Francji (62%), zaś najgorzej obywatele Serbii i Czarnogóry (23% ma wykształcenie co najwyżej podstawowe) oraz Bułgarii (21%).

### 3.2.3. Rozmieszczenie terytorialne w Polsce

Obcokrajowcy wybierają na swoje miejsce zamieszkania przede wszystkim Mazowsze, Dolny Śląsk i Małopolskę (tabela 3.7). Jednak to nie poszczególne województwa ich przyciągają, lecz duże miasta, które się w nich znajdują. Ponad połowa (56%) imigrantów z Dolnego Śląska mieszka we Wrocławiu, Wałbrzychu i Legnicy, prawie trzy czwarte (71%) z Małopolski w Krakowie i Tarnowie, podczas gdy prawie 90% z Mazowsza w Warszawie i powiatach do niej przylegających. Obcokrajowcy osiedlają się także w innych dużych miastach: Łodzi, Poznaniu, Lublinie, Szczecinie, Trójmieście, Białymstoku, Katowicach (mapa II.1 w aneksie II).

Tabela 3.7. Cudzoziemcy w Polsce według województwa, stan na 01.09.2004 r.

Województwo	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Dolnośląskie	6 525	3460	2993	7,7	7,7	7,6
Kujawsko-Pomorskie	2 029	1149	871	2,4	2,6	2,2
Lubelskie	3 650	1573	2068	4,3	3,5	5,2
Lubuskie	1 722	877	836	2,0	2,0	2,1
Łódzkie	3 567	2019	1515	4,2	4,5	3,8
Małopolskie	6 500	3407	3063	7,7	7,6	7,8
Mazowieckie	27 165	14685	12415	32,1	32,8	31,5
Opolskie	1 529	774	731	1,8	1,7	1,9
Podkarpackie	2 740	1164	1542	3,2	2,6	3,9
Podlaskie	2 056	860	1165	2,4	1,9	3,0
Pomorskie	3 933	2180	1736	4,6	4,9	4,4
Śląskie	4 792	2587	2156	5,7	5,8	5,5
Świętokrzyskie	1 283	604	661	1,5	1,3	1,7
Warmińsko-Mazurskie	1 843	872	932	2,2	1,9	2,4
Wielkopolskie	3 785	2247	1521	4,5	5,0	3,9
Zachodniopomorskie	3 514	2009	1466	4,1	4,5	3,7
<i>Brak danych</i>	<i>8 096</i>	<i>4 369</i>	<i>3 727</i>	<i>9,6</i>	<i>9,7</i>	<i>9,5</i>
Ogółem	84 729	44 836	39 398	90,4	100,0	100,0

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Cudzoziemcy, zwłaszcza ci pochodzący z krajów sąsiadujących z Polską, osiedlają się również w rejonach przygranicznych. Odzwierciedla to duża liczba Ukraińców w województwach podkarpackim i lubelskim oraz Litwinów w województwie warmińsko-mazurskim. Natomiast obecność Wietnamczyków, Rosjan czy Ormian w województwach graniczących z Niemcami można tłumaczyć ich zaangażowaniem w handel bazarowy, który przybrał w tych rejonach znaczne rozmiary w latach dziewięćdziesiątych.

Imigranci pochodzący z różnych stron świata mają odmienne preferencje co do regionów osiedlenia się w Polsce. Obywatele państw Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej mieszkają przede wszystkim w Warszawie i Krakowie oraz w okolicach tych dwóch miast (około 44% tej grupy cudzoziemców). Wyjątek stanowią obcokrajowcy, którzy przyjechali z Niemiec: są oni rozproszeni po całym kraju, z wyjątkiem województw wschodnich (lubelskiego, podkarpackiego i podlaskiego), gdzie ich obecność jest znikoma. Natomiast przybysze pochodzący z państw należących do byłego ZSRR mieszkają przede wszystkim w województwach wschodnich: warmińsko-mazurskim, lubelskim, podlaskim, podkarpackim, ale także w świętokrzyskim i zachodniopomorskim. Takie skupienie przybyszów z byłego ZSRR w połączeniu z przewagą kobiet w tej grupie cudzoziemców powoduje, że regiony wschodnie wyróżniają się przewagą kobiet-immigrantek. Wobec 46% osób płci żeńskiej wśród wszystkich obcokrajowców w Polsce, na Podlasiu stanowią one 57%, tak samo na Lubelszczyźnie, a na Warmii i Mazurach 52%. Są to przede wszystkim kobiety z Ukrainy, Białorusi i Rosji.

### 3.3. Cudzoziemcy z zezwoleniem na osiedlenie się w Polsce

#### 3.3.1. Kraje pochodzenia oraz rozmieszczenie terytorialne w Polsce

Na początku września 2004 roku przebywało w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się prawie 32 tys. imigrantów. Co drugi z nich (45%) pochodził z krajów należących do b. ZSRR: przede wszystkim z Ukrainy, Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Armenii. Wśród ważnych państw wysyłających jest także Wietnam, Niemcy, Bułgaria, Stany Zjednoczone oraz Serbia i Czarnogóra (tabela 3.8). Trzema najważniejszymi krajami pochodzenia są dla mężczyzn Ukraina, Wietnam i Niemcy, zaś dla kobiet Ukraina, Rosja i Białoruś (tabela A.1.2). Z reguły cudzoziemcy osiadli pochodzą z o wiele mniej licznej grupy krajów niż wszyscy pozostali cudzoziemcy. W większości są obywatelami kilku wyżej wymienionych państw. Świadczy to o uformowaniu się w przeszłości głównych strumieni napływu imigrantów, którzy obecnie – po dłuższym okresie pobytu – posiadają już zezwolenia na osiedlenie się.

Tabela 3.8. Cudzoziemcy osiadli w Polsce według kraju pochodzenia (10 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r.

Kraj pochodzenia	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
1. Ukraina	4 586	1346	3192	14,3	8,3	21,1
2. Rosja	2 457	680	1720	7,7	4,2	11,4
3. Wietnam	1 874	1214	650	5,9	7,5	4,3
4. Niemcy	1 636	997	637	5,1	6,2	4,2
5. Białoruś	1 344	346	976	4,2	2,1	6,5
6. Bułgaria	981	669	304	3,1	4,1	2,0
7. Stany Zjednoczone	950	535	415	3,0	3,3	2,7
8. Armenia	719	425	265	2,2	2,6	1,8
9. Kazachstan	690	294	392	2,2	1,8	2,6
10. Serbia i Czarnogóra	606	493	111	1,9	3,0	0,7
Ogółem	15 843	6999	8662	49,5	43,3	57,3

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Nie ma zdecydowanych różnic w rozmieszczeniu terytorialnym migrantów osiadłych oraz wszystkich cudzoziemców. Obie populacje wybierają duże miasta oraz regiony przygraniczne (mapa II.2 w aneksie II). Obcokrajowcy przebywający na podstawie zezwolenia na osiedlenie się mieszkają przede wszystkim w Warszawie i w sąsiadujących z nią powiatach (ponad 5 tys. osób), we Wrocławiu (1 165 osób), w Krakowie (1 070), Łodzi (699). Największy odsetek migrantów osiadłych jest w województwie mazowieckim (20%), dolnośląskim (8%), małopolskim (6%) oraz śląskim (6%).

### 3.3.2. Podstawowe charakterystyki demograficzno-społeczne

Wśród imigrantów przebywających w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się istnieje nieznaczna przewaga mężczyzn (51%), lecz jest ona trochę mniejsza niż dla wszystkich imigrantów.

Tabela 3.9. Cudzoziemcy osiadli w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r.

Płeć	N	%
Mężczyźni	16 378	51,2
Kobiety	15 302	47,8
<i>Brak danych</i>	316	1,0
Ogółem	31 996	100,0

Źródło: URiC 2004.

Struktura wykształcenia imigrantów legitymujących się zezwoleniem na osiedlenie się jest bardzo zbliżona do analogicznej struktury wszystkich obcokrajowców w Polsce. Trzech na czterech z nich (w wieku co najmniej 13 lat) posiada odpowiednik polskiej matury, a tylko co dziesiąty ma wykształcenie podstawowe lub niższe.

Tabela 3.10. Cudzoziemcy osiadli w Polsce w wieku 13 lat i więcej według wykształcenia, stan na 01.09.2004 r.

Wykształcenie	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Wyższe	10 479	6 163	4 316	32,8	37,6	28,2
Wyższe niepełne	419	256	163	1,3	1,6	1,1
Średnie ogólne	4 522	1 975	2 547	14,1	12,1	16,6
Średnie ogólne niepełne	147	77	70	0,5	0,5	0,5
Średnie zawodowe	6 882	3 538	3 344	21,5	21,6	21,9
Zawodowe	1 595	1 038	557	5,0	6,3	3,6
Podstawowe	2 414	1 084	1 330	7,5	6,6	8,7
Podstawowe niepełne	310	135	175	1,0	0,8	1,1
Brak wykształcenia	550	255	295	1,7	1,6	1,9
<i>Brak danych</i>	4678	1 857	2 505	14,6	11,3	16,4
Razem	31 996	16 378	15 302	100,0	100,0	100,0

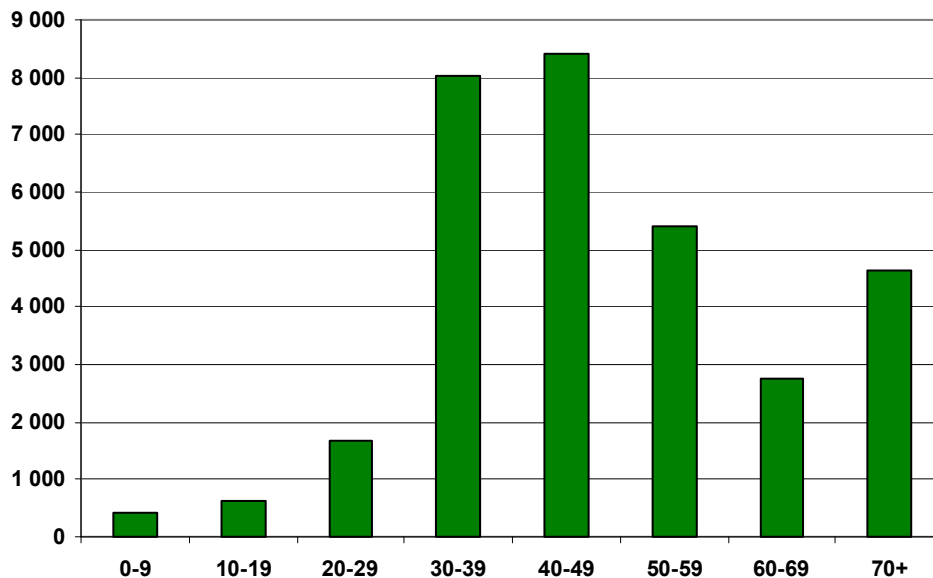
<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Obcokrajowcy przebywający w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się są starsi od pozostałych imigrantów. Zdecydowana większość z nich (68%) jest w wieku 30-59 lat, zaś kolejne 14% ma przynajmniej 70 lat (rys. 3.2). Tylko 8% z nich nie przekroczyło 30. roku życia w porównaniu z 24% wśród wszystkich imigrantów.

Osoby starsze osiadłe w naszym kraju (w wieku 60 lat i więcej) urodziły się na terenie byłego ZSRR (23%), przede wszystkim w Rosji, na Ukrainie i Białorusi, w krajach Europy Zachodniej (14%) oraz w Polsce (12%). Należy przypuszczać, że wiele z nich wróciło do kraju, który uważają za swoją ojczyznę. Osoby te są zdecydowanie gorzej wykształcone – prawie co trzeci migrant osiadły w tym wieku (29%) ma wykształcenie podstawowe lub niższe.

Rys. 3.2. Cudzoziemcy na podstawie zezwolenia na osiedlenie się w Polsce według wieku, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

### 3.4. Ukraińcy w Polsce

Na początku września 2004 roku w Polsce było zarejestrowanych 16 469 Ukraińców. Była to najliczniejsza grupa obcokrajowców w naszym kraju – stanowią oni 19% wszystkich imigrantów. Prawdopodobnie brak większych przeszkód w przyjeździe do Polski oraz względne podobieństwo języka ukraińskiego i polskiego są głównymi przyczynami dużej skali napływu Ukraińców. Imigracja z Ukrainy jest zjawiskiem dosyć nowym. 90% Ukraińców złożyło pierwszy wniosek o zezwolenie na pobyt w Polsce w roku 1996 i później. W latach 1999-2004<sup>11</sup> liczba składanych wniosków wynosiła średnio 2,1 tys. rocznie. O nowości tej imigracji świadczy też rozkład statusu prawnego Ukraińców (tabela 3.11) – tylko 28% posiada zezwolenie na osiedlenie się.

---

<sup>11</sup> Do 01.09.2004 roku.

Tabela 3.11. Ukraińcy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r.

Status prawny	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Zezwolenie na osiedlenie się	4 586	1 346	3 192	27,9	25,0	29,0
Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony	11 873	4 034	7 814	72,1	75,0	71,0
Status uchodźcy	4	2	2	0,0	0,0	0,0
Zezwolenie na pobyt dla obywateli UE	6	0	6	0,0	0,0	0,0
Ogółem	16 469	5 382	11 014	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Imigracja do Polski z terenów b. ZSRR jest wyraźnie zdominowana przez kobiety. Nie dotyczy to tylko trzech krajów: Azerbejdżanu (osoby płci żeńskiej stanowią 30%), Armenii (43%) i Gruzji (45%)<sup>12</sup>. W grupie obywateli Ukrainy mieszkających w naszym kraju odsetek kobiet należy do jednego z najwyższych: wynosi aż 67%. Dla porównania, udział kobiet w populacji obcokrajowców zarejestrowanych przez URiC wynosi 46,5%. Stopień feminizacji jest jeszcze wyższy wśród Ukraińców osiadłych: kobiety stanowią tu 70%, podczas gdy wśród wszystkich cudzoziemców osiadłych stanowią one 48%.

Tabela 3.12. Ukraińcy w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r.

Płeć	N	%
Mężczyźni	5 382	32,7
Kobiety	11 014	66,9
<i>Brak danych</i>	73	0,4
Ogółem	16 469	100,0

Źródło: URiC 2004.

Obywatele Ukrainy mieszkający w Polsce są bardzo dobrze wykształceni. Zdecydowana większość z nich (86%) ma przynajmniej ukończoną szkołę średnią (ogólną lub zawodową), a tylko 6% ma wykształcenie podstawowe lub niższe. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, iż system edukacji na Ukrainie wygląda zupełnie inaczej niż w Polsce. O wiele wcześniej kończy się tam szkołę średnią, a studia wyższe są znacznie powszechniejsze. Istnieje wyraźna różnica w strukturze wykształcenia Ukraińców osiadłych w Polsce oraz przebywających na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Wśród tych pierwszych wyższy jest odsetek osób z wykształceniem średnim zawodowym (31% wobec 18% wśród „czasowych”), a także z wykształceniem wyższym (36% wobec 31%). Z kolei wśród tych drugich większy odsetek osób ma wykształcenie średnie ogólne (38% wobec 21% wśród osiadłych).

<sup>12</sup> Wzięliśmy pod uwagę tylko te kraje, z których przyjechało co najmniej 90 osób.

Tabela 3.13. Ukraińcy w Polsce w wieku 13 lat i więcej według wykształcenia, stan na 01.09.2004 r.

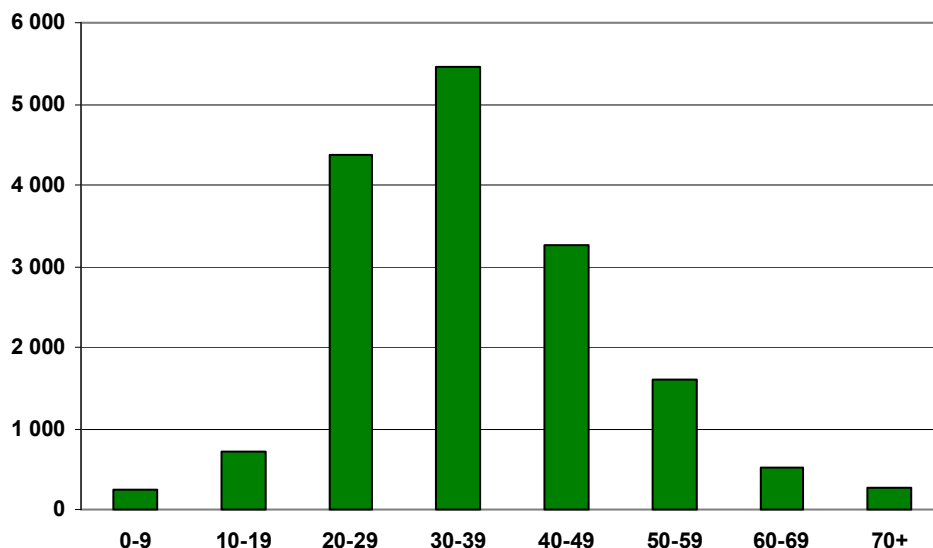
Wykształcenie	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Wyższe	5 037	1 844	3 193	30,6	34,3	29,0
Wyższe niepełne	135	47	88	0,8	0,9	0,8
Średnie ogólne	5 133	1 407	3 726	31,2	26,1	33,8
Średnie ogólne niepełne	80	25	55	0,5	0,5	0,5
Średnie zawodowe	3 397	1 182	2 215	20,6	22,0	20,1
Zawodowe	812	183	629	4,9	3,4	5,7
Podstawowe	745	236	509	4,5	4,4	4,6
Podstawowe niepełne	136	59	77	0,8	1,1	0,7
Brak wykształcenia	418	189	229	2,5	3,5	2,1
<i>Brak danych</i>	<i>576</i>	<i>210</i>	<i>293</i>	<i>3,5</i>	<i>3,9</i>	<i>2,7</i>
Razem	16 469	5 382	11 014	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Struktura wieku Ukraińców mieszkających w Polsce jest zbliżona do struktury wszystkich cudzoziemców (rys. 3.3). 80% z nich jest w wieku największej aktywności ekonomicznej, to jest 20-49 lat, zaś odsetek osób młodych i starych jest bardzo mały (odpowiednio 6% i 5%). Z reguły im starszy jest obywatel Ukrainy, tym większe prawdopodobieństwo posiadania przez niego zezwolenia na osiedlenie się. Dokument ten ma co drugi Ukraińiec w wieku 70 lat i więcej oraz tylko co dziesiąty w wieku 20-29 lat. Prawidłowość ta nie jest jednak związana z (ewentualnym) wcześniejszym przyjazdem do Polski starszych Ukraińców: lata wydania pierwszego zezwolenia na pobyt w naszym kraju są zbliżone dla osób młodych i starszych.

Rys.3.3. Ukraińcy w Polsce według grup wiekowych, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

Podobnie jak przedstawiciele innych narodowości, Ukraińcy tworzą skupiska w dużych polskich miastach. Prawie 40% z nich mieszka w jednym z pięciu ośrodków miejskich: w

Warszawie i w bezpośrednio przylegających do niej powiatach, Krakowie, Wrocławiu, Lublinie lub Szczecinie (tabela 3.14). Obywatele Ukrainy mieszkają przede wszystkim w województwie mazowieckim (23%), dolnośląskim (10%) i małopolskim (9%). Stosunkowo duży ich odsetek jest również w regionach południowo-wschodnich, najbliższych Ukrainie: na Lubelszczyźnie (10%) i Podkarpaciu (9%) (mapa II.3 w aneksie II). Ukraińcy przebywający w Polsce na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony częściej wybierają województwo mazowieckie oraz lubelskie. Wobec 72% imigrantów „czasowych” wśród wszystkich Ukraińców, na Mazowszu stanowią oni 81%, a na Lubelszczyźnie 78%. Z kolei stosunkowo najwięcej osiadłych przybyszów z Ukrainy jest na zachodzie kraju: w województwie dolnośląskim, lubuskim, opolskim i śląskim<sup>13</sup>.

Pięć polskich województw przyciąga do siebie przede wszystkim Ukrainki. Na Mazowszu, Lubelszczyźnie, Podlasiu, Podkarpaciu i w Lubuskim stanowią one ponad 70% wszystkich obywateli Ukrainy. Można przypuszczać, iż te regiony najsilniej przyciągają najnowszą lub krótkoterminową imigrację Ukraińców, a właściwie – Ukrainek.

Tabela 3.14. Ukraińcy mieszkający w pięciu dużych polskich miastach, stan na 01.09.2004 r.

Miasto	N			% Ukraińców w Polsce		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
1. Warszawa i okolice	2 863	859	2 004	17,7	16,3	18,4
2. Kraków	888	342	546	5,5	6,5	5,0
3. Wrocław	674	204	462	4,2	3,9	4,3
4. Lublin	622	253	369	3,9	4,8	3,4
5. Szczecin	516	317	196	3,2	6,0	1,8
Ogółem	5 563	1975	3577	34,5	37,4	32,9

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

### 3.5. Wietnamczycy w Polsce

W dniu 1 września 2004 roku w Polsce mieszkało prawie 4 486 obywateli Wietnamu, co stanowi 5% wszystkich cudzoziemców zarejestrowanych w naszym kraju. Jest to piąta pod względem liczebności grupa imigrantów w Polsce (tabela A.1.1) i największa z regionu Dalekiego Wschodu. Znakomita większość Wietnamczyków (90%) urodziła się w Wietnamie. Jednakże 289 osób (6%) przyszło na świat w naszym kraju. Są to dzieci i młodzież: 79% z nich nie przekroczyło 10 roku życia, a pozostałe 21% było w wieku 10-19 lat. Wśród Wietnamczyków 42% posiada zezwolenie na osiedlenie się (tabela 3.15).

<sup>13</sup> Prawdopodobnie związane jest to z obecnością mniejszości ukraińskiej na tych terenach. Po drugiej wojnie światowej przesiedlano Ukraińców i Łemków z Podkarpacia na tzw. Ziemię Odzyskane: Pomorze Zachodnie oraz regiony wzdłuż zachodniej granicy Polski (Jerczyński 1999).



Tabela 3.15. Wietnamczycy w Polsce według statusu prawnego, stan na 01.09.2004 r.

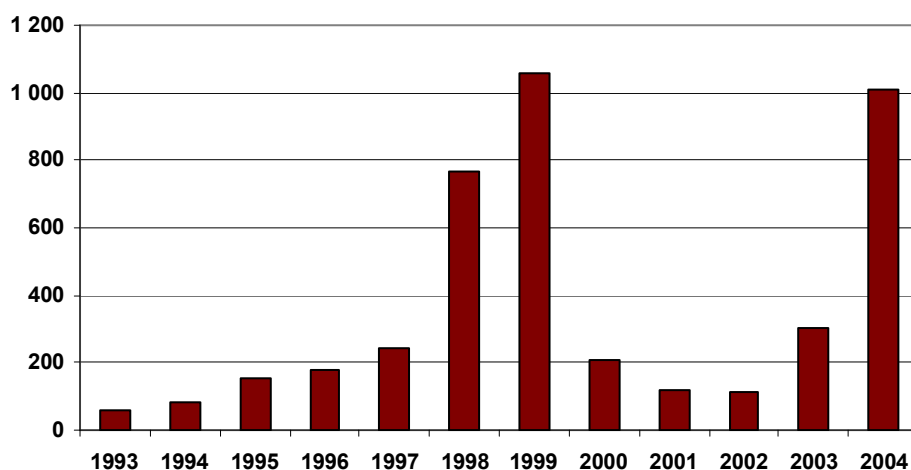
Status prawny	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Zezwolenie na osiedlenie się	1 874	1 214	650	41,8	40,6	43,6
Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony	2 611	1 772	839	58,2	59,3	56,3
Zezwolenie na pobyt dla obywateli UE	1	0	1	0	0,1	0,1
Ogółem	4 486	2 986	1 490	100,0	100,0	100,0

\* Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Wietnamczycy przyjeżdżali do naszego kraju falami (rys. 3.4). Liczba wydanych pierwszych pozwoleń na pobyt w Polsce wynosiła w latach 1993-2004<sup>14</sup> średnio 360 rocznie, jednakże w latach 1999 oraz 2004 przekroczyła już 1 000. Największe natężenie ich wydawania miało miejsce w latach 1998-1999 (42% pozwoleń zarejestrowanych w okresie 1993-2004) oraz od stycznia do początku września 2004 roku (23%).

Rys. 3.4. Liczba pierwszych pozwoleń na pobyt w Polsce wydanych Wietnamczykom



Źródło: URiC 2004.

Populacja obywateli Wietnamu jest zdominowana przez mężczyzn (tabela 3.16). Ich odsetek wśród Wietnamczyków jest dokładnie odwrotny niż wśród Ukraińców mieszkających w Polsce. O ile wśród obywateli Ukrainy dwie trzecie stanowiły kobiety, o tyle wśród obywateli Wietnamu dwie trzecie to mężczyźni.

<sup>14</sup> Do 01.09.2004 r.

Tabela 3.16. Wietnamczycy w Polsce według płci, stan na 01.09.2004 r.

Płeć	N	%
Mężczyźni	2 986	66,6
Kobiety	1 490	33,2
<i>Brak danych</i>	10	0,2
Ogółem	4 486	100,0

Źródło: URiC 2004.

Cudzoziemcy mieszkający w Polsce są z reguły lepiej wykształceni niż obywatele polscy. Dotyczy to także Wietnamczyków. 82% z nich skończyło co najmniej szkołę średnią, a tylko 7% ma wykształcenie podstawowe lub niższe (tabela 3.17). Wśród wietnamskich osiedleńców większy odsetek osób ma wykształcenie wyższe (44% wobec 18% „czasowych”), a mniejszy odsetek ukończył szkołę średnią ogólną (19% wobec 47%). Podobna zależność istnieje w wypadku imigrantów z Ukrainy.

Tabela 3.17. Wietnamczycy w Polsce w wieku 13 lat i więcej, stan na 01.09.2004 r.

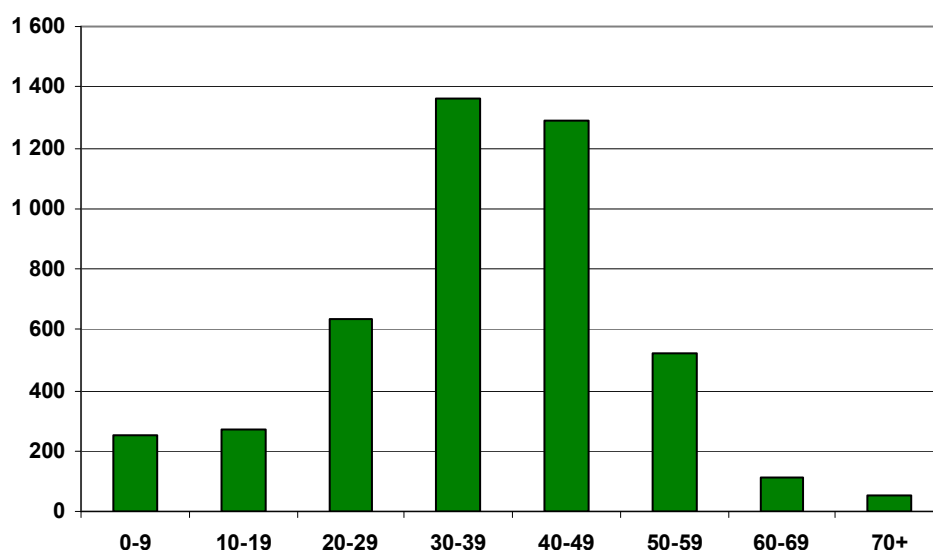
Wykształcenie	N			%		
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Wyższe	1 098	760	338	28,1	28,5	27,2
Wyższe niepełne	30	22	8	0,8	0,8	0,6
Średnie ogólne	1 401	924	477	35,8	34,6	38,4
Średnie ogólne niepełne	13	7	6	0,3	0,3	0,5
Średnie zawodowe	859	604	255	22,0	22,6	20,5
Zawodowe	221	173	48	5,6	6,5	3,9
Podstawowe	212	133	79	5,4	5,0	6,4
Podstawowe niepełne	37	24	13	0,9	0,9	1,0
Brak wykształcenia	41	24	17	1,0	0,9	1,4
Razem	3 912	2 671	1 241	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności dla kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

Obywatele Wietnamu mieszkający w Polsce tworzą młodą populację. 73% z nich jest w wieku 20-49 lat, a tylko 4% ma co najmniej 60 lat. Osoby młode, do 19 roku życia, stanowią 12% ogółu (rys. 3.5). Wietnamczycy mieszkający w Polsce są statystycznie starsi od Ukraińców zarejestrowanych przez URiC. Co prawda wśród nich jest relatywnie więcej dzieci do lat 10 (stanowią one odpowiednio 5,5% oraz 1,5% populacji), ale dużo większe znaczenie ma grupa osób w wieku 20-29 lat. Jest ona dużo liczniejsza wśród obywateli Ukrainy (27%) niż wśród obywateli Wietnamu (14%). Udziały starszych grup wiekowych w badanych dwóch populacjach są do siebie zbliżone.

Rys. 3.5. Wietnamczycy w Polsce według grup wiekowych, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

Wietnamczycy mieszkają przede wszystkim w dużych miastach Polski. Co drugi przebywa w Warszawie lub w sąsiadujących z nią powiatach: 48% ogółu. Z tego ponad połowa wybrała jedną z trzech dzielnic stolicy: Woleń, Śródmieście albo Ochotę. Z innych miast, w których mieszka wielu Wietnamczyków, należy wymienić Wrocław, Łódź, Kraków oraz Trójmiasto. W tych pięciu miastach mieszka ich w sumie dwie trzecie. Skupiska przedstawicieli tej grupy imigrantów poza dużymi ośrodkami miejskimi należą do rzadkości (mapa II.4 w aneksie II).

### 3.6. Koncentracja przestrzenna cudzoziemców w Polsce

#### 3.6.1. Segregacja przestrzenna grup etnicznych i narodowościowych

Zamieszkiwanie tego samego terenu przez różne grupy etniczne lub narodowościowe może pociągać za sobą segregację przestrzenną ich przedstawicieli. Segregacja czy też koncentracja w wybranych miejscach członków grup mniejszościowych z reguły utrudnia im integrację kulturową, społeczną i ekonomiczną z grupą dominującą. W amerykańskich okręgach metropolitalnych zaobserwowano tworzenie się gett, których mieszkańcy – przedstawiciele mniejszości rasowych oraz imigranci pierwszego pokolenia – nie włączali się do głównego nurtu życia społeczno-gospodarczego, lecz tworzyli własne odizolowane środowiska. W enklawach etniczno-narodowościowych – zamkniętych, samowystarczalnych mini-gospodarkach (Waldinger 2001: 231-235) – przedstawiciele grup mniejszościowych mają ograniczoną motywację do nauki języka i wzorów zachowań kultury dominującej. Jeżeli członkowie grup mniejszościowych cechują się gorszym wykształceniem oraz niższym statusem ekonomicznym, ich segregacja terytorialna pociąga za sobą koncentrację biedy. Tworzenie się *underclass* – grupy osób biednych i wykluczonych z głównego nurtu życia

społecznego<sup>15</sup> – sprzyja rozprzestrzenianiu się zachowań patologicznych. Są one często jedynymi dostępnymi wzorami zachowań dla dorastających w getcie dzieci i młodzieży – w ten sposób koło biedy i przestępczości się zamyka.

Przedstawiony powyżej schemat konsekwencji segregacji przestrzennej jest bardzo uproszczony. Nie zawsze koncentracja terytorialna przedstawicieli grup mniejszościowych pociąga za sobą wykluczenie społeczne, ubóstwo i patologie. Równie dobrze zamiast izolacji kulturowej oraz braku społecznej partycypacji skupianie się osób z grupy mniejszościowej może ułatwiać asymilację kulturową, naukę języka, znalezienie pracy. Dużo zależy od kapitału ludzkiego przedstawicieli mniejszości etnicznej lub narodowej: poziomu wykształcenia, motywacji ekonomicznych i aspiracji społecznych. Nie bez powodu przedstawiciele drugiego pokolenia imigrantów opuszczają getta. Posiadają oni często lepsze od rodziców umiejętności, na przykład językowe, a także chcą uczestniczyć w głównym nurcie życia społeczno-ekonomicznego.

Zagadnienie segregacji przestrzennej oraz asymilacji grup mniejszościowych interesowało badaczy amerykańskich jeszcze przed II wojną światową. Wtedy to powstawały w dużych amerykańskich miastach odrębne dzielnice zamieszkałe niemal wyłącznie przez imigrantów oraz przedstawicieli mniejszości etnicznych. Segregacja przestrzenna stała się faktem, kiedy po II wojnie światowej biali przedstawiciele klasy średniej masowo opuścili miasta i przenieśli się na przedmieścia okręgów metropolitalnych. W centrach miast pozostali imigranci, Afroamerykanie oraz osoby biedne. Zjawisko segregacji przestrzennej można obserwować, choć na mniejszą skalę, w krajach Europy Zachodniej przyjmujących imigrantów: Francji, Niemczech, Holandii. W Polsce napływ i osadnictwo imigrantów dopiero się zaczyna. Mała skala tego zjawiska i duże zróżnicowanie kierunków napływu uniemożliwiają powstawanie w naszym kraju enklaw cudzoziemskich. Jednakże już teraz można zaobserwować specyficzny wzór rozmieszczenia terytorialnego przedstawicieli poszczególnych grup obcokrajowców.

Literatura dotycząca segregacji przestrzennej i asymilacji imigrantów, powstawania enklaw etnicznych, *underclass* oraz suburbanizacji powstawała przez ostatnie pięćdziesiąt lat i jest ogromna<sup>16</sup>. Miary koncentracji przestrzennej obliczone dla cudzoziemców mieszkających w Polsce zastosowane poniżej pochodzą z artykułu Massey'a i Dentona (1988).

### 3.6.2. Wzór rozmieszczenia terytorialnego imigrantów w Polsce

Mapa II.1 w aneksie II przedstawia wszystkich imigrantów zarejestrowanych przez URiC według powiatów. Liczby te są największe w dużych miastach Polski: Warszawie, Wrocławiu, Krakowie. Stwierdzenie, że mieszkańcy kraju, zarówno obywatele polscy, jak i cudzoziemcy, koncentrują się właśnie w dużych ośrodkach miejskich jest banalne. Dlatego

---

<sup>15</sup> Takiego określenia użył Massey (1990) dla opisanego wykluczonych Afroamerykanów mieszkających w latach 70. w dużych amerykańskich miastach.

<sup>16</sup> Wystarczy wymienić tylko kilku wybitnych amerykańskich autorów: Massey, Taeuber, Coleman, Duncan, Logan, a także polski socjolog Węgleński (1988, 2001).

warto odwołać się do wskaźnika, który odpowiadałby na pytanie, gdzie udział imigrantów w ogólnej liczbie ludności jest największy.

W tym celu został obliczony wskaźnik liczby cudzoziemców na 10 tysięcy mieszkańców (mapa II.5 w aneksie II). Natężenie powyżej 30 cudzoziemców na 10 tysięcy mieszkańców ma miejsce w dużych miastach: Warszawie i okolicznych powiatach (107 na 10 tys. mieszkańców), Sopocie (58), Krakowie (51), Wrocławiu (44), a także w regionach przygranicznych. Ale ich liczba jest również duża w powiatach o najmniejszym zaludnieniu, na przykład hajnowskim (29), bieszczadzkiem (28) czy braniewskim (23). Widać to wyraźnie na przykładzie południowej części województwa zachodniopomorskiego czy północnej części warmińsko-mazurskiego. Ze względu na małą skalę imigracji do naszego kraju wskaźnik natężenia na 10 tys. mieszkańców wyróżnia zarówno te regiony, w których przebywa najwięcej cudzoziemców, jak i te, które mają najmniej mieszkańców polskich. Dlatego nie odzwierciedla on w pełni wzorca rozmieszczenia terytorialnego obcokrajowców w Polsce. W celu jego opisania przeprowadziliśmy wszechstronną analizę koncentracji przestrzennej.

### 3.6.3. Pomiar koncentracji przestrzennej

Koncentracja przestrzenna według Duncana (1957: 29) to stopień nierównomierności rozkładu populacji lub proces wzrostu stopnia tej nierównomierności. Z kolei nierównomierność rozkładu można rozumieć na kilka sposobów. Po pierwsze, oznacza ona przestrzenne skupianie się ludności cudzoziemskiej wokół wybranych centrów regionalnych i miast. Tak rozumiana koncentracja jest nazywana centralizacją. Im więcej imigrantów mieszka w pobliżu jakiegoś centrum, na przykład stolicy województwa, tym większa jest centralizacja tej populacji.

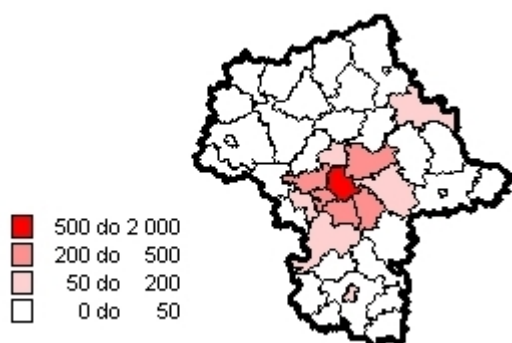
Po drugie, koncentracja oznacza nierównomierny rozkład procentowy ludności cudzoziemskiej według województw (*brak równomierności rozkładu*). Jeśli proporcje populacji cudzoziemskiej w województwach są równe proporcjom ludności rodzimej, rozkład obcokrajowców jest w kraju równomierny. Tym samym nie można mówić o koncentracji przestrzennej.

Trzecie, ostatnie prezentowane tu znaczenie koncentracji odnosi się bezpośrednio do wielkości powierzchni zamieszkiwanej przez imigrantów. Populacja, która zajmuje relatywnie małą powierzchnię kraju, jest przestrzennie skoncentrowana, nawet jeśli jej rozkład jest równomierny. Trzecie znaczenie koncentracji nawiązuje zatem do *gęstości* zaludnienia, czyli do liczby osób w odniesieniu do powierzchni jednostki terytorialnej.

Jeżeli chodzi o stopień centralizacji ludności cudzoziemskiej, to imigranci zarejestrowani w Polsce skupiają się przede wszystkim wokół dużych miast. Na przykład, w samej Warszawie mieszka 73% wszystkich obcokrajowców z Mazowsza. Jednakże centralizacja nie jest jednakowa dla poszczególnych narodowości oraz województw. O jej wysokim stopniu możemy mówić w wypadku Wietnamczyków, z których prawie połowa (48%) mieszka tylko w jednym mieście: w Warszawie lub jej najbliższych okolicach. Także w obrębie samej stolicy ma miejsce silna centralizacja obywateli Wietnamu: połowa warszawskich Wietnamczyków mieszka w trzech (z osiemnastu) dzielnicach tego miasta. O dużej centralizacji możemy mówić też w wypadku Ukraińców mieszkających na Mazowszu.

Skupiają się oni wokół Warszawy: trzech na czterech mieszka w Warszawie lub w sąsiadujących powiatach (a w samej stolicy 56%). Mapa 3.1 przedstawia centralistyczny wzór rozmieszczenia Ukraińców na Mazowszu. Innymi przykładami grup cudzoziemców o wysokim stopniu centralizacji przestrzennej są obywatele Korei Południowej (76% z nich mieszka w Warszawie) oraz Stanów Zjednoczonych. Co trzeci Amerykanin (39%) wybrał Warszawę, a co dziesiąty (9%) – Kraków. Z kolei małą centralizację przestrzenną reprezentują obywatele Armenii oraz Niemiec. Nie skupiają się oni wokół wybranych miast ani w poszczególnych województwach - są rozrzućeni po całym kraju.

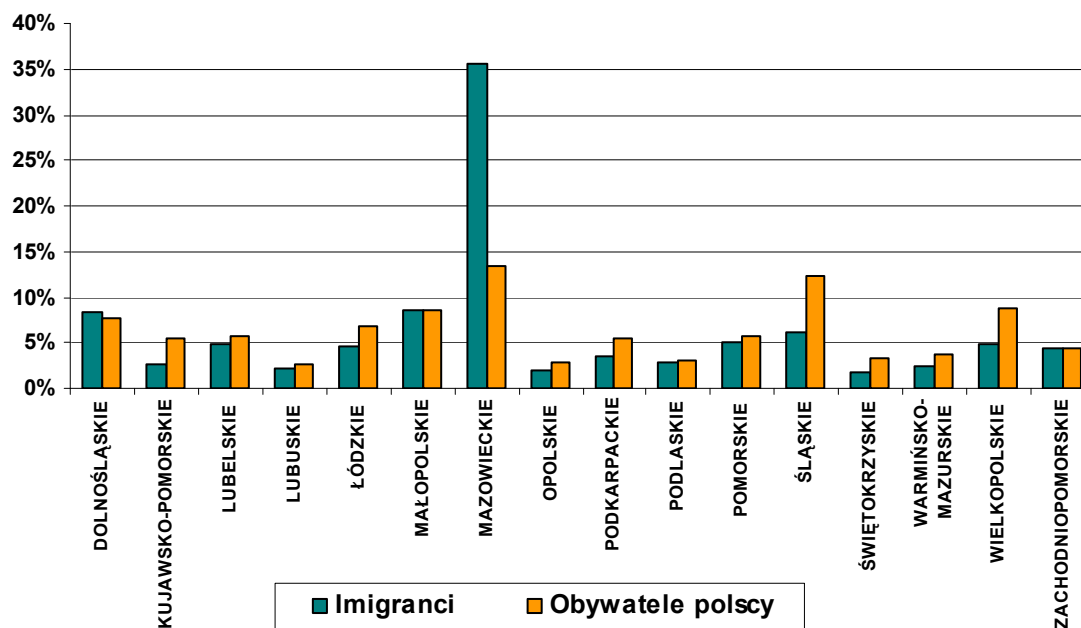
Mapa 3.1. Ukraińcy według powiatów na Mazowszu, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

Drugie znaczenie koncentracji przestrzennej odnosi się do równomiernego rozkładu procentowego imigrantów mieszkających w Polsce według województw. Rozkład ten wyraźnie odbiega od analogicznego rozkładu ludności polskiej. Na rys. 3.6 widać wyraźną nadreprezentację obcokrajowców na Mazowszu oraz stosunkowo niski ich odsetek w województwach: kujawsko-pomorskim, wielkopolskim, śląskim, świętokrzyskim i podkarpackim.

Rys. 3.6. Procentowy rozkład imigrantów oraz ludności rodzimej według województw, 2004 r.



Źródło: URiC 2004, NSP 2002.

Wskaźnikiem, który dokładnie zmierzy stopień równomierności rozkładu obcokrajowców w stosunku do ludności polskiej, jest indeks niepodobieństwa (*dissimilarity index*):

$$D = \sum_{i=1}^n \frac{t_i |p_i - P|}{2TP(1 - P)}$$

gdzie  $t_i$  oznacza wielkość całej populacji danej jednostki terytorialnej – tu powiatu  $i$ ,  $T$  – wielkość całej populacji kraju,  $p_i$  – odsetek imigrantów w powiecie  $i$ , zaś  $P$  jest odsetkiem imigrantów w Polsce. Miara ta przyjmuje wartości od 0 do 1. Interpretuje się ją jako odsetek imigrantów, którzy musieliby zmienić miejsce (powiat) zamieszkania, aby rozkład cudzoziemców był taki sam jak rozkład ludności rodzimej.

Koncentracja przestrzenna imigrantów zarejestrowanych przez URiC jest umiarkowana<sup>17</sup>: indeks niepodobieństwa wynosi 0,37, co oznacza, że 37% obcokrajowców powinno zmienić miejsce (powiat) zamieszkania, aby w każdym regionie kraju występowały te same odsetki ludności rodzimej i cudzoziemskiej. Wartości indeksu różnią się dla poszczególnych grup imigranckich. Słabą nierównomiernością cechują się obcokrajowcy pochodzący z krajów byłego ZSRR ( $D = 0,30$ ), natomiast umiarkowaną obywatel krajów Europy Środkowo-Wschodniej, Europy Zachodniej i Dalekiego Wschodu (odpowiednio, 0,39, 0,56, 0,58).

Innym wskaźnikiem mierzącym równomierność rozkładu ludności cudzoziemskiej jest wskaźnik Giniego:

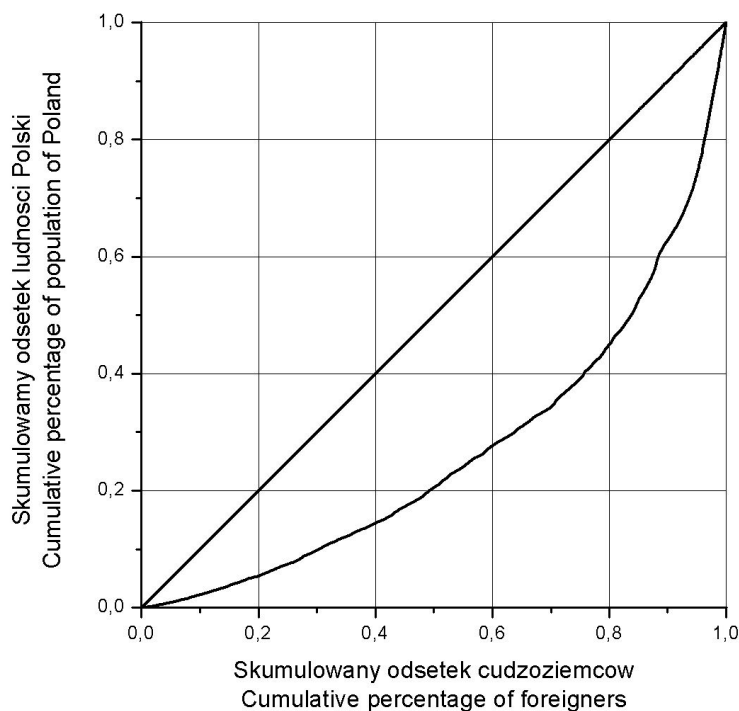
<sup>17</sup> Uznaliśmy, że jeśli wskaźnik przyjmuje wartości z przedziału [0;1], to liczba z przedziału [0;0,33] świadczy o słabej wartości miary, [0,34;0,66] o umiarkowanej, zaś [0,67;1] o silnej.

$$G = \frac{\sum_{i=1}^n \sum_{j=1}^n t_i t_j |p_i - p_j|}{2T^2 P(1-P)}$$

Miara ta przyjmuje wartości od 0 do 1. Wskaźnik Giniego obliczony dla imigrantów mieszkających w Polsce wynosi 0,46, co oznacza umiarkowaną koncentrację przestrzenną.

Oba wskaźniki dotyczące równomierności rozkładu można uzyskać na podstawie krzywej Lorenza. Przedstawia ona graficznie stopień koncentracji w odniesieniu do prostej równomiernego rozkładu ludności. Im krzywa Lorenza przebiega bliżej diagonalnej (linii równomiernego podziału), tym koncentracja jest słabsza. Wartość wskaźnika niepodobieństwa  $D$  jest największą pionową odległością pomiędzy krzywą Lorenza a diagonalną, zaś wskaźnik Giniego reprezentuje stosunek powierzchni pomiędzy diagonalną i krzywą Lorenza do powierzchni pod diagonalną. Rysunek 3.7 przedstawia krzywą Lorenza dla wszystkich cudzoziemców mieszkających w Polsce. Jest ona bardzo zbliżona do krzywej równomiernego rozkładu ludności polskiej.

Rys.3.7. Krzywa Lorenza dla wszystkich cudzoziemców, Polska, stan na 01.09.2004 r.



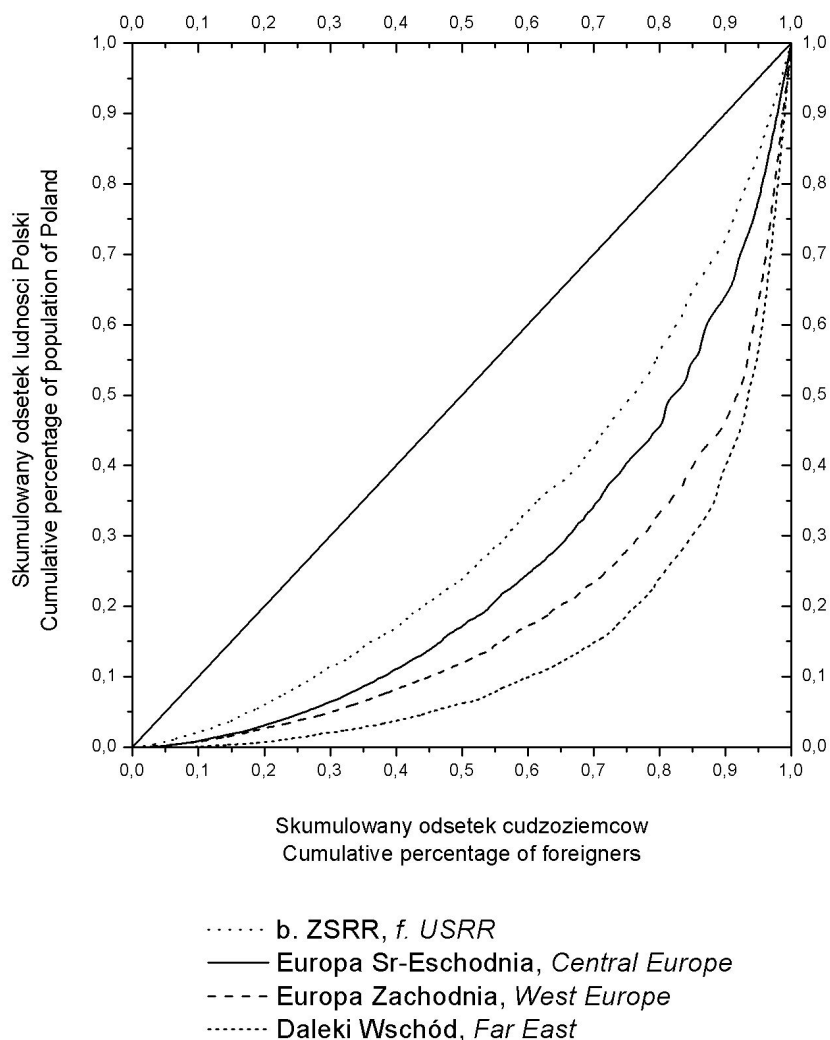
Źródło: URiC 2004.

Wskaźnik niepodobieństwa  $D$  wskazywał na słabą koncentrację przestrzenną obywateli państw należących do byłego ZSRR, umiarkowaną dla obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej, Europy Zachodniej i Dalekiego Wschodu. Można to zobaczyć na wykresie



krzywych Lorenza dla tych regionów (rys. 3.8). Krzywa reprezentująca obywateli państw Azji najbardziej odchyła się od diagonalnej, zaś pozostałe krzywe są do diagonalnej zbliżone.

Rys.3.8. Krzywa Lorenza dla cudzoziemców według regionu pochodzenia, Polska, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

Trzecie znaczenie koncentracji przestrzennej imigrantów odnosi się do gęstości ich zamieszkania. Miarą stosowaną w tym wypadku jest Delta<sup>18</sup>:

$$DEL = \frac{1}{2} \sum_{i=1}^n \left| \frac{x_i}{X} - \frac{a_i}{A} \right|$$

gdzie  $x_i$  jest liczbą imigrantów w powiecie  $i$ ,  $X$  – liczbą wszystkich imigrantów mieszkających w Polsce,  $a_i$  – powierzchnią powiatu  $i$ , zaś  $A$  powierzchnią kraju.

<sup>18</sup> Zwana również indeksem Hoovera (Duncan 1957: 30).

Delta dla imigrantów mieszkających w Polsce wynosi 0,65, co oznacza, że 65% z nich powinno zmienić miejsce (powiat) zamieszkania, aby gęstość zaludnienia była jednakowa dla wszystkich regionów kraju. Jednakże ten sam indeks obliczony dla całej populacji Polski wynosi 0,38, co oznacza, że występuje również koncentracja ludności polskiej, lecz jest ona prawie dwukrotnie mniejsza. Dlatego, aby gęstość zamieszkania cudzoziemców była taka sama jak gęstość zamieszkania Polaków, 27% imigrantów powinno się przeprowadzić. Indeks Delta wskazuje na umiarkowaną koncentrację przestrzenną obywateli krajów należących do b. ZSRR ( $DEL = 0,57$ ) oraz Europy Środkowo-Wschodniej (0,66), natomiast silną obywateli państw Europy Zachodniej (0,72) oraz Dalekiego Wschodu (0,80).

Oprócz regionu pochodzenia istotną cechą imigrantów, która wpływa na stopień koncentracji przestrzennej, jest stopień ich zasiedlenia w Polsce. Jest on do pewnego stopnia odzwierciedlony przez fakt posiadania zezwolenia na osiedlenie się. Migranci osiedleni w Polsce charakteryzują się słabszą koncentracją przestrzenną niż migranci „czasowi”, na co wskazują wartości wszystkich przedstawionych wyżej indeksów koncentracji (tabela 3.18). Prawdopodobnie imigranci czasowi mają tendencję do silniejszej koncentracji przestrzennej, ponieważ w większym stopniu uzależnieni są od pomocy innych obcokrajowców, przynajmniej na początku pobytu w Polsce.

Tabela 3.18. Wartości indeksów koncentracji dla imigrantów mieszkających w Polsce, stan na 01.09.2004 r.

	Indeks koncentracji		
	Niepodobieństwa	Giniego	Delta
Ogółem	0,37	0,46	0,65
Według regionu pochodzenia			
b.ZSRR	0,30	0,38	0,57
Europa Środkowo-Wschodniej	0,39	0,50	0,66
Europa Zachodnia	0,56	0,64	0,72
Dalekiego Wschodu	0,58	0,72	0,80
Według zezwolenia na			
Osiedlenie się	0,29	0,36	0,58
Pobyt na czas oznaczony	0,43	0,53	0,68

Źródło: URiC 2004.

Podsumowując, wzorzec rozmieszczenia terytorialnego imigrantów w naszym kraju cechuje się:

- znaczną centralizacją wokół dużych miast: Warszawy, Wrocławia, Krakowa czy Łodzi;
- umiarkowaną nierównomiernością: aby rozkład procentowy ludności nie-polskiej był zbliżony do rozkładu Polaków, 37% imigrantów powinno przeprowadzić się do innego powiatu;
- umiarkowaną koncentracją w znaczeniu gęstości zaludnienia: aby gęstość zaludnienia cudzoziemców odpowiadała gęstości ludności rodzimej, 27% imigrantów powinno zmienić miejsce zamieszkania.

Istnieją duże różnice w rozmieszczeniu terytorialnym poszczególnych grup cudzoziemców, przy czym zarówno region pochodzenia, jak i stopień zasiedlenia w Polsce

okazały się czynnikami istotnie różnicującymi skłonność do tworzenia skupisk imigranckich. Obywatele państw Dalekiego Wschodu, Europy Zachodniej oraz Europy Środkowo-Wschodniej cechują się dużą centralizacją wokół dużych miast Polski oraz umiarkowaną nierównomiernością rozkładu i umiarkowaną/silną koncentracją przestrzenną. Z kolei słabą nierównomierność rozkładu oraz koncentrację reprezentują obywatele krajów byłego ZSRR. Imigranci osiedleni w Polsce przejawiają mniejszą skłonność do koncentracji niż imigranci „czasowi”.

Na koniec należy skonstatować, iż mała skala imigracji do Polski oraz fakt, iż jest to stosunkowo nowe zjawisko, nie pozwalają na powiązanie skłonności do koncentracji terytorialnej z trudnościami w integracji z polskim społeczeństwem.

### 3.7. Podsumowanie

Polska jest w Europie państwem o niemal najmniejszym odsetku (2‰) cudzoziemców w populacji. Głównymi państwami, z których rekrutują się imigranci w Polsce, są kraje byłego ZSRR, przede wszystkim Ukraina, Rosja i Białoruś. Stosunkowo dużą liczebnie grupę stanowią również obywatele państw wysoko rozwiniętych (Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Wielkiej Brytanii) oraz Wietnamu. Co trzeci obcokrajowiec (38%) mieszkający w Polsce pochodzi z kraju bezpośrednio z nami sąsiadującego.

Ogólnie rzecz biorąc, populacja imigrantów mieszkających w naszym kraju jest bardzo dobrze wykształcona (aż 36% ukończyło wyższe studia) oraz – co w populacjach imigranckich jest regułą - zdominowana przez grupę osób w wieku produkcyjnym. 80% cudzoziemców jest w wieku 20-59, co oznacza, że mamy do czynienia przede wszystkim z imigracją osób aktywnych zawodowo, a nie pełnych rodzin cudzoziemskich<sup>19</sup>. Z reguły grupa obcokrajowców jest silnie zmaskulinizowana, z wyjątkiem osób pochodzących z byłego ZSRR. W tej ostatniej grupie odsetek kobiet sięga 65%. Dokładnie tyle samo wynosi proporcja mężczyzn wśród imigrantów pochodzących z pozostałych regionów świata. Dlatego udział cudzoziemek jest największy w województwach, które często wybierają imigranci z byłego Związku Radzieckiego: lubelskim, podlaskim i podkarpackim (po 57%).

Co trzeci imigrant mieszka na Mazowszu (32%), a Dolny Śląsk i Małopolskę wybrało po 8% osób. Cudzoziemcy skupiają się przede wszystkim w dużych polskich miastach: Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Lublinie, Szczecinie, Trójmieście, tworząc tym samym centralistyczne wzory rozmieszczenia. Stosunkowo wielu mieszka też w regionach przygranicznych, zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie kraju. Koncentracja przestrzenna imigrantów jest dość słaba, choć bardzo zróżnicowana ze względu na kraj pochodzenia. Najbardziej równomiernie rozmieszczeni są obywatele krajów byłego ZSRR, a w dalszej kolejności Europy Środkowo-Wschodniej, zaś imigranci pochodzący z Dalekiego Wschodu mają tendencję do koncentracji przestrzennej.

Podsumujmy najważniejsze charakterystyki imigrantów pochodzących z poszczególnych regionów świata. Przybysze z krajów należących do byłego ZSRR tworzą najliczniejszą

---

<sup>19</sup> Świadczy o tym mały odsetek osób niepełnoletnich oraz starszych (tj. powyżej 60. roku życia). Wniosek ten jest jednak bardzo uproszczony, ponieważ nie jesteśmy w stanie oszacować liczby dzieci, które posiadają polskie obywatelstwo i pochodzą z małżeństw mieszanych.

(37 154 osób, 44%) grupę cudzoziemców w Polsce. Są to przede wszystkim obywatele Ukrainy, Rosji, Białorusi, Armenii, Kazachstanu oraz Litwy. 40% z nich przebywa w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, pozostali – na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Jest to jedyna grupa obcokrajowców, w której większość (65%) stanowią kobiety. Są oni dobrze wykształceni, jednak odsetek osób z wyższym wykształceniem (29%) jest niższy niż dla wszystkich obcokrajowców ogółem (36%). Jest to rekompensowane wyższym udziałem osób z wykształceniem średnim (ogólnym i zawodowym). Cudzoziemcy z krajów byłego ZSRR mieszkają z reguły na Mazowszu, Dolnym Śląsku oraz na wschodzie kraju.

Drugą grupą imigrantów pod względem liczebności (17 413 osób, 21%) są obywatele państw Europy Zachodniej, przede wszystkim Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji i Holandii. Tylko 29% z nich posiada zezwolenie na osiedlenie się. W grupie tej mężczyźni stanowią zdecydowaną większość (70%). Prawdopodobnie w dużej części są to wysoko wykwalifikowani pracownicy (44% ma wykształcenie wyższe), którzy posiadają doświadczenie zawodowe (wskazuje na to ich wiek: 65% z nich jest w wieku 30-59 lat). Osiedlają się oni przede wszystkim w największych polskich miastach (Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu).

Podobną grupą imigrancką są obywatele krajów Ameryki Północnej, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Stanowią oni 5% wszystkich imigrantów zarejestrowanych w Polsce. W przeciwieństwie do obywateli Europy Zachodniej, w grupie tej jest stosunkowo dużo dzieci i młodzieży (stanowią one 11%) i dlatego też wyższy jest odsetek osób z wykształceniem co najwyżej podstawowym (17%).

Obywatele krajów Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim Bułgarii, Republiki Czeskiej, Słowacji oraz Serbii i Czarnogóry, stanowią 8% wszystkich obcokrajowców w Polsce. Jest to grupa reprezentująca stosunkowo najstarszą (najdawniejszą) imigrację: 19% osób uzyskało pierwsze pozwolenie na pobyt w naszym kraju przed 1990 rokiem, a co druga osoba posiada obecnie zezwolenie na osiedlenie się. Mieszkają oni przede wszystkim w województwie mazowieckim, a także na południu kraju: na Śląsku, Dolnym Śląsku i w Małopolsce.

Dawną imigrację reprezentują także obywatele krajów Bliskiego Wschodu: Turcji, Syrii, Iraku i innych państw tego regionu. Co druga osoba z tej grupy przebywa w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, a 21% uzyskało pierwsze pozwolenie na pobyt w naszym kraju przed 1993 rokiem. Są to przede wszystkim mężczyźni (86%) oraz osoby z wyższym wykształceniem (42%).

Co dziesiąty imigrant (11%) zarejestrowany przez URiC pochodzi z Dalekiego Wschodu: przede wszystkim z Wietnamu, Indii, Chin i Korei Południowej. Są to osoby, które przybyły stosunkowo niedawno do naszego kraju: 90% uzyskało pierwsze zezwolenie po 1996 roku, a 70% posiada zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony. Obywatele państw Dalekiego Wschodu mieszkają przede wszystkim w dużych miastach, a stopień ich koncentracji przestrzennej jest ze wszystkich grup obcokrajowców największy.

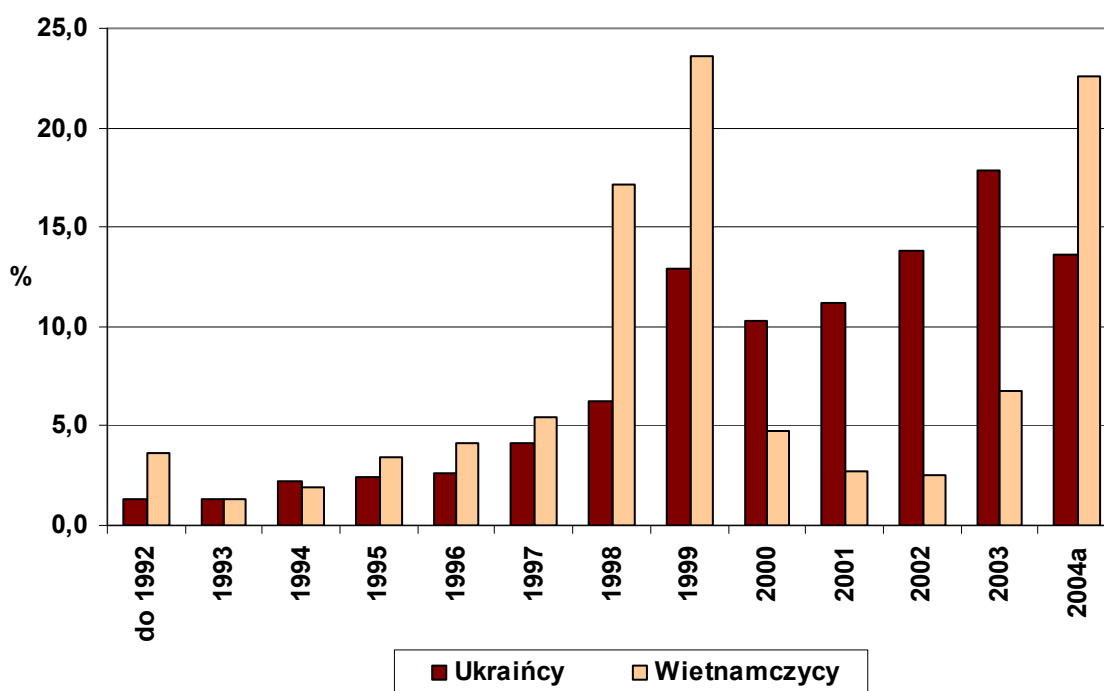
Ponieważ imigracja do Polski jest zjawiskiem stosunkowo nowym, tylko co trzeci cudzoziemiec (38%) posiada zezwolenie na osiedlenie się. Bardzo trudno odnaleźć istotne różnice pomiędzy imigrantami przebywającymi na podstawie zezwolenia na osiedlenie się i

pozostałymi grupami obcokrajowców. Odsetek kobiet, struktura wykształcenia, struktura obywatelstwa oraz rozmieszczenie terytorialne obu tych populacji są bardzo zbliżone.

Jednakże imigranci osiedleni w Polsce reprezentują w dużej części dawniejszy napływ ludności cudzoziemskiej do naszego kraju. Po pierwsze, prawie 2,5 tys. z nich (8%) urodziło się w Polsce, lecz nie posiada naszego obywatelstwa. Duży odsetek osób starszych w populacji osiedleńców (23%) może dotyczyć Polaków, którzy przebywali poza granicami Polski w momencie zakończenia II wojny światowej i nie wrócili od razu do kraju. Jednakże tezy tej nie można zweryfikować na podstawie udostępnionych danych z URiC. Po drugie, w skład imigracji osiedleńczej wchodzi osoby, które przyjeżdżały do Polski w latach 80. i wcześniej. Co trzeci migrant osiadły uzyskał pierwsze pozwolenie na pobyt w naszym kraju przed 1992 rokiem. Wśród krajów, z których w tym okresie rekrutowali się dzisiejsi migranci osiadli, a nie rekrutowali się pozostali imigranci, należy wymienić była Czechosłowację, Bułgarię, Węgry a także Liban, Syrię, Jordanię, Algierię oraz Irak.

Tabela 3.19 przedstawia najważniejsze różnice i podobieństwa pomiędzy obywatelami Ukrainy i obywatelami Wietnamu mieszkającymi w Polsce. Ukraińców jest w naszym kraju czterokrotnie więcej niż Wietnamczyków (16,5 tys. wobec 4,5 tys.). Ponieważ napływ z Ukrainy jest zjawiskiem stosunkowo niedawnym (przybrała na sile po 1998 roku – rys. 3.9), pozostanie on prawdopodobnie głównym strumieniem imigracyjnym w przyszłości.

Rys. 3.9. Pierwsze zezwolenia na pobyt w Polsce dla obywateli Ukrainy i Wietnamu według roku wydania (w odsetkach)



<sup>a</sup> do 01.09.2004 roku.

Źródło: URiC 2004.

Tabela 3.19. Porównanie najważniejszych cech Ukraińców i Wietnamczyków mieszkających w Polsce, stan na 01.09.2004 r.

Najważniejsze cechy		Ukraińcy	Wietnamczycy
Status prawny	Odsetek osób na podstawie zezwolenia na osiedlenie się	28%	42%
	Okres największego natężenia wydawania pierwszych zezwoleń	1999-2004 <sup>a</sup>	1998-1999, 2004 <sup>a</sup>
Cechy społeczno-demograficzne	Odsetek mężczyzn (kobiet)	33% (67%)	67% (33%)
	Odsetek osób w wieku 20-59 lat oraz do lat 20	89% (6%)	85% (12%)
	Odsetek osób w wieku 13 lat i więcej z wykształceniem wyższym (co najmniej średnim <sup>b</sup> )	31% (83%)	28% (87%)
Wzór rozmieszczenia terytorialnego	Najważniejsze miejsca zamieszkania	Mazowsze, Dolny Śląsk, Małopolska; duże miasta: Warszawa, Kraków, Wrocław, Lublin	Duże miasta: Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź
	Stopień centralizacji	Duży, wokół dużych miast	Duży, wokół dużych miast
	Stopień koncentracji	Słaba, rozkład terytorialny zbliżony do rozkładu Polaków	Umiarkowana lub silna, koncentracja wokół jednego miasta (W-wy)

<sup>a</sup> do 01.09.2004 r.; <sup>b</sup> co najmniej średnie ogólne lub średnie zawodowe.

Źródło: URiC 2004.

#### 4. Społeczno-przestrzenne wzory osiedlania się i funkcjonowania imigrantów w metropolii warszawskiej

##### 4.1. Metropolia warszawska jako szczególny obszar migracyjny w Polsce

Celem niniejszego rozdziału jest analiza wzorów zamieszkiwania i funkcjonowania imigrantów w aglomeracji warszawskiej, a zwłaszcza w stołecznej metropolii. Podejmiemy próbę odpowiedzi na pytania, czy możemy już mówić o istnieniu skupisk miejsc zamieszkiwania cudzoziemców i innych typach koncentracji imigrantów w Polsce; jakie czynniki determinują miejsce zamieszkania i funkcjonowanie migrantów w środowisku miejskim; jaki jest związek między miejscem zamieszkania migrantów a ich aktywnością ekonomiczną i lokalizacją miejsc pracy, kulturowymi charakterystykami i przyjętymi strategiami akulturacyjnymi.

Ukraińcy i Wietnamczycy to dwie grupy imigranckie, odmienne ze względu na kulturę i dystans kulturowo-społeczny w stosunku do polskiego społeczeństwa, typ aktywności ekonomicznej i strategie adaptacyjne. Zadaniem niniejszej analizy porównawczej jest więc odkrycie szczegółowych różnic i podobieństw w osiedlaniu się i funkcjonowaniu obu grup oraz ustaleniu najważniejszych zależności między analizowanym zmiennymi.

Przedmiotem prezentowanych poniżej badań są imigranci w kontekście miejskim – kontekście szczególnie interesującym z uwagi na relatywną nowość zjawiska zagranicznej imigracji w krajobrazie Warszawy oraz dynamikę zmian i postępujące zróżnicowanie struktury społeczno-demograficznej i przestrzenno-materialnej najważniejszego polskiego miasta i jego okolicznych terenów. Kontekst miejski jest też istotny z perspektywy interesującego nas przebiegu adaptacji migrantów, a także procesów segregacji i integracji imigrantów.

Jak pokazuje rozdział 3, a potwierdzają liczne dane urzędowe i wyniki rozmaitych badań (np. Kępińska, Okólski 2004; Kępińska 2005), województwo mazowieckie, a zwłaszcza usytuowana na jego obszarze stolica Polski, jest magnesem silnie przyciągającym migrantów. Badacze wskazują na rozmaite przyczyny tego zjawiska: największy rynek pracy; lokalizacja centralnych urzędów oraz rozmaitych instytucji rządowych, samorządowych i pozarządowych obsługujących cudzoziemców; istnienie najbardziej rozwiniętych sieci i instytucji etnicznych oraz relatywnie wysoką akceptację imigrantów w porównaniu do innych regionów kraju.

W tym badaniu problem koncentracji/rozproszenia imigrantów analizujemy na przykładzie danych dotyczących cudzoziemców posiadających zezwolenie na osiedlenie w Polsce z rejestru Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców (URiC) z dnia 1 września 2004 roku. Wybór badanej populacji podyktowany był celem badania oraz dostępnością danych.

Analizy społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się i funkcjonowania imigrantów w województwie mazowieckim przeprowadzone zostały na poziomie powiatów i gmin. W związku z tym, że *gros* cudzoziemców koncentruje się na terenie Warszawy, która jest

administracyjnie jedną gminą na prawach powiatu, konieczne było również przeprowadzenie dokładnej analizy w obrębie samego miasta. Szczegółowy opis zastosowanej metody znajduje się w dalszej części tego tekstu. Warto zwrócić uwagę, że analizę obszaru imigracyjnego, jakim jest miasto Warszawa wraz z okolicznymi powiatami wchodzącymi w skład województwa mazowieckiego, można potraktować jako analizę obszaru szeroko pojętej aglomeracji warszawskiej lub obszaru metropolitalnego wyodrębnionych w oparciu o stosowane w tym wypadku kryteria funkcjonalno-przestrzenne.

Po omówieniu teoretycznych i metodologicznych ram badań nad społeczno-przestrzennymi wzorami rozmieszczenia migrantów, zaprezentowane są wyniki naszych badań empirycznych. W pierwszej kolejności przedstawione są rysujące się prawidłowości na poziomie gmin i powiatów województwa mazowieckiego. W dalszej części znajduje się szczegółowa charakterystyka wzorów zamieszkiwania i funkcjonowania imigrantów w samym mieście.

## **4.2. Teoretyczne i metodologiczne ramy badania wzorów osiedlania się imigrantów**

### **4.2.1. Analiza społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się imigrantów w świetle wybranych koncepcji teoretycznych**

Podejmując analizy przestrzeni miejskiej trzeba mieć na uwadze jej złożoność – współczesne miasto składa się z nakładających i przenikających się przestrzeni o różnym stopniu uporządkowania (Jałowiecki, Szczepański 2006). To mozaika obszarów powiązanych siecią relacji w jeden organizm miejski. Charakter poszczególnych obszarów ukształtowany jest zarówno przez ich położenie w przestrzeni miasta oraz zależy od charakterystyk zamieszkującej je ludności. Jest to zależność dwustronna – ludzie nie tylko modyfikują przestrzeń, ale i ona stwarza ramy funkcjonowania poszczególnych grup społecznych. Dlatego przestrzeń miasta można określić mianem „swoistego filtru”, który modyfikuje procesy zachodzące w społeczeństwie (Węgleński 1983: 114). Zróznicowanie obszarów miasta to efekt tej obustronnej relacji pomiędzy ludźmi i przestrzenią. Ostatecznie miasto nie jest obszarem jednorodnym, lecz jego poszczególne części charakteryzują się odmiennym poziomem atrakcyjności dla mieszkańców miasta – zapewniają mniej lub bardziej korzystny dostęp do zasobów publicznych. Z tym związane jest zjawisko mobilności w przestrzeni miasta, które jest naturalnym elementem życia miejskiego.

W mieście można dostrzec istnienie pewnych wzorów rozmieszczenia oraz mobilności związanych ze społeczno-ekonomicznymi lub etnicznymi charakterystykami mieszkańców określonych obszarów (Fossett 2004). Rozmieszczenie różnych grup społecznych (np. cudzoziemców) może przybierać pewne dające się wykryć prawidłowości społeczno-przestrzenne; mogą się one skupiać tworząc mniej lub bardziej skoncentrowane skupiska, enklawy mniejszościowe, a nawet zamknięte getta.

Najbardziej powszechnymi procesami związanymi z lokalizacją i przemieszczaniem się pomiędzy poszczególnymi obszarami miasta są: centralizacja, koncentracja i segregacja. Centralizacja wyraża naturalną tendencję ludzi (a także instytucji) do skupiania się w wewnętrznych, środkowych obszarach miasta. Koncentracja natomiast jest procesem



gromadzenia się ludzi o podobnych charakterystykach w wybranych częściach, często na wydzielonym obszarze miejskim. Szczególnym aspektem koncentracji jest segregacja, będąca wynikiem współzawodnictwa o najlepszą przestrzeń miasta. W rezultacie segregacji w odrębnych obszarach następuje selekcja jednostek pod względem pewnych wyróżniających je cech (Jałowiecki, Szczepański 2006: 19). Procesy odwrotne do opisanych powyżej nazywać będziemy: decentralizacją, dekoncentracją, dyspersją oraz rozprzestrzenianiem się w przestrzeni miasta.

Segregacja przestrzenna ludności to kluczowy aspekt społecznego zorganizowania miasta (Darroch, Marston 1969); jest to zjawisko nierównomiernego występowania w przestrzeni miejskiej różnych grup społecznych, które cechuje np. odmienne pochodzenie etniczne czy status społeczno-ekonomiczny (Barbosa 2001; James, Taeuber 1985). Tak rozumiana segregacja dotyczy braku bądź ograniczenia w fizycznym kontakcie między przedstawicielami różnych grup. Z kolei segregacja społeczna odnosi się do braku społecznych interakcji między przedstawicielami odmiennych grup, czasami nawet w przypadku fizycznego kontaktu między nimi. Dystans i segregacja społeczna nie zawsze więc idą w parze z dystansem i segregacją fizyczną.

Podobnie jak rodzima populacja, imigranci zabiegają o miejsce zamieszkania zapewniające im dostęp do zasobów miejskich, ale również podlegają ograniczeniom, jakie narzuca im otoczenie miejskie i rozmaite inne czynniki. Imigranci też uczestniczą w procesach miejskich – podlegają zarówno wpływom środowiska, jak i oddziałują na miejską przestrzeń. Społeczny aspekt procesów centralizacji, koncentracji czy segregacji przejawia się w wypadku imigrantów powiązaniem przestrzennego aspektu adaptacji z procesami adaptacji społecznej i kulturowej.

Można wymienić katalog czynników, które w badaniach prowadzonych poza Polską okazywały się wpływać na wzory rozmieszczenia imigrantów w przestrzeni miasta. Generalnie, czynniki te pojawiały się w zależności od modelu badawczego przyjętego przez autora. Darmoch i Marston (1971) wyróżnili dwa modele badań segregacji przestrzennej imigrantów: klasowy i etniczny. Analiza literatury przedmiotu ujawniła też trzeci typ badań nad rozmieszczeniem przestrzennym, który można nazwać modelem strukturalno-instytucjonalnym.

Pierwszy, inspirowany osiągnięciami szkoły chicagowskiej, który nazwiemy modelem społeczno-ekonomicznym bądź klasowym, opierał się na założeniu, że to różnice w statusie społeczno-ekonomicznym są głównymi determinantami rozmieszczenia w przestrzeni miasta przybyszów z innych państw. W model klasowy wpisują się badania Duncana i Liebersona (1959), Liebersona (1961), Guesta i Weeda (1976), Korbina i Goldscheidera (1978) oraz Maseya (1979). W Europie na powiązanie pozycji społeczno-ekonomicznej z sytuacją mieszkaniową i wyborem sąsiedztwa zwracali uwagę na przykład Bolt i van Kempen (2002).

Drugi model – etniczny, wprawdzie nie negował wagi czynników społecznych i ekonomicznych, lecz podkreślał rolę czynników etnicznych dla dystrybucji terytorialnej imigrantów, takich jak pochodzenie etniczne, język ojczysty czy rasa. Już badania Taeuberów (1964) wykazały, iż mimo poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej populacji Afroamerykanów, ich segregacja terytorialna pozostaje na bardzo wysokim poziomie, a trwałość etnicznej segregacji ukazały studia Kantrowitza (1973). Farley (1977) stwierdził, że

rozmiar rasowej segregacji przestrzennej nie był zależny od zmiennych społeczno-ekonomicznych (głównie wykształcenia) ludności afroamerykańskiej. W badaniach europejskich częściej koncentrowano się na odmienności kulturowej i praktykach dyskryminacyjnych jako determinantach rozmieszczenia grup mniejszościowych. Przykładów takich analiz dostarczają prace: Peacha (1978, 1996), Bloma (1999), Daley (1998) czy Giffingera (1998).

W wielu opracowaniach, które akcentują model strukturalno-instytucjonalny, zwraca się uwagę na wpływ na rozmieszczenie cudzoziemców w przestrzeni miejskiej czynników na poziomie makrostrukturalnym, takich jak: sytuacja na rynku pracy, polityka mieszkaniowa czy procesy transformacji gospodarczej. W analizach akcentowano ilość i jakość lokalnych zasobów publicznych oraz dostępność mieszkań (np. Friedrichs 1998), cenę mieszkania (Blom 1999), profil mieszkaniowy: wiek mieszkania, rodzaj własności, liczbę pokoi czy typ budynku (Deurloo i Musterd 2001). Niektóre analizy w tym nurcie ujawniają powstanie segmentów rynku mieszkaniowego (Giffinger 1998), a także powstanie „klas mieszkaniowych” (van Kempen, van Weesep 1998), a w badaniach w Wielkiej Brytanii ujawniono kontrolowanie instytucji i zasobów przez grupę większościową (Phillipsa 1998).

Podchodząc do analizy rozmieszczenia Ukraińców i Wietnamczyków w metropolii warszawskiej warto odwołać się zarówno do klasycznych koncepcji, jak i do bardziej współczesnych wyników badań na temat procesów segregacji społeczno-przestrzennej. W klasycznej pracy „The City” Burgessa, Parka i McKenzie’go (1925) autorzy pokazują, że rozmieszczenie ludzi zachodzi według określonych i powtarzalnych wzorów, a tworzące się w ten sposób skupiska charakteryzują się pewnymi cechami społecznymi, zależnymi od jego miejsca w całości przestrzeni miejskiej, jak i od tradycji ludności napływowej. Podstawowe hipotezy badaczy z Chicago głosiły, iż segregacja przestrzenna grup ludności jest powiązana z ich cechami społeczno-ekonomicznymi, a zmiany w statusie ekonomicznym i społecznym mogą być odnotowane w zmianach lokalizacji przestrzennych grup (Park 1967), a także że występuje negatywne skorelowanie centralizacji z asymilacją grup społecznych. Twierdzono, że ludność imigrancka po przybyciu do Stanów Zjednoczonych ma tendencję do skupiania się wokół gorszych centralnych obszarów miasta, lecz z upływem czasu rozprzestrzenia się w kierunku przedmieść ponieważ adaptuje się do amerykańskich wzorów życia i osiąga awans społeczny (Burgess 1923).

Według badaczy szkoły chicagowskiej proces asymilacji imigrantów zachodzi w trzech fazach. Pierwsze pokolenie grupowało się w centralnej części miasta, pozostawało niezasymlowane, nie posługiwało się angielskim i nie zacieśniało relacji ze społeczeństwem przyjmującym (np. nie zawierało małżeństw mieszanych). Drugie pokolenie przenosiło się poza centrum miasta, zaczynało się asymilować<sup>20</sup>, a poziom jego segregacji spadał. W trzecim i kolejnych pokoleniach natomiast postępowały procesy suburbanizacji i mieszania się ludności, a w dalszej kolejności następowała jego pełna asymilacja. Proces ten można opisać za pomocą trzyfazowego modelu: 1) getta, 2) enklawy i 3) przedmieść (Peach 2001).

---

<sup>20</sup> Przez asymilację rozumiemy jednostronny proces adaptacyjny grupy mniejszościowej do większościowej. To proces upodobnienia się poprzez przejmowanie przez grupę mniejszościową nie tylko wzorów kulturowych grupy większościowej, ale całokształt zmian społecznych, kulturowych czy nawet psychicznych, które potrzebne są by grupa/jednostka została włączona do nowego społeczeństwa (Alba, Nee 1997).

Zaprezentowany model nie wyczerpuje wszystkich możliwości, jakie niesie ze sobą współzycie grupy mniejszościowej i większościowej. Część późniejszych badań nie potwierdziła liniowej zależności pomiędzy asymilacją i zanikaniem segregacji wraz z upływem czasu. Okazało się na przykład, że mimo iż grupa imigrantów przebywa coraz dłużej w nowym społeczeństwie, jej asymilacja może nie następować. Może być to skutkiem niechęci do asymilacji samej grupy mniejszościowej, jak i nieprzyjaznego nastawienia wobec imigrantów grupy większościowej. Późniejsze analizy pokazały, że przestrzenna dyfuzja imigrantów nie jest warunkiem koniecznym dla integracji społecznej jednostek (Kohlbacher, Reeger 2005: 28). Zanikanie segregacji terytorialnej, rozprzestrzenianie się przybyszów na obszarze miasta i brak tendencji do zamykania się w enklawy etniczne, to czynniki, które nie zawsze ułatwiają procesy akulturacji i adaptacji społecznej w środowisku przyjmującym. To, że dyspersja terytorialna imigrantów i zamieszkanie na przedmieściach nie zawsze oznacza asymilację czy integrację społeczną, pokazało na przykład badanie prowadzone wśród marokańskich kobiet w Antwerpii (Peleman 2002). I odwrotnie, to, że przestrzenne skupianie się nie zawsze uniemożliwia integrację grupy mniejszościowej, pokazuje przykład koncentracji Żydów w Toronto i w Montrealu (Peach 2001).

Wzory współzycia grup odmiennych kulturowo i etnicznie były klasyfikowane przez badaczy w zależności od stopnia dystansu społecznego i fizycznego między grupą mniejszościową a większością oraz zmian zachodzących we wzajemnych relacjach obydwu grup na płaszczyznach: kulturowej, społecznej i przestrzennej. Według Boala (1999) kontakty pomiędzy imigrantami a społeczeństwem przyjmującym mogą rozwinać się w jednym z czterech kierunków: 1) asymilacji, gdy ekonomiczne i kulturowe różnice pomiędzy grupami zanikają z upływem czasu i towarzyszy temu spadek segregacji przestrzennej, 2) pluralizmu, kiedy utrzymują się różnice kulturowe przy jednoczesnym uczestnictwie członków grupy mniejszościowej w niektórych dziedzinach życia społecznego (zwłaszcza ekonomicznego), co wiąże się zamieszkaniem w relatywnie izolowanych społecznościach, 3) segmentacji – gdy grupy etniczne zajmują odmienne obszary w przestrzeni z powodu antagonizmu pomiędzy grupą mniejszościową a większością, której przynajmniej część nie akceptuje kierunku adaptacji grupy mniejszościowej, 4) polaryzacji, która jest skrajną postacią segmentacji, a lokalne podziały prowadzą do powstania dychotomicznego środowiska społecznego, w którym grupa mniejszościowa jest wykluczona z wielu sfer życia społecznego, czemu towarzyszy występowanie zamkniętych gett.

Peach (1996, 1999) rozbudowuje powyższy podział i przedstawia klasyfikację enklaw mniejszościowych według poziomu ich segregacji oraz typów społeczeństw przyjmujących według stopnia ich otwarcia na grupę mniejszościową. Zdaniem Peacha koncentracja mniejszości może przybierać jedną z czterech form: 1) enklaw asymilacyjno-pluralistycznych (*associated assimilation-pluralism enclaves*), gdzie przedstawiciele grupy rdzennej stanowią znaczącą część populacji (od 30 do 50%) i jedna lub więcej grup mniejszościowych stanowi przynajmniej 20% ogółu, lecz żadna z nich nie przekracza 60% populacji danego obszaru, 2) enklaw mieszano-mniejszościowych (*mixed-minority enclaves*), która jest tworzona przez dwie lub więcej grupy imigranckie, lecz nie istnieje tam polaryzacja, a obszar zamieszkuje niewielu członków grupy rdzennej, 3) enklaw spolaryzowanych (*polarized enclaves*), kiedy jedna grupa imigrancka stanowi przynajmniej 60% populacji danego obszaru i nie dzieli

przeźrzeni z inną liczebnie pokaźną grupą, 4) *gett (ghettos)*, kiedy jedna grupa imigrancka stanowi przynajmniej 60% populacji na tym obszarze oraz jednocześnie znaczna część całej populacji imigrantów z danego kraju zamieszkuje ten obszar (ok. 30% lub więcej).

Peach proponuje także dość dyskusyjny podział społeczeństwa przyjmującego na dwa typy: 1) nieodizolowane społeczeństwa przyjmujące (*non-isolated host communities*), gdzie społeczeństwo przyjmujące to 50-79% ogółu populacji, a grupy (lub jedna grupa) mniejszościowe stanowią znaczną jej część, 2) odizolowane społeczeństwa przyjmujące (*isolated host communities*), kiedy co najmniej 80% mieszkańców stanowi grupę większościową, natomiast grupy mniejszościowe są mało obecne i ma miejsce ograniczony kontakt pomiędzy nimi a większością.

W innym miejscu autor wyróżnia pięć modeli, które mogą służyć do badania rozmieszczenia przestrzennego imigrantów w wielkich miastach (Peach 2001):

- model asymilacyjno-dyfuzyjny (*assimilation-diffusion*) – to tradycyjny model szkoły chicagowskiej (opisany wyżej),
- model niedobrowolnie pluralistyczny (*involuntary plural*) – to np. model amerykańskiego getta, w którym w centrum miasta lub poza centrum na relatywnie odseparowanym obszarze w wymuszony sposób skupia się ludność niemal wyłącznie jednej grupy etnicznej,
- model dobrowolnie pluralistyczny (*voluntary plural in situ persistent ethnic enclave*) – występuje wtedy, gdy wysoki odsetek ludności na jakimś terenie należy do jednej grupy etnicznej, lecz ciągle tworzy mniejszość na tym obszarze i nie zachodzi separacja między różnymi grupami ludności,
- model dobrowolnie pluralistyczny przemieszczony (*voluntary plural relocated*) – ma miejsce, na terenie zamieszkiwanym przez skupioną przestrzennie mniejszość, która przeniosła się z jednej części miasta do drugiej, gdzie ludność wciąż pozostaje przemieszana pod względem pochodzenia etnicznego,
- rozłożysty podmiejski (*parachuted suburban*) – odnosi się do obszarów, które zamieszkuje migranci odznaczający się wysoką mobilnością i relatywnie wysokim statusem społeczno-ekonomicznym.

Warto podkreślić, iż skupianie się imigrantów w enklawy etniczne niesie ze sobą pewne korzyści, dlatego sami imigranci nierzadko dążą do koncentracji terytorialnej – bardziej czy mniej zamkniętej. Skupienie się grupy: 1) stwarza warunki dla rozwoju sieci społecznych, przez które imigranci zapewniają sobie wzajemną pomoc i wspierają się w sytuacji niepowodzeń czy dyskryminacji, 2) życie w skupieniu redukuje izolację i pozwala na zorganizowanie się społeczności w celu zabezpieczenia grupy i jej członków; 3) tworzenie przedsiębiorstw etnicznych jest ułatwione dzięki dostępności lojalnych i elastycznych pracowników, a nowoprzybyłym imigrantom łatwiej jest zdobyć wiedzę i doświadczenie, by rozpocząć własną działalność (van Kempen, Ozuerken 1998), 4) dla nieudokumentowanych imigrantów skupiska etniczne to bezpieczne i tanie miejsca zamieszkania w nieznanym środowisku (Burgers 1998).

Z drugiej strony segregacja może też mieć następujące negatywne konsekwencje: 1) wykluczenie z życia społeczeństwa większościowego, co może ograniczać dostęp do usług miejskich i do informacji na temat możliwości zatrudnienia (van Kempen, Ozuerken 1998,

Lithman 1997), 2) segregacja w systemie edukacji – dzieci mają mniejszy dostęp do rówieśników spoza grupy mniejszościowej, tym samym trudniej im nauczyć się języka i nabyć inne kompetencje potrzebne do funkcjonowania w społeczeństwie przyjmującym, 3) brak kontaktów z grupą większościową, który może prowadzić do utwierdzania się grup we wzajemnych stereotypach (van Kempen, Ozuerken 1998), 4) powstawanie patologii na skutek działania wyżej wymienionych niekorzystnych czynników, takich jak: rozwój kultury gangsterskiej, wzrastająca przestępczość i szybkie niszczenie środowiska zamieszkania (Lithman 1997).

Bazując na powyżej zarysowanych koncepcjach badawczych oraz wyodrębnionych czynnikach warunkujących procesy centralizacji, koncentracji, segregacji oraz ich zanikanie, przyjrzymy się wzorom rozmieszczenia i funkcjonowania Ukraińców i Wietnamczyków w przestrzeni metropolii warszawskiej. Najpierw jednak kilka słów o metodologii przeprowadzonych analiz.

#### **4.2.2. Metodologia badań społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się migrantów**

Jednymi z najbardziej powszechnych metod analizy wzorów osiedlania się wybranych grup ludności są rozmaite techniki graficzne. Mapy przestrzennego rozkładu grup mniejszościowych tworzone są według stopnia nasycenia przestrzeni lub populacji reprezentantami mniejszości (np. wg liczby imigrantów na 100, 1000, 10000 itd. mieszkańców lub liczby obcokrajowców na jednostkę powierzchni np. hektar lub km<sup>2</sup>). Rozmieszczenie imigrantów porównuje się ze wskaźnikami społecznymi i ekonomicznymi np. poziomem wykształcenia, dochodów, korzystania z systemu świadczeń społecznych mieszkańców różnych jednostek terytorialnych czy rozkładem różnych typów mieszkań. Przestrzenne rozmieszczenie jednej grupy mniejszościowej można porównywać z rozkładami różnych grup imigrantów, wyodrębnionymi w oparciu o pochodzenie etniczne lub kraj pochodzenia, datę przybycia czy czas pobytu w kraju przyjmującym.

Najczęściej obszarami analizy są jednostki podziału administracyjnego – najlepsze ze względu na dostępność danych i praktyczne cele badawcze (por. Friedrichs 1998; Kesteloot, Cees 1998; Peach 1996) lub statystycznego (por. Giffinger 1998), rzadziej geodezyjne, pocztowe (Deurloo i Musterda 1998, 2001) czy inne wybrane lub stworzone przez samych badaczy.

W Polsce poniżej poziomu gminy, a w większych miastach poniżej poziomu dzielnicy, istnieją rejony statystyczne, a niżej obwody spisowe. Spisy powszechne i prowadzone w większości państw bieżące ewidencje ludności opierają się właśnie na tych jednostkach statystycznych. Grupują się w obszary podziałów administracyjnych, stąd zasadne jest wykorzystywanie ich do analizy<sup>21</sup>.

Analizę obszarów pozamiejskich (poza Warszawą) w oparciu o podział na gminy można uznać za satysfakcjonującą pod względem wielkości wykorzystywanych jednostek analizy i dostępnych danych dotyczących społeczno-demograficznych charakterystyk tych jednostek. W przeprowadzonym badaniu analizowana była liczba bezwzględna imigrantów w gminach.

---

<sup>21</sup> Trzeba jednak podkreślić, że w Polsce dane na poziomie niższym niż gminy (lub w wypadku większych miast – dzielnice) rzadko są w praktyce udostępniane i używane.

Ze względu jednak na znaczną wariację powierzchni i liczby ludności poszczególnych gmin, konieczne było zastosowanie w analizach także wskaźnika, który obrazowałby liczbę cudzoziemców na 10 000 mieszkańców. Podobnie postąpiono w wypadku powiatów.

Większy problem stanowiły analizy społeczno-przestrzennego zróżnicowania, w tym wzorów rozmieszczenia, imigrantów w obrębie miasta (w tym wypadku Warszawy). Dzielnice, dla których publikowane były dane statystyczne, stanowią zbyt duże i wewnętrznie zróżnicowane jednostki do analizy. W związku z tym autorki zdecydowały się na nowatorskie wykorzystanie podziału statystyczno-geodezyjnego miasta, który pozwala dokonać analiz na obszarach o mniejszych powierzchniach i bardziej homogenicznych populacjach.

Występujący w Warszawie podział według jednostek statystycznych to dość gęsta siatka zbudowana z niewielkich obszarów – obwody spisowe (7 930) tworzą rejony statystyczne (1500)<sup>22</sup>, a te grupują się w obręby pokrywające się z jednostkami geodezyjnymi. Uznałyśmy, iż obręby są najlepszymi pod względem wielkości dostępnymi jednostkami do mapowania danych. Obszar Warszawy obejmuje ponad 1 700 obrębów, z których większość ma powierzchnię między około 0,2 km<sup>2</sup> a 1 km<sup>2</sup>. Obręby zdecydowanie odbiegające wielkością od innych są nieliczne i obejmują słabo zamieszkane tereny przemysłowe, obszary zielone czy cmentarze, np. las Kabacki (8,75 km<sup>2</sup>) czy lotnisko (5,8 km<sup>2</sup>).

Problem koncentracji/rozproszenia imigrantów zbadaliśmy na przykładzie danych dotyczących cudzoziemców posiadających zezwolenie na osiedlenie w Polsce z opisanej w rozdziale 2 bazy URiC. Jak wspomniano wcześniej, tego typu dane posiadają rozmaite ograniczenia, a rejestry nie są wolne od błędów i nieścisłości. Tego typu dane urzędowe mogą zawierać nieaktualne informacje ze względu na np. niedopełnienie przez cudzoziemców obowiązku zwrotu dokumentu w momencie wyjazdu z Polski, zgłoszenia zmiany adresu zamieszkania czy faktu naturalizacji; zdarza się także, że cudzoziemcy podają nieprawdziwe informacje, pochodzące ze sfalszowanych dokumentów.

W tym wypadku badanie sondażowe, szczegółowo opisane w rozdziale 2, dało możliwość częściowej kontroli i oceny danych wykorzystywanych do analizy rozmieszczenia społeczno-przestrzennego imigrantów. W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, że przyczyny braku realizacji ankiety były podobne w obu zbiorowościach, choć odmienny był stopień realizacji próby ukraińskiej – 45% i wietnamskiej – 29%. Główne powody niezrealizowania ankiety przedstawione są w rozdziale 2. Warto zwrócić uwagę, że w obu grupach w jedynie około ¼ przypadków miała miejsce odmowa udziału w ankiecie, a przyczyny inne niż nieaktualność adresu zamieszkania, nieobecność respondenta i nieistniejący adres pojawiły się w wypadku zaledwie 6% Ukraińców i 11% Wietnamczyków. O ile stopień realizacji badania wśród Ukraińców był w Warszawie dużo niższy niż w całym województwie mazowieckim – tylko 36,2%, w wypadku badania wietnamskiego w Warszawie poziom realizacji był wyższy niż w całym województwie mazowieckim i wyniósł 32,5%. Natomiast na wielu peryferyjnych obszarach nie udało się zrealizować żadnej ankiety z wietnamskimi imigrantami, np. w powiecie ostrowskim nie przeprowadzono wywiadu z żadnym z 37 respondentów, głównie z powodu nieaktualności adresu. Na podstawie przebiegu realizacji badania sondażowego można więc powiedzieć, że wykorzystane do analizy dane z rejestru z poprzedniego roku

---

<sup>22</sup> Informacja uzyskana z Wydziału TERYT Głównego Urzędu Statystycznego.

okazały się w znacznej mierze nie obrazować stanu faktycznego<sup>23</sup>, co nakazuje ostrożność w interpretacji wyników dotyczących wzorca przestrzennego osiedlania się imigrantów. Odnosi się to zwłaszcza do adresów Wietnamczyków figurujących jako osoby zamieszkałe poza Warszawą.

Prezentowane analizy powstały na podstawie rejestru URiC w oparciu o technikę mapowania i analizy rozkładu przestrzennego miejsc zamieszkania osób figurujących w bazie. Jako uzupełniające źródło danych wykorzystano także obserwacje terenowe, badanie sondażowe i wywiady pogłębione zrealizowane w ramach niniejszego projektu oraz wyniki zgromadzone w efekcie prac nad projektem *Warsaw Area Study*.

W wypadku Warszawy mapy odzwierciedlają tylko liczbowy rozkład Wietnamczyków i Ukraińców z zezwoleniem na osiedlenie się figurujących w bazie URiC i pokazują liczbę cudzoziemców z obu grup w poszczególnych obrębach. Brak społeczno-demograficznych danych na poziomie obrębów uniemożliwił przeprowadzanie bardziej zaawansowanych analiz. Na tym etapie zrezygnowano więc z tworzenia bardziej zaawansowanych wskaźników – głównie ze względu na czasochłonność tego procesu przy niezadawalających efektach. W tej sytuacji można byłoby zaledwie stworzyć nie w pełni adekwatny wskaźnik obrazujący liczebność grupy na powierzchni obrębu. Wietnamczycy i Ukraińcy stanowią tak małe grupy w obrębach, iż przeliczanie ich liczby w stosunku do całej populacji warszawskiej wiązałoby się z otrzymaniem wskaźników o niezmiernie niskiej wartości.

Tę ostatnią uwagę warto jeszcze raz z całą mocą podkreślić w kontekście prezentacji i interpretacji przedstawionych poniżej wyników. Badając wzory zamieszkiwania i funkcjonowania imigrantów, zwłaszcza pytając o ewentualną koncentrację imigrantów, trzeba pamiętać o ograniczoności badanej populacji (np. analizy rozmieszczenia przestrzennego w obrębach na terenie Warszawy zostały przeprowadzone na podstawie danych dla 598 Wietnamczyków i 381 Ukraińców) i jej specyfice (posiadane przez nas dane dotyczą tylko specyficznej kategorii osób posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce i pochodzą z rejestru urzędowego).

#### **4.3. Wzory osiedlenia się imigrantów w województwie mazowieckim**

Jak pokazały wcześniejsze analizy, w skali całego kraju Ukraińcy wykazują większą skłonność do dyspersji niż Wietnamczycy, co uwidacznia się większą równomiernością ich rozkładu na terenie Polski oraz mniejszą koncentracją tej populacji w wielkomijskich centrach (Fihel 2006). W omawianym badaniu zostało sprawdzone, czy podobną prawidłowość można zaobserwować w skali całego województwa mazowieckiego oraz w samej Warszawie.

Analiza na poziomie powiatów pokazała, że znacznie większy odsetek cudzoziemców z Wietnamu (81%, czyli 598 osób) koncentruje się w powiecie m. st. Warszawa niż ma to

---

<sup>23</sup> Nie można jednak dokładnie oszacować aktualności i poprawności wykorzystanych danych urzędowych, gdyż np. trudno to zrobić w wypadku niezastania respondenta ani nikogo z osób mieszkających pod wskazanym adresem. Oczywiście kwestią niezwykle istotną była różnica w czasie między stanem bazy URiC (IX 2004) a okresem badania sondażowego (II-X 2005).

miejsce w wypadku migrantów z Ukrainy (52,5%, czyli 381 osoby). W wypadku tej pierwszej grupy mamy więc do czynienia z silniejszym zjawiskiem miejskiej centralizacji.

Największy odsetek ogólnej liczby Ukraińców osiadłych w województwie mazowieckim przebywał w badanym czasie w Warszawie (52,5%), w powiecie wołomińskim (5,8%), piaseczyńskim (4,1%) i pruszkowskim (3,6%) (mapa III.1 w aneksie III). Wietnamczycy, poza wspomnianą silną koncentracją na terenie miasta stołecznego Warszawy, licznie występowali według rejestru URiC jedynie w powiecie ostrowskim (6,5%) (mapa III.2 w aneksie III).

Według danych z rejestru URiC drugim co do wielkości skupiskiem imigrantów wietnamskich po Warszawie na obszarze województwa mazowieckiego jest wspomniany powiat ostrowski (mapa III.2 w aneksie III). Gdy jednak weźmie się pod uwagę liczbę cudzoziemców z Wietnamu na 10 000 mieszkańców (mapa III.4 w aneksie III), to powiat ostrowski wysuwa się na pierwsze miejsce (6,36 osoby na 10 000 mieszkańców, podczas gdy w Warszawie 3,53) przed stolicą. Bardziej dokładne analizy pokazują też koncentrację Wietnamczyków przede wszystkim w dwóch gminach tego powiatu: w Broku (73,20!) i Małkini Górnej (14,64), a nieco mniejszy jest w gminie Ostrów Mazowiecka (mapa III.4 w aneksie III).

Jednakże, jak już wspomniano, kwestia tej koncentracji adresów z bazy URiC jest niejasna, a nawet budzi podejrzenia co do aktualności, a może i prawdziwości niektórych danych. W powiecie ostrowskim nie udało się bowiem dotrzeć do ani jednego gospodarstwa domowego z wylosowanej próby wietnamskiej, choć ankierzy spotkali tam innych, pojedynczych, zasiedziały przybyszów z Wietnamu. Bez dalszych badań nie da się odpowiedzieć na pytanie, czy losowo wybrani przez nas migranci kiedyś faktycznie mieszkali w tym powiecie, czy tylko tam się meldowali lub zdobywali potwierdzenie meldunku. Pewne informacje z terenu wskazują, że związek Wietnamczyków z tym miejscem mógł być spowodowany ich sezonową działalnością handlową na tych obszarach i obecnością tam ich osiedlonych rodaków.

Jeżeli chodzi o podwarszawskie powiaty, analiza liczb bezwzględnych opisujących zamieszkanie Wietnamczyków na tych terenach wskazuje na sporą liczebność wietnamskich migrantów w powiatach północno-wschodnich (wołomińskim i mińskim) i południowo-zachodnich (piaseczyńskim i pruszkowskim). Jednak należy zauważyć, że powiaty te nie wyróżniają się w sposób znaczący pod względem udziału obywateli Wietnamu w populacji mieszkańców. Bardziej szczegółowa analiza na poziomie gmin pokazała jedynie znacząco wyższy odsetek Wietnamczyków na 10 000 mieszkańców na terenie Nadarzyn (powiat pruszkowski) i Lesznów (powiat piaseczyński), czyli w miejscach, gdzie znajdują się centra handlowe będące skupiskami miejsc pracy Wietnamczyków (mapa III.4 w aneksie III).

Analiza liczby Ukraińców zamieszkałych w powiatach podwarszawskich pokazuje ich stosunkowo wysoką liczbę w porównaniu do innych terenów Mazowsza. Co interesujące, najwyższą niemal w tych samych powiatach co Wietnamczycy, czyli w powiatach północno-wschodnich (zwłaszcza wołomińskim) oraz południowo-zachodnich (piaseczyńskim, pruszkowskim i warszawskim-zachodnim) (mapa 3.1). W odróżnieniu jednak od imigrantów wietnamskich, liczba Ukraińców na 10 000 mieszkańców jest we wszystkich wymienionych podmiejskich powiatach wyraźnie wyższa i generalnie porównywalna z Warszawą. Dla



wymienionych czterech powiatów (wołomińskiego, piaseczyńskiego, pruszkowskiego i warszawskiego zachodniego) liczba Ukraińców na 10 000 mieszkańców wynosi około 2, podczas gdy dla Wietnamczyków jest znacznie niższy – od 0,3 do 0,6. Porównywalne wielkości dla obydwu grup występują tylko w pojedynczych gminach w pobliżu Warszawy, na przykład w powiecie piaseczyńskim w gminie Lesznowola wartość wskaźnika wynosi około 3,4 na 10 tys. mieszkańców zarówno gdy bierzemy pod uwagę Ukraińców, jak i Wietnamczyków.

W wypadku migrantów ukraińskich nie ma więc tak silnej koncentracji w samym centrum metropolii warszawskiej, czyli na terenie powiatu miasta st. Warszawy, jak w wypadku Wietnamczyków. Podczas gdy stolicę zamieszkuje 3,53 Wietnamczyków na 10 000 mieszkańców, to dla Ukraińców wskaźnik ten wynosi 2,26. Dla całego województwa wspomniany wskaźnik jest dla badanych grup imigranckich niemal identyczny: 1,44 dla Wietnamczyków i 1,42 dla Ukraińców.

Analiza na poziomie gmin pokazuje „pierścień gmin” wokół Warszawy, który jest zamieszkały przez Ukraińców (mapy III.1 i III.3 w aneksie III). Wśród podwarszawskich miejscowości Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce najczęściej wybierali w kolejności: Piaseczno, Błonie, Żąbki, Wołomin, Otwock, Kobyłkę, Zielonkę i Legionowo. Generalnie w wypadku ukraińskich migrantów można zauważyć dwie prawidłowości – większe nasycenie obcokrajowcami powiatów znajdujących się najbliżej samej stolicy i większą równomierność zamieszkania w poszczególnych powiatach niż w wypadku migrantów z Wietnamu. Poza samą Warszawą i okolicznymi powiatami innymi miejscami przyciągającymi Ukraińców na Mazowszu zdają się być miasta takie jak Radom i Płock, co jest najpewniej związane z tym, że są one relatywnie duże, ze stosunkowo dużym rynkiem pracy, a jednocześnie są tańsze niż Warszawa pod względem kosztów utrzymania.

#### **4.4. Społeczno-przestrzenne wzory zamieszkania i funkcjonowania imigrantów w Warszawie**

Analiza danych dotyczących miejsc zamieszkania Wietnamczyków i Ukraińców na terenie Warszawy ukazuje większą koncentrację społeczno-przestrzenną pierwszej z wymienionych grup. Prawidłowość tę widać już na poziomie analizy poszczególnych dzielnic. Ponad ¼ Wietnamczyków mieszka na warszawskiej Woli, a po kilkanaście procent na Ochocie, Mokotowie i w Śródmieściu, co daje w sumie 67% Wietnamczyków zamieszkałych w Warszawie. Kolejnymi dzielnicami, w których mieszka największa bezwzględna liczba wietnamskich migrantów są Bielany i Praga. Gdy brany jest pod uwagę wskaźnik liczby Wietnamczyków na 10 000 mieszkańców, wtedy przed Wolę (10,7) wysuwa się relatywnie niewielka Ochota (11,31), a trzecie miejsce zajmują Włochy (6,54) ze stosunkowo niewielką liczbą ludności. W dalszej kolejności znajdują się: Śródmieście, Mokotów i Targówek.

W wypadku Ukraińców widać i tu większą równomierność ich rozkładu – tym razem między poszczególne dzielnice. Największa bezwzględna liczba osiedlonych cudzoziemców z Ukrainy zameldowana była na Mokotowie i na Pradze Południe (odpowiednio 16% i 15%), a następnie w Śródmieściu i na Ursynowie. Analiza zaludnienia dzielnic ukraińskimi imigrantami pokazuje, że relatywnie najczęściej można ich spotkać w prawobrzeżnej

Warszawie, zwłaszcza na Pradze Południe (3,06 osoby na 10 000 mieszkańców), choć także na Pradze Północ, Targówku i w Rembertowie. Wśród dzielnic lewobrzeżnych nasycenie tą grupą imigrancką jest najwyższe w Śródmieściu, na Mokotowie i we Włochach. W dwóch południowych, prestiżowych dzielnicach warszawskich – Wawer i Wilanów, zanotowano śladowe liczby obydwu grup imigranckich posiadających zezwolenie na osiedlenie się.

Porównanie rozmieszczenia cudzoziemców z Ukrainy i z Wietnamu w warszawskich obrębach potwierdza zjawisko wyraźnie wyższej koncentracji i centralizacji przedstawicieli tej drugiej grupy (mapy III.5 i III.6 w aneksie III). Analiza na poziomie obrębów pokazuje, że Wietnamczycy skupiają się przede wszystkim na pewnych centralnie położonych obszarach Woli, Ochoty i Śródmieścia. Do najczęściej zamieszkiwanych przez Wietnamczyków miejsc we wspomnianych dzielnicach należą: okolica ul. Marszałkowskiej i Placu Konstytucji; Osiedle za Żelazną Bramą, Mirów; tereny między al. Jerozolimskimi a ul. Grójecką, Szczęśliwice oraz tereny w okolicach ulic Górczewskiej, Wolskiej, Kasprzaka oraz Człuchowskiej. Trzeba jednak zaznaczyć, że największe zgrupowania, w których zamieszkują osiadli Wietnamczycy w obrębach sięgają około 20 osób, co pokazuje niewielką skalę omawianego zjawiska.

Warto podkreślić bliskość wyżej wspomnianych lokalizacji w stosunku do działających lub wcześniej istniejących dużych stołecznych targowisk, gdzie imigranci prowadzili aktywność zarobkową, takich jak: bazy koło Hali Mirowskiej i Hali Banacha, targowiska w okolicach Pałacu Kultury i Nauki, Dworca Centralnego, placu Zawiszy czy Centrum Wola. Większość obszarów zamieszkiwanych przez wietnamskich migrantów, to typowe śródmiejskie lokalizacje, najczęściej z blokami i osiedlami z lat 60. i 70., nie tylko ulokowane w samym centrum miasta, ale często znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie głównych szlaków komunikacyjnych.

Z kolei lokalizację w pobliżu Parku Szczęśliwickiego można wiązać z powstaniem tam dość prestiżowego osiedla zbudowanego przez chińskich inwestorów, co najprawdopodobniej przyciągnęło niektórych zamożnych Wietnamczyków. Innymi miejscami, które skupiają większą niż gdzie indziej liczbę obywateli Wietnamu, są bielańskie Piaski, a także pewne rejony Wesolej, dokąd, jak można przypuszczać, przeniosły się rodziny, które osiągnęły awans społeczno-ekonomiczny.

W wypadku Ukraińców widać większą równomierność rozkładu miejsc ich zamieszkania na terenie Warszawy. Na podstawie analizowanych danych właściwie nie widać obrębów, na których zarysowywałyby się załączki skupisk migrantów z Ukrainy. Bardzo ostrożnie można mówić jedynie o pewnym ogólnym wzorze osiedlania się tej grupy cudzoziemców w wielorodzinnym budownictwie z lat 60.-70. położnym w pobliżu głównych arterii i skomunikowanych z centrum miasta. „Pasami” Warszawy najchętniej wybieranymi przez ukraińskich migrantów są lokalizacje na Ursynowie i Służewiu (wzdłuż ul. KEN i linii metra; okolice Puławskiej między Doliną Służewiecką a Poleczki); Sadyba w okolicach Sobieskiego; rejon ul. Dolnej; tereny między Grójecką a al. Jerozolimskimi; obszary wzdłuż Marszałkowskiej między al. Jerozolimskimi a al. Armii Ludowej; tereny wzdłuż al. Jana Pawła II oraz lokalizacje wzdłuż Broniewskiego i Wólczyńskiej. W prawobrzeżnej Warszawie, dość często wybieranej przez ukraińskich migrantów, zamieszkiwali oni najczęściej Gocław, lokalizacje wzdłuż Ostrobramskiej i Grenadierów; okolice Zamojskiego i

Grochowskiej, a także rejony Szmulek i Bródna. Jednak obecność Ukraińców akurat w tych miejscach wiązać się może z występowaniem tam wysokiej intensywności zabudowy.

#### 4.5. Wnioski i dyskusja

Badania wzorów osiedlania się cudzoziemców w województwie mazowieckim ukazały większy stopień koncentracji i centralizacji wśród wietnamskich migrantów w porównaniu z imigrantami z Ukrainy. W wypadku Wietnamczyków zaobserwować można wyłaniające się potencjalne załączki koncentracji przestrzennej tej grupy na terenie gminy Warszawa oraz, w znacznie mniejszym stopniu, na obszarze innych gmin znajdujących się w pobliżu stolicy. Przykładami takich tworzących się zaczątków skupisk poza Warszawą są gminy na terenie powiatów piaseczyńskiego i pruszkowskiego, gdzie znajduje się koncentracja miejsc pracy Wietnamczyków (np. gmina Lesznowola i Marki, gdzie również wyraźne jest skupienie imigrantów z Ukrainy). Podobne prawidłowości – koncentracji i centralizacji Wietnamczyków – można zaobserwować na terenie samej Warszawy, gdzie w najbardziej centralnych dzielnicach – na Woli, na Ochocie i w Śródmieściu wyłaniają się miejsca grupowania się przedstawicieli tej narodowości.

Oczywiście należy pamiętać, że obcokrajowcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce stanowią bardzo specyficzną grupę wśród populacji imigrantów z danego kraju przebywających w Polsce. Wcześniejsze badania pokazały, że kategoria ta ze względu na najwyższy stopień integracji i zasiedziałości w naszym kraju, a także status prawny oraz społeczno-ekonomiczny przejawia mniejszą skłonność do koncentracji przestrzennej niż migranci czasowi czy cudzoziemcy o nieuregulowanym statusie prawnym (Grzymała-Kazłowska 2004). Z drugiej strony można przypuszczać, że ujawnione na podstawie badań tej populacji zaczątki skupisk przestrzennych mogą wskazywać miejsca, może nawet większej, koncentracji innych kategorii migrantów z danego kraju. Zagadnienie to wymaga jednak dalszych badań za pomocą odmiennych metod (np. analizy sąsiedztw) i w oparciu o inne źródła niż, posiadające spore ograniczenia, dane urzędowe.

Generalnie jednak nawet w wypadku osiadłych Wietnamczyków można co najwyżej mówić jedynie o wyłanianiu się pewnych wysepek, gdzie grupują się wietnamscy imigranci. Nasycenie przedstawicielami mniejszości wietnamskiej zamieszkującej dane obszary miasta i gminy podmiejskie jest bowiem bardzo niskie i nie uprawnia nas do mówienia o skupiskach etnicznych. Warto też zwrócić uwagę na to, że miejsc relatywnej koncentracji Wietnamczyków na terenie Warszawy jest co najmniej kilka i są one ulokowane na różnych obszarach miasta (nawet w odmiennych dzielnicach) – choć raczej centralnie położonych. Wywiady z liderami wietnamskimi pokazały, że grupa ta zaprzecza zjawisku koncentracji przestrzennej miejsc zamieszkania wietnamskich migrantów, postrzegając tego typu proces jako niekorzystny i zagrażający członkom tej społeczności – m.in. ze względu na możliwe negatywne reakcje władz polskich i obawy przed agresją, jaką mogą budzić takie skupiska (Grzymała-Kazłowska 2004).

Przeprowadzone badania pokazały, że wyłanianie się pewnych preferowanych obszarów zamieszkiwania wiąże się z wcześniejszym istnieniem skupisk przestrzennych miejsc pracy członków danej grupy. To uruchamiać może proces o wewnętrznej dynamice i pewnej

„bezwładności”. „Pierwotne” tereny zamieszkania obcokrajowców przyciągają kolejnych migrantów, choć lokalizacja miejsc pracy cudzoziemców mogła się zmienić, tak jak to miało miejsce w wypadku likwidacji paru stołecznych bazarów i przenoszenia się miejsc pracy kupców wietnamskich na peryferyjne obszary metropolii. Warto zwrócić uwagę na współwystępowanie lokalizacji usług i instytucji etnicznych (sklepów, wypożyczalni, kiosków, itp.) ze skupiskami miejsc pracy Wietnamczyków (dużymi bazarami) i ich relatywnie mniejszą zbieżność lokalizacyjną z załączkami skupisk mieszkalnych.

Widoczne większe rozproszenie i decentralizacja miejsc zamieszkania ukraińskich migrantów stanowi też przestrzenną manifestację odmiennej strategii akulturacyjnej tej grupy w porównaniu z Wietnamczykami. Wiąże się to ze specyfiką tej grupy cudzoziemców, w której zdecydowaną większość stanowią współmałżonkowie polskich obywateli i osoby, które odznaczają się na tle innych migrantów relatywnie wysokim statusem społeczno-zawodowym. Z kolei w wypadku pozostałych obcokrajowców z tej grupy (np. wykonujących prace nie wymagające kwalifikacji) lokalizacja ich miejsc pracy może być związana z miejscem ich zatrudnienia (np. zamożnymi przedmieściami, gdzie są zatrudniane ukraińskie migrantki). Warto zwrócić uwagę, że brak wyraźnej koncentracji branżowej w tej grupie imigranckiej i charakter prac podejmowanych przez osiadłych Ukraińców również nie sprzyjają tworzeniu się skupisk etnicznych. Związane jest to także z brakiem bariery językowej, dzięki czemu Ukraińcy mogą łatwiej wchodzić w bliższe relacje społeczne z Polakami, pracować w wielu zawodach i żyć w odosobnieniu od swoich rodaków, a więc mieć też lepszy dostęp do zasobów miejskich. Z kolei relatywnie większa skłonność do koncentracji przestrzennej wietnamskich imigrantów związana jest nie tylko z charakterem ich działalności ekonomicznej, ale i kulturowo uwarunkowaną skłonnością do kooperacji wewnątrzgrupowej i podtrzymywania gęstej sieci etnicznej w celu adaptacji do życia w Polsce.

W wypadku badanych grup zaobserwowaliśmy więc trzy grupy czynników, na które wskazywali inni badacze segregacji społeczno-przestrzennej imigrantów. Rozmieszczenie imigrantów uzależnione jest od ich cech społeczno-ekonomicznych oraz typu i miejsca aktywności ekonomicznej. Ogromną rolę odgrywają też charakterystyki kulturowe i dystans kulturowy między imigrantami a społeczeństwem przyjmującym, co u Wietnamczyków przejawia się wykorzystywaniem w większym stopniu etnicznego kapitału społecznego, a u Ukraińców bazowaniem na podobieństwie kulturowym ze społeczeństwem polskim.

Obok odmiennych strategii adaptacyjnych, na rozmieszczenie przestrzenne imigrantów w Warszawie mają wpływ uwarunkowania makrostrukturalne – sytuacja na rynku mieszkaniowym i miejska infrastruktura komunikacyjna, lokalna polityka władz czy wreszcie lokalny zasięg funkcji metropolitalnych miasta. W wypadku pierwszego z czynników, znacznie wyższe ceny w mieszkaniach w centralnej części miasta oraz w nowym budownictwie nie sprzyjają osiedlaniu się w tych miejscach imigrantów. Stąd zbieżność ich występowania z obszarami o relatywnie starszej zabudowie. Podobnie rozwój infrastruktury komunikacyjnej np. węzłów i szlaków komunikacyjnych kształtuje nie tylko preferencje mieszkaniowe rodzimej populacji, ale i cudzoziemców. Natomiast zasięg funkcji metropolitalnych Warszawy określa obszar, na który metropolia oddziałuje pod względem gospodarczym, kulturalnym, politycznym czy prawno-administracyjnym (Pirvelli 2003). W

kontekście analiz rozmieszczenia imigrantów na terenach poza granicami administracyjnymi stolicy warto zwrócić uwagę, że skupiają się oni ciągle na obszarach będących w gospodarczej zależności od stolicy (np. na południowych-zachodzie – okolica Janek oraz Piastowa – czy północnym-wschodzie – okolice Marek i Ząbek).

Nawiązując do modeli Peacha (1996, 1999), można też stwierdzić, że społeczeństwo polskie generalnie jest wciąż wysoce homogeniczne i nawet w Warszawie w miejscach koncentracji imigrantów brak jeszcze enklaw migranckich, a Polacy mają niewielką styczność z mniejszościami etnicznymi. Właściwie żaden z modeli zaproponowanych przez Peacha (2001) nie jest odpowiedni do analizy rozmieszczenia imigrantów w Warszawie, gdzie w porównaniu np. do metropolii zachodnioeuropejskich mieszkają ciągle nieliczni imigranci. Wydaje się, że specyfika stolicy Polski wymaga odrębnego podejścia, które uchwyciłoby te embrionalne procesy. Gdy jednak nie będziemy podchodzić do modeli Peacha rygorystycznie, a jedynie uznamy je za luźną inspirację, da się zauważyć, że obydwie badane w Warszawie grupy mniejszościowe wykazują odmienne wzory w rozmieszczeniu. Ukraińcy przejawiają kilka prawidłowości modelu asymilacyjno-dyfuzyjnego. Z uwagi na podobieństwo kulturowe i fizyczne oraz bardziej rozbudowane więzi społeczne ze społeczeństwem polskim, łatwiej się asymilują niż Wietnamczycy oraz rozprzestrzeniają na terenie miasta. Natomiast wzory zamieszkania imigrantów z Wietnamu bliższe są modelowi dobrowolnie pluralistycznemu. Choć w ich wypadku nie możemy stwierdzić istnienia enklawy etnicznej (co zakłada ten model), a jedynie jej niewielkie załączki, to w pewnych obszarach miasta grupa ta stanowi wyraźnie wyższy odsetek niż na terenie całej Warszawy, jednocześnie pozostając grupą mniejszościową.

Dane z badań jakościowych wskazują na procesy suburbanizacji, które są na razie słabo widoczne w zasiedlaniu przez imigrantów pierścienia gmin wokół stolicy. Powstaje pytanie, czy zamieszkiwanie przedmieść oznacza w tym wypadku awans społeczny przedstawicieli tych grup i integrację – lub nawet asymilację – imigrantów, jak zakładał omówiony wcześniej klasyczny model amerykański; czy może jednak jest to bardziej wynik oddziaływania innych czynników? Warto powiedzieć, że w przypadku aglomeracji warszawskiej suburbanizacja nie musi świadczyć o awansie społecznym, na co wskazują na przykład ceny mieszkań i gruntów na centralnych i peryferyjnych terenach. Należy też zwrócić uwagę na niską jakość przestrzeni podmiejskiej w Polsce, często ze słabą infrastrukturą (również komunikacyjną). Ponadto należy również wspomnieć w tym kontekście o obserwowanych w krajach rozwiniętych zjawiskach reurbanizacji i rewitalizacji obszarów miejskich. W wypadku warszawskim może to być także oznaką podjęcia przez imigrantów działań pragmatycznych, gdzie zamieszkanie na przedmieściach umożliwia dostęp do tańszych zasobów miejskich np. mieszkań, lepszego dostępu do lokalnych rynków pracy (np. w przypadku usług typu sprzątanie) lub też jest odpowiedzią na politykę władz lokalnych np. planów likwidacji miejskich targowisk, w tym największego w Warszawie bazaru na Stadionie Dziesięciolecia.

Opisane w wypadku imigrantów trendy wpisują się w bardziej ogólne procesy segregacji społeczno-przestrzennej mieszkańców i suburbanizacji obszaru, jakie obserwujemy obecnie w Warszawie (por. Jałowiecki, Szczepański: 307). Imigranci mieszkają i pracują w mieście i jego rejonie podmiejskim, które łącznie stanowią obszar funkcjonalny metropolii warszawskiej. Wyłanianie się załączków skupisk imigrantów poza Warszawą, lecz w rejonach

pozostających w wielostronnych powiązaniach ze stolicą (Zegar 2003; Pirvelli 2003), pozwala na postawienie tezy, że procesy migracyjne w Warszawie należy analizować przyjmując szerszą perspektywę badawczą – badając cały obszar metropolii warszawskiej.

## 5. Sytuacja rodzinna i wzór migracji Ukraińców i Wietnamczyków w woj. mazowieckim

### 5.1. Wprowadzenie

Podstawowym celem niniejszego rozdziału jest spojrzenie na badaną populację migrantów osiadłych przez pryzmat ich sytuacji rodzinnej i związanego z nią wzoru migracji. Uważamy bowiem, że zarówno migracja, jak i zamieszkanie w kraju docelowym nie jest aktem jednostkowym. Uwikłane są w niego także rodziny migrantów, podróżujące razem z nimi lub pozostające w kraju pochodzenia. Uczestnictwo rodziny w migracjach wyraża się na wiele różnych sposobów, w zależności od tego, gdzie w danym momencie jej poszczególni członkowie się znajdują, od udzielania wsparcia (emocjonalnego i finansowego) migrantowi na miejscu, w kraju docelowym migracji, poprzez udzielanie wsparcia w sytuacji, gdy migracja kończy się porażką, a migrant musi wrócić do kraju pochodzenia, do oczekiwania na wsparcie, szczególnie finansowe, ze strony rodziny pozostawionej w kraju pochodzenia.

Również wzory migracji i udział w niej rodziny mogą być bardzo różnorodne. Migracja może być na przykład konsekwencją założenia rodziny, w wypadku gdy jeden ze współmałżonków migruje do kraju zamieszkania swojego (przyszłego) męża lub (przyszłej) żony. Wyjeżdżać z kraju pochodzenia do kraju docelowego może także przedstawiciel rodziny, sprowadzając następnie kolejnych jej członków. Migrować może również cała rodzina w tym samym momencie czasu. Ta ostatnia sytuacja dotyczy zazwyczaj rodziny nuklearnej (rodziców i dzieci) i w praktyce nie zdarza się zbyt często ze względu na ograniczenia w politykach migracyjnych stosowanych przez kraje przyjmujące (Kofman 2004: 244-247).

Skądinąd wiadomo, że w Polsce zawierane są małżeństwa polsko-ukraińskie i polsko-wietnamskie (np. Kępińska 2005, GUS różne lata). Dlatego nieodłącznym elementem niniejszej analizy jest podział na małżeństwa mieszane i nie-mieszane. Przez małżeństwa mieszane rozumiemy związki małżeńskie zawierane pomiędzy Polakami a cudzoziemcami<sup>24</sup>. Małżeństwa nie-mieszane to związki małżeńskie zawierane pomiędzy przedstawicielami kraju migracji. Uważamy także, że posiadanie (lub nie) polskiego współmałżonka jest bardzo ważne dla zrozumienia procesów integracji i różnicuje zachowania migrantów oraz ich rodzin w kraju przyjmującym. Wśród małżeństw mieszanych wyróżniamy małżeństwa polsko-ukraińskie i polsko-wietnamskie. Małżeństwa nie-mieszane będą także określane jako małżeństwa ukraińskie (zawarte pomiędzy Ukraińcem i Ukrainką) i małżeństwa wietnamskie (zawarte pomiędzy Wietnamczykiem i Wietnamką).

Badając zależność pomiędzy wzorami migracji a rodziną, wyodrębniłyśmy w naszym badaniu trzy istotne momenty (daty) w historii migracji do Polski Ukraińców i Wietnamczyków. Są to pierwszy przyjazd do Polski, zamieszkanie w Polsce oraz uzyskanie

---

<sup>24</sup> Zmienna określająca, czy współmałżonek migranta jest Polakiem, czy przedstawicielem kraju pochodzenia migranta, została stworzona w oparciu o informacje na temat kraju urodzenia współmałżonka, kontrolowaną przez jego/jej obywatelstwo.

zezwoleń na osiedlenie się. Chciałyśmy tym samym przyjrzeć się zależności pomiędzy wcześniejszymi przyjazdami do naszego kraju a zamieszkaniem w nim na stałe, jak również oddzielenie faktu uzyskania formalnego dokumentu potwierdzającego osiedlenie się w Polsce od faktycznego w niej zamieszkania. Zamieszkanie w Polsce zostało zdefiniowane jako nieprzerwany pobyt w naszym kraju. Przyjęłyśmy założenie, że do tego okresu nie będą wliczane wyjazdy zagraniczne o charakterze turystyczno-wypoczynkowym (wakacyjnym), wyjazdy w odwiedziny do rodziny (np. na imieniny wujka albo ślub siostry) czy wyjazdy (delegacje) służbowe za granicę w związku z pracą wykonywaną w Polsce. Data rozpoczęcia okresu zamieszkania w Polsce była subiektywnie określana przez migrantów.

W badaniu zależności pomiędzy dotychczasowymi przyjazdami do Polski a migracją osiedleńczą, interesowało nas przede wszystkim, czy zamieszkanie w naszym kraju było poprzedzone wcześniejszymi przyjazdami oraz w jaki sposób sytuacja rodzinna Ukraińców i Wietnamczyków (a przede wszystkim ich stan cywilny w momencie zamieszkania w Polsce) kształtowały wzór migracji do Polski. Zastanawiamy się, czy była to raczej migracja małżeńska związana z formowaniem nowej rodziny, czy też mamy do czynienia z migracją rodzinną, kiedy to głowy rodzin (mężowie albo żony) migrują do kraju docelowego z założoną przez siebie rodziną (razem lub w pewnych odstępach czasu).

Analizując sytuację rodzinną migrantów z Ukrainy i z Wietnamu w Polsce, posługujemy się pojęciem gospodarstwa domowego. Zgodnie z definicją przyjętą w badaniu gospodarstwo domowe obejmuje osoby mieszkające razem i wspólnie się utrzymujące. Po konsultacjach kulturowych<sup>25</sup> w ankietach skierowanych do Wietnamczyków posługiwaliśmy się pojęciem „dom”, w miejsce sformułowania „gospodarstwo domowe”. W centrum naszego zainteresowania znajdowała się m.in. odpowiedź na pytanie, na ile gospodarstwa domowe tworzone przez migrantów z Ukrainy i Wietnamu to gospodarstwa nowe, tworzone przez przedstawicieli kraju docelowego migracji, na ile zaś są to gospodarstwa „przeniesione” z kraju pochodzenia. Uważamy, że skład gospodarstwa domowego pod kątem pochodzenia ich członków może wpływać na przebieg procesów integracji w kraju pochodzenia.

## **5.2. Małżeństwa mieszane i małżeństwa nie-mieszane Ukraińców i Wietnamczyków**

Jedną z ważniejszych różnic pomiędzy migrantami osiadłymi z Ukrainy i z Wietnamu sprowadza się do ich rozkładu według płci. Ci pierwsi to zbiorowość sfeminizowana – kobiety stanowiły aż 76% wszystkich Ukraińców, którzy zamieszkali na stałe w województwie mazowieckim – i jest to odsetek o 6 punktów procentowych wyższy niż wśród wszystkich migrantów osiadłych z Ukrainy w Polsce<sup>26</sup>. Wśród Wietnamczyków, zupełnie odwrotnie, chociaż w o wiele mniejszym stopniu, dominowali mężczyźni, stanowiąc 59% ogółu<sup>27</sup>. Jest to o 6 punktów procentowych mniej niż wśród wszystkich Wietnamczyków

---

<sup>25</sup> Por. rozdział 2.

<sup>26</sup> Por. tabela 3.11 w rozdziale 3.

<sup>27</sup> Znaczące różnice w rozkładzie płci w obu badanych zbiorowościach migrantów niewątpliwie wpływają na rozmaite wymiary ich obecności w Polsce. I chociaż przyglądanie się różnicom między kobietami migrantkami i mężczyznami migrantami oraz badanie zależności pomiędzy płcią (kulturową) a procesami migracji i integracji stanowi interesujący przedmiot badań, nie było to jednak celem niniejszej analizy.



osiadłych w naszym kraju<sup>28</sup>. Wskazuje to, że udział kobiet z Ukrainy i Wietnamu mieszkających na stałe w województwie mazowieckim jest wyższy niż w innych rejonach Polski.

Przewaga kobiet nad mężczyznami wśród Ukraińców zamieszkałych na stałe w Polsce jest godna uwagi. Nie jest zbyt częstym, aby w migracjach, czy to osiedleńczych, czy innego rodzaju, dominowały kobiety. Od wielu lat, jak pokazują dostępne statystyki, przewaga osób płci żeńskiej stanowi nieodłączną cechę napływu do Polski z Ukrainy oraz z innych krajów byłego Związku Radzieckiego (Kępińska 2005). Na tle przyjazdów obywateli innych państw do Polski jest to zjawisko niewątpliwie wyjątkowe.

Kolejną istotną cechą badanych przez nas migrantów osiadłych jest stan cywilny. Jak pokazuje tabela 5.1, zdecydowanie dominowały wśród nich osoby zamężne i żonate, stanowiąc ponad 80% ogółu. Pod tym względem Ukraińcy i Wietnamczycy nie różnili się między sobą. Na rozkład stanu cywilnego nie wpływała również ich płeć. Wysoki odsetek osób zamężnych i żonatych był notowany zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn pochodzących z obu krajów.

Tabela 5.1. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według stanu cywilnego w momencie badania (dane w procentach)

Stan cywilny	Ukraińcy	Wietnamczycy
Kawaler/panna	4,6	13,7
Mąż/żona <sup>a</sup>	83,2	82,5
Rozwodnik/rozwódka (w separacji)	5,7	1,7
Wdowiec/wdowa	6,5	2,1
Ogółem	100,0	100,0
(N)	(162)	(165)

<sup>a</sup> Włączając nieliczne przypadki konkubinatu.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Pary małżeńskie Ukraińców i Wietnamczyków są dojrzałe wiekiem. Przeciętny wiek żon i mężów z Ukrainy, mierzony medianą, wynosił w momencie badania 37 lat. Żonaci Wietnamczycy i zamężne Wietnamki byli przeciętnie starsi od Ukraińców: mediana ich wieku wynosiła 46 lat<sup>29</sup>. Starsze małżeństwa Wietnamczyków miały przeciętnie więcej dzieci niż małżeństwa Ukraińców, odpowiednio 1,98 i 1,11 dziecka<sup>30</sup>.

Wśród Ukraińców, którzy w momencie badania pozostawali w związku małżeńskim, 56 osób (42% wszystkich osób zamężnych i żonatych) miało za sobą wcześniejsze małżeństwa. W wypadku Wietnamczyków było to tylko 13 osób (10%). Wysoki odsetek osób z „doświadczeniem małżeńskim” w wypadku Ukraińców z badania sondażowego współgra z występującym w oficjalnych statystykach wysokim udziałem rozwodników/rozwódek i wdowców/wdów z Ukrainy, zawierających związek małżeński z Polakiem/Polką. Dla przykładu, jak pokazują oficjalne statystyki, w latach 2001-2004 przeciętnie 50% ukraińskich

<sup>28</sup> Por. tabela 3.15 w rozdziale 3.

<sup>29</sup> W obu populacjach, włącznie z osobami stanu wolnego, Wietnamczycy są starsi od Ukraińców, ale różnica ta jest trochę mniejsza. Mediana wieku Ukraińców wyniosła 37 lat, podczas gdy mediana wieku Wietnamczyków to 43 lata.

<sup>30</sup> Mierzone średnią arytmetyczną.

współmałżonków w parach polsko-ukraińskich miało za sobą „doświadczenia małżeńskie”, w porównaniu z 20% wietnamskich współmałżonków z par polsko-wietnamskich (Kępińska 2005, GUS różne lata).

Przedstawione powyżej cechy migrantów z Ukrainy i Wietnamu wyznaczają parametry migracji, o której mowa w tym opracowaniu. Przewaga kobiet wśród Ukraińców jest ściśle związana z tym, że zawierają oni związki małżeńskie z Polakami, czyli tworzą przede wszystkim małżeństwa mieszane. Wietnamczycy natomiast, wśród których dominują mężczyźni, za współmałżonków mają przede wszystkim Wietnamczyków<sup>31</sup>. Małżeństwa pomiędzy obywatelami Wietnamu stanowią przykład małżeństw nie-mieszanych (tabela 5.2).

Tabela 5.2. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według kraju pochodzenia współmałżonka<sup>a, b</sup> (dane w procentach)

Współmałżonek	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni
Polak	81,1	87,5	60,0	16,7	5,8	25,4
Ukraińiec/ Wietnamczyk	18,0	11,5	40,0	82,6	92,3	74,6
Inny	0,9	1,0	0,0	0,7	1,9	0,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(134)	(103)	(30)	(122)	(51)	(71)

<sup>a</sup> Tylko jeżeli posiada współmałżonka w momencie badania.

<sup>b</sup> Zmienna określająca, czy małżonek migranta jest Polakiem, czy przedstawicielem kraju pochodzenia migranta została stworzona w oparciu o informacje na temat kraju urodzenia współmałżonka, kontrolowaną przez jego/jej obywatelstwo.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Dla badacza migracji w Polsce nie jest żadnym zaskoczeniem, że małżeństwa polsko-ukraińskie, które są zawierane przede wszystkim pomiędzy Ukrainkami i mężczyznami z Polski, stanowią istotny element krajobrazu migracyjnego w naszym kraju. Wysoka pozycja Ukrainy wśród poprzednich krajów zamieszkania cudzoziemców zawierających związki małżeńskie z Polakami jest faktem co roku potwierdzanym przez dane Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) na temat małżeństw mieszanych zawieranych w naszym kraju<sup>32</sup> (Kępińska 2005). Do tej pory jednak przypuszczano tylko, opierając się na porównaniach oficjalnych statystyk, pokazujących zawierane małżeństwa mieszane i wydawane zezwolenia na osiedlenie się według obywatelstwa i płci współmałżonka<sup>33</sup> i posiadacza wspomnianego zezwolenia, że cudzoziemcy z Ukrainy pozostający w związkach małżeńskich z Polakami stanowią istotną część migrantów osiadłych w Polsce (Górny i Kępińska 2005). Niniejsze

<sup>31</sup> Nie zmienia to jednak faktu, że jak pokazują wyniki badania sondażowego, kobiety z Wietnamu, podobnie jak kobiety z Ukrainy, są bardziej skłonne od mężczyzn z Wietnamu do zawierania związków małżeńskich z Polakami. Jest to zależność zgodna z wynikami badań przeprowadzonych w innych krajach, pokazujących, że kobiety są bardziej skłonne niż mężczyźni do osiedlania się w kraju pochodzenia współmałżonka (por. np. DeLaet 1999, Simon 1999).

<sup>32</sup> Na przykład, w latach 1996-1998 Ukraina była na drugim miejscu na liście krajów, których mieszkańcy zawierali związki małżeńskie z obywatelami Polski. W latach 1999-2004 znalazła się na pierwszym miejscu, wyprzedzając Niemcy. W całym tym okresie małżeństwa pomiędzy mężczyznami z Polski i kobietami z Ukrainy stanowiły od 76% do 83% wszystkich małżeństw polsko-ukraińskich (Kępińska 2005, GUS różne lata).

<sup>33</sup> W rzeczywistości w wypadku małżeństw mieszanych nie jest to ani kraj urodzenia, ani obywatelstwo, tylko kraj poprzedniego zamieszkania (Górny i Kępińska 2005).

badanie po raz pierwszy jednoznacznie wskazuje na przewagę takich małżeństw wśród migrantów osiadłych z Ukrainy w Polsce.

Związki małżeńskie polsko-wietnamskie również są widoczne w oficjalnych statystykach GUS, znajdując się w pierwszej dziesiątce zawieranych małżeństw mieszanych. W porównaniu z ukraińskimi stanowią one jednak niewielki procent wszystkich tego typu małżeństw<sup>34</sup>. I w przeciwieństwie do tych zawieranych przez Ukraińców, przeważają wśród nich małżeństwa kobiet z Polski z mężczyznami z Wietnamu<sup>35</sup>. Wyniki badania sondażowego dobrze odzwierciedlają rozkład płci w małżeństwach polsko-wietnamskich: 58% cudzoziemskich współmałżonków to mężczyźni.

### 5.3. Pierwszy przyjazd i zamieszkanie Ukraińców i Wietnamczyków w Polsce

Jak pokazują wyniki badania sondażowego, Wietnamczycy zamieszkali w Polsce wcześniej niż Ukraińcy. Prawie 80% Wietnamczyków zamieszkało w Polsce pomiędzy 1980 a 1994 rokiem, podczas gdy prawie 70% Ukraińców osiedliło się w Polsce po 1994 roku (tabela 5.3).

Tabela 5.3. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według roku zamieszkania w Polsce (dane w procentach)

Rok zamieszkania w Polsce	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	W tym małżeństwa:		Ogółem	W tym małżeństwa:	
		mieszane	ukraińskie		mieszane	wietnamskie
1956-1989/1980-1989	7,3	6,4	4,0	25,3	30,0	29,7
1990-1994	36	36,7	32,0	54,7	45,0	58,4
1995-1999	46,0	48,6	40,0	17,5	25,0	10,9
2000-2004	10,7	8,3	24,0	2,6	-	-
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(162)	(109)	(25)	(163)	(20)	(100)

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Odmienne okresy osiedlania się obu zbiorowości można tłumaczyć odmienną historią migracji z Ukrainy i Wietnamu do Polski. W wypadku Wietnamczyków dotychczasowy napływ do naszego kraju został zapoczątkowany jeszcze w latach 60. przez wymianę studencką pomiędzy Polską a Wietnamem. Często zdarzało się, że absolwenci polskich uczelni zostawali w Polsce na dłużej, przyciągając kolejnych migrantów (Halik i Nowicka 2002, Grzymała-Kazłowska 2004). Z kolei napływ cudzoziemców z Ukrainy miał bardziej czasowy i wahadłowy charakter. Wykorzystując bliskość geograficzną pomiędzy Polską i Ukrainą, czerpiąc z relatywnej bliskości kulturowej pomiędzy oboma krajami, a także korzystając ze stosunkowo łagodnych przepisów dotyczących cudzoziemców w Polsce w

<sup>34</sup> Stanowiąc przeciętnie 2-4% zawieranych małżeństw mieszanych rocznie w latach 1996-2004. Z małymi wyjątkami w roku 1997, 1998 i 2004, kiedy to udział małżeństw polsko-wietnamskich wśród wszystkich małżeństw wynosił odpowiednio 8%, 14% i 6%.

<sup>35</sup> Na przykład, w latach 1996-2004 małżeństwa „Polka-Wietnamczyk” stanowiły przeciętnie około 64% wszystkich związków małżeńskich zawieranych przez Wietnamczyków w Polsce (Kepińska 2005, GUS różne lata).

latach 90.<sup>36</sup>, Ukraińcy oraz obywatele innych państw sąsiadujących z Polską bez większego problemu mogli „kursować” pomiędzy oboma państwami, wykorzystując różnice w stawkach płac, kosztach utrzymania czy cenach różnych produktów. W pewnym sensie można powiedzieć, że osiedlenie w Polsce nie znajdowało się w repertuarze opcji czy możliwości, które były brane pod uwagę przez obywateli Ukrainy przyjeżdżających do naszego kraju w celach zarobkowych.

Jak pokazują wyniki badania sondażowego, na odmienną migrację z Ukrainy i z Wietnamu wskazuje fakt, że dla 72% Ukraińców moment zamieszkania w Polsce nie był tożsamy z datą pierwszego przyjazdu do naszego kraju. Pierwszy przyjazd do Polski był także w wypadku większości Ukraińców bardzo krótki – dla 80% trwał co najwyżej 30 dni, a dla połowy – co najwyżej 20 dni. I chociaż najczęściej wymienianym powodem pierwszego przyjazdu do Polski była turystyka i wypoczynek (44% wskazań), to wyniki innych badań wskazują, że często była to tylko „przykrywka” dla przyjazdów o charakterze handlowym (Okólski 1997, Stola 1997). Można przypuszczać, że podobny charakter miały kolejne przyjazdy Ukraińców do Polski.

Przed zamieszkaniem w Polsce obywatele Ukrainy przyjeżdżali do naszego kraju średnio 5,9 razy, a okres pomiędzy pierwszym przyjazdem a zamieszkaniem w Polsce trwał przeciętnie 5 lat<sup>37</sup>. Zależność pomiędzy długością trwania okresu „przejściowego” a liczbą przyjazdów jest dodatnia i istotna statystycznie. Natomiast dla 74% Wietnamczyków zamieszkanie w Polsce było jednocześnie pierwszym przyjazdem do naszego kraju, a tylko co czwarty przyjeżdżał tu jeszcze przed zamieszkaniem. Co więcej, w przeciwieństwie do Ukraińców, pierwsze pobyty Wietnamczyków w Polsce były relatywnie długie. Ponad połowa spędziła wtedy w naszym kraju co najmniej 2 lata. W rezultacie przeciętna długość trwania okresu „przejściowego” pomiędzy pierwszym przyjazdem a zamieszkaniem w Polsce była nieco dłuższa w przypadku Wietnamczyków, w porównaniu z Ukraińcami i wynosiła 6,8 lat<sup>38</sup>.

Wszystko zatem wskazuje na to, że dla obywateli Ukrainy zamieszkanie w naszym kraju było kolejnym etapem migracji. Poprzedzone przez krótkoterminowe przyjazdy stopniowo przekształcały się w pobyt o charakterze stałym. Co więcej, ponad połowa małżeństw Ukraińców (a przecież ponad 80% Ukraińców to osoby zamężne i żonate) poznało się w Polsce, co także wskazuje na rolę wcześniejszych przyjazdów w stymulowaniu migracji osiedleńczej. Już wcześniej zostało powiedziane, że „(...) wszystko wskazuje na to, że proces zawierania takich [polsko-ukraińskich – EK] małżeństw był swego rodzaju łącznikiem pomiędzy czasową imigracją z Ukrainy a migracją osiedleńczą z tego kraju do Polski” (Górny i Kępińska 2005: 74). Przedstawione dane wydają się potwierdzać ten wniosek.

Natomiast dla większości Wietnamczyków migracja była równoznaczna z zamieszkaniem w naszym kraju na dłużej. W pewnym stopniu jest to niewątpliwie związane z tym, że „kursowanie” pomiędzy Wietnamem a Polską, z uwagi na odległość geograficzną i koszty takiej podróży, nie jest strategią ani opłacalną, ani taką, na którą wiele osób może sobie pozwolić. Jednak z drugiej strony wskazuje też na to, że wcześniejsza migracja do Polski w

<sup>36</sup> W rzeczywistości do 1998 roku, kiedy to weszła w życie ustawa o cudzoziemcach i zaczęto podejmować próby tworzenia polityki migracyjnej w Polsce.

<sup>37</sup> Mierzone medianą.

<sup>38</sup> Mierzone medianą.

mniej stopniu kształtuje zamieszkanie Wietnamczyków w Polsce niż Ukraińców. Co więcej, większość małżeństw Wietnamczyków (60%) poznało się jeszcze w Wietnamie<sup>39</sup>.

Jednak, co ciekawe, 24% wszystkich par wietnamskich poznało się w Polsce. Może to wskazywać na zawieranie małżeństw w obrębie tej samej grupy etnicznej, zjawisko często obecne w grupach zamkniętych, mających skłonności do tworzenia enklaw etnicznych, a do takich na pewno można zaliczyć Wietnamczyków. Zjawisko to zazwyczaj dotyczy ludzi młodych. Analiza danych sondażowych pokazuje, że faktycznie mediana wieku (w momencie badania) migrantów, którzy poznali swoich współmałżonków w Polsce była zdecydowanie mniejsza od mediany wieku migrantów, którzy poznali swoich partnerów w Wietnamie (odpowiednio 35 i 50 lat). Warto także zwrócić uwagę, że zawieranie małżeństw w obrębie tej samej grupy etnicznej może być z jednej strony związane z poślubieniem innego migranta, który także przebywa w kraju docelowym migracji, a z drugiej ze sprowadzeniem (kandydata na) współmałżonka z kraju pochodzenia.

#### **5.4. Migracja małżeńska i migracja rodzinna<sup>40</sup>**

Jak pokazują wyniki badania sondażowego przedstawione w tabeli 5.4, co trzeci Ukrainiec zawarł związek małżeński przed zamieszkaniem w Polsce, natomiast odpowiedni odsetek w przypadku Wietnamczyków był dwukrotnie wyższy i wynosił prawie 60%. Obywatele Ukrainy z kolei znacznie częściej niż Wietnamczycy zawierali związki małżeńskie w tym samym roku, w którym zamieszkali w Polsce. Może to wskazywać na to, że zdecydowali się na pozostanie na dłużej w naszym kraju właśnie w związku z małżeństwem. I faktycznie, 90% migrantów z Ukrainy deklaruje, że zamieszkała w Polsce ze względu na współmałżonka/partnera. Wiedząc już, że wśród Ukraińców przeważają małżeństwa polsko-ukraińskie, a wśród Wietnamczyków małżeństwa wietnamskie, interpretacja tych danych wydaje się oczywista. Obywatele Wietnamu częściej zamieszkiwali w Polsce już po założeniu własnej rodziny, podczas gdy obywatele Ukrainy częściej w związku z założeniem rodziny.

---

<sup>39</sup> Przy czym, gdy pod uwagę weźmiemy tylko małżeństwa polsko-ukraińskie i wietnamskie, czyli te, które dominują wśród Ukraińców i Wietnamczyków, to okazuje się, że te pierwsze poznały się głównie w Polsce, podczas gdy te drugie poznały się najczęściej w Wietnamie.

<sup>40</sup> W związku z bardzo niewielkim odsetkiem osób rozwiedzionych (w separacji) oraz wdów i wdowców w momencie badania (por. tabela 5.1) w rozdziale tym zastanowimy się tylko nad tymi osobami, które w momencie badania były zamężne/zonate. Za wskaźnik stanu cywilnego Ukraińców i Wietnamczyków w momencie zamieszkania w Polsce posłużą informacje na temat roku zawarcia obecnego małżeństwa i roku zamieszkania w Polsce.

Tabela 5.4. Ukraińcy i Wietnamczycy osiadli w województwie mazowieckim według daty ślubu i daty zamieszkania w Polsce<sup>a</sup> (dane w procentach)

Kiedy się pobrali?	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	W tym: małżeństwa		Ogółem	W tym: małżeństwa	
		mieszane	ukraińskie		mieszane	wietnamskie
Przed zamieszkaniem w Polsce	27,8	18,2	71,0	58,6	17,0	66,0
Po zamieszkaniu w Polsce	40,4	44,7	21,1	36,8	77,3	29,5
W tym samym roku, co zamieszkanie w Polsce	31,7	37,0	7,9	4,6	5,7	4,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(129)	(106)	(24)	(119)	(19)	(100)

<sup>a</sup> Tylko jeżeli posiada współmałżonka w momencie badania.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Pozostają jeszcze osoby, które zamieszkały w Polsce, będąc jeszcze stanu wolnego<sup>41</sup>. Ich odsetek zarówno w wypadku Ukraińców, jak i Wietnamczyków był podobny i dość wysoki (około 40%). Ze względu na liczebną przewagę małżeństw mieszanych wśród obywateli Ukrainy i małżeństw wietnamskich wśród obywateli Wietnamu, najbardziej zastanawiający wydaje się wysoki odsetek małżeństw polsko-ukraińskich i małżeństw wietnamskich, zawartych już po zamieszkaniu w Polsce. Czy w związku z tym można powiedzieć, że aż 45% małżeństw-polsko ukraińskich nie można zaliczyć do migracji małżeńskich, a 30% małżeństw wietnamskich – do migracji rodzinnych?

Na podstawie analizy danych sondażowych można przypuszczać, że znaczna część ukraińskich partnerów z małżeństw polsko-ukraińskich zawartych już po zamieszkaniu w Polsce zdecydowała się na dłuższy pobyt w naszym kraju właśnie w związku z małżeństwem. Mówimy w tym miejscu o tych osobach, dla których okres pomiędzy zamieszkaniem w Polsce a ślubem był relatywnie krótki. 38% Ukraińców z tej grupy zawarła ślub w rok po osiedleniu się w Polsce, a kolejne 26% – w dwa lata po tym fakcie. Co więcej, aż 78% obywateli Ukrainy z tej podgrupy wskazuje partnera/współmałżonka jako jeden z ważniejszych powodów, dla których została podjęta decyzja o sprowadzeniu się do Polski. W tym sensie, nawet małżeństwa, które zostały zawarte już po zamieszkaniu w naszym kraju można traktować jako przejaw migracji, która jest związana z formowaniem nowej rodziny.

Jeżeli chodzi o małżeństwa wietnamskie, które zostały zawarte już po zamieszkaniu w Polsce, to wyniki badania sondażowego wskazują, że najczęściej są to te same pary, które poznały się w naszym kraju. Była już o nich mowa kilka akapitów wcześniej. Wydaje się zatem, że nie są to typowi przedstawiciele migracji rodzinnej. Mogli jednak uczestniczyć w takiej migracji jako dzieci lub są przedstawicielami drugiego pokolenia imigrantów, urodzonymi już w Polsce.

Szczególony rodzaj par małżeńskich stanowią małżeństwa nie-mieszane, z tego powodu, że ich migracja częściej niż migracja małżeństw mieszanych obejmuje więcej niż jedną osobę.

<sup>41</sup> Sześciu Wietnamczyków i 16 Ukraińców w tej grupie to rozwodnicy/rozwódki albo wdowcy/wdowy, czyli osoby, które przed zawarciem obecnego związku małżeńskiego miały już za sobą doświadczenia małżeńskie. Pozostali to kawalerowie i panny.

W tym sensie migracje tych małżeństw częściej niż migracje małżeństw mieszanych stanowią przykład migracji rodzinnych<sup>42</sup>. A w wypadku migracji rodzinnych interesujące jest, czy rodzina migrowała razem, co jednak nie zdarza się zbyt często ze względu na obostrzenia wjazdowe stosowane przez kraje docelowe, czy też najpierw migrował przedstawiciel rodziny, ściągając następnie kolejnych jej członków. Przeprowadzone badanie sondażowe pozwala nam na prześledzenie historii zamieszkania w Polsce cudzoziemca i jego współmałżonka. Warto także podkreślić, że ze względu na niewielką liczebność małżeństw ukraińskich, wnioski na temat tej grupy powinny być bardzo ostrożne.

Według wyników badania sondażowego współmałżonkowie z małżeństw ukraińskich częściej niż z małżeństw wietnamskich zamieszkali w Polsce w tym samym czasie. Było to prawie 50% małżeństw ukraińskich i tylko co trzecie małżeństwo wietnamskie. Pozostali współmałżonkowie zamieszkali w Polsce w różnych momentach czasu. Inaczej mówiąc, małżeństwa ukraińskie, szczególnie te, które zostały zawarte jeszcze przed zamieszkaniem w naszym kraju<sup>43</sup>, częściej niż małżeństwa wietnamskie przeprowadziły się do Polski z całą rodziną (tabela 5.5).

Tabela 5.5. Ukraińcy i Wietnamczycy z małżeństw nie-mieszanych osiadli w województwie mazowieckim według kolejności zamieszkania w Polsce<sup>a</sup> (dane w procentach)

Respondent i współmałżonek:	Małżeństwa ukraińskie	Małżeństwa wietnamskie		
		Ogółem	Mężczyzna	Kobieta
Zamieszkali w Polsce w tym samym roku	48,7	31,4	28,8	33,3
Respondent zamieszkał w Polsce później niż współmałżonek	25,6	27,6	11,5	46,7
Respondent zamieszkał w Polsce wcześniej niż współmałżonek	25,7	41,0	59,6	20,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(24)	(100)	(52)	(45)

<sup>a</sup> Tylko jeżeli posiada współmałżonka w momencie badania.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Współmałżonkowie z małżeństw wietnamskich najczęściej osiedlali się w pewnej sekwencji czasowej. 70% z nich zamieszkało w Polsce w różnych momentach czasu i odsetek ten nie zmienia się w grupie małżeństw wietnamskich, które zostały zawarte jeszcze przed zamieszkaniem w Polsce. Jak pokazuje rozkład według płci<sup>44</sup>, „pionierami” zamieszkania w Polsce są zazwyczaj mężowie, do których w następnej kolejności dołączają żony: mężczyźni z Wietnamu (z małżeństw wietnamskich) trzykrotnie częściej niż kobiety z Wietnamu (z małżeństw wietnamskich) osiedlili się w Polsce wcześniej niż zrobił to ich współmałżonek. Taka sekwencja, kiedy to migracja męża poprzedza migrację żony, zdaje się współgrać ze wzorem migracji rodzinnej, często spotykanym w różnych strumieniach migracyjnych.

<sup>42</sup> Chociaż może się oczywiście zdarzyć, że małżeństwa mieszane migrują razem z jednego kraju do drugiego.

<sup>43</sup> Wśród małżeństw ukraińskich, które zostały zawarte przed zamieszkaniem w Polsce ponad połowa (16 z 21 małżeństw) zamieszkała w Polsce w tym samym momencie czasu.

<sup>44</sup> Nie jest to możliwe w wypadku małżeństw ukraińskich ze względu na małą liczebność tej grupy.

## 5.5. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków

Jak pokazują wyniki badania sondażowego, gospodarstwa domowe obywateli Wietnamu były przeciętnie większe od gospodarstw domowych obywateli Ukrainy. Przeciętna liczba osób tworzących gospodarstwa domowe Wietnamczyków w momencie badania to 4,4 osoby, podczas gdy odpowiednia wielkość dla Ukraińców to 3,4 osoby. Zaledwie 3-5% gospodarstw domowych przybyszów z obu krajów stanowiły gospodarstwa jednoosobowe. Niewielki odsetek Wietnamczyków tworzył także gospodarstwa dwuosobowe (3%), za to aż 83% Wietnamczyków tworzyło gospodarstwa domowe, które liczyły co najmniej 4 osoby (tabela 5.6). Przeciętnie większa liczebność gospodarstw domowych Wietnamczyków jest prawdopodobnie wynikiem wspomnianej już większej liczby dzieci wśród Wietnamczyków, w porównaniu do Ukraińców<sup>45</sup>.

Tabela 5.6. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób i rodzaju małżeństwa (dane w procentach)

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	W tym małżeństwa:		Ogółem	W tym małżeństwa:	
		mieszane	ukraińskie		mieszane	wietnamskie
1	5,0	-	-	3,1	-	-
2	16,9	12,8	30,4	3,2	9,8	,9
3	38,9	45,9	30,4	10,0	9,8	9,0
4	23,8	24,8	26,1	38,8	32,6	42,3
5	9,6	10,1	13,0	32,5	26,1	34,4
6 i więcej	5,8	6,4	-	12,4	21,7	13,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(162)	(109)	(23)	(158)	(20)	(100)
Średnia arytmetyczna liczby osób	3,37	3,56	3,20	4,39	4,46	4,58

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Migranci najczęściej tworzą gospodarstwa domowe ze swoimi współmałżonkami i dziećmi, rzadziej z rodzicami obojga czy rodzeństwem. W skład gospodarstw domowych Wietnamczyków częściej niż w przypadku Ukraińców wchodzi także inni członkowie bliskiej rodziny migranta, poza dziećmi. 14% migrantów z Wietnamu mieszkało razem z rodzicami, a 11% - z rodzeństwem. Dla Ukraińców odsetki te były o wiele niższe i wynosiły odpowiednio 7% (rodzice) i 2% (rodzeństwo). Między innymi dlatego gospodarstwa domowe Wietnamczyków były liczniejsze niż Ukraińców.

Gospodarstwa domowe migrantów mogą być gospodarstwami migranckimi, składającymi się tylko z migrantów. Mogą to być także takie gospodarstwa, które tworzy tylko jeden migrant, otoczony przez domowników pochodzących z kraju docelowego. Skład gospodarstwa domowego pod względem pochodzenia jego członków (z kraju wysyłającego albo przyjmującego) może być bardzo istotny w funkcjonowaniu danej rodziny w kraju osiedlenia. Pod wieloma względami rodzinom czysto migranckim trudniej funkcjonować w

<sup>45</sup> Dane sondażu pokazują, że większość dzieci migranta mieszka razem z nim/nią w tym samym gospodarstwie domowym.



kraju docelowym, w porównaniu z rodzinami, w których skład wchodzi przedstawiciele społeczeństwa przyjmującego.

Migrantów zdefiniowaliśmy w tym miejscu na dwa sposoby. Po pierwsze, jako osoby urodzone w kraju pochodzenia migranta, czyli odpowiednio na Ukrainie lub w Wietnamie. Po drugie, jako osoby, które jeszcze w kraju pochodzenia mieszkały w tym samym gospodarstwie domowym co migrant. Sprawdzaliśmy tym samym, w jakim stopniu zamieszkanie w naszym kraju było związane z przeprowadzką całego gospodarstwa domowego. Warto zauważyć, że w takim rozumieniu, migrantem może być także Polak, który przed przybyciem do Polski mieszkał razem z cudzoziemcem w jego/jej kraju pochodzenia. Może to być także osoba pochodząca z tego samego kraju, ale mieszkająca w innym niż migrant gospodarstwie domowym.

Analiza danych sondażowych pokazała, że w gospodarstwach domowych migrantów z Ukrainy znajdowało się przeciętnie mniej osób urodzonych w kraju pochodzenia, niż w gospodarstwach domowych migrantów z Wietnamu. Innymi słowy, gospodarstwa domowe Wietnamczyków były bardziej „nasycone” migrantami niż gospodarstwa domowe Ukraińców. W prawie 70% gospodarstw domowych obywateli Ukrainy poza migrantem nie było ani jednej osoby pochodzącej z jego/jej kraju pochodzenia. Odpowiedni odsetek w przypadku Wietnamczyków wynosił tylko 24% (tabela 5.7).

Tabela 5.7. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób urodzonych na Ukrainie/w Wietnamie i według rodzaju małżeństwa<sup>a,b</sup> (dane w procentach)

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	W tym małżeństwa:		Ogółem	W tym małżeństwa:	
		mieszane	ukraińskie		mieszane	wietnamskie
0	67,1	78,7	16,7	23,9	90,0	-
1	22,2	20,4	33,3	17,0	-	24,8
2	6,1	0,9	33,3	29,1	10,0	34,7
3	3,0	-	8,3	19,8	-	23,8
4 i więcej	1,5	-	8,3	10,3	-	16,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(162)	(108)	(24)	(169)	(20)	(101)
Średnia arytmetyczna liczby osób	0,50	0,23	1,64	1,76	0,22	2,32

<sup>a</sup> Liczba osób bez migranta.

<sup>b</sup> Nie dotyczy gospodarstw jednoosobowych.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Gospodarstwa domowe obywateli Wietnamu były nie tylko bardziej „nasycone” migrantami urodzonymi w Wietnamie, ale także w większym stopniu niż gospodarstwa domowe obywateli Ukrainy były „przeniesione” z kraju pochodzenia (tabela 5.8). Ponad 60% z nich tworzyły, poza migrantem, przynajmniej dwie osoby z gospodarstwa domowego z Wietnamu. Tylko 27% Wietnamczyków mieszkało w gospodarstwach domowych, gdzie byli jedynymi przedstawicielami kraju pochodzenia. Nie musi to jednak oznaczać, że przebywali oni w Polsce „samotnie”. Mieszkać razem z nimi mogły także osoby pochodzące z Wietnamu, ale tworzące tam inne gospodarstwo domowe (np. w wypadku gdy rodzina została

utworzona już w Polsce). W skład takiego gospodarstwa domowego mogły również wchodzić dzieci urodzone już w Polsce.

Z kolei, prawie 60% Ukraińców mieszkało w Polsce „samotnie” w gospodarstwie domowym, bez towarzystwa osób, które mieszkały razem z nimi w kraju pochodzenia. Co czwarty miał w gospodarstwie domowym tylko jedną taką osobę. Co ciekawe, zarówno w wypadku par ukraińskich, jak i par polsko-ukraińskich tą jedną osobą był zazwyczaj współmałżonek. Oznacza to, że zdarzało się, iż małżeństwa polsko-ukraińskie przed zamieszkaniem w Polsce mieszkały wspólnie na Ukrainie. Gospodarstw domowych w całości „przeniesionych” z kraju pochodzenia było więcej wśród Wietnamczyków niż wśród Ukraińców. Co trzecie gospodarstwo domowe Wietnamczyków to gospodarstwo, w którym wszystkie osoby pochodziły z tego samego gospodarstwa domowego w Wietnamie<sup>46</sup>. W wypadku Ukraińców odpowiedni odsetek wynosił tylko 10%.

Tabela 5.8. Gospodarstwa domowe Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim według liczby osób mieszkających przed przyjazdem do Polski w tym samym gospodarstwie domowym co migrant i według rodzaju małżeństwa<sup>a,b</sup> (dane w procentach)

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Ukraińcy			Wietnamczycy		
	Ogółem	W tym małżeństwa:		Ogółem	W tym małżeństwa:	
		mieszane	ukraińskie		mieszane	wietnamskie
0	58,7	71,6	25,0	27,3	78,9	24,0
1	23,9	21,1	29,2	8,0	-	7,0
2	10,9	7,3	25,0	26,7	10,5	30,0
3	4,8	-	12,5	26,5	-	27,0
4 i więcej	1,6	-	8,3	8,1	10,7	12,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
(N)	(153)	(109)	(24)	(149)	(19)	(100)
Średnia arytmetyczna liczby osób	0,67	0,36	1,54	1,91	0,75	2,00

<sup>a</sup> Liczba osób bez migranta.

<sup>b</sup> Nie dotyczy gospodarstw jednoosobowych.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005

Biorąc pod uwagę, że gospodarstwa domowe Wietnamczyków były większe niż gospodarstwa domowe Ukraińców oraz że liczba osób pochodzących z kraju wysyłającego była większa w gospodarstwach domowych Wietnamczyków, w porównaniu do gospodarstw domowych Ukraińców, można pokusić się o stwierdzenie, że Wietnamczycy mieszkający w Polsce, w większym stopniu niż Ukraińcy mieszkający w Polsce, są otoczeni członkami rodziny. Wskazuje na to także liczba osób z bliskiej rodziny<sup>47</sup> mieszkająca w Polsce, ale poza gospodarstwem domowym, w którym mieszka migrant – przeciętnie wyższa u Wietnamczyków, w porównaniu do Ukraińców<sup>48</sup>. W przypadku Wietnamczyków osobami

<sup>46</sup> Na podstawie udziału osób w gospodarstwie domowych pochodzących z tego samego gospodarstwa domowego w kraju pochodzenia wśród wszystkich osób w gospodarstwie domowym (łącznie z respondentem).

<sup>47</sup> Zgodnie z definicją stosowaną w naszym badaniu bliska rodzina migranta to jego współmałżonek, dzieci, rodzice i rodzeństwo.

<sup>48</sup> Średnia arytmetyczna liczby osób z bliskiej rodziny przebywających w Polsce, ale nie mieszkających z migrantem w tym samym gospodarstwie domowym wynosi 0,35 osoby dla Wietnamczyków i 0,22 osoby dla Ukraińców.

tymi byli najczęściej rodzice (14% migrantów z Wietnamu wskazuje na obecność rodziców w Polsce poza gospodarstwem domowym, w którym sami mieszkają), dzieci (6%) i rodzeństwo (3%). W przypadku Ukraińców odpowiednie odsetki były niższe (4%, 5% i 3%). Nadal jednak, 82% Ukraińców i 78% Wietnamczyków w ogóle nie miało w Polsce bliskiej rodziny, mieszkającej poza gospodarstwem domowym.

## 5.6. Podsumowanie

Przedstawiona w niniejszym rozdziale analiza danych sondażowych pokazała, że osiedlenie w Polsce jest sprawą rodzinną, a nie jednostkową. Rodzina odgrywa jednak odmienną rolę w wypadku Ukraińców i Wietnamczyków. Ci pierwsi zawierają przede wszystkim małżeństwa z obywatelami Polski, a ich migracja i zamieszkanie w Polsce są wynikiem formowania rodziny. Ci drudzy natomiast, sprowadzają rodziny z kraju pochodzenia. Migracja obejmuje zatem nie tylko jednostkę, ale także współmałżonka, dzieci, a niejednokrotnie także rodzeństwo i rodziców migranta.

Wzór zawierania małżeństw przekłada się na cechy gospodarstwa domowego. Gospodarstwa domowe Ukraińców składają się przede wszystkim ze współmałżonków i dzieci. Oznacza to, że zamieszkiwanie innych członków rodziny razem z migrantem w jego/jej rodzinie mieszanej jest niezwykle rzadkie. Wietnamczycy natomiast, tworząc raczej rodziny wietnamskie niż mieszane, zamieszkują liczniejsze gospodarstwa domowe niż rodziny Ukraińców, w których skład, poza współmałżonkiem i dziećmi (tych ostatnich jest więcej niż w gospodarstwach domowych Ukraińców), częściej wchodzi także inni członkowie rodziny, przede wszystkim rodzice i rodzeństwo migranta. Gospodarstwa domowe obywateli Wietnamu są w większym stopniu niż Ukraińców „przeniesione” z kraju pochodzenia.

Ukraińcy i Wietnamczycy mieszkają już w naszym kraju relatywnie długo. Ma to swoje implikacje dla przebiegu procesu integracji obu tych zbiorowości w społeczeństwie polskim. Wydaje się także, że pozostaną już w naszym kraju na stałe. Jednak jak zwróciło już uwagę wielu badaczy migracji (np. Hondagneu-Sotelo 1994, Massey 1987), osiedlenie w kraju docelowym to pojęcie bardzo nieostre. Nigdy do końca nie wiadomo, czy migrant faktycznie pozostanie na stałe w kraju przyjmującym, czy też wróci do kraju pochodzenia lub pojedzie dalej. W rzeczywistości, podobna niepewność jest związana z tymi imigrantami, którzy twierdzą, że ich pobyt w kraju imigracji jest tymczasowy. Niejednokrotnie tymczasowość przeciąga się w nieskończoność, a migranci nazywani czasowymi są lepiej zintegrowani w kraju docelowym migracji niż migranci osiadli.

Rozpatrując konkretny przykład migrantów osiadłych z Ukrainy i z Wietnamu, można stwierdzić, że przewaga wśród nich osób zameężnych i żonatych sprawia, że ich zamieszkanie w Polsce wydaje się czymś permanentnym. Wrażenie to nie byłoby takie silne, gdyby w szeregach migrantów osiadłych z Ukrainy i Wietnamu znajdowały się przede wszystkim osoby stanu wolnego. Uwikłanie w sprawy rodzinne, posyłanie dzieci do polskich szkół, umiejętność lepszego władania językiem kraju docelowego niż pochodzenia w wypadku tych ostatnich, a przede wszystkim możliwość zapewnienia lepszego bytu materialnego rodzinie, często utrudniają decyzję o powrocie lub przeniesieniu się do kraju pochodzenia.

Jednocześnie odmienny rodzaj małżeństwa, a zatem i rodziny (nie-mieszana *versus* mieszana), wśród migrantów osiadłych z Ukrainy i Wietnamu powoduje, że w wypadku tych pierwszych zamieszkanie w Polsce wydaje się bardziej permanentne niż dla Wietnamczyków. Dzięki polskim współmałżonkom Ukraińcy wtapiają się w społeczeństwo polskie i przyswajają panujące w nim reguły postępowania o wiele łatwiej i szybciej niż migranci z Wietnamu. Tym ostatnim, chociaż w większym stopniu niż migranci z Ukrainy są otoczeni członkami bliskiej rodziny, którzy razem z nimi przebywają na migracji, brakuje bezpośrednich wzorców i natychmiastowej pomocy ze strony polskiego współmałżonka i jego/jej rodziny. Odwołując się do analizy małżeństw polsko-ukraińskich (Górny i Kępińska 2005), można także dodać, że polscy partnerzy ze względu na swój status obywatela RP są bardzo atrakcyjni dla tych, którzy faktycznie pragną osiedlić się w Polsce.

Jak pokazują wyniki badania sondażowego, skłonność do pozostania w naszym kraju na stałe jest faktycznie wyższa wśród Ukraińców niż wśród Wietnamczyków. Odpowiedzi twierdzącej na pytanie: „Czy zamierza Pan(i) zostać w Polsce na stałe?” udzieliło 75% migrantów z Ukrainy i tylko 54% migrantów z Wietnamu. Chęć do osiedlenia się w naszym kraju była jeszcze niższa wśród małżeństw wietnamskich (37%). Podane odsetki wspierają powyższe przypuszczenia.

## 6. Położenie i zachowania imigrantów na mazowieckim rynku pracy

### 6.1. Wprowadzenie

Nie ulega wątpliwości, że *gros* migracji z Ukrainy i Wietnamu to mobilność warunkowana względami ekonomicznymi lub po prostu mobilność zarobkowa (por. Górny, Kępińska 2004; Halik, Nowicka 2002). Jest to jedna z cech łączących te dwa tak różne strumienie migracyjne do naszego kraju. Inną ich wspólną charakterystyką jest niewielki udział migracji osiedleńczej w napływie z obydwu omawianych krajów do Polski. W kontekście analiz zachowań migrantów na polskim rynku pracy wyjątkowość tej migracji polega chociażby na tym, że osoby z zezwoleniem na osiedlenie się (jak zdefiniowaliśmy migrantów osiadłych) posiadają nieograniczone prawo do pracy w Polsce. W konsekwencji ich możliwości partycypacji w polskim rynku pracy są daleko większe niż pozostałych migrantów z Ukrainy i Wietnamu.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie zachowań osiadłych Ukraińców i Wietnamczyków na mazowieckim rynku pracy z naciskiem na porównania pomiędzy tymi dwoma grupami cudzoziemców. W centrum naszego zainteresowania są wzorce kooperacji w zakresie działań ekonomicznych. Analiza ta ma przyczynić się do odpowiedzi na szersze pytanie naszego badania: czy migranci osiadli z Ukrainy i Wietnamu wytworzyli w Polsce załączki społeczności imigranckich i związane z nimi wzorce kooperacji.

Drugim celem tego rozdziału jest określenie stopnia koncentracji branżowej i sektorowej wśród Ukraińców i Wietnamczyków posiadających zezwolenie na osiedlenie się. Służy to uzyskaniu odpowiedzi na pytanie czy i w jakim stopniu w naszym kraju wytworzyły się już imigranckie sektory zatrudnienia. Omawiając ten problem, odwołujemy się do pojęć niszy i enklawy etnicznej. Przyjmujemy, że nisza etniczna to obszar działań ekonomicznych, w którym obserwuje się dużą koncentrację imigrantów o danym pochodzeniu etnicznym (zwykle z danego kraju) i gdzie istotnym czynnikiem rekrutacji imigranckiej siły roboczej są sieci społeczne. Enklawa etniczna oznacza natomiast samowystarczalną (w dużej mierze) „mini-gospodarkę” obejmującą pewien obszar w kraju docelowym i zatrudniającą cudzoziemców pochodzących z tego samego państwa (por. Waldinger 2001: 231-239).

Z uwagi na to, że migracja osiedleńcza Ukraińców i Wietnamczyków stanowi tylko wycinek całości napływu z obydwu krajów, trudno omawiać procesy tworzenia się ukraińskiej i wietnamskiej społeczności migranckiej, nie wychodząc poza opis grupy imigrantów osiadłych. Dlatego też w rozdziale tym próbujemy przynajmniej odnieść się do kwestii podobieństw i różnic w zachowaniach na mazowieckim rynku pracy pomiędzy imigrantami z zezwoleniami na osiedlenie się i innymi kategoriami migrantów z Ukrainy i Wietnamu. W naszym przekonaniu istnienie podobieństwa w tym zakresie mogłoby stanowić argument na rzecz tezy, że w obrębie danej grupy narodowościowej występują powiązania pomiędzy różnymi kategoriami migrantów, które mogą ewoluować w stronę tworzenia się bardziej zwartych społeczności.

Wiedza o charakterze migracji zarobkowej z obydwu omawianych krajów opiera się w dużym stopniu na danych jakościowych, gdyż oficjalne dane rejestrowe i statystyczne odzwierciedlają jedynie wycinek zjawiska, nie obejmując np. mobilności związanej z nielegalnym zarabkowaniem. Dlatego też w naszych rozważaniach na temat różnic i podobieństw pomiędzy migracją osiedleńczą i innymi rodzajami napływu z Ukrainy i Wietnamu musimy zachowywać ostrożność w formułowaniu hipotez generalizujących.

Rozdział rozpoczynamy od skrótowego omówienia charakteru mobilności zarobkowej z Ukrainy i Wietnamu do Polski w latach 1990. i 2000. Ma to stanowić tło i punkt odniesienia dla opisu zachowań cudzoziemców osiadłych na mazowieckim rynku pracy oraz stanowić pewną bazę do porównań pomiędzy różnymi kategoriami migrantów. Następnie przedstawiamy aktywność zawodową obcokrajowców osiadłych na mazowieckim rynku pracy. Potem przechodzimy do omówienia ich skłonności do kooperacji z innymi migrantami z Ukrainy i Wietnamu. W tym celu analizujemy wielkość i skład narodowościowy zatrudniających ich zakładów pracy. Ostatni podrozdział analityczny poświęcony jest branżom, zawodom i kwestii legalności ich pracy. Ma on służyć prześledzeniu koncentracji branżowej w dwóch analizowanych grupach cudzoziemskich oraz umożliwić poczynienie pewnych porównań pomiędzy migrantami osiadłymi i innymi kategoriami migrantów.

## **6.2. Imigranci zarobkowi z Ukrainy i Wietnamu na polskim rynku pracy: najważniejsze fakty**

### **6.2.1. Imigranci zarobkowi z Ukrainy**

Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę narodowościową wśród cudzoziemców uzyskujących indywidualne zezwolenia na pracę w Polsce w latach 1990. i 2000. (por. np. Kępińska 2005). Wcześniejsze badania pokazują, że migracje zarobkowe z Ukrainy do naszego kraju obejmują przede wszystkim krótkie wahadłowe wyjazdy podejmowane w oparciu o wizy turystyczne i związane z podejmowaniem w Polsce nielegalnej pracy (por. np. Górny, Kępińska 2004). Skala tego zjawiska jest oczywiście nieznana, aczkolwiek szacunki mówią nawet o kilkuset tysiącach osób rocznie.

Na początku lat 90. Ukraińcy trudnili się w Polsce przede wszystkim drobnym handlem tanimi towarami przywożonymi z Ukrainy. Stopniowo następowała specjalizacja tego handlu związana między innymi ze wzrostem liczby cudzoziemców na polskich bazarach (por. Stola 1997). W drugiej połowie lat 90. działalność handlowa stała się mniej opłacalna, gdyż różnice w cenach pomiędzy krajami byłego Związku Radzieckiego i Polski zmniejszyły się. Obywatele Ukrainy weszli natomiast do niektórych sektorów na polskim rynku pracy. Dostępność cudzoziemskiej taniej siły roboczej (na bazarach) połączona z niedostateczną podażą taniej polskiej siły roboczej<sup>49</sup> sprawiła, że cudzoziemcy, w tym obywatele Ukrainy, stali się dosyć szybko pożądanymi pracownikami w niektórych sektorach polskiego rynku pracy (np. w rolnictwie).

---

<sup>49</sup> Polacy niechętnie podejmowali się niskopłatnych zajęć, gdyż wynagrodzenia za nie były porównywalne (a czasami niższe) do wysokości zasiłków dla bezrobotnych w pierwszej połowie lat 1990.

Obecnie Ukraińcy angażowani są przeważnie do prac remontowych i budowlanych oraz do sezonowych zajęć w rolnictwie. Zatrudnianie gosposi z Ukrainy (do sprzątania i opieki) stało się zjawiskiem jeżeli nie powszechnym, to bardzo częstym w dużych miastach. W tradycyjnych krajach imigracji powyższe zajęcia postrzegane są jako typowo imigranckie i lokują się w tzw. drugim sektorze rynku pracy (por. Piore, 1980), gdzie ludność miejscowa pracować nie chce. Ich wspólne charakterystyki to niestabilność zatrudnienia, stosunkowo niskie wynagrodzenia i niski prestiż zawodu. Nie ma zgody co do tego, czy w Polsce można już mówić o wytworzeniu się podrzędnego sektora rynku pracy. Nie ulega natomiast wątpliwości, że prace podejmowane przez imigrantów ze Wschodu, w tym Ukraińców, należą do zajęć zaliczanych do takiego sektora w krajach z długoletnimi doświadczeniami imigracyjnymi.

Wprowadzenie przez Polskę wiz dla cudzoziemców z byłych republik Związku Radzieckiego w październiku 2003 roku (związane z polską akcesją do Unii Europejskiej), w tym również dla obywateli Ukrainy, zmieniło nieco kontekst imigracji z tego kraju. Nie należy jednak przeceniać znaczenia tego faktu, gdyż wizy turystyczne do Polski są dla Ukraińców bezpłatne i, jak wszystko na to wskazuje, ich wprowadzenie nie przyczyniło się istotnie do zmniejszenia skali przyjazdów Ukraińców do Polski (por. Kępińska 2004).

### **6.2.2. Imigranci zarobkowi z Wietnamu**

Napływ imigrantów zarobkowych z Wietnamu do Polski ma swoje źródła we współpracy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Demokratyczną Republiką Wietnamu. Już w latach 60. w Polsce pojawili się pierwsi studenci i doktoranci wietnamscy; część z nich pozostała w naszym kraju na stałe czy to od razu po ukończeniu studiów, czy to w efekcie późniejszego ponownego przyjazdu do Polski (por. Halik, Nowicka 2002). Ta grupa dobrze wykształconych młodych ludzi z Wietnamu ustanowiła przyczółek dla dalszych migracji Wietnamczyków do naszego kraju. Zjawisko to przybrało na sile w latach 90., kiedy Wietnamczycy licznie pojawili się na bazarach w Polsce i w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Zgodnie z oficjalnymi danymi, Wietnamczycy stanowią istotną liczebnie grupę wśród cudzoziemców, którzy uzyskali indywidualne zezwolenia na pracę w Polsce. Są szczególnie liczni w grupie cudzoziemskich właścicieli przedsiębiorstw (por. Kępińska 2005). Na podkreślenie zasługuje fakt, że zasłynęli też ze sprawności w wykorzystywaniu luk w polskim prawie. W drugiej połowie lat 90. głośna była chociażby sprawa Wietnamek wychodzących za mąż za polskich obywateli, żeby w ciągu 3 miesięcy uzyskać obywatelstwo polskie<sup>50</sup>.

W odróżnieniu od Ukraińców obywatele Wietnamu przyjeżdżają do Polski na ogół na dłużej, co warunkowane jest między innymi znacznym dystansem pomiędzy Polską i Wietnamem, który z kolei przekłada się na koszt migracji. Według Teresy Halik i Ewy Nowickiej (2002: 25) „Jest to typ migracji inwestycyjnej, tj. takiej, która inwestuje i w swój byt – podniesienie statusu materialnego, i przyszłość swoich dzieci – w edukację, wykształcenie, podniesienie statusu społecznego”. Wietnamczyków można spotkać przede

---

<sup>50</sup> Tak szybka ścieżka była dostępna tylko dla cudzoziemek. Zlikwidowała ją nowelizacja Ustawy o obywatelstwie polskim, która weszła w życie na początku 1999 roku.

wszystkim na bazarach oraz w punktach gastronomicznych z azjatyckim jedzeniem. Ich status prawny jest zróżnicowany. Są wśród nich przedsiębiorcy o uregulowanym statusie oraz tacy, którzy zmuszeni są do podnajmowania budek od innych osób z uwagi na brak odpowiednich dokumentów uprawniających do wynajmu i samodzielnego handlu (por. Grzymała-Kazłowska 2004).

### **6.3. Aktywność zawodowa imigrantów osiadłych**

Stosunkowo duża aktywność zawodowa to cecha wspólna Ukraińców i Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim. W obydwu grupach mamy do czynienia z wysokimi odsetkami osób pracujących, sięgającymi 68% u obywateli Ukrainy i 82% u obywateli Wietnamu. Dla porównania, analogiczny wskaźnik zatrudnienia dla Polaków w wieku produkcyjnym<sup>51</sup> wyniósł w trzecim kwartale 2005 roku 54%, czyli był zauważalnie niższy. Co więcej, w obydwu grupach migranckich mamy takie same udziały osób biernych zawodowo – 18%. Uderzającą różnicę obserwujemy natomiast w kwestii stopy bezrobocia w obydwu grupach. Podczas gdy udział bezrobotnych wśród Ukraińców wynosi 14%, wśród Wietnamczyków nie ma ani jednej (!) osoby bezrobotnej.

Zdajemy sobie sprawę, że kategorie pracujących, biernych zawodowo i bezrobotnych służą opisowi rynków pracy krajów wysokorozwiniętych. Nie muszą zatem w pełni przystawać do realiów funkcjonowania imigrantów z Ukrainy, a tym bardziej z Wietnamu w Polsce. Co więcej, trzeba pamiętać, że analizujemy tutaj aktywność zarobkową migrantów w kraju docelowym, która na ogół rządzi się szczególnymi prawami, wpisanymi w mechanizmy danego strumienia migracyjnego (kwalifikacje i charakterystyki społeczno-demograficzne migrantów, długość pobytu w kraju docelowym, sposoby rekrutacji nowych migrantów i pracowników, itd.). W naszym przekonaniu kategorie pracujących, biernych zawodowo i bezrobotnych mogą być jednak przydatne przy identyfikacji różnic pomiędzy Ukraińcami i Wietnamczykami w sferze zachowań na polskim rynku pracy.

#### **6.3.1. Pracujący**

Podobieństwo w wielkości udziałów osób pracujących w populacjach osiadłych Ukraińców i Wietnamczyków obserwujemy także, kiedy uwzględnimy podział na kobiety i mężczyzn. Odsetki pracujących Ukraińców i Ukrainek wynoszą 63% i 86%, podczas gdy w wypadku grupy wietnamskiej mamy do czynienia z 69% pracujących kobiet i 91% pracujących mężczyzn. Warto przyjrzeć się bliżej charakterowi ich aktywności zawodowej, żeby ocenić stopień i znaczenie zaobserwowanych podobieństw. Wśród pracujących obywateli Ukrainy osiadłych w województwie mazowieckim przeważają osoby zatrudnione na pełen etat, stanowiące blisko dwie trzecie populacji osób pracujących (tabela 6.1). Dalsze 11% pracuje w niepełnym wymiarze godzin, a blisko 13% podejmuje się prac zleconych, sezonowych i dorywczych. Stosunkowo niewielka grupa imigrantów z Ukrainy prowadzi

---

<sup>51</sup> Według definicji GUS populacja osób w wieku produkcyjnym obejmuje kobiety w wieku 18-59 lat oraz mężczyzn w wieku 18-64 lata (por. GUS 2006).



natomiast własną działalność gospodarczą - dotyczy to mniej niż jednej piątej omawianej grupy (17%).

Nie dziwi niewielki udział osób utrzymujących się z działalności rolniczej (2%), biorąc pod uwagę, że opisujemy sytuację w województwie mazowieckim. Może natomiast zaskakiwać śladowy odsetek osób pomagających odpłatnie u kogoś w domu (również 2%). Włączyliśmy tę kategorię do opisu sytuacji zawodowej ukraińskich imigrantów ze względu na to, że gosposie z Ukrainy są widoczne na mazowieckim rynku pracy i że popyt na ich usługi będzie się raczej nadal utrzymywał, zwłaszcza w zamożniejszych gospodarstwach wykształconych i realizujących się zawodowo pań domu (por. np. Golinowska 2004). Wszystko wskazuje jednak na to, że Ukrainki posiadające zezwolenie na osiedlenie się w Polsce nie trudnią się tym nawet dorywczo (lub unikają ujawniania tego faktu).

Tabela 6.1. Charakter aktywności zawodowej pracujących ukraińskich migrantów osiadłych według płci (dane w procentach)<sup>a</sup>

Charakter aktywności	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Praca w pełnym wymiarze	65,5	63,6	66,2
Własna działalność gospodarcza	17,3	27,2	13,0
Praca dorywcza, sezonowa, prace zleczone	12,7	9,1	14,3
Praca w niepełnym wymiarze	10,9	6,1	13,0
Właściciel/współwłaściciel gospodarstwa rolnego	1,8	3,0	1,3
Odpłatna pomoc u kogoś w domu	1,8	3,0	1,3

<sup>a</sup> Odsetki nie sumują się do 100%, gdyż respondenci mogli wskazać więcej niż jeden rodzaj aktywności zawodowej<sup>52</sup>.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Różnice w charakterze wykonywanych zajęć pomiędzy pracującymi ukraińskimi kobietami i mężczyznami osiadłymi w województwie mazowieckim nie są duże, ale widoczne. Dwie trzecie zarówno kobiet jak i mężczyzn jest zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy, ale podczas gdy ponad jedna czwarta (27%) osób płci męskiej to przedsiębiorcy, kobiety ukraińskie decydują się na założenie własnej firmy tylko w 13% przypadków. Wśród nich częściej zdarzają się za to osoby pracujące w niepełnym wymiarze godzin (13% kobiet wobec 6% mężczyzn) oraz imające się zajęć dorywczych (odpowiednio 14% kobiet i 9% mężczyzn). Wygląda na to, że pracujący w województwie mazowieckim imigranci z Ukrainy chętnie wykorzystują swój przywilej nieograniczonego prawa do pracy w Polsce wynikający z posiadania zezwolenia na osiedlenie się. Zwraca uwagę stosunkowo duży udział Ukrainek, zwłaszcza w porównaniu z mężczyznami z Ukrainy, nie posiadających zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Może to wskazywać na ich trudniejszą niż mężczyzn sytuację na rynku pracy. Może jednak także sugerować, że ich zatrudnienie stanowi tylko dodatkowe źródło dochodów w gospodarstwach domowych utrzymywanych przede wszystkim z zarobków polskich mężów. Trzeba bowiem pamiętać, że zdecydowana większość kobiet ukraińskich to mężatki, z których 88% ma polskich partnerów (por. rozdział 5).

<sup>52</sup> Przypadki wskazywania kilku rodzajów aktywności zawodowej nie były częste.

Pracujący osiadli imigranci z Wietnamu w daleko większym stopniu niż Ukraińcy polegają na własnej inicjatywie i przedsiębiorczości (tabela 6.2). Ponad trzy czwarte z nich (76%) prowadzi własną działalność gospodarczą lub jest współwłaścicielami firm. Udział wietnamskich pracowników najemnych nie przekracza 20%<sup>53</sup>, a dorywczych zajęć ima się 7%. Wskazuje to na zupełnie odmienny wzorzec aktywności zawodowej niż ten, z którym mamy do czynienia w wypadku imigrantów z Ukrainy.

Co ciekawe, aktywne zawodowo Wietnamki nie ustępują mężczyznom z Wietnamu w skłonności do zakładania własnych firm. Zgodnie z wynikami naszego sondażu w województwie mazowieckim decyduje się na to aż 90% pracujących wietnamskich imigrantek. Jest to odsetek zdecydowanie wyższy niż w wypadku mężczyzn, spośród których własne firmy posiada 69%. Niewykluczone, że kobietom przypada przede wszystkim rola współwłaścicielki. Ich duża skłonność do angażowania się w działalność gospodarczą zamiast w poszukiwanie pracy najemnej powinna być raczej rozumiana jako tendencja do przyłączania się do działalności firm rodzinnych w roli wspólniczki mężów bądź innych członków rodziny.

Tabela 6.2. Charakter aktywności zawodowej pracujących wietnamskich migrantów osiadłych według płci (w procentach)<sup>a</sup>

Charakter aktywności	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Własna działalność gospodarcza	75,9	68,5	89,6
Zatrudnienie u kogoś w firmie	19,0	20,2	16,7
Praca dorywcza, sezonowa, prace zlecone	7,3	5,6	10,4

<sup>a</sup> Odsetki nie sumują się do 100%, gdyż respondenci mogli wskazać więcej niż jeden rodzaj podejmowanych zajęć<sup>54</sup>.

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

W podobny sposób można by zapewne tłumaczyć trochę wyższy wśród Wietnamek niż Wietnamczyków odsetek osób podejmujących prace dorywcze: odpowiednio 10% i 6%. Częstsze podejmowanie przez kobiety wietnamskie prac dorywczych można także próbować tłumaczyć, podobnie jak w przypadku migrantek ukraińskich, ich drugorzędną rolą w generowaniu dochodów gospodarstwa domowego. Biorąc jednak pod uwagę, że w ich wypadku mamy do czynienia przede wszystkim z małżeństwami wietnamskimi (małżeństwa mieszane to tylko 6% wszystkich małżeństw Wietnamek) oraz fakt, że tak dużo migrantów wietnamskich to przedsiębiorcy, można oczekiwać, że przynajmniej pewna część prac dorywczych, na które wskazywały respondentki i respondenci dotyczy rodzinnej działalności gospodarczej.

<sup>53</sup> W kwestionariuszu wietnamskim nie pytano o pracę w pełnym i niepełnym wymiarze. Ograniczono się do pytania o pracę najemną.

<sup>54</sup> Przypadki wskazywania kilku rodzajów aktywności zawodowej nie były częste.

### 6.3.2. Bierni zawodowo

Bierni zawodowo to osoby pozostające bez pracy i nie poszukujące jej. Jak już wspomniano, odsetki takich osób są identyczne w dwóch analizowanych grupach imigranckich. Nie oznacza to jednak, że mamy do czynienia z takimi samymi przyczynami bierności. Wśród ukraińskich imigrantów osiadłych najczęstszą sytuacją związaną z brakiem aktywności zawodowej na mazowieckim rynku pracy jest prowadzenie domu. Zajmuje się tym 72% niepracujących imigrantów ukraińskich, jednak dotyczy to tylko kobiet. Aż 77% niepracujących Ukrainek wskazało właśnie tę kategorię. Stosunkowo niewielka grupa niepracujących Ukraińców to emeryci (11%), a jeszcze mniejsza to uczniowie/studenci (1 osoba wśród badanych).<sup>55</sup> Zdecydowana większość niepracujących to kobiety (93%). Z dwóch zbadanych niepracujących ukraińskich mężczyzn, jeden to emeryt, a drugi nie podał powodu swojej bierności zawodowej w Polsce.

Bierni zawodowo Wietnamczycy to przede wszystkim osoby uczące się – 49%. Wygląda na to, że imigranci z Wietnamu częściej niż z Ukrainy mają możliwość nauki bez konieczności jednoczesnego zarobkowania. Możemy mieć tu już do czynienia z drugim pokoleniem Wietnamczyków mieszkających w Polsce. Drugą co do ważności grupą osób biernych zawodowo są Wietnamczycy zajmujący się domem i nie pracujący (38%). Podobnie jak w wypadku imigrantów z Ukrainy dotyczy to wyłącznie kobiet: aż 54% niepracujących Wietnamek stwierdziło, że nie pracują, bo prowadzą dom. Udział emerytów jest nieznacznie wyższy w grupie wietnamskiej niż ukraińskiej i wynosi 18%.

Wśród imigrantów z Wietnamu dysproporcja płci wśród osób niepracujących jest mniejsza niż w wypadku imigrantów z Ukrainy, choć kobiety zdecydowanie dominują, stanowiąc 70% wszystkich niepracujących. Na podkreślenie zasługuje fakt, że choć udział osób uczących się jest znacznie wyższy wśród niepracujących mężczyzn z Wietnamu - 88% wobec 33% dla kobiet – to liczba studiujących kobiet i mężczyzn z tego kraju jest niemal identyczna. Tak duża różnica w odsetkach wynika z faktu, że nauka to obok przejścia na emeryturę (1 mężczyzna) praktycznie jedyny powód bierności zawodowej mężczyzn z Wietnamu.

### 6.3.3. Bezrobotni

Wśród osiadłych w województwie mazowieckim imigrantów wietnamskich nie ma osób bezrobotnych, co może dziwić ponieważ mówimy przecież o odległej kulturowo grupie cudzoziemców, dla których funkcjonowanie na mazowieckim rynku pracy może być z różnych względów utrudnione. Jednocześnie wśród Ukraińców – grupie znacznie bliższej kulturowo społeczeństwu polskiemu – udział osób bez pracy jest zauważalny (14%), choć i on nie odbiega od stopy bezrobocia w województwie mazowieckim (GUS 2006)<sup>56</sup>, która

---

<sup>55</sup> Aż 18% ukraińskich respondentów wskazało na kategorię 'nie pracuje z innego powodu'. W ich wypadku nie da się nic bardziej szczegółowego powiedzieć o charakterze bierności zawodowej.

<sup>56</sup> Stopa bezrobocia dla województwa mazowieckiego była policzona dla ludności w wieku 15 lat i więcej, a sondaż poświęcony był tylko osobom pełnoletnim. Odnosi się ona do osób zarejestrowanych w trzecim kwartale 2005 roku.

wyniosła właśnie 14%. Przy czym bezrobocie częściej dotyka ukraińskie kobiety (15%) niż ukraińskich mężczyzn (10%).

Nieco światła na fenomen zerowej stopy bezrobocia wśród Wietnamczyków rzucają przedstawione już wcześniej charakterystyki pracujących i biernych zawodowo wietnamskich migrantów. Wszystko bowiem wskazuje na to, że w kulturze wietnamskiej kategoria osoby bezrobotnej<sup>57</sup> ma inne znaczenie niż w polskiej, bądź jest nieakceptowana społecznie. Może trzeba by mówić o swoistym ukrytym bezrobociu w wypadku imigrantów z Wietnamu, kiedy to członkowie dalszej i bliższej rodziny uzyskują zajęcie, chociażby dorywcze, w rodzinnej działalności gospodarczej. Ma to miejsce zwłaszcza w odniesieniu do kobiet wietnamskich, które np. częściej niż mężczyźni podejmują się zajęć dorywczych.

Idąc dalej w tych rozważaniach, można pokusić się o hipotezę, że tradycja kooperacji w ramach rodziny bądź szerzej rozumianej grupy etnicznej sprawia, że przedsięwzięcie zarobkowe, np. handel na bazarze, staje się domeną działania całej rodziny wietnamskiej. Status formalny na polskim rynku pracy poszczególnych pracowników-członków rodziny jest tu być może kwestią drugorzędną, gdyż liczy się to, że dana osoba angażuje się w rozwój rodzinnego interesu. Innymi słowy, można przypuszczać, że wśród Wietnamczyków mieszkających w Polsce rzeczywiście nie ma osób bezrobotnych, przynajmniej w rozumieniu samych badanych, gdyż każdy może znaleźć zajęcie przy działalności gospodarczej prowadzonej przez członków rodziny.

#### **6.4. Firmy zatrudniające imigrantów osiadłych**

Charakterystyki przedsiębiorstw zatrudniających imigrantów osiadłych mogą stanowić wartościowy składnik analizy wzorców kooperacji wewnątrzgrupowej oraz strategii cudzoziemców na rynku pracy. Warto także przyjrzeć się dokładniej charakterystykom firm zakładanych przez samych obcokrajowców, gdyż to właśnie one mogą dawać zaczątki enklaw etnicznych.

##### **6.4.1. Wielkość firm i skład narodowościowy ich załóg**

Na ogół im większa firma, tym większe możliwości awansu, większa różnorodność dostępnych ścieżek kariery oraz większa stabilność zatrudnienia (przynajmniej w tym sensie, że duże przedsiębiorstwa rzadziej upadają niż małe), ale także prawdopodobnie bardziej sformalizowane procedury zatrudnienia oraz relacje między podwładnymi i zwierzchnikami. Co istotne z punktu widzenia prezentowanych tu analiz, duże zakłady pracy są mniej skłonne do zatrudniania cudzoziemców „na czarno”. Liczne badania dotyczące nielegalnej migracji świadczą o tym, że migranci pracujący nieformalnie skupiają się przede wszystkim w małych i średnich firmach (por. OECD 2000). Duże przedsiębiorstwa łatwiej mogą sobie pozwolić na legalne zatrudnienie cudzoziemca, jest to bowiem, przynajmniej w warunkach polskich, procedura kosztowna. Ten ostatni problem nie istnieje oczywiście w wypadku

---

<sup>57</sup> Rozumianej na potrzeby wietnamskich respondentów jako jedna z opcji opisujących ich sytuację zawodową na polskim rynku pracy o treści: „jestem bezrobotny i poszukuję pracy”. Przy czym mieli oni możliwość wskazać więcej niż jedną kategorię.

obcokrajowców posiadających zezwolenie na osiedlenie się, gdyż ich zatrudnienie nie wymaga dodatkowych zabiegów prawnych.

Imigranci osiadli z Ukrainy chętnie zatrudniają się w dużych przedsiębiorstwach. Prawie jedna piąta pracuje w firmach posiadających więcej niż 100 pracowników, a wielkość średniego zakładu zatrudniającego ukraińskich imigrantów mierzona medianą liczby pracowników wynosi 20 osób. Przy czym chociaż Ukraińcy zatrudniają się w stosunkowo dużych firmach, relatywnie rzadko posiadają oni ukraińskich kolegów w pracy – ponad 90% naszych respondentów było jedynymi osobami z Ukrainy w swojej firmie. Jednocześnie zakładów, w których osoby z Ukrainy stanowiłyby więcej niż połowę pracowników, jest tylko 5%<sup>58</sup>. W 15% firm zatrudnieni natomiast byli cudzoziemcy z innych krajów. Może to być sygnał o powstaniu na naszym rynku grupy firm, które gotowe są zatrudniać imigrantów w ogóle, nie zaś osoby o szczególnym pochodzeniu.

W świetle powyższych charakterystyk zakładów pracy, w których znajdują zatrudnienie ukraińscy imigranci nie zaskakuje fakt, że sytuacje, kiedy współmałżonek cudzoziemca pracuje w tym samym przedsiębiorstwie nie są bardzo częste – dotyczy to 21% przypadków<sup>59</sup>. Mają one miejsce przede wszystkim w najmniejszych firmach, zatrudniających do 5 pracowników<sup>60</sup>, gdzie stosunki w pracy są na ogół bardziej nieformalne niż w dużych zakładach. Co więcej, dotyczą one przede wszystkim małżeństw mieszanych (69%). Mówimy tu więc o sytuacjach, kiedy ukraiński migrant pracuje w firmie, w której zatrudniony jest również jego/jej polski współmałżonek.

Jednocześnie w prawie połowie omawianych przypadków to właśnie pracujący w tym samym zakładzie pracy polscy współmałżonkowie pomogli naszym respondentom w znalezieniu pracy. Mamy tu zatem do czynienia raczej z kooperacją w ramach rodziny niż grupy etnicznej (ukraińskiej) w zakresie działań ekonomicznych w Polsce. Współpraca ta nie zatacza jednak szerszych kręgów, gdyż w ponad 90% przypadków nikt więcej z rodziny migrantów bądź rodziny ich współmałżonków nie pracuje w firmach zatrudniających Ukraińców osiadłych w województwie mazowieckim.

W przeciwieństwie do obywateli Ukrainy, imigranci z Wietnamu preferują małe firmy: ponad połowa pracuje w zakładach zatrudniających nie więcej niż 5 osób. W największych przedsiębiorstwach (100 pracowników i więcej), zaangażowanych do pracy jest niewiele ponad 10% wietnamskich pracowników, a przeciętnej rozmiarów firma angażująca do pracy osiadłych Wietnamczyków zatrudnia 4 osoby<sup>61</sup>. W jednej czwartej zakładów nasi respondenci byli jedynymi Wietnamczykami, a w 50% stanowili więcej niż połowę załogi<sup>62</sup>. Charakterystyczne jest to, że w przedsiębiorstwach, w których pracują przybysze z Wietnamu, rzadko zatrudniani są inni cudzoziemcy (miało to miejsce tylko w 6% firm i była to najwyżej jedna osoba obcego pochodzenia).

Wietnamczycy bardzo często pracują w jednej firmie razem ze swoimi współmałżonkami (w 55% przypadków). I dotyczy to częściej kobiet (62% wobec 51% mężczyzn). W wypadku

---

<sup>58</sup> Po wyłączeniu firm jednoosobowych.

<sup>59</sup> Odsetek obliczony dla grupy osób posiadających współmałżonka.

<sup>60</sup> 50% firm, w których współmałżonkowie pracują razem to zakłady pracy zatrudniające nie więcej niż 5 pracowników.

<sup>61</sup> Mediana liczby pracowników.

<sup>62</sup> Po wyłączeniu firm jednoosobowych.

obywateli Wietnamu nie chodzi jednak o sytuację, kiedy przeciętnie lepiej usytuowany na rynku pracy polski współmałżonek pomaga znaleźć pracę swojemu cudzoziemskiemu partnerowi, gdyż większość par w tej grupie migrantów to małżeństwa wietnamskie. Firmy, w których zatrudniają się razem współmałżonkowie, nie odbiegają wielkością od pozostałych zakładów, w których pracują osiadli Wietnamczycy. Widoczna jest tu tylko niewielka nadreprezentacja firm średnich – zatrudniających 6-20 osób – co może po prostu świadczyć o tym, że im większe przedsiębiorstwo, tym większe prawdopodobieństwo zaangażowania w działalność członków rodziny właściciela, w tym jego współmałżonka (częściej żony).

Biorąc pod uwagę wcześniej prezentowane charakterystyki aktywności zawodowej Wietnamczyków, można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że wietnamscy współmałżonkowie są po prostu często angażowani w działalność swojego wietnamskiego partnera. Ma to miejsce zwłaszcza w większych firmach. Co więcej, w jednej trzeciej przedsiębiorstw, w których zatrudnieni są wietnamscy migranci, pracują również inni członkowie ich rodziny lub rodziny współmałżonków. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że w wypadku imigrantów wietnamskich kooperacja rodzinna zatacza szersze kręgi niż ma to miejsce w wypadku Ukraińców. Co więcej, przebiega ona według linii etnicznej: wszystko wskazuje na to, że Wietnamczycy najchętniej współpracują z innymi Wietnamczykami, zwłaszcza ze swojej rodziny.

#### **6.4.2. Wielkość firm i wspólnicy przedsiębiorców-imigrantów**

Jak wspomniano już wcześniej, posiadanie własnej firmy jest daleko bardziej popularne wśród Wietnamczyków niż Ukraińców i różnice w tej kwestii są duże: aż 78% tych pierwszych i tylko 17% tych drugich<sup>63</sup> nazwało siebie „właścicielami/współwłaścicielami”<sup>64</sup>. W wielu krajach działalność gospodarcza imigrantów ewoluje w stronę enklaw etnicznych, czyli swego rodzaju samowystarczalnych mini-gospodarek etnicznych (Waldinger 2004). Warto więc przyjrzeć się skali realizowanych przez migrantów przedsięwzięć gospodarczych oraz zastanowić się nad stosowanym przez nich kluczem doboru wspólników.

Firmy Ukraińców są najczęściej małe i bardzo małe – dwie trzecie z nich zatrudnia nie więcej niż 5 osób. Tylko jedna trzecia z nielicznych ukraińskich przedsiębiorców posiada wspólników. Są to osoby różnych narodowości, najczęściej Polacy. Przy czym ukraińscy migranci osiadli wchodzi w spółki z Ukraińcami nie częściej niż z cudzoziemcami z innych krajów (np. z Włoch). Jednocześnie ponad połowa wspólników naszych ukraińskich respondentów to ich współmałżonkowie (głównie Polacy), którzy są też często zatrudniani w firmach ukraińskich migrantów osiadłych<sup>65</sup>. Ci ostatni w ogóle natomiast nie wchodzi w spółki z innymi członkami rodziny i rzadko przyjmują ich do pracy.

Wietnamczycy prowadzą tylko nieco większe firmy niż przedsiębiorcy ukraińscy, ale prawie trzy czwarte z nich posiada wspólników. W ponad 90% przypadków są nimi osoby

---

<sup>63</sup> Trzeba zaznaczyć, że w grupie ukraińskiej populacja właścicieli jest bardzo nieliczna – 18 przypadków – co ogranicza możliwości analizy i generalizacji wyników.

<sup>64</sup> Odsetki nieznacznie różnią się od tych podawanych w rozdziale 3.1, gdyż w tamtej części omawiane są wszystkie rodzaje aktywności zawodowej migrantów. W tym rozdziale opisujemy bieżącą pracę/działalność migranta, którą uznał za główną.

<sup>65</sup> Jest to liczba nieznacznie tylko większa od liczby współmałżonków wspólników.

pochodzące z Wietnamu, a w 41% z Polski. Oznacza to, że stosunkowo często zdarza się, że wietnamski przedsiębiorca ma jednocześnie polskiego i wietnamskiego wspólnika. Bardzo rzadko natomiast wchodzi oni w spółkę z osobami z innych krajów. W badanej grupie miało to miejsce tylko w jednym wypadku i dotyczyło wspólnika belgijskiego. Podobnie jak Ukraińcy, Wietnamczycy chętnie wchodzi w spółki ze swoimi, głównie wietnamskimi, współmałżonkami (81%). Są oni także często zatrudniani w firmach zakładanych przez innych wietnamskich migrantów osiadłych<sup>66</sup>. Wietnamczycy w doborze wspólników nie ograniczają się tylko do swoich współmałżonków. Zawijają oni spółki także z innymi członkami swoich rodzin (40% przypadków) i chętnie dobierają sobie z pracowników z szeroko pojętej rodziny.

Blizsze przyjrzenie się działaniom ukraińskich i wietnamskich przedsiębiorców ukazuje dwa zupełnie odmienne sposoby postępowania. Działalność gospodarcza Wietnamczyków osiadłych w województwie mazowieckim opiera się na współpracy z rodakami – są oni chętnie dobierani na wspólników i zatrudniani w firmach. Wygląda też na to, że im większa skala działalności, tym większe prawdopodobieństwo zaangażowania do współpracy wietnamskiego członka rodziny. Przedsiębiorcy ukraińscy polegają przede wszystkim na Polakach, w tym na swoich polskich partnerach. Jednocześnie jeżeli zatrudniają współmałżonka, a robią to stosunkowo rzadko, to ma to miejsce w wypadku najmniejszych firm, gdzie możemy oczekiwać niskiego stopnia sformalizowania stosunków przełożony – podwładny. Jest to więc prawdopodobnie małżeńska przedsiębiorczość, jeżeli można posłużyć się takim terminem. Nie ulega wątpliwości, że to sposób działania migrantów wietnamskich może zaowocować wytworzeniem się nisz i enklaw etnicznych. Jest to natomiast mało prawdopodobne przy stosowaniu strategii wybieranych przez przedsiębiorców ukraińskich.

## **6.5. Charakter pracy imigrantów osiadłych: branże, zajęcia i legalność pracy**

Imigranci osiadli czy to z Ukrainy, czy Wietnamu znajdują zatrudnienie przede wszystkim w usługach. Udział Ukraińców pracujących w przemyśle i rolnictwie tylko nieznacznie przekracza 10%, podczas gdy w wypadku Wietnamczyków odsetek ten jest jeszcze niższy i wynosi niewiele ponad 3%. Jeżeli jednak chodzi o najbardziej popularne wśród przybyszów z obu krajów branże usług, obserwujemy już istotne różnice, którym warto przyjrzeć się bliżej.

### **6.5.1. Branże zatrudniające imigrantów osiadłych z Ukrainy – elitarność dominujących sektorów**

W transformującej się gospodarce polskiej na początku lat 90. pojawiło się ogromne zapotrzebowanie na nauczycieli języka angielskiego. Obok usług bankowych i finansowych był to jeden z głównych sektorów polskiego rynku pracy, gdzie zatrudnienie znajdowali cudzoziemcy z Europy Zachodniej, USA, Kanady czy Australii. Obok *native speakerów* z tych krajów lektorami angielskiego w Polsce stała się również stosunkowo liczna grupa

---

<sup>66</sup> Jest to liczba nieznacznie tylko większa od liczby współmałżonków wspólników.

Ukraińców, którzy co roku stanowią widoczną grupę wśród osób uzyskujących indywidualne zezwolenia na pracę w naszym kraju w sektorze edukacyjnym (por. Kępińska 2004, 2005).

Okazuje się, że ponad jedna czwarta pracujących osiadłych imigrantów z Ukrainy zamieszkałych w województwie mazowieckim to osoby zatrudnione w sektorze edukacyjnym i że to właśnie w tej branży obserwujemy najsilniejszą koncentrację analizowanej grupy (tabela 6.3). Ukraińcy zatrudnieni w edukacji to przede wszystkim nauczyciele, z nielicznymi wyjątkami dotyczącymi osób pracujących jako: dozorca, wychowawczyni w przedszkolu czy bibliotekarka zatrudniona w szkolnej bibliotece. Wśród nauczycieli widoczni są przede wszystkim angiści i rusycyści, choć trudno nie zauważyć także grupy nauczycieli akademickich.

Tabela 6.3. Branże, w których zatrudnieni są osiadli migranci z Ukrainy według płci (dane w procentach)

Branża	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Edukacja	25,7	17,0	29,5
Handel hurtowy i detaliczny	13,7	18,9	11,5
Ochrona zdrowia	7,3	15,2	3,9
Przemysł (wytwarzanie)	6,3	9,4	4,9
Usługi domowe	5,7	0,0	8,2
Budownictwo	5,1	13,2	1,6
Usługi finansowe	4,6	3,8	4,9
Rolnictwo	4,0	1,9	4,9
Hotelarstwo i gastronomia	3,4	0,0	4,9
Inna branża	31,4	35,8	29,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Wśród osiadłych imigrantów z Ukrainy zamieszkałych w województwie mazowieckim widoczna jest również dosyć liczna grupa osób zatrudnionych w handlu hurtowym i detalicznym – 14%. Dokładniejsze opisy wykonywanych w pracy czynności sugerują, że nie mamy tu do czynienia wyłącznie z handlem bazarowym. Respondenci wskazywali na takie zajęcia handlowe jak: prowadzenie butiku z ubraniami i sklepu spożywczego, handel psami, biżuterią, współpraca z rynkiem wschodnim, handel zagraniczny i inne. Znaczna grupa imigrantów osiadłych z Ukrainy znajduje także zatrudnienie w ochronie zdrowia. Stanowią oni 7% wszystkich pracujących Ukraińców i ponad połowa z nich to, obok pielęgniarek, protetyków i asystentów stomatologów, lekarze.

Branże uważane za takie, w których zatrudnionych jest w Polsce dużo Ukraińców, czyli budownictwo, usługi domowe oraz hotelarstwo i gastronomia, okazały się mało popularne wśród osiadłych imigrantów z Ukrainy. W każdym z nich zatrudnionych jest 5% i mniej naszych respondentów. W sektorze usług domowych pracują tylko kobiety z Ukrainy – ich odsetek wśród wszystkich Ukrainek wynosi 8%. Sektor budowlany zdominowany jest natomiast przez mężczyzn - 13% z nich wskazało go jako miejsce zatrudnienia w Polsce. W tych dwóch branżach mamy do czynienia odpowiednio z feminizacją i maskulinizacją zatrudnienia w grupie imigrantów osiadłych z Ukrainy. W innych sektorach różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami nie są tak znaczące. W wypadku Ukrainek obserwujemy nadreprezentację osób zatrudnionych w branży edukacyjnej, podczas gdy mężczyźni z



Ukrainy częściej niż ich rodaczki zajmują się handlem hurtowym i detalicznym oraz są zatrudnieni w ochronie zdrowia.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko firmy prowadzone przez ukraińskich migrantów osiadłych, to działają one głównie w branży handlu hurtowego i detalicznego – ponad połowa wszystkich. Oznacza to znaczną nadreprezentację przedsiębiorstw z tej branży, w których znajdują zatrudnienie migranci osiadli z Ukrainy. Jednak tylko nieliczne prowadzą interesy z Ukrainą (3 przypadki). Mamy więc tu prawdopodobnie tylko w niewielkim stopniu do czynienia z działalnością typu import–export wykorzystującą powiązania migrantów na Ukrainie.

Wszystko wskazuje zatem na to, że tylko niewielka grupa ukraińskich imigrantów osiadłych na Mazowszu zatrudniona jest w sektorach tradycyjnie przypisywanych podrzędnemu sektorowi rynku pracy – w usługach domowych, budownictwie, hotelarstwie i gastronomii. Jednocześnie jedna trzecia z nich znalazła zatrudnienie w Polsce tylko w dwóch branżach – edukacyjnej i medycznej, które można uznać za elitarne pod względem wymaganych kwalifikacji. Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że stanowią oni swego rodzaju elitę ukraińskiej grupy migranckiej w Polsce pod względem charakteru zatrudnienia (choć niekoniecznie zarobków).

Otwartym pozostaje na razie problem, czy elitarność ta wynika ze statusu imigrantów osiadłych (zezwolenie na osiedlenie się umożliwia pracę bez ograniczeń w Polsce), czy też z faktu, że mówimy tutaj o mieszkańcach Warszawy i jej okolic, gdzie rynek pracy oferuje daleko większe możliwości niż ma to miejsce w innych częściach naszego kraju. Nie jest wykluczone, że gdybyśmy przyjrzeni się bliżej sytuacji zawodowej ukraińskich imigrantów osiadłych zamieszkałych np. w Przemyśle, wyniki analogicznej analizy prowadziłyby do nieco odmiennych wniosków.

### **6.5.2. Branże zatrudniające obywateli Wietnamu – dominacja sektora handlowego**

Wśród imigrantów osiadłych z Wietnamu obserwujemy silną koncentrację branżową, daleko silniejszą niż ma to miejsce w wypadku imigrantów z Ukrainy. Aż 83% z nich znajduje zatrudnienie w dwóch sektorach: handlu hurtowym i detalicznym oraz hotelarstwie i gastronomii (tabela 6.4). Z czego w samej tylko branży handlowej pracuje aż dwie trzecie Wietnamczyków mieszkających na stałe w województwie mazowieckim. Tak silna koncentracja obywateli Wietnamu w sektorze handlowym nie jest zaskoczeniem i pozostaje w zgodzie z wynikami innych badań nad tą grupą (por. Grzymała-Kazłowska 2004). Nie dziwiłaby ona również zapewne przeciętnego mieszkańca Warszawy (gdzie mieszka blisko połowa Wietnamczyków osiedlonych w Polsce – por. rozdział 3), przyzwyczajonego już do nie dającej się nie zauważyć obecności obywateli wietnamskich na warszawskich bazarach.

Bliższe przyjrzenie się opisowi zajęć wietnamskich imigrantów zatrudnionych w branży handlowej sugeruje, że w dużym stopniu mamy tu do czynienia z handlem targowiskowym. Stwierdzenia typu: „handel na stadionie”, „handel obwoźny”, „handel detaliczny ciuchami z Chin”, „pracownik fizyczny w magazynie lub na stoisku”, „sprzedawca na targowisku” przewijają się stosunkowo często w odpowiedziach wietnamskich respondentów. Sektor gastronomiczny, w którym zatrudnionych jest 16% imigrantów osiadłych z Wietnamu,

obejmuje przede wszystkim bary, jak opisali je w ankietach nasi wietnamscy badani. Niektórzy respondenci zajmują się prowadzeniem restauracji, ale wszystko wskazuje na to, że w sektorze gastronomicznym Wietnamczycy znajdują zatrudnienie przede wszystkim w (własnych) małych lokalach gastronomicznych.

Tabela 6.4. Branże, w których zatrudnieni są osiadli migranci z Wietnamu według płci (dane w procentach)

Branża	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Rolnictwo	0,8	1,3	1,9
Produkcja (przemysł i rzemiosło)	2,3	2,5	0,0
Handel hurtowy i detaliczny	66,4	66,3	66,7
Hotelarstwo i gastronomia	16,2	15,0	18,5
Budownictwo	0,8	1,3	0,0
Usługi finansowe	2,9	2,5	3,7
Edukacja	0,8	1,3	0,0
Ochrona zdrowia, opieka społeczna	0,7	0,0	1,9
Inna branża	9,1	10,0	7,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

W wypadku firm prowadzonych przez wietnamskich migrantów osiadłych mamy do czynienia z większą jeszcze nawet koncentracją w branży handlowej. Odsetek firm działających w branży gastronomicznej i hotelarskiej odpowiada natomiast odsetkowi osiadłych imigrantów wietnamskich zatrudnionych w tej branży (16%). W efekcie ponad 90% przedsiębiorstw prowadzonych przez wietnamskich migrantów osiadłych działa tylko w dwóch sektorach! Co więcej, Wietnamczycy chętnie prowadzą interesy z Wietnamem. Dotyczy to 44% analizowanych firm. Wygląda na to, że mamy tu do czynienia ze specjalizacją działalności gospodarczej w obrębie grupy wietnamskiej polegającej m.in. na wykorzystaniu powiązań z krajem pochodzenia, które zapewne ułatwiają import produktów do Polski.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że w wypadku obywateli Wietnamu, dla których obserwujemy silną koncentrację branżową, sektory zatrudnienia imigrantów osiadłych nie odbiegają tak znacznie od branż, w których pracę znajdują inne kategorie wietnamskich migrantów. Trudno tu mówić o elitarności działań podejmowanych przez osiadłych Wietnamczyków jak to ma miejsce w wypadku migrantów ukraińskich. To może sugerować istnienie związków pomiędzy różnymi kategoriami migrantów wietnamskich, a także być pewnym wyznacznikiem istnienia kooperacji grupowej i mechanizmów sprzyjających tworzeniu się społeczności wietnamskiej w województwie mazowieckim. W tym kontekście warto zwrócić także uwagę na uderzające podobieństwo sektorów zatrudnienia pomiędzy pracującymi migrantkami i migrantami z Wietnamu. Czyżby miał to być kolejny symptom współdziałania gospodarczego wietnamskich małżonków mieszkających w Polsce?

### 6.5.3. Legalność i nielegalność pracy imigrantów osiadłych

Posiadanie zezwolenia na osiedlenie się uprawniającego do pracy w Polsce nie jest oczywiście warunkiem przesądzającym o podejmowaniu przez imigrantów pracy legalnej. Podobnie jak rzesze polskich obywateli mogą oni pracować „na czarno”, czyli bez umowy, nie płacąc odpowiednich podatków i składek, co może skutkować brakiem uprawnień do poszczególnych polskich świadczeń społecznych.

W Polsce istnieje stosunkowo duże przyzwolenie społeczne na pracę cudzoziemców w szarej strefie zarówno w społeczeństwie polskim (por. np. Gmaj 2005), jak i w społecznościach migranckich. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że zatrudnienie „na czarno” jest najłatwiejszym do pozyskania, w grupie migranckiej, rodzajem zatrudnienia. Pozyskanie go warunkowane jest oczywiście kontaktami z grupą migrancką, gdyż to właśnie sieci migranckie są najważniejszym medium przekazywania informacji o wszelkiego rodzaju ofertach pracy w społecznościach migranckich.

Większość osiadłych zarówno Ukraińców, jak i Wietnamczyków jest zatrudnionych w oparciu o pisemną umowę – odpowiednio 78% i 65%. Przy czym o ile 35% Wietnamczyków przyznało, że pracuje bez pisemnej umowy, to w wypadku Ukraińców analogiczny udział wnosi tylko 16%, podczas gdy 6% respondentów stwierdziło, że trudno jednoznacznie opisać ich pracę w tych kategoriach. Te stosunkowo wysokie odsetki pracowników „nieformalnych” zaskakują trochę w grupie imigrantów osiadłych, którzy są wolni od problemów związanych z uciążliwościami i utrudnieniami w procedurze pozyskiwania zezwolenia na pracę w Polsce, z którymi borykają się pozostali migranci.

Ukraińcy pracujący bez pisemnej umowy i osoby, które nie były w stanie jednoznacznie zakwalifikować swojego zajęcia zarobkowego (jako z pisemną umową bądź bez)<sup>67</sup> to albo właściciele firm (39%), albo pracownicy najemni (35%). Na podkreślenie zasługuje fakt, że różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami z Ukrainy w częstości podejmowania pracy w szarej strefie są bardzo niewielkie. To, co zwraca uwagę, to nadreprezentacja branż zarezerwowanych dla podrzędnego sektora rynku pracy w grupie prac „na czarno”. Na przykład, udział rolnictwa wynosi w tym układzie aż 17%, obejmując wszystkie przypadki zatrudnienia w tym sektorze w grupie osiadłych imigrantów z Ukrainy. Bardziej widoczne niż w ogólnej populacji są również: sektor usług domowych (13%) oraz sektor handlu hurtowego i detalicznego (26%). Prawie niezauważalny jest natomiast sektor edukacyjny z niewielkim udziałem 4% wśród wszystkich prac podejmowanych bez pisemnej umowy.

Nie ulega wątpliwości, że rozkład sektorów, w których zatrudnieni są Ukraińcy osiadli pracujący bez pisemnej umowy, nie jest przypadkowy. Obejmuje on przede wszystkim zajęcia zarezerwowane dla pozostałych, nie osiadłych grup ukraińskich migrantów. Nieprzypadkowo także firmy zatrudniające cudzoziemców bez pisemnej umowy to przede wszystkim małe zakłady (71% zatrudnia 5 osób i mniej), gdzie na ogół chętniej angażuje się cudzoziemców do pracy „na czarno” (por. OECD 2000). Te charakterystyki prac nielegalnych

---

<sup>67</sup> W dalszej części tego podrozdziału, opisując ukraińskich migrantów pracujących bez pisemnej umowy, odnoszę się do tych dwóch grup łącznie: (1) osób które stwierdziły, że pracują bez pisemnej umowy oraz (2) osób, które nie były w stanie jednoznacznie przyporządkować swojego zajęcia zarobkowego do jednej z grup: prac bez pisemnej umowy i prac opartych o pisemną umowę.

podejmowanych przez osiadłych migrantów z Ukrainy wskazują na to, że mogą istnieć pewne związki pomiędzy nimi i pozostałymi grupami ukraińskich migrantów. Osoby decydujące się na nielegalną pracę to albo doświadczeni w pracy „na czarno” ukraińscy eks-migranci wahadłowi, albo osoby, które nie były w stanie znaleźć w Polsce zatrudnienia na formalnym rynku pracy i zdecydowały się skorzystać z możliwości dostępnych dla ich współziomków pracujących w Polsce nielegalnie.

Zależności pomiędzy faktem pracy „na czarno” i związkami z innymi kategoriami ukraińskich migrantów nie można jednak przeceniać. Okazuje się bowiem, że w ponad 40% przypadków osób pracujących bez pisemnej umowy, w firmie zatrudniającej cudzoziemca pracuje jego/jej współmałżonek – najczęściej Polak (86% współmałżonków pracujących w firmach migrantów). Czyli przynajmniej w części przypadków mamy tutaj zapewne do czynienia z zatrudnianiem nieformalnym cudzoziemskiego współmałżonka polskiego pracownika bądź właściciela firmy.

Wietnamscy imigranci osiadli, którzy określili siebie jako osoby pracujące w Polsce bez pisemnej umowy, to przede wszystkim właściciele firm (73%), choć ich odsetek nie odbiega znacznie od udziału właścicieli w ogólnej populacji wietnamskich migrantów osiadłych. Firmy, w których Wietnamczycy zatrudniają się bez pisemnej umowy, także w niewielkim stopniu odbiegają swoimi charakterystykami od pozostałych przedsiębiorstw zatrudniających pracowników wietnamskich, choć można zaobserwować wśród nich niewielką nadreprezentację firm bardzo małych (zatrudniających do 5 osób). Czy to może świadczyć o tym, że w zakładach przyjmujących do pracy Wietnamczyków w województwie mazowieckim zatrudnienie legalne i nielegalne koegzystują w ramach tych samych podmiotów? Ten interesujący problem wymaga dalszych badań. Dodajmy, że odpowiedzi na pytania dotyczące legalności pracy wskazują, że respondenci, zwłaszcza Wietnamczycy, mieli problemy z określeniem, czy prowadzenie własnej działalności gospodarczej to praca w oparciu o pisemną umowę, czy praca bez pisemnej umowy. Nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, jak wielu przedsiębiorców, którzy przyznali, że pracują bez umowy, prowadzi firmy o nieuregulowanym statusie prawnym, a jak wielu niewłaściwie zrozumiało pytanie dotyczące tej kwestii.

Na uwagę zasługuje także inne zjawisko. Otóż kobiety wietnamskie częściej niż wietnamscy mężczyźni pracują bez pisemnej umowy (43% wobec 31%). To w połączeniu z faktem, że w firmach, które zatrudniają naszych wietnamskich respondentów nielegalnie, często zatrudnieni są również ich współmałżonkowie, wzbogaca przedstawiony wcześniej obraz: wietnamskich żon zatrudnianych w firmach swoich wietnamskich mężów. Okazuje się, że ta praca może mieć relatywnie często charakter nieformalny i powinna być raczej postrzegana jak pomoc w rodzinnej działalności gospodarczej niż praca najemna.

Wszystko wskazuje na to, że charakter nielegalności pracy jest nieco odmienny w wypadku imigrantów osiadłych z Ukrainy i Wietnamu. Ukraińcy pracujący bez pisemnej umowy różnią się od pozostałych pod względem branż, w których podejmują pracę, często pracując w sektorach tradycyjnie zarezerwowanych dla taniej cudzoziemskiej siły roboczej. Tam prawdopodobnie mają do czynienia z innymi kategoriami ukraińskich migrantów. Obserwacje poczynione w wypadku Wietnamczyków wskazują natomiast na to, że w firmach wietnamskich zatrudniane są po prostu różne kategorie migrantów pod względem statusu

prawnego w Polsce. To, co zdaje się łączyć obie grupy cudzoziemskie, to fakt, że stosunkowo częstym zjawiskiem wydaje się być zatrudnianie cudzoziemskiej żony „na czarno” w firmie, w której pracuje jej małżonek. W wypadku kobiet ukraińskich chodzi jednak przede wszystkim o polskich mężów, podczas gdy w wypadku kobiet wietnamskich o współmałżonków wietnamskich.

## 6.6. Podsumowanie

Zarówno ukraińscy, jak i wietnamscy migranci osiadli odznaczają się dużą aktywnością zawodową. Obywatele Ukrainy najchętniej zatrudniają się jako pracownicy najemni, podczas gdy migranci wietnamscy stawiają przede wszystkim na własną działalność gospodarczą, którą prowadzi blisko trzy czwarte Wietnamczyków. Firmy, w których znajdują zatrudnienie Ukraińcy są stosunkowo duże, ale pracuje w nich niewielu innych obywateli Ukrainy. Zupełnie inna sytuacja ma miejsce w wypadku imigrantów osiadłych z Wietnamu, którzy preferują małe firmy, gdzie zatrudnieni są też inni Wietnamczycy. Ze swoimi rodakami chętnie współpracują też wietnamscy przedsiębiorcy – prawie wszyscy posiadają wspólników z rodzinnego kraju – podczas gdy ukraińscy właściciele firm wolą wchodzić w spółki z Polakami.

Pod względem podejmowanych w Polsce zajęć osiadli imigranci ukraińscy wydają się stanowić grupę elitarną – jedna trzecia z nich znajduje zatrudnienie w sektorze edukacyjnym i medycznym. Taki wynik badania ma związek zarówno ze statusem prawnym tej grupy migrantów (są oni „elitą” także na tle rzeszy krótkoterminowych migrantów podejmujących pracę nielegalnie), jak i z metropolitalnym obszarem badania. Odwołując się do wyników wcześniejszych badań nad Wietnamczykami, można powiedzieć, że imigranci osiadli z Wietnamu wydają się w niewielkim stopniu odróżniać od pozostałych wietnamskich migrantów, gdyż trudnią się przede wszystkim handlem hurtowym i detalicznym oraz, w drugim rzędzie, hotelarstwem i gastronomią. Na podkreślenie zasługuje fakt, że chociaż imigranci osiadli posiadają nieograniczone prawo do pracy w Polsce, w obydwu grupach nierzadkie są przypadki pracy „na czarno”. Ukraińcy pracujący bez pisemnej umowy zatrudnieni są przede wszystkim w sektorach tradycyjnie zarezerwowanych dla nisko opłacanych cudzoziemców: rolnictwo, budownictwo, usługi domowe itp. Zatrudnieni nieformalnie Wietnamczycy pracują natomiast w tych samych sektorach, co pozostali imigranci osiadli z Wietnamu. Wszystko wskazuje na to, że w firmach, gdzie zatrudniają się Wietnamczycy, pracują obok siebie różne pod względem statusu prawnego w Polsce grupy migrantów wietnamskich.

W oparciu o przeanalizowane dane można zauważyć, że w wypadku imigrantów osiadłych z Wietnamu mamy do czynienia z dużą skłonnością do ekonomicznej kooperacji opartej na więzach pokrewieństwa i więzach etnicznych. Jednocześnie obserwujemy w tej grupie bardzo silną koncentrację branżową. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że na polskim rynku trwa proces tworzenia się wietnamskich nisz etnicznych w sektorze handlu hurtowego i detalicznego oraz gastronomii..

O ile w wypadku migrantów wietnamskich możemy doszukiwać się istnienia pewnych wykształconych struktur grupowych, o tyle trudno dopatrywać się ich w odniesieniu do

imigrantów ukraińskich. Bazując na analizie ich zachowań ekonomicznych w Polsce, widzimy, że w tym zakresie współpracują oni szczególnie chętnie z Polakami (w tym ze swoimi polskimi współmałżonkami) i zdają się tworzyć grupę luźno tylko związaną z innymi kategoriami ukraińskich migrantów przebywających w Polsce. Zajęcia, których podejmują się w naszym kraju można uznać za elitarne w porównaniu z pracami najczęściej kojarzonymi z ukraińskimi migrantami w sektorach rolniczym, budowlano-remontowym i usług domowych. Wszystko wskazuje na to, że branże skupiają przede wszystkim ukraińskich migrantów osiadłych pracujących w Polsce bez specjalnego zezwolenia (bez pisemnej umowy). To może oznaczać, że w tych sektorach istnieją ukraińskie nisze etniczne gdyż to właśnie ku tym sektorom zwracają się migranci osiadli kiedy nie mogą (bądź nie chcą) znaleźć pracy na oficjalnym polskim rynku pracy wykorzystując swój migracyjny kapitał społeczny.

## 7. Akulturacja i strategie adaptacyjne imigrantów osiadłych w Polsce

### 7.1. Wstęp

Zadaniem niniejszego rozdziału jest porównanie przebiegu procesu akulturacji oraz strategii adaptacyjnych Wietnamczyków i Ukraińców posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce. Przedmiot analizy stanowią tutaj następujące zagadnienia: postawy migrantów wobec kultury własnej i kultury polskiej, stopień akulturacji mierzony znajomością języka polskiego, kontakty z polskim społeczeństwem i z innymi imigrantami, a także wybrane charakterystyki kulturowe grupy (m.in. poziom zaufania społecznego, skłonność do kooperacji w oparciu o więzy etniczne) wpływające na strategie adaptacyjne. Uwzględniony zostanie również problem związku typu małżeństwa (nie-mieszane *versus* mieszane), płci oraz wieku migrantów (zwłaszcza kraju socjalizacji) z rodzajem postaw akulturacyjnych.

Celem badania jest szczegółowa analiza odmiennych strategii akulturacyjnych obydwóch grup imigranckich, zarówno w wymiarze kulturowym, jak i społecznym. W wypadku Wietnamczyków założono, że duży dystans kulturowy i geograficzny między Polską a Wietnamem oraz kulturowe charakterystyki tej grupy (m.in. silna tożsamość etniczna i skłonność do kooperacji grupowej) prowadzą do formowania się rozwiniętej społeczności etnicznej, czemu towarzyszy separacja od polskiego społeczeństwa. Jednakże przynajmniej wśród części Wietnamczyków (np. małżonków Polaków czy liderów wietnamskich), można również zauważyć strategię integracji ze społeczeństwem polskim (Halik, Nowicka 2002).

Jeżeli chodzi o Ukraińców, zbadane zostanie, czy niewielki dystans kulturowy między polskim i ukraińskim społeczeństwem oraz wielość i bliskość relacji ukraińskich imigrantów z Polakami (w tym zawieranie małżeństw mieszanych), prowadzą do asymilacji migrantów. Przedmiotem badania będzie jednak także charakter sieci migranckich, do których należą ukraińscy migranci. Można bowiem przypuszczać, że w tym wypadku mamy często do czynienia ze związkami obejmującymi równocześnie Ukraińców, Polaków i migrantów z innych krajów byłego ZSRR, a bliskość Polski i Ukrainy pozwala migrantom na transmigrację, czyli rozwijanie i utrzymywanie wielorakich relacji społecznych przecinających granice geograficzne, kulturowe i polityczne (Glick-Schiller 2003) i funkcjonowanie w ponadnarodowej przestrzeni społecznej (Faist 2000).

Na pierwszą część rozdziału składa się wstęp teoretyczny przedstawiający najważniejsze pojęcia i ich powiązanie w model akulturacyjny oraz uwagi metodologiczne dotyczące porównań pomiędzy omawianymi grupami narodowościowymi w kontekście badań nad postawami akulturacyjnymi. W części empirycznej przedstawione są wyniki analiz uporządkowane według następującej kolejności. Najpierw zaprezentujemy kulturowy wymiar adaptacji. W jego ramach omówimy wartości akulturacyjne migrantów, ze szczególnym uwzględnieniem ich stosunku do Polski, polskiego obywatelstwa i własnej tożsamości kulturowej. W tej części dużo uwagi poświęcimy także kwestii znajomości i używania języka polskiego przez badanych cudzoziemców. Kolejnym blokiem rozwiniętym w dalszych

częściach tego tekstu jest społeczny wymiar adaptacji odnoszący się do relacji imigrantów z Polakami, rodakami badanych migrantów i innymi cudzoziemcami. Wiąże się z tym zagadnienie kontaktów obcokrajowców z polskimi instytucjami i ich uczestnictwa w zinstytucjonalizowanych formach aktywności etnicznej. Konkluzje poprzedza analiza czynników warunkujących wybór strategii adaptacyjnej, takich jak: poziom zaufania, percepcja stosunku polskiego państwa i Polaków do cudzoziemców oraz negatywne doświadczenia akulturacyjne.

## **7.2. Badanie akulturacji i adaptacji**

### **7.2.1. Pojęcia akulturacji i adaptacji migrantów w świetle teorii J. Berry'ego**

Termin akulturacja, choć jest jednym z kluczowych pojęć studiów migracyjnych i etnicznych i od dawna pojawia się w literaturze, jest używany w różnych znaczeniach. Z powodu ograniczonych ram niniejszego opracowania, dyskusja pojęciowa musi zostać w tym miejscu pominięta, natomiast w tym miejscu zostanie wprowadzona jedynie robocza definicja akulturacji. Nawiązując do obecnie najpowszechniejszego użycia tego terminu w psychologii, socjologii i antropologii, należy stwierdzić, że jest to proces podlegania przez jednostki lub grupy wpływom odmiennej kultury i zmiany zachodzące pod wpływem tego międzykulturowego kontaktu. Można w tym miejscu odwołać się do klasycznej definicji Redfielda, Lintona i Herskovitsa (1936), według których „akulturacja obejmuje zjawiska występujące, gdy grupy pochodzące z różnych kultur wchodzi w ciągły, bezpośredni kontakt powodujący zmiany w pierwotnych wzorach kulturowych jednej lub obu grup”.

Pojęcia adaptacja używa się w znaczeniu ogólnym na określenie przystosowania jednostek i grup do sytuacji kontaktów z inną kulturą (mówiąc wtedy najczęściej o adaptacji kulturowej) i w znaczeniu szczegółowym – odnosząc się do wybranych wymiarów adaptacji: psychicznego, tożsamościowego, kulturowego, społecznego, ekonomicznego, prawnego, instytucjonalnego, politycznego, obywatelskiego, itp. Termin adaptacja będzie stosowany w znaczeniu zarówno procesu, jak i rezultatu, całościowego lub fragmentarycznego, przystosowania się jednostki lub grupy w zakresie koniecznym i wystarczającym do życia imigrantów w innej kulturze. Ważne jest, że proces adaptacji może nie doprowadzić do dopasowania się (przystosowania się) jednostek lub grup do nowego środowiska kulturowo-społecznego grupy większościowej, ale na przykład do izolacji w grupie imigranckiej.

Według znanego badacza problemów akulturacji i adaptacji Johna Berry'ego, dla funkcjonowania migrantów ogromne znaczenie ma przyjęta przez nich postawa lub strategia akulturacyjna (Berry stosuje oba terminy wymiennie). Autor ten proponuje klasyczny już model postaw akulturacyjnych (Berry 1980, 1998, 1997), w którym rozważane są dwa wymiary: 1) stosunek do zachowania własnej tożsamości kulturowej (Czy dla migranta jest ważne zachowanie własnej tożsamości kulturowej?) oraz 2) postawa wobec utrzymywania relacji z członkami grupy dominującej (Czy dla migranta stanowi wartość utrzymywanie kontaktów z członkami grupy dominującej?). Na tej podstawie wyróżnione zostają cztery typy strategii akulturacyjnych: 1) integracja (gdy twierdząco można odpowiedzieć na obydwa pytania), 2) asymilacja (gdy migranci odrzucają swoją poprzednią tożsamość kulturową i



wchodzą w bliskie relacje z członkami społeczeństwa dominującego), 3) separacja (kiedy przy zachowaniu własnej tożsamości kulturowej migranci odrzucają kontakty z grupą dominującą) oraz 4) wykluczenie/marginalizacja (gdy migranci zarówno odrzucają poprzednią tożsamość kulturową, jak i powstrzymują się od kontaktów z grupą dominującą) (por. rysunek 7.1).

Model ten występuje także w innej wersji, gdzie zamiast wymiaru społecznego dotyczącego zachowania relacji z reprezentantami grupy dominującej, mówi się o wymiarze kulturowym związanym z przyjęciem lub odrzuceniem kultury tejże grupy. W tym modelu wyróżnia się analogiczne do poprzednich pierwsze trzy typy postaw akulturacyjnych: integrację, separację i asymilację. Czwarty typ, opisujący sytuację, gdy migranci odrzucają swoją poprzednią tożsamość kulturową, choć nie przyjmują równocześnie tożsamości kulturowej społeczeństwa „przyjmującego”, rozumie się wariantowo jako stan anomii lub indywidualizm.

Czy jest wartością zachowanie tożsamości kulturowej i kulturowych charakterystyk?

	TAK	NIE
Czy jest wartością utrzymywanie relacji z grupą dominującą?	<b>INTEGRACJA/ BIKULTURALIZM</b>	<b>ASYMILACJA</b>
	<b>SEPARACJA</b>	<b>MARGINALIZACJA</b>

Rys. 7.1. Dwuwymiarowy model orientacji akulturacyjnych wg Johna Berry’ego (1980, 1988, 1997)

Berry wskazuje też na czynniki, które wpływają na przebieg adaptacji i wybór strategii akulturacyjnej. Można je zgrupować w kilka kategorii: 1) związane z krajem pochodzenia (np. dystans kulturowy i geograficzny kraju pochodzenia w stosunku do kraju przyjmującego), 2) związane z krajem przyjmującym (np. historia imigracji czy polityka wobec imigrantów), 3) związane z własną grupą migrantów w kraju przyjmującym (np. charakterystyka społeczności imigranckiej), 4) czynniki odnoszące się do indywidualnych migrantów (w tym czynniki obecne już przed migracją, takie jak społeczno-demograficzne charakterystyki migranta oraz czynniki występujące w czasie akulturacji, takie jak długość migracji, doświadczenia migracyjne, itd.).

Nawiązując do koncepcji Berry’ego, Richard Bourhis i jego współpracownicy (1997) zaproponowali lustrzaną typologię stosunku społeczeństwa przyjmującego do imigrantów. Według tej koncepcji strategia adaptacyjna migrantów zależy nie tylko od preferencji samych migrantów, ale i od postawy akulturacyjnej społeczeństwa przyjmującego, przejawiającej się

w przeważającym w społeczeństwie przyjmującym stosunku do imigrantów oraz w dominujących ideologiach i polityce imigracyjnej. Postawa wobec przybyszy z zagranicy wyznaczana jest na podstawie odpowiedzi na następujące dwa pytania: 1) Czy przedstawiciele grupy dominującej skłonni byłiby zaakceptować, że imigranci zachowują swoją tożsamość kulturową? oraz 2) Czy przedstawiciele społeczeństwa przyjmującego akceptują to, że migranci przyjmują nową tożsamość kulturową? W wyniku skrzyżowania powyższych wymiarów powstaje typologia stosunku do akulturacji imigrantów. W ten sposób odpowiednio wyodrębniono postawy: prointegracyjną, proasymilacyjną, proseparacyjną (prosegregacyjną) i postawę ekskluzji społecznej, której alternatywą jest podejście indywidualistyczne. To ostatnie może pojawić się w liberalnych społeczeństwach, w których zmniejsza się znaczenie różnic etnicznych w życiu społecznym. W zależności od kombinacji postaw imigrantów i społeczeństwa przyjmującego można mówić o: 1) zgodności identycznych postaw, 2) sytuacji problematycznej w przypadku ich częściowej rozbieżności lub 3) konflikcie, gdy postawy obu stron są sprzeczne i wykluczające się.

### **7.2.2. Badania porównawcze postaw akulturacyjnych wietnamskich i ukraińskich migrantów**

Przedmiotem badania jest porównanie przebiegu akulturacji i strategii adaptacyjnych dwóch odmiennych grup imigranckich – Ukraińców i Wietnamczyków. Różnice między badanymi populacjami – a szczególnie odmienność dystansu kulturowego Ukraińców i Wietnamczyków wobec polskiego społeczeństwa – były jednym z najważniejszych kryteriów doboru do badania tych dwóch kontrastowych zbiorowości imigranckich. Oprócz odmienności kulturowej obu grup i ich innego dystansu kulturowego w stosunku do Polaków, w obu wypadkach istniała także różnorodna historia kontaktów danej grupy kulturowej z polskim społeczeństwem. Wietnamczycy są dla Polaków grupą kulturowo „egzotyczną”, która, nie licząc stypendystów przyjeżdżających na studia w latach PRL-u, właściwie pojawiła się w Polsce dopiero pod koniec lat 1980. Ukraińcy z kolei reprezentują bliski nam kulturowo naród, z którym, ze względu na geopolityczne położenie, kontakty nie ograniczają się tylko do ostatnich kilkunastu lat i kontekstu imigracyjnego. Choć Ukraińcy są Polakom lepiej znani oraz bliżsi z racji kulturowego podobieństwa, wspólnoty losów i bliskości geograficznej, a między przedstawicielami obu społeczeństw istnieją dość liczne więzi społeczne, jest to związek naznaczony wieloma historycznymi konfliktami i problemami rzutującymi do dnia dzisiejszego na wzajemne postrzeganie, a także na procesy adaptacji cudzoziemców w Polsce (Konieczna 2002, Grzymała-Kazłowska 2007).

Odmienności te, będące podstawowym czynnikiem brany pod uwagę w analizie różnic między grupami, pociągają za sobą istotne komplikacje natury metodologicznej. Najważniejsze z nich to niesymetryczność kulturowych relacji między badaczami a badanymi grupami i kwestia zapewnienia kulturowej adekwatności badania w sytuacji studiów nad grupą tak odległą kulturowo jak Wietnamczycy. Zagadnienie to staje się szczególnie istotne w przypadku badań postaw i wartości (a więc akulturacji migrantów). Przeprowadzenie porównawczych badań sondażowych, zwłaszcza dotyczących procesów adaptacji i akulturacji, wymagało wypracowania na tyle uniwersalnego podejścia badawczego, by

umożliwić porównania, a zarazem by można było uchwycić specyfikę obydwu grup. Równie ważne była kwestia porozumienia się z respondentami tak odmiennymi kulturowo jak imigranci wietnamscy i zrozumienia ich doświadczeń. Poznawcza doniosłość zestawienia obu tych grup przesądziła jednak o podjęciu, tego pionierskiego badania (którego opis znajduje się w rozdziale 2.), a staranność metodologiczna została włożona w jego zaprojektowanie i zrealizowanie.

Różny stopień dystansu kulturowego wobec badanych grup i ich specyfika wpłynęła też na odmienny przebieg badania i uczestnictwo w nim imigrantów z obu populacji. Szczególnie istotna wydaje się spowodowana barierą kulturowo-językową, selektywność wietnamskich respondentów. Można podejrzewać, że częściej z badania odpadały osoby posiadające mniejsze kompetencje w zakresie znajomości polskiej kultury i języka, ogólnie mniej zadomowione w Polsce, co może rzutować na wyniki badania.

Kolejna trudność metodologiczna związana z realizacją badania, która powinna zostać wspomniana przed prezentacją wyników, to kwestia braku poczucia bezpieczeństwa respondentów wynikająca z sytuacji bycia „gościem” w obcym kraju, która występuje nawet w przypadku imigrantów osiadłych, szczególnie tych z Wietnamu. Do tego, zwłaszcza w wypadku Wietnamczyków, dochodził specyficzny kontekst społeczno-polityczny związany z krajem pochodzenia migrantów. Stanowiło to okoliczność rzutującą na postawy akulturacyjne badanych i ich stosunek do badania. Wpływ na przebieg i wyniki badania mogły mieć też specyficzne cechy kulturowe Wietnamczyków, takie jak, np. coś co można określić silną normą grzeczności i kontekstualności komunikacji (Stephan, Stephan 2003) oraz poczucie odpowiedzialności członków tej zbiorowości za wizerunek całej grupy.

Wreszcie trzeba tutaj podkreślić odmiennność badanej zbiorowości od innych kategorii imigrantów. Wynikała ona z wyjątkowej sytuacji i cech tej populacji cudzoziemców, której legalny status i długi okres przebywania w Polsce współwystępowały najpewniej z silniejszymi związkami kulturowo-społecznymi z Polakami, a więc z odmiennymi postawami akulturacyjnymi niż w wypadku innych kategorii migrantów.

### **7.3. Wyniki badań nad akulturacją i strategiami adaptacyjnymi imigrantów w Polsce**

#### **7.3.1. Kulturowy wymiar strategii imigrantów**

Analiza wartości akulturacyjnych pokazuje, że zarówno dla wietnamskich, jak i dla ukraińskich migrantów zdecydowanie najważniejszą wartością jest znajomość języka polskiego (tabela 7.1 i 7.2)<sup>68</sup>. Przy tym dla Ukraińców umiejętność posługiwania się językiem polskim jest jeszcze ważniejsza niż dla Wietnamczyków. Za bardzo ważne w swoim życiu w Polsce uznaje ją odpowiednio 84% Wietnamczyków i 94% Ukraińców.

---

<sup>68</sup> Należy tu wspomnieć, że w badaniu ukraińskich migrantów nie pytano o niektóre wartości akulturacyjne, co pokazuje brak odsetka, oznaczony „-” w tabeli 7.2. Ze względu na różnice w sposobie przeprowadzania ankiety (przez ankietera wśród Ukraińców, przez samych respondentów wśród Wietnamczyków) opcji „trudno powiedzieć” na pytanie w badaniu ukraińskim odpowiada „brak danych” w badaniu wietnamskim.

Tabela 7.1. Wartości akulturacyjne wśród wietnamskich migrantów (dane w procentach)

Proszę powiedzieć, w jakim stopniu uważa Pan(i) następujące sprawy za ważne w swoim życiu w Polsce?	1. bardzo ważne	2. raczej ważne	3. niezbyt ważne	4. w ogóle nieważne	5. brak danych
Zachowanie wietnamskich obyczajów	66	22	9	1	2
Utrzymywanie kontaktów z Wietnamem	66	24	5	1	4
Znajomość języka polskiego	84	13	2	1	0
Utrzymywanie w Polsce kontaktów z Wietnamczykami	55	34	8	0	3
Stosowanie się do polskich obyczajów	51	37	8	2	2
Utrzymywanie kontaktów z Polakami	60	31	7	0	2
Posiadanie polskiego obywatelstwa	19	21	42	13	5
Używanie języka wietnamskiego	60	22	13	2	3

Zródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Po języku polskim, następnymi ważnymi wartościami dla Wietnamczyków okazuje się zachowanie własnych obyczajów i utrzymywanie kontaktów z Wietnamem, oraz, w dalszej kolejności, używanie języka wietnamskiego, czyli ogólnie podtrzymywanie własnej tożsamości kulturowej. Warto tutaj wspomnieć o badaniach Terasy Halik (2006), które pokazały, że to przede wszystkim potrzeba zachowania własnej kultury decydowała o utrzymywaniu przez Wietnamczyków licznych i bliskich kontaktów z członkami własnej grupy etnicznej.

Równocześnie zwraca uwagę przywiązywanie dużej wagi przez respondentów wietnamskich do kwestii utrzymywania kontaktów z Polakami. Niewiele mniejszy ich odsetek w porównaniu do Ukraińców określał tę kwestię jako bardzo ważną, co wraz z podkreśleniem wagi znajomości języka polskiego, wskazuje na prointegracyjne nastawienie większości pytanym Wietnamczyków. Taka postawa, zgodnie z modelem Berry'ego (1997), cechuje się silnym zachowaniem własnej kultury i tożsamości, przy jednoczesnym utrzymywaniu relacji z polskim społeczeństwem.

Warto dodać, że Wietnamki bardziej niż Wietnamczycy są przywiązane do swojego języka i kultury. Tłumaczyć to należy raczej względami kulturowymi, rolą kobiet w kulturze wietnamskiej i ich potrzebami, niż np. faktem znacząco wyższego odsetka liczby małżeństw nie-mieszanych w grupie kobiet z Wietnamu (92%) niż w grupie mężczyzn (75%). Wśród Wietnamczyków z małżeństw mieszanych i nie-mieszanych nie są bowiem widoczne duże różnice w przywiązaniu do własnej kultury i utrzymywaniu kontaktów z rodakami. Rodzaj małżeństwa bardziej natomiast wpływa na związki z kulturą polską i Polakami – posiadanie polskiego partnera stymuluje kontakty z Polakami i zbliża do polskiej kultury, choć, co należy podkreślić, Wietnamczycy z małżeństw nie-mieszanych nie przejawiają separacyjnej postawy. Jeszcze ważniejszym czynnikiem różnicującym postawy akulturacyjne Wietnamczyków niż typ małżeństwa okazuje się przebieg socjalizacji związany z wiekiem badanych w momencie przyjazdu do Polski. Osoby, które zamieszkały w naszym kraju we wczesnych latach swojego życia, posiadają wyraźnie większe związki z Polakami i polską kulturą niż ci, którzy przyjechali nad Wisłę jako osoby dorosłe.

Badanie jakościowe pokazało też, że Wietnamczycy dorastający w Polsce zazwyczaj odczuwają mocniejsze więzi z polską kulturą i językiem niż z wietnamskim dziedzictwem

kulturowym. Dzieje się tak nawet w wypadku dzieci wychowanych w domach małżeństw niemieszanych, w których rodzice zachowują bardzo silną wietnamską tożsamość. Oto jak jeden z respondentów opowiada o wysokim stopniu przyswojenia kultury polskiej przez swoje dzieci, zwłaszcza syna:

„...moja córka przyjechała, kiedy chodziła do 4 klasy no i bardzo dobrze mówi po polsku, bo skończyła też studia tutaj na polskiej uczelni. A mój syn to prawie jak Polak, bo on przyjechał tutaj, kiedy miał tylko 3 lata (...) codziennie to do siostry czy do mnie to [syn mówi] tylko po polsku. Woli właśnie po polsku mówić, bo łatwiej mu, nie braknie mu słów. (...) postanowiłem zostać tutaj w Polsce. Ale jeszcze nie czuję się [jak w domu]. No na przykład mój syn ma polskie obywatelstwo. Ja i żona nie mam. Tyle lat mieszkam tutaj w Polsce, ale ciągnie mnie jeszcze do Wietnamu. Zostałem tutaj ze względu na dzieci, bo syn słabo mówi po wietnamsku, on zachowuje się prawie tak jak Polak.” (W/M/06/06)

Warto w tym miejscu podkreślić, że sukces akulturacyjny i edukacyjny dziecka pochodzącego z innej kultury zależy w dużym stopniu od przebiegu socjalizacji pierwotnej przed pójściem dziecka do szkoły (Halik i in. 2006). Jest to jeden z czynników prowadzących do zatrudniania przez Wietnamczyków Polek jako opiekunek do dzieci.

Tymczasem dla Ukraińców najważniejszą wartość po znajomości języka polskiego stanowi utrzymywanie kontaktów z Polakami. Widać więc w tej grupie zdecydowaną przewagę orientacji na zdobywanie kompetencji w polskiej kulturze i rozwijanie relacji z Polakami nad orientacją na własną kulturę i grupę.

Tabela 7.2. Wartości akulturacyjne wśród ukraińskich migrantów (dane w procentach)

Proszę powiedzieć, w jakim stopniu uważa Pan(i) następujące sprawy za ważne w swoim życiu w Polsce?	1. bardzo ważne	2. raczej ważne	3. niezbyt ważne	4. w ogóle nieważne	5. trudno powie- dzieć
Zachowanie własnych obyczajów	-	-	-	-	-
Utrzymywanie kontaktów z Ukrainą	58	29	6	6	1
Znajomość języka polskiego	94	5	0	0	1
Utrzymywanie kontaktów z osobami, które przybyły z Ukrainy	26	27	25	18	4
Stosowanie się do polskich obyczajów	-	-	-	-	-
Utrzymywanie kontaktów z Polakami	67	28	2	1	2
Posiadanie polskiego obywatelstwa	47	23	17	8	5
Używanie własnego języka	-	-	-	-	-

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Mniejszą wagę ma natomiast dla ukraińskich migrantów utrzymywanie związków z Ukrainą, a relacje z rodakami, którzy przebywają w Polsce, okazują się są najmniej istotną kwestią dla osiadłych w Polsce Ukraińców. Potwierdza to więc tendencję Ukraińców do zacieśniania więzi społecznych z Polakami przy utrzymywaniu znacznie mniej intensywnych kontaktów z ukraińskimi imigrantami. Trzeba tutaj jednak podkreślić, że u Ukrainek, podobnie jak u wietnamskich kobiet, występuje nieco silniejsze przywiązanie do swojej kultury, kraju i rodaków przebywających w Polsce niż u mężczyzn z Ukrainy. Dzieje się tak pomimo faktu, że zdecydowanie więcej Ukrainek (88%) zawiera związki małżeńskie z Polakami niż Ukraińców z Polkami (60%). Związki mieszane rzutowały mniej na postawę

wobec własnej kultury i grupy niż na stosunek do polskiej kultury, społeczeństwa i obywatelstwa, o tym ostatnim będzie mowa poniżej. Bliskie związki z Polakami i kulturą polską są ważniejsze dla kobiet niż dla mężczyzn z Ukrainy.

Natomiast sprawą, która wydaje się w świetle badań zdecydowanie najmniej ważna w opinii wietnamskich migrantów, jest posiadanie polskiego obywatelstwa. Dla ponad połowy z nich stanowi to kwestię niezbyt ważną lub w ogóle nieważną. Składa się na to kilka przyczyn. Imigranci posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce mają bardzo szeroki zestaw przywilejów, łącznie z nieograniczonym dostępem do rynku pracy, a więc obywatelstwo nie jest czymś, co by istotnie zwiększało ich uprawnienia w tym względzie. Ponadto naturalizacja w Polsce oznacza dla Wietnamczyków konieczność zrzeczenia się obywatelstwa wietnamskiego, które ma dla nich dużą wartość ze względu na silną tożsamość etniczną członków tej grupy i częste plany powrotu do ojczyzny. Uzyskanie polskiego obywatelstwa pociąga również za sobą pewne wydatki (np. opłatę skarbową), które także mogą zniechęcać migrantów, podobnie z resztą jak wysiłek, który jest konieczny by przebrnąć przez procedurę administracyjną.

Z analizy wywiadów pogłębionych z Wietnamczykami mieszkającymi w Polsce wynika, że zatrzymanie wietnamskiego obywatelstwa ma szczególną wartość dla tych migrantów, którzy przyjechali do naszego kraju jako osoby dorosłe. Dla tych, którzy dorastali w Polsce, wietnamskie obywatelstwo ma mniejszą wartość symboliczno-emocjonalną, toteż są bardziej gotowi by się go zrzec, gdy brak polskiego obywatelstwa utrudnia im, na przykład, karierę zawodową. Ilustruje to poniższy cytat:

*„-Powiedz mi jeszcze, Ty chcesz dostać [polskie] obywatelstwo, tak? Będziesz się, będziesz się o nie starać, tak? Mówiłaś już...*

- Tak, ale to głównie tylko chyba ze względu na swoją pracę, wiesz. Bo to dla mnie te papiery to jest w ogóle taka drugorzędna sprawa. Ale po to, by później nie mieć jakichś problemów, bo chciałabym dostać się na specjalizację [medyczną] gdzieś... Wszystko mi jedno, jakie mam obywatelstwo. Jeśli dostane obywatelstwo polskie to muszę się zrzec wietnamskiego, ale to dla mnie nie robi różnicy, wiesz. Po prostu czuję się tak, czuję się Wietnamką, więc jestem Wietnamką, niezależnie od tego czy ktoś inny mnie odbiera obywatelstwo czy nie.....

*- A twoi rodzice chcieliby mieć obywatelstwo?*

- Nie oni nie. Jest im dobrze teraz. Dla nich to jest jednak ważne, że to się tam mówi, że są na papierze Wietnamczykami a nie Polakami.

*- A dla większości Wietnamczyków to obywatelstwo ma znaczenie? Obywatelstwo polskie otrzymać.*

- To znaczy, czy to ma znaczenie... mi się wydaje, że jeśli mogą, to by chcieli by mieć wietnamskie obywatelstwo, ale jeśli coś tam ma im ułatwić na przykład pracę czy coś, to im chyba też to nie przeszkadza, żeby mieć obywatelstwo polskie.” (W/K/06/16)

Przytoczony fragment pokazuje też przewagę instrumentalnej wartości obywatelstwa nad jego znaczeniem symbolicznym. Prawdopodobnie tę pokazują także wyniki badań innych migrantów, np. reemigrantów (Koryś 2007).

Uzyskanie polskiego obywatelstwa było także relatywnie mniej istotną kwestią dla ukraińskich migrantów niż inne wartości akulturacyjne (oprócz kontaktów z rodakami przebywającymi w Polsce). Jedynie dla mniej niż połowy Ukraińców bycie polskim obywatelem stanowiło rzecz bardzo ważną, a aż dla 25% było to coś mało istotnego. I w tym wypadku może wiązać się to z licznymi uprawnieniami dla osób posiadających zezwolenie na

osiedlenie się w naszym kraju i kosztami zdobycia polskiego obywatelstwa. Dochodzić tutaj może również obawa przed koniecznością zrzeczenia się własnego obywatelstwa.

Na kwestię stosunku do obywatelstwa kraju pochodzenia nieco światła rzuca rozkład odpowiedzi na pytanie o to, z jakim krajem migranci czują się najmocniej związani. Najwięcej, bo aż 1/3 osiadłych wietnamskich migrantów czuje się wciąż przede wszystkim związana z Wietnamem. Uderza jednak także relatywnie wysoki procent osób deklarujących silne przywiązanie do Polski. 28% Wietnamczyków wskazuje na Polskę, a równocześnie oba kraje wymienia 18% wietnamskich migrantów. Przemawia to za dość silnym zakorzenieniem się w Polsce przynajmniej około połowy badanych. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że aż 1/5 badanych nie odpowiedziała na to pytanie, co można tłumaczyć trudnością w ustosunkowaniu się do tej kwestii.

44% osiadłych Wietnamczyków deklaruje, że zamierza raczej pozostać w Polsce na stałe, co jest dość wysokim odsetkiem, chociaż wśród wietnamskich migrantów przeważają ci, którzy nie wiążą z Polską swojego całego życia (54%). Ci, którzy zamierzają wyjechać z Polski, w zdecydowanej większości planują powrót do Wietnamu, aczkolwiek zdarzają się również, choć rzadziej, osoby myślące o wyjeździe na Zachód (np. do USA, Francji, Szwecji).

Zgodnie z przewidywaniami odpowiedź na pytanie, czy wietnamscy migranci zamierzają pozostać w naszym kraju na stałe, bardzo różnicuje ich postawy wobec polskiego obywatelstwa. I tak, w grupie traktującej Polskę jako docelowy kraj zamieszkania 34% uważa polskie obywatelstwo za coś bardzo ważnego, a 40% za rzecz nieistotną. Analogiczne odsetki w grupie uważającej Polskę za tymczasowy przystanek to 9% i 74%. Przy okazji warto odnotować, że plany pozostania w Polsce idą w parze z nadawaniem większej wagi następującym kwestiom: znajomości języka polskiego (np. w grupie tych, którzy chcą pozostać w naszym kraju na stałe, aż 94% uważa ją za coś bardzo istotnego), stosowaniu się do polskich zwyczajów i utrzymywaniu kontaktów z Polakami. Współwystępują również z nadawaniem nieco mniejszego znaczenia utrzymywaniu związków z Wietnamem i zachowywaniu wietnamskich obyczajów.

W badaniu ukraińskim na pytanie, czy respondenci zamierzają pozostać w Polsce na zawsze, aż 75% z nich odpowiedziało twierdząco, a tylko 5% zaprzeczyło. Warto powiedzieć, że aż 20% osiadłych cudzoziemców z Ukrainy nie wie, czy pozostanie w naszym kraju. Generalnie jednak ten rozkład odpowiedzi wskazuje na silne związki ukraińskich imigrantów z Polską. Niemal połowa z nich czuje się jednoznacznie najmocniej związana z Polską, 1/3 z Ukrainą, a tylko 4% z oboma krajami naraz. Proasymilacyjne nastawienie znacznej części osiadłych ukraińskich migrantów widać jeszcze bardziej w pytaniach o autoidentyfikację. Często lub bardzo często myśli o sobie jako o Polaku aż 42% z nich, a nigdy lub rzadko czuje się Ukraińcem podobnie wysoki odsetek – 45%.

Dla porównania, wietnamska tożsamość etniczna jest znacznie silniejsza – tylko 3% obywateli Wietnamu zamieszkałych w Polsce nigdy nie czuje się Wietnamczykiem bądź czuje się nim bardzo rzadko. Jednakże ponad ¼ wszystkich uważa się równocześnie w bardzo dużym stopniu za Polaków, co wskazuje na integracyjne podejście tej grupy imigrantów. Grupę tę, można nazwać tak, jak sami siebie określają zadomowieni w Polsce wietnamscy imigranci – „Wietnamczykami z polską duszą” (Halik, Nowicka 2002:174).

Jak już była mowa, wartością priorytetową dla imigrantów zarówno tych z Ukrainy, jak i z Wietnamu było władanie językiem polskim. Jednakże tylko w wypadku tej pierwszej grupy szło to w parze ze znajomością tego języka (tak deklarowaną, jak i faktyczną). Jako bardzo dobrą określiło swoją umiejętność czytania po polsku aż 71% Ukraińców, a dalsze 25% opisało ją jako raczej dobrą. Również deklarowana przez ukraińskich migrantów znajomość języka polskiego w mowie była wysoka, choć znacząco niższa od poprzedniej umiejętności (56% uznało ją jako bardzo dobrą, 37% jako dobrą). Najslabiej radzą sobie oni z pisaniem po polsku, co jest typowe dla nauki języka obcego, a w tym wypadku może być dodatkowo powiązane z koniecznością przestawiania się z jednego alfabetu na drugi.

Wszyscy badani obcokrajowcy z Ukrainy używają języka polskiego na co dzień w rozmowach z bliskimi (a aż dla 82% jest to główny język używany w domu), co zupełnie nie dziwi, gdy weźmie się pod uwagę, iż w badanych gospodarstwach domowych aż 81% stanowiły małżeństwa polsko-ukraińskie. Ukraińskim lub rosyjskim posługuje się w domu odpowiednio 24% i 23% badanych, z czego dla większości jest to drugi język. 69% ukraińskich migrantów rozmawia ze swoimi dziećmi w języku polskim, 8% w ukraińskim, a 12% w rosyjskim, a aż 12% wśród tych, którzy posiadali dzieci, nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

Warto tutaj wspomnieć, że język ukraiński stanowił najczęściej używany język w dzieciństwie w wypadku 56% badanych, a był używany jako jeden z języków w domu u dalszych 8%. W domach 1/3 migrantów z Ukrainy, gdy byli dziećmi, mówiło się głównie w języku rosyjskim, a u 11% używano tego języka jako drugiego. Dla 11% najważniejszym językiem ojczystym był polski, który pojawiał się również w rodzinach kolejnych 3% respondentów. Mówi to nieco o odsetku osób o polskich korzeniach wśród migrantów z Ukrainy (w znacznej mierze pochodzących z zachodniej Ukrainy). Polskie korzenie i większa lub mniejsza przedmigracyjna znajomość kultury polskiej wśród części migrantów ma wpływ na przebieg akulturacji i adaptację w Polsce.

Niemal wszyscy Ukraińcy deklarowali, że czytają polską prasę i oglądają polską telewizję. Przy czym około połowa z nich czyta też prasę w innym języku niż polski (najczęściej w ukraińskim, nieznacznie mniej w rosyjskim, a dużo mniej w angielskim). Podobnie rzecz ma się z oglądaniem niepolskojęzycznej telewizji, z tym, że zdecydowanie najczęściej Ukraińcy mają dostęp do telewizji rosyjskojęzycznej.

Odmienne rzecz wygląda w wypadku Wietnamczyków. Bardzo dobrą znajomość języka polskiego zadeklarowało – w czytaniu 29%, w rozmowach 27% i w pisaniu 22%. Natomiast ponad połowa oceniła swoją umiejętność pisania po polsku jako słabą lub bardzo słabą. Jeżeli chodzi o czytanie i mówienie, odsetki osób uważających, że robią to słabo lub bardzo słabo, wynoszą odpowiednio 38% i 32%.

Jeszcze większe różnice między Wietnamczykami a Ukraińcami występują pod względem posługiwania się językiem polskim w gospodarstwie domowym w Polsce. 89% respondentów z Wietnamu używa w rozmowach z bliskimi języka wietnamskiego, z tego 83% używa go najczęściej, co odpowiada odsetkowi małżeństw nie-mieszanych w tej grupie. Język polski jest pierwszym językiem w 18% gospodarstw domowych, a rozmowy są w nim czasami toczony w kolejnych 36% domów. 80% respondentów rozmawia ze swoimi dziećmi głównie po wietnamsku, dalsze 7% rodziców używa wietnamskiego jako drugiego języka. Jeśli chodzi



o język polski wartości te wynoszą dla pierwszego języka 19% i 28% dla języków dodatkowych. 91% osiadłych Wietnamczyków czyta wietnamską prasę, ogląda wietnamską telewizję lub słucha wietnamskiego radia. Niemal wszyscy oglądają polską telewizję, ale prawie ¼ nie czyta polskiej prasy.

Ostateczną weryfikacją znajomości języka polskiego respondentów okazał się sam moment badania. O ile w wypadku rozmów z migrantami ukraińskimi polscy ankieterzy nie zanotowali żadnych kłopotów językowych i wywiady kwestionariuszowe mogły być prowadzone tak jak ma to miejsce w badaniach sondażowych Polaków, o tyle realizacja ankiety wśród Wietnamczyków stanowiła nieraz wielki problem ze względów językowych i kulturowych, mimo wykorzystania ankiet do samodzielnego wypełniania przez respondentów wraz ze wszystkimi pomocniczymi materiałami w języku wietnamskim i pomocy w wypełnianiu ankiety przez ankieterów.

### **7.3.2. Społeczny wymiar strategii akulturacyjnych**

Drugim, poza kulturowym, istotnym wymiarem strategii akulturacyjnej jest aspekt społeczny odnoszący się, z jednej strony, do relacji ze społeczeństwem przyjmującym, a z drugiej, do kontaktów z członkami własnej grupy migranckiej.

W obu badanych populacjach był podobny – wysoki – odsetek osób spotykających się towarzysko ze znajomymi lub przyjaciółmi w Polsce w ciągu ostatniego roku (ponad 90%). O ile jednak wśród migrantów z Ukrainy dominowały kontakty towarzyskie z Polakami (połowa spotykała się z nimi przynajmniej raz w tygodniu, a dalsze 30% nie mniej niż raz w miesiącu), o tyle wśród Wietnamczyków przeważały kontakty z rodakami (odpowiednio 52% spotykało się z nimi nie rzadziej niż raz w tygodniu, a 29% przynajmniej raz w miesiącu). Trzeba również podkreślić, że osiadli wietnamscy migranci utrzymywali również dość intensywne relacje towarzyskie z Polakami (ponad ¼ spotykała się z nimi przynajmniej raz w tygodniu, 29% nie rzadziej niż raz w miesiącu, a wcale nie miało kontaktów towarzyskich z Polakami tylko 7%). Przy czym, co nie dziwi, z Polakami spotykali się częściej Wietnamczycy z małżeństw mieszanych.

Obywatele Ukrainy zamieszkali w Polsce utrzymywali wyraźnie mniej intensywne kontakty z migrantami ze swojego kraju (tylko 9% widuje się z nimi co tydzień, a 15% nie rzadziej niż raz w miesiącu) niż z Polakami, co również świadczyć może o dominującym w tej grupie nastawieniu na kontakty z Polakami. Tylko 5% Ukraińców spotykało się co tydzień z cudzoziemcami z innych krajów niż Ukraina, a kolejne 5% przynajmniej raz w miesiącu, co pokazuje małą skalę relacji towarzyskich między osiadłymi ukraińskimi imigrantami i cudzoziemcami z innych krajów, w tym z innych państw byłego ZSRR.

Odmienność orientacji społecznej Ukraińców i Wietnamczyków widać również, gdy analizuje się odpowiedź na pytanie o posiadanych przez naszych respondentów w Polsce przyjaciół. Przyjaciele zostali zdefiniowani jako niespokrewnione osoby zamieszkałe w Polsce, darzone przez badanych zaufaniem, na pomoc których mogą liczyć migranci. Wietnamczycy wymieniają generalnie więcej przyjaciół niż Ukraińcy, co może być dowodem na większą gęstość i ekstensywność sieci społecznych w tej grupie, tym bardziej, że tę charakterystykę Wietnamczyków potwierdzają międzynarodowe badania porównawcze

(Dalton i in. 2004). W odróżnieniu od migrantów z Ukrainy, Wietnamczycy wskazują też jako przyjaciół przede wszystkim osoby urodzone w Wietnamie (70%). W Polsce urodziła się około ¼ przyjaciół wietnamskich migrantów. Choć nie przesądza to o ich przynależności etnicznej, to jednak można zakładać, że większość z tej liczby stanowili Polacy.

Migranci z Ukrainy – inaczej niż Wietnamczycy – posiadają głównie przyjaciół wśród osób urodzonych w Polsce (78%). Jedynie niewielki 4% odsetek spośród przyjaciół wymienionych przez ukraińskich migrantów urodził się w innym, poza Ukrainą, kraju byłego ZSRR, najczęściej na terenie obecnej Rosji (ponad połowa), znacznie rzadziej w Kazachstanie, a w pojedynczych przypadkach na Litwie, w Armenii i w Uzbekistanie. Podobnie wygląda sytuacja, gdy weźmie się pod uwagę obywatelstwo wskazanych przez respondentów przyjaciół. Pokazuje to preferencję osiadłych ukraińskich migrantów do zacieśniania kontaktów społecznych z Polakami i ich relatywnie słabe więzi z imigrantami z Ukrainy mieszkającymi w Polsce. Rezultaty te nie potwierdzają też hipotezy o bliskich kontaktach Ukraińców zamieszkałych w Polsce z przybyszami z innych krajów byłego ZSRR.

O tym, jak wyglądają sieci migranckie skupiające wietnamskich i ukraińskich migrantów, sporo mówią nam pytania dotyczące pomocy, której badani udzielili i tej, którą otrzymali od innych. Tutaj przede wszystkim skupimy się na wzajemnym wsparciu osób niespokrewnionych, gdyż zagadnienie więzi rodzinnych zostało omówione w rozdziale 5. Najczęstszą formą pomocy od innych ludzi, z której korzystali w ciągu dwóch lat poprzedzających badanie Wietnamczycy, była pomoc w załatwianiu spraw urzędowych (45%) (tabela 7.3). Wydaje się to zrozumiałe ze względu na odmienną kulturę i językową wietnamskich imigrantów. Należy jednak zauważyć, że znający o wiele lepiej polski język i realia Ukraińcy niewiele rzadziej korzystali z tego typu pomocy niż Wietnamczycy.

Tabela 7.3. Pomoc w ciągu ostatnich 2 lat dla migrantów osiadłych ze strony innych osób (dane w procentach)

	Wietnamczycy	Ukraińcy
Pomoc w znalezieniu pracy	32	43
Pomoc w załatwianiu spraw urzędowych	45	41
Pomoc w sprawach finansowych	41	29

Zródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Większe różnice między ukraińskimi i wietnamskimi migrantami zaobserwować można natomiast, gdy bada się kwestię pomocy finansowej i pomocy w znalezieniu pracy. Pierwszy rodzaj pomocy znacznie częściej otrzymywali cudzoziemcy z Wietnamu (41%) niż z Ukrainy (29%). Różnice te tłumaczyć można odmiennym charakterem aktywności ekonomicznej obu grup. W przypadku Wietnamczyków przewaga pomocy finansowej nad pomocą w poszukiwaniu pracy wynikać mogła z mniejszego zapotrzebowania na ten drugi typ wsparcia (co związane było z brakiem problemu bezrobocia w tej grupie i preferencją do prowadzenia własnej działalności ekonomicznej, w wypadku której częściej potrzebna jest pożyczka niż załatwienie pracy). Z kolei beneficjentami pomocy w znalezieniu pracy znacznie częściej byli osiadli migranci ukraińscy (43%) niż wietnamscy (32%). Pomoc w znalezieniu pracy była zresztą najczęstszą formą pomocy, z której korzystali imigranci z Ukrainy.

Warto przyrzeć się szczegółowym różnicom i podobieństwom w tym, od kogo respondenci otrzymywali pomoc w poszczególnych przypadkach. O ile w wypadku załatwiania spraw urzędowych przez Wietnamczyków, pomoc od polskich znajomych – co zrozumiałe ze względu na dystans kulturowy – przeważała nad pomocą ze strony rodaków (choć i ta miała miejsce), o tyle w wypadku pracy i spraw finansowych wyraźnie dominowała pomoc od innych Wietnamczyków, choć wietnamscy migranci korzystali też czasem z pomocy Polaków. Przy poszukiwaniu pracy przez Wietnamczyków posiadających polskiego współmałżonka można było zauważyć częstsze korzystanie z zasobów rodzinnych polskiego partnera niż w wypadku wykorzystywania kapitału rodzinnego w rodzinach nie-mieszanych, ale nie było różnic między małżeństwami nie-mieszanymi i mieszanymi w korzystaniu z pomocy osób niespokrewnionych.

Migranci z Ukrainy w poszukiwaniu pracy, załatwianiu spraw urzędowych i pomocy finansowej korzystali właściwie wyłącznie z pomocy polskich znajomych lub polskich członków rodziny (głównie ze wsparcia współmałżonka Polaka).

Jeszcze większe różnice można zauważyć w pomocy oferowanej przez osiadłych wietnamskich i ukraińskich migrantów innym ludziom, w tym obcokrajowcom. Wietnamczycy ogólnie więcej pomagają innym niż Ukraińcy (tabela 7.4). Azjatyccy migranci najczęściej udzielają innym pomocy w znalezieniu pracy (62%) i w sprawach finansowych (60%), co uwidacznia siłę kooperacji ekonomicznej w oparciu o więzy etniczne.

Badanie jakościowe wśród wietnamskich migrantów pokazało, że współpraca między Wietnamczycami wynika nie tylko z ich cech kulturowych, ale i z charakteru ich działalności ekonomicznej prowadzonej w Polsce oraz dystansu kulturowego między nimi a polskim społeczeństwem. Oto obrazująca to wypowiedź wietnamskiego badanego:

„Wietnamczycy współpracują ze sobą bardzo dobrze i muszą pracować ze sobą, bo jeden Wietnamczyk nie może żyć tutaj bez drugiego w Polsce, bo wszyscy Wietnamczycy zajmują się albo handlem, albo gastronomią, no i dlatego taka praca wymaga solidarności, no, bo ten importuje, ten sprzedaje hurtowo, tamten detalicznie, dlatego wszyscy muszą właśnie wspólnie to załatwić, dopiero można żyć tutaj i 70% Wietnamczyków nie zna języka polskiego, dlatego oni muszą być razem. Ten, kto zna lepiej [język], to pomaga innym.” (W/M/06/06)

Dla porównania, w grupie migrantów osiedleńczych z Ukrainy odsetki cudzoziemców, którzy pomogli w ciągu ostatnich dwóch lat komuś w znalezieniu pracy lub w sprawach finansowych, wynoszą znacznie mniej, bo odpowiednio 33% i 48%.

Tabela 7.4. Pomoc innym osobom w ciągu ostatnich 2 lat przez migrantów osiadłych (dane w procentach)

	Wietnamczycy	Ukraińcy
Pomoc w znalezieniu pracy	62	33
Pomoc w załatwianiu spraw urzędowych	39	28
Pomoc w sprawach finansowych	60	48
Pomoc w przyjeździe do Polski	37	38
Pomoc w postaci udzielenia noclegu	44	67

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Co interesujące, Wietnamczycy niemal równie często pomagają znaleźć pracę zarówno polskimi, jak i wietnamskim znajomym, a wietnamscy współmałżonkowie Polaków załatwiają

nawet częściej pracę rodzinie współmałżonka niż własnej, choć jednocześnie nieco częściej znajomym Wietnamczykom niż Polakom. Również w wypadku spraw finansowych badanie ukazało bardzo szerokie nastawienie kooperacyjne wietnamskich migrantów w tym względzie. Choć Wietnamczycy najczęściej pomagali znajomym rodakom (częściej niż rodzinie), bardzo często też udzielali pożyczek Polakom. Na przykład cudzoziemscy współmałżonkowie Polaków często udzielali pomocy finansowej członkom rodziny partnera lub znajomym Polakom. Wyniki te można interpretować jako nie tylko silną skłonność do etnicznej kooperacji między Wietnamczykami, ale i zacieśnianie relacji przez Wietnamczyków z obywatelami polskimi (gdzie ci drudzy są beneficjentami konkretnej pomocy, a ci pierwsi budują kapitał społeczny).

Wietnamczycy (44%) rzadziej niż migranci z Ukrainy (67%) udzielali noclegu innym, choć obie grupy w tym samym stopniu pomagały innym w przyjeździe do Polski (37-38%). Tę pierwszą kwestię można wiązać z mniejszym zapotrzebowaniem na tego typu pomoc w wietnamskiej grupie ze względu na rzadsze, wynikające z barier administracyjnych, geograficznych i ekonomicznych, przyjazdy migrantów z Wietnamu do Polski (np. w celach odwiedzin). Wietnamczycy pomagali w przyjeździe do Polski przede wszystkim osobom spokrewnionym i im też najczęściej udzielali noclegu, choć i znajomi mogli często liczyć na pomoc rodaków w tym względzie. Co ciekawe, rodzinie częściej pomagali Wietnamczycy mający małżonków Polaków niż ci z małżeństw nie-mieszanych, a więc migranci lepiej zintegrowani i posiadający wyższy kapitał społeczny.

Dawanie noclegu gościom jest najczęstszą formą pomocy innym wśród Ukraińców. Ma ono miejsce niemal równie często w stosunku do rodziny migranta, jak i jego znajomych. Ze względu na dostępność i bliskość Polski z Ukrainy najwyraźniej udzielanie noclegu gościom z tego kraju jest w tym wypadku częstsze i pewnie mniej obciążające (np. krócej trwa, mniej zobowiązuje) niż gdy goście podróżują z odległego Wietnamu. Pomoc w przyjeździe do Polski komuś z Ukrainy ma znacznie rzadziej miejsce niż przenocowanie kogoś z Ukrainy. Najprawdopodobniej związane jest to przede wszystkim ze znacznie łatwiejszym wjazdem do Polski Ukraińców niż Wietnamczyków oraz innymi alternatywnymi źródłami pomocy w przyjeździe do Polski dla ukraińskich migrantów (ze strony Polaków). Być może koszty takiego zachowania są wyższe niż np. w przypadku udzielenia krótkiego noclegu, gdyż w wypadku pomocy w przyjeździe do Polski zapraszający mogą być zobligowani do długotrwałej i wszechstronnej pomocy sprowadzonemu migrantowi.

Wietnamscy migranci osiedleńcy (39%) częściej niż migranci z Ukrainy (28%) pomagają innym w załatwianiu spraw urzędowych. Może się to wiązać z większym, ze względu na dystans kulturowy, zapotrzebowaniem na tego typu wsparcie wśród nowoprzybyłych Wietnamczyków niż wśród ukraińskich migrantów. Poniekąd za trafnością takiej interpretacji przemawia fakt, że w wypadku tych pierwszych pomoc ta skierowana jest prawie wyłącznie do rodaków. Ci drudzy niemal w tym samym stopniu pomagają ukraińskim i polskim znajomym.

Drugą pod względem częstości formą pomocy udzielaną innym przez Ukraińców jest pomoc w finansowa. 48% respondentów udzieliło jej komuś w ciągu dwóch lat poprzedzających badanie. I w tym wypadku była ona oferowana dużo częściej Polakom niż

znajomym lub rodzinie z Ukrainy. Podobnie w wypadku pomocy ze znalezieniem pracy – 33% udzieliło jej innym, głównie znajomym Polakom.

Oprócz podkreślanego już wielokrotnie zróżnicowania w postawach akulturacyjnych Wietnamczyków i Ukraińców, które widoczne było wcześniej, przedstawione powyżej analizy stanowią potwierdzenie hipotezy o znaczeniu obcokrajowców posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce dla rodaków o innym statusie, również osób niespokrewnionych, ale też pokazują, że beneficjentami pomocy ze strony cudzoziemców nierzadko bywają także Polacy (członkowie rodzin i inne osoby).

Różnice między Wietnamczykami i Ukraińcami w strategiach adaptacyjnych rozpatrywanych na poziomie indywidualnym i grupowym widać też w ich uczestnictwie w zinstytucjonalizowanych formach etnicznej aktywności i wsparcia. Ponad ¾ badanych obywateli Wietnamu uczestniczyło w ostatnim roku w zorganizowanych wietnamskich imprezach, takich jak: koncerty, zawody sportowe, itd. Ponad 1/3 należała do etnicznych stowarzyszeń, z czego 45% do więcej niż jednego. Co ósmy otrzymał w ciągu ostatnich dwóch lat pomoc od organizacji wietnamskich, głównie od stowarzyszenia „Solidarność i Przyjaźń”.

Natomiast tylko 15% Ukraińców należało do jakichś stowarzyszeń, z czego zdecydowana większość do jednego. Głównie były to organizacje zawodowe, a więc raczej skupiające Polaków, nie etniczne. Tylko 4% ukraińskich migrantów otrzymało pomoc z sektora pozarządowego, która przeważnie pochodziła od polskich organizacji – wspólnot i stowarzyszeń religijnych, kościołów, Caritasu czy świadków Jehowy.

Odmienne rysuje się też korzystanie ukraińskich i wietnamskich migrantów z polskich instytucji (tabela 7.5). O ile Wietnamczycy (83%) posiadają częściej konto w banku niż Ukraińcy (70%), ci pierwsi rzadziej (11%) korzystają z bankowych pożyczek niż ci drudzy (25%). Zważywszy na charakter aktywności ekonomicznej wietnamskich migrantów, muszą oni więc korzystać z alternatywnych źródeł pożyczek. Istnienie instytucji nieformalnego etnicznego kredytowania i systemu indywidualnych pożyczek potwierdzają przedstawione wcześniej dane na temat wewnątrzgrupowej pomocy i badania jakościowe.

Tabela 7.5. Kontakty z polskimi instytucjami (dane w procentach)

	Wietnamczycy	Ukraińcy
Posiadanie konta w banku	83	70
Wzięcie pożyczki z banku	11	25
Wykupienie nieobowiązkowego ubezpieczenia	29	25
Korzystanie z bezpłatnej opieki medycznej w szpitalu lub przychodni	56	73
Korzystanie z pośrednictwa urzędu pracy przy szukaniu pracy	3	20
Bycie zarejestrowanym jako osoba bezrobotna	0	25
Korzystanie z pomocy państwa polskiego (opieki społecznej)	5	17

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Ukraińcy korzystają znacznie częściej niż Wietnamczycy z usług bezpłatnej służby zdrowia, pośrednictwa urzędów pracy i systemu opieki społecznej. Szczególnie uderzające jest to, że aż 25% z nich zarejestrowanych jest jako osoby bezrobotne w Polsce, przy braku

takowych osób wśród Wietnamczyków oraz ponad trzykrotnie częstsze korzystanie przez Ukraińców (17%) w porównaniu z Wietnamczykami (5%) z polskiej opieki społecznej. Różnice te tłumaczyć można kulturowo-społeczną odmiennością obu grup. W wypadku imigrantów z Ukrainy, znaczne kompetencje językowo-kulturowe oraz bliskie relacje z Polakami mogą sprzyjać korzystaniu z instytucji państwa polskiego, podczas gdy Wietnamczycy z racji swoich charakterystyk mogą korzystać z alternatywnych źródeł wsparcia, częściej niepublicznych i nieformalnych (głównie związanych z sieciami etnicznymi).

### 7.3.3. Zaufanie społeczne, percepcja stosunku polskiego państwa i Polaków do imigrantów oraz negatywne doświadczenia akulturacyjne

Wietnamczyków ogólnie cechuje znacznie wyższy poziom zaufania społecznego niż przyjezdnych z Ukrainy (tabela 7.6). Zjawisko to można tłumaczyć kulturowymi charakterystykami azjatyckich imigrantów, czego pochodną jest zdolność do kooperacji i budowania silnych więzi grupowych.

Tabela 7.6. Ogólny poziom zaufania (dane w procentach)

	Wietnamczycy	Ukraińcy
Większości ludzi można ufać	34	23
Ostrożności nigdy za wiele	64	73
Zależy, trudno powiedzieć/braki danych	2	4
Ogółem	100	100

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Analiza szczegółowych pytań potwierdziła różnicę w poziomie zaufania społecznego między badanymi grupami. Prawie wszystkim lub większości swoich rodaków ufało 48% Wietnamczyków i 34% Ukraińców. Przy czym w każdej z grup właściwie nie istniały różnice w zaufaniu do członków własnego narodu i do Polaków, choć, jak wspomniano, było ono na odmiennym poziomie w obu grupach imigranckich. Także obie nacje manifestowały znacząco niższy poziom zaufania wobec innych migrantów (Wietnamczycy wobec Ukraińców i Chińczyków, Ukraińcy wobec Rosjan).

Co warte odnotowania, poziom zaufania do polskiej policji i urzędników był wśród ukraińskich badanych dość podobny do poziomu ogólnego zaufania wobec Polaków i Ukraińców. Z kolei wśród Wietnamczyków w porównaniu do poprzednich wskaźników był on znacząco niższy w stosunku do polskiej policji, a wyższy wobec polskich urzędników. Szczególna podejrzliwość wobec polskiej policji jest zagadnieniem, które pojawiło się też podczas badania jakościowego. Na deklaracje wietnamskich respondentów o wysokim zaufaniu do urzędników wpływ mogła mieć sytuacja badania – informacja, że adres respondentów uzyskany został z rejestru URiC. Podczas bardziej swobodnych rozmów migranci z Wietnamu formułowali jednak zastrzeżenia pod adresem polskich urzędników.

Wietnamczycy oceniali też wyraźnie gorzej niż Ukraińcy stosunek władz polskich do cudzoziemców. 41% ukraińskich migrantów uważała władze polskie za zdecydowanie przyjazne lub raczej przyjazne cudzoziemcom, podczas gdy tylko 28% Wietnamczyków była

podobnego zdania. Z kolei postawę władz jako nieprzyjazną lub zdecydowanie nieprzyjazną ocenia 27% tych pierwszych i 19% tych drugich.

Ukraińcy i Wietnamczycy różnili się też w percepcji stosunku „zwykłych” Polaków do cudzoziemców. Ocena tych postaw była bardziej spolaryzowana wśród tych pierwszych. O ile za zdecydowanie przyjaznych lub raczej przyjaznych cudzoziemcom uważało Polaków 53% migrantów ukraińskich i 46% wietnamskich, o tyle jako raczej nieprzyjaznych lub zdecydowanie nieprzyjaznych uznało ich 20% tych pierwszych i 8% tych drugich.

Wietnamczycy znacząco częściej padali ofiarą agresji i przemocy w Polsce niż Ukraińcy. Dotyczyło to wszystkich badanych kategorii zdarzeń: agresji werbalnej, kradzieży, oszustw oraz napadów i pobic (tabela 7.7). Można to tłumaczyć zarówno charakterem i umiejscowieniem działalności ekonomicznej wietnamskich migrantów w Polsce (zwłaszcza w wypadku kradzieży i oszustw), jak również prowokującą agresję odmiennością kulturową i fizyczną tej grupy (szczególnie w wypadku obelg czy napadów). Tym bardziej, że tak w wypadku Wietnamczyków, jak i Ukraińców w przeważającej mierze agresorami byli Polacy. Na tym tle zastanawia bardzo pozytywna ocena nastawienia Polaków wobec cudzoziemców dokonana przez przybyszów z Wietnamu. Można przypuszczać, że zadziałał tu efekt ankietera wzmocniony kulturowymi charakterystykami wietnamskich badanych, którzy powstrzymywali się od wyrażania negatywnych sądów o społeczeństwie, do którego należą osoby prowadzące badanie.

Tabela 7.7. Odsetek respondentów, którzy mieli negatywne doświadczenia akulturacyjne

	Wietnamczycy	Ukraińcy
Oszustwo	50	35
Kradzież	68	45
Napad i pobicie	30	12
Zniewaga słowna	55	46

Źródło: Badanie sondażowe imigrantów w województwie mazowieckim. OBM UW 2005.

Dla obu badanych grup najczęstszym typem negatywnych doświadczeń w Polsce były kradzieże i zniewagi słowne. O ile jednak w wypadku Ukraińców przemoc ze strony innych migrantów zdarzała się incydentalnie, o tyle Wietnamczycy byli także narażeni na pewne jej formy ze strony swoich rodaków lub innych cudzoziemców. Zwłaszcza odnosiło się to do problemu oszustw w społeczności Wietnamczyków, co można łączyć z charakterem ich działalności zarobkowej i z dużym stopniem intensywności transakcji i kontaktów wewnątrzgrupowych w jej obrębie.

#### 7.4. Podsumowanie

Podsumowując, można powiedzieć, że badanie dostarcza dowodów na odmiennosc strategii adaptacyjnych Wietnamczyków i Ukraińców. Można je określić jako odpowiednio dominancję postawy integracyjnej i asymilacyjnej w rozumieniu Berry’ego (1997).

W pierwszej grupie przeważała strategia integracyjna. Nawet gdy przybysze z Wietnamu posiadali wietnamskiego małżonka i zachowywali silną wietnamską tożsamość kulturową, starali się jednocześnie wchodzić w relacje społeczne z Polakami. Z kolei, nawet ci

odznaczający się wysokim stopniem przyswojenia polskiej kultury i silnymi więzami z polskim społeczeństwem, równocześnie zachowywali bliskie kontakty w obrębie własnej grupy etnicznej.

Wśród Wietnamczyków małżeństwa mieszane nie wpływały znacząco na ich tożsamość etniczną i bliskość kontaktów z rodakami, choć prowadziły do zacieśnienia relacji z Polską i Polakami, czyli stymulowały proces integracji. Z kolei członkowie małżeństw niemieszanych nie wykazywali tendencji do separacji społecznej od Polaków, chociaż charakteryzowali się bardzo silną tożsamością etniczną i aktywnym udziałem w społeczności wietnamskiej w Polsce.

Jednak to nie typ małżeństwa, ale wiek badanych w momencie przyjazdu do Polski był czynnikiem w największym stopniu różnicującym strategie akulturacyjne. Wśród osób, które dorastały w naszym kraju, można było zaobserwować dominację polskiej kultury, choć przy zachowaniu wietnamskiej tożsamości związanej z pochodzeniem jednego lub obojga rodziców.

Wśród Ukraińców natomiast uwidoczniła się strategia asymilacyjna przejawiająca się w znacznym przyjęciu polskiej kultury i w preferowaniu zacieśniania relacji społecznych z Polakami oraz w słabych związkach z innymi migrantami z Ukrainy. Badanie nie wykazało też związków osiedlonych w Polsce Ukraińców z migrantami z innych krajów byłego ZSRR. Przeważające wśród Ukraińców mieszane małżeństwa zdają się być zarówno oznaką, jak i czynnikiem prowadzącym do tego typu adaptacji w Polsce.

Interpretując rezultaty niniejszych badań postaw akulturacyjnych należy jednak pamiętać o ich szczególnym, porównawczym charakterze, który zakładał skonstrastowanie badanych imigranckich populacji, co mogło wzmocnić wyrazistość pewnych wzorów. Znacznie większy dystans kulturowy badaczek wobec wietnamskiej zbiorowości oraz, związana z tym selektywność wietnamskich respondentów przekładać się mogły na większą przewagę integracyjnego podejścia wśród zbadanych Wietnamczyków niż ma to miejsce w rzeczywistości. Podkreślić trzeba również specyfikę imigrantów osiadłych i ich adaptacji na tle innych, często dominujących liczebnie, kategorii migrantów z danego kraju i ich form przystosowania do życia w Polsce.



## 8. Podsumowanie

Imigracja do Polski jest zjawiskiem stosunkowo niewielkim liczbowo i nowym – zdecydowana większość imigrantów przyjechała do naszego kraju po 1990 roku. Wedle rejestru Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców, populacja obcokrajowców w Polsce wynosi jedynie 80 tys., z czego tylko co trzeci cudzoziemiec posiada zezwolenie na osiedlenie się. Należy też podkreślić, że obcokrajowcy zewidencjonowani w rejestrze URiC pochodzą przede wszystkim z krajów bliskich Polakom geograficznie i kulturowo: Ukrainy, Rosji, Białorusi oraz Niemiec. Na tym tle wyróżnia się grupa z Wietnamu, która (gdy weźmie się pod uwagę tylko imigrantów osiadłych) stanowi trzecią co do wielkości populację.

Imigranci mieszkający w Polsce są bardzo dobrze wykształceni, przeważają wśród nich osoby w wieku produkcyjnym. Choć ogólnie wśród wszystkich obcokrajowców w Polsce obserwujemy zbliżoną liczbę przedstawicieli obu płci, imigracja z takich krajów jak Ukraina, Rosja czy Białoruś jest silnie sfeminizowana, a z pozostałych regionów, w tym z Wietnamu, w większości zmaskulinizowana. Migranci osiadli nie odróżniają się pod względem struktury społeczno-demograficznej od innych cudzoziemców zarejestrowanych w bazie URiC.

Analiza rozmieszczenia terytorialnego przeprowadzona w oparciu o rejestr URiC pokazała, że cudzoziemcy mieszkają przede wszystkim na Mazowszu, Dolnym Śląsku oraz w Małopolsce, a w zasadzie w największych miastach tych regionów. Stosunkowo wielu obcokrajowców występuje również w regionach przygranicznych, zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie kraju. Ich koncentracja przestrzenna w Polsce jest umiarkowana, a ich pochodzenie oraz stopień zadomowienia w naszym kraju związany z długością pobytu i statusem prawnym istotnie różnicuje tendencję do tworzenia skupisk imigranckich. Imigrantów z Ukrainy cechuje większa dyspersja przestrzenna na terenie Polski niż przybyszów z Wietnamu. Imigranci osiadli przejawiają mniejszą skłonność do koncentracji niż imigranci czasowi.

Również w województwie mazowieckim Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się charakteryzują się większym stopniem koncentracji i centralizacji niż Ukraińcy. Pewne wyłaniające się załączki obszarów koncentracji przestrzennej imigrantów z Wietnamu można zaobserwować zwłaszcza na terenie Warszawy, dotyczy to przede wszystkim centralnych obszarów z dzielnic takich jak: Śródmieście, Ochota i Wola. Te zjawiska są także widoczne, choć w znacznie mniejszym stopniu, w okolicach stolicy, na przykład w powiatach piaseczyńskim i pruszkowskim, gdzie wielu cudzoziemców znajduje pracę w ulokowanych tam wielkich centrach handlowych.

Wyniki naszych badań pokazują, że osiedlanie się imigrantów w Polsce jest projektem rodzinnym, a nie jednostkowym. Rodzina odgrywa jednak odmienną rolę w wypadku Ukraińców i Wietnamczyków. Pierwsi zawierają małżeństwa przede wszystkim z obywatelami RP, a ich migracja i zamieszkanie w Polsce to wynik powstania nowej rodziny. Ci drudzy natomiast sprowadzają rodziny z kraju pochodzenia, aby wraz z nimi zamieszkać w

naszym kraju. W rezultacie, migracja Wietnamczyków częściej obejmuje, poza migrantem, także inne osoby – współmałżonka, dzieci, a także innych członków rodziny migranta.

Zarówno ukraińscy, jak i wietnamscy migranci osiadli odznaczają się dużą aktywnością zawodową. Ci pierwsi zatrudniają się głównie jako pracownicy najemni, zaś ci drudzy zwykle podejmują działalność gospodarczą. W grupie wietnamskiej obserwujemy skłonność do kooperacji opartej na więzach pokrewieństwa i wspólnym pochodzeniu etnicznym i jednocześnie silną koncentrację branżową. Tego typu tendencji trudno dopatrzeć się u imigrantów z Ukrainy, którzy w sferze działań ekonomicznych współpracują przede wszystkim z Polakami (w tym ze swoimi polskim współmałżonkami). W odniesieniu do imigrantów z Wietnamu możemy mówić o formowaniu się społeczności imigranckiej opartej na silnych więziach między migrantami i współpracy ekonomicznej, czego nie można zaobserwować wśród Ukraińców.

Badanie postaw akulturacyjnych pokazało odmienną strategię adaptacyjnych Wietnamczyków i Ukraińców. W pierwszej grupie przeważa strategia integracyjna. Nawet gdy wietnamscy migranci zachowują silną wietnamską tożsamość, starają się nawiązywać i utrzymywać relacje społeczne z Polakami. Jednocześnie, nawet migranci, którzy odznaczają się wysokim stopniem znajomości polskiej kultury i silnymi związkami społecznymi z polskim społeczeństwem, np. będąc współmałżonkiem Polaka, zazwyczaj zachowują bliskie kontakty w obrębie własnej grupy etnicznej. Wśród Ukraińców natomiast wyraźnie uwidoczniła się przede wszystkim strategia, którą za Berrym (1997) można nazwać asymilacyjną. Przejawia się ona wysokim stopniem przyjęcia przez cudzoziemców z Ukrainy polskiej kultury, zacieśnianiem relacji społecznych z Polakami oraz słabymi więziami z innymi migrantami z Ukrainy. Małżeństwa polsko-ukraińskie dominujące wśród migrantów osiadłych z Ukrainy były zarówno przejawem, jak i katalizatorem tego procesu. Badanie nie wykazało bliskich związków osiedlonych w Polsce obcokrajowców z Ukrainy z migrantami z innych krajów byłego ZSRR.

Jak pokazują analizy zaprezentowane w tym opracowaniu lista różnic pomiędzy migrantami z Ukrainy i Wietnamu mieszkającymi w Polsce jest bardzo długa, a ich adaptacja przebiega często według odmiennych scenariuszy. Niemniej warto na zakończenie zwrócić uwagę, że o ile trudno przecenić wpływ uwarunkowań kulturowych w tej kwestii, to nie można również zapominać o różnicach dotyczących charakterystyk narodowościowych rodzin Ukraińców i Wietnamczyków. Bez wątpienia fakt, że obywatele Ukrainy pozostawali przede wszystkim w związkach mieszanych z Polakami, podczas gdy obywatele Wietnamu zdecydowanie preferowali związki z osobami ze swojego kraju nie pozostawał bez wpływu na wzorce adaptacyjne obydwu grup migranckich. Kwestię tę postrzegamy jako interesujący kierunek dla dalszych analiz.

Dalszych badań wymaga również rola migrantów osiadłych w sieciach migranckich, szczególnie w wypadku Wietnamczyków. Cudzoziemcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce jawią się jako grupa ułatwiająca migrację i funkcjonowanie w Polsce innym migrantom, choć poznanie szczegółowych powiązań wymaga dalszych analiz. Badanie pokazało, że imigranci osiadli pełnią także funkcję łączników między migrantami a polskim społeczeństwem – utrzymując wielorakie społeczne i ekonomiczne kontakty z Polakami. Imigranci osiadli okazali się grupą, która przyczynia się do wzrostu kulturowej różnorodności

polskiego społeczeństwa, nie tylko z powodu ich obecności w Polsce i aktywności w sieciach migranckich, ale i z racji na bliskie relacje z Polakami (w tym małżeństwa mieszane). Trzeba jednak tutaj podkreślić szczególną sytuację i cechy tej grupy cudzoziemców, której legalny status i stopień zasiedzenia w Polsce idą w parze z silniejszymi więziami kulturowo-społecznymi z Polakami niż to ma miejsce w wypadku innych kategorii migrantów.

## Bibliografia

- Alba R., Nee V. (1997). Rethinking Assimilation Theory for a New Era of Immigration. *International Migration Review* 31, 4: 826-874.
- Barbosa E. M. (2001). *Urban Spatial Segregation and Social Differentiation: Foundation for a Typological Analysis*. Lincoln Institute of Land Policy Conference Paper CP01A03 for the International Seminar on Segregation in the City, Lincoln Institute of Land Policy: Cambridge, Massachusetts, 26–28 July.
- Berry J. (1980). „Social and Cultural Change”, w: H. Triandis i R. Brislin (red.), *Handbook of Cross-Cultural Psychology*, Volume 5, Boston: Allyn & Bacon.
- Berry J. (1988). „Acculturation and Psychological Adaptation: A Conceptual Overview”, w: J. Berry, R. Annis, (red.), *Ethnic Psychology: Research and Practice with Immigrants, Refugees, Native Peoples, Ethnic Groups and Sojourners*, Lisse: Swets & Zeitlinger.
- Berry J. (1997). „Immigration, Acculturation, and Adaptation”, *Applied Psychology: an International Review*, 46 (1), 5-34.
- Blom S. (1999). „Residential Concentration Among Immigrants in Oslo”. *International Migration* 37, 3: 617-641.
- Boal F. W. (1999). „From Undivided Cities to Undivided Cities: Assimilation to Ethnic Cleansing”, *Housing Studies* 14: 585–600.
- Bolt G., Kempen R. van (2002). „Moving Up or Moving Down? Housing Careers of Turks and Moroccans in Utrecht, the Netherlands”. *Housing Studies* 17, 3: 401-422.
- Bourhis R., Moise L., Perrault S., Senecal, S. (1997). „Towards an Interactive Acculturation Model: Social Psychological Approach”, *International Journal of Psychology*, No 32.
- Burgess E. W., Park R. E., McKenzie R. D. (1925). *The City*. Chicago: Chicago University Press.
- Burgess E. W. (1923). „The Growth of the City: An Introduction to a Research Project”, w: *Proceedings of the American Sociology Society* 18. Chicago: University of Chicago Press.
- Burgers J. (1998). „In the Margin of the Welfare State: Labour Market Position and Housing Conditions of Undocumented Immigrants in Rotterdam”. *Urban Studies* 35, 10: 1855-1868.
- Carvalho, P. de (1990). *Studenci obcokrajowcy w Polsce*, IS UW, Warszawa.
- Daley P. O. (1998). „Black Africans in Great Britain: Spatial Segregation and Concentration”. *Urban Studies* 35, 10: 1703-1724.
- Dalton R. i in. (2004). „Stosunki społeczne i kapitał społeczny w Wietnamie. Wnioski ze Światowego Sondażu Wartości”, w: A. Jelonek (red.) *Wietnamczycy: systemy wartości, stereotypy Zachodu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Darroch G. A., Marston W. G. (1969). „Ethnic Differentiation: Ecological Aspects of a Multidimensional Concept”, *International Migration Review* 4, 1: 71-95.
- DeLaet D. L. (1999). „Introduction: the Invisibility of Women in Scholarship on International Migration”, w: G.A Kelson, D.L DeLaet (red) *Gender and Immigration*. London: Macmillan Press, s. 1-17.
- Deurloo M. C., Musterd S. (1998). „Ethnic Clusters in Amsterdam, 1994-1996: A Micro-area Analysis”. *Urban Studies*, 35, 3: 385-396.

- Deurloo M. C., Musterd S. (2001). „Residential Profile of Surinamese and Maroccans in Amsterdam”. *Urban Studies*, 38, 3: 467-485.
- Duncan O. D. (1957). „The Measurement of Population Distribution”. *Population Studies* 11, 1: 27-45.
- Duncan O. D., Lieberman S. (1959). „Ethnic Segregation and Assimilation”. *American Journal of Sociology* 64, 4: 364-74 .
- Farley R. (1977). „Residential Segregation in Urbanized Areas of United States in 1970: An Analysis of Social Class and Racial Differences”. *Demography* 14, 4: s. 497-518.
- Faist, T. (2000). *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spacing*, Oxford University Press, Oxford.
- Fihel A. (2006). „Przestrzenny wzorzec osiedlania się cudzoziemców w Polsce”, *Studia Demograficzne*, nr 1:, 49-67.
- Fossett M. (2004). „Racial Preferences and Racial Residential Segregation: Results from Minimum Segregation Models”. Referat zaprezentowany na the Annual Meetings of the Population Association of America, Boston, Massachusetts.
- Friedrichs J. (1998). „Ethnic Segregation in Cologne, Germany, 1984-1994”. *Urban Studies* 35, 10: 1745-1763.
- Giffinger R. (1998). „Segregation in Vienna: Impacts of Market Barriers and Rent Regulations”. *Urban Studies* 38, 10: 1791-1812.
- Glick Schiller N. (2003). „The centrality of ethnography in the study of transnational migration”, w: N. Foner (red.) *American Arrivals: Anthropology Engages the New Immigration* School of American Research Press, Santa Fe.
- Głabicka K. i in. (1997) „Imigracja do Polski i obcokrajowcy w świetle oficjalnych statystyk”, *ISS Working Papers, Seria: Prace Migracyjne*, 5, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Główny Urząd Statystyczny (1998). *Migracje zagraniczne ludności w Polsce w latach 1988-1997*, Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa.
- Główny Urząd Statystyczny (2006). *Kwartalna informacja o rynku pracy*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. Departament Statystyki Społecznej.
- Główny Urząd Statystyczny. Różne lata. *Rocznik Demograficzny*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny. Departament Statystyki Społecznej.
- Gmaj K. (2005). „Imigranci na polskim rynku pracy w świetle opinii pracodawców”. *Raporty i Analizy* 3/05. Warszawa: Centrum Stosunków Międzynarodowych.
- Golinowska S. (red.) (2004). *Popyt na pracę cudzoziemców. Polska i sąsiedzi*. Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Górny A. (2002). *The Role of Social, Economic and Political Networks in Settlement Migration to Poland. The Case of Ukrainian Migrants*, praca doktorska obroniona w School of Slavonic and East European Studies, University College London.
- Górny A., Kępińska E. (2004). „Mixed Marriages in Migration from Ukraine to Poland”. *Journal of Ethnic and Migration Studies*, 31, 2, s. 353-72.
- Górny A., Kępińska E. (2005). „Małżeństwa mieszane w migracji z Ukrainy do Polski”. *Przegląd Polonijny*, z. 3 (117), Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”, s. 59-75.

- Grzelak-Kostulska E. i in. (1998). „Migracje stałe do Polski w okresie transformacji ustrojowej”, (w:) D. Szymańska *Ruchliwość przestrzenna ludności w okresie przemian ustrojowych*, UMK, Toruń.
- Grzymała-Kazłowska A. (2004). „Migranci z krajów mniej rozwiniętych gospodarczo niż Polska: przypadek Wietnamczyków”, (w:) J. Grzelak, T. Zarycki (red.) *Społeczna mapa Warszawy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 389-441.
- Grzymała-Kazłowska A. (2007). *'Konstruowanie innego'. Wizerunki imigrantów w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
- Grzymała-Moszczyńska, H. i Nowicka, E. (1998). *Goście i gospodarze: Problem adaptacji kulturowej w obozach dla uchodźców oraz otaczających je społecznościach lokalnych*. Nomos, Kraków.
- Guest A. M., Weed J. A. (1976). „Ethnic Residential Segregation: Patterns of Change”. *The American Journal of Sociology* 81, 5: 1088-1111.
- Halik T., Nowicka E. (2002). *Integracja czy izolacja: Wietnamczycy w Polsce*, Instytut Orientalistyczny, Wydział Neofilologii UW.
- Halik, T. (2006). *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Halik, T., E. Nowicka, W. Połec (2006). *Dziecko wietnamskie w polskiej szkole*. Warszawa: Wydawnictwo Prolog.
- Hondagneu-Sotelo P. (1994). *Gendered Transitions. Mexican Experiences of Immigration*. Berkeley/Los Angeles/London: University of California Press.
- Hut P. (2002). *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992-2000*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Jałowiecki B., Szczepański M. S. (2006). *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- James D. R., Taeuber K. E. (1985). „Measures of Segregation”. *Sociological Methodology* 15: 1-32.
- Jaroszewska E. (2000). „Studenci zagraniczni w Polsce z uwzględnieniem wyników badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim”, (w:) A. Rajkiewicz (red.) *Zewnętrzne migracje zarobkowe we współczesnej Polsce*, Włocławek: WSHE.
- Jelonek, A. (2004). *Wietnamczycy: systemy wartości, stereotypy Zachodu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jerczyński M. (1999). „Patterns of Spatial Mobility of Citizens of the Former Soviet Union” (w:) K. Iglicka, K. Sword (red) *The Challenge of East-West Migration for Poland*. London: School of Slavonic and East European Studies, University of London, s.105-119.
- Kantrowitz N. (1973). *Ethnic and Racial Segregation in the New York Metropolis*. New York: Paeger.
- Kempen R. van, Ozuerken A.S. (1998). „Ethnic Segregation in Cities: New Forms and Explanations in a Dynamic World”. *Urban Studies* 35, 10: 1631-1653.
- Kempen R. van, Weesep J. van. (1998). „Ethnic Residential Patterns in Dutch Cities: Backgrounds, Shifts and Consequences”. *Urban Studies* 35, 10: 1813-1833.

- Kesteloot C., Cees C. (1998). „Housing Turks and Moroccans in Brussels and Amsterdam: The Difference between Public and Private Markets”. *Urban Studies* 35, 10: 1835-1853.
- Kępińska E. (2004). „Recent Trends in International Migration. The 2004 SOPEMI Report for Poland”. *ISS Working Papers. Seria Prace Migracyjne*, 56, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Kępińska E. (2005). „Recent Trends in International Migration. The 2005 SOPEMI Report for Poland”. *CMR Working Papers, Seria Prace Migracyjne*, 2/60, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Kępińska E., Okólski M. (2004). „Zagraniczne migracje zarobkowe w Warszawie”, (w:) J. Grzelak T. Zarycki (red.). *Spoleczna mapa Warszawy. Interdyscyplinarne studium metropolii warszawskiej*, Warszawa: Scholar, s. 426-455.
- Kofman E. (2004). „Family-related Migration: a Critical Review of European Studies”. *Journal of Ethnic and Migration Studies*, Nr 30, s. 242-262.
- Kohlbacher J., Reeger U. (2005). „Residential Segregation, Housing Market and Immigrants” (w:) M. L. Fonseca, J. Malheiros (red.). *Social Integration and Mobility: Education, Housing and Health*. Centro de Estudos Geográficos Universidade de Lisboa, s. 22-56.
- Konieczna J. (2002). *Tożsamość narodowa a wartości polityczne, religijne i moralne w transformacji ustrojowej. Ukraina na tle Polski i innych krajów Europy Wschodniej*, Warszawa: Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, niepublikowana rozprawa doktorska.
- Korbin F. E., Goldscheider C. (1978). *The Ethnic Factor in Family Structure and Mobility*. Cambridge: Ballinger.
- Koryś I. (2007). „Między instrumentalnym a symbolicznym wymiarem posiadania drugiego obywatelstwa”, w A. Górny, P. Koryś (red.), *Obywatelstwo wielokrotnego wyboru*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kozłowski B. J. (1999). *Repatriacja polskich rodzin z Kazachstanu. Raport z badań socjologicznych*, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Nr 187.
- Liebertson S. (1961). „Impact of Residential Segregation on Ethnic Assimilation”. *Social Forces* 40, 1: 52-57.
- Lithman, Y. G. (1997). *Spatial Concentration and Mobility*. A discussion paper prepared for the Second International Metropolis Conference Copenhagen, 25-27 September 1997.
- Łodziński, S. (2006). „Problemy osób oczekujących na nadanie statusu uchodźcy w Polsce w wybranych ośrodkach recepcyjnych” (w:) E. Nowicka, S. Łodziński (red.) *Kulturowe wymiary imigracji do Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Prolog, s. 225-252.
- Massey D. S. (1979). „Effects of Socioeconomic Factors on Residential Segregation of Blacks and Spanish Americans in U.S. Urban Areas”. *American Sociological Review* 44, 6: 1015-1022.
- Nowicka E., Łodziński S. (1993). *Gość w dom. Studenci krajów trzeciego świata w Polsce*. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- OECD (2000). *Combating the Illegal Employment of Foreign Workers*. Paryż: OECD.
- OECD (2005). *Trends in International Migration, annual report 2004 edition*, Paris: OECD.

- Okólski M. (1997). „Najnowszy ruch wędrowniczy z Ukrainy do Polski. Charakterystyka strumieni, cech migrantów i okoliczności pobytu w Polsce”. *ISS Working Papers. Seria Prace Migracyjne*, 14, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Okólski M. (różne lata). „Recent Trends in International Migration”. *ISS Working Papers., Seria Prace Migracyjne*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Park R. E. (1967). *On Social Control and Collective Behavior*. Chicago: University of Chicago Press.
- Peach C. (1978). „Segregation of Black Immigrants in Britain: Spatial Pattern and Social Process”. *Current Anthropology* 19, 3: 612-613.
- Peach C. (1996). „Does Britain have Ghettos?”. *Transactions of the Institute of British Geographers* 22, 1: 216-235.
- Peach C. (1999). „London and New York: Contrasts in British and American Models of Segregation”. *International Journal of Population Geography* 5: 319–351.
- Peach C. (2001). *The Ghetto and the Ethnic Enclave*. Lincoln Institute of Land Policy Conference Paper CP01A18 for the International Seminar on Segregation in the City, Lincoln Institute of Land Policy: Cambridge, Massachusetts, 26–28 July 2001.
- Peleman K. (2002). „The Impact of Residential Segregation on Participation in Associations: the Case of Moroccan Women in Belgium”. *Urban Studies* 39, 4: 727-747.
- Philips D. (1998). „Black Minority Concentration, Segregation and Dispersal in Britain”. *Urban Studies* 35, 10: 1681-1702.
- Piore M.J. (1980). *Birds of Passage. Migrant Labour and Industrial Societies*. Cambridge, Londyn, Nowy Jork, New Rochelle, Melbourne, Sydney: Cambridge University Press.
- Pirvelli M. (2003). „Funkcja metropolitalna a proces globalizacji”. *Studia Regionalne i Lokalne* 4, 14: 65-75.
- Redfield R, Linton R, Herskovits M. (1936). „Memorandum on the Study of Acculturation”. *American Anthropologist*, 38, 149-152.
- Stephan W., Stephan C. (2003). *Wywieranie wpływu przez grupy: psychologia relacji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Stola D. (1997). „Rodzaje i mechanizmy migracji zarobkowych do Polski”. *ISS Working Paper. Seria Prace Migracyjne*, 11, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Szymańska, G. (2006). „Tożsamość etniczna studentów wietnamskich wychowanych w Polsce” (w:) E. Nowicka, S. Łodziński (red.) *Kulturowe wymiary imigracji do Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Prolog, s. 278-306.
- Taeuber K. E., Taeuber A. F. (1964). „The Negro as an Immigrant Group: Recent Trend in Racial and Ethnic Segregation in Chicago”. *The American Journal of Sociology* 69, 4: 374-382.
- Waldinger R. (red.) (2001). *Strangers at the Gates. New Immigrants in Urban America*. Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.
- Wallace C., D. Stola (red.) (2001). *Patterns of Migration in Central Europe*. Houndmills, Basingstoke, Hampshire: Palgrave Macmillan.
- Węgleński J. (1983). *Urbanizacja. Kontrowersje wokół pojęcia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.



Zegar T. (2003). „Procesy integracji obszaru metropolitalnego Warszawy”. *Studia Regionalne i Lokalne* 1, 11: 75-95.

### Aneks I. Podstawowa charakterystyka wietnamskich respondentów, z którymi były przeprowadzone wywiady pogłębione

Lp.	Nr wywiadu	Płeć i wiek respondenta	Kraj pochodzenia i obywatelstwo	Wykształcenie, wykonywana praca/zajęcie	Długość zamieszkiwania, liczba pobytów i podstawa prawna pobytu w Polsce
1.	W/K/06/01	kobieta, ok. 20 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	studentka, na utrzymaniu rodziców	w Polsce od początku lat 90., pierwszy pobyt;
2.	W/M/06/02	mężczyzna, ok. 50 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; właściciel lokalu gastronomicznego	w Polsce od końca lat 80., drugi pobyt,
3.	W/M/06/03	mężczyzna, ok. 30 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe, właściciel firmy usługowej spoza sektora gastronomicznego	w Polsce od końca lat 80., pierwszy pobyt;
4.	W/M/06/04	mężczyzna, ok. 40 lat	Wietnam, obywatelstwo polskie	niepełne wyższe; współwłaściciel firmy handlowej	w Polsce od połowy lat. 90., pierwszy pobyt,
5.	W/K/06/05	kobieta, ok. 40 lata	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; zajmuje się domem i pomaga mężowi w prowadzeniu lokalu gastronomicznego	w Polsce od końca lat 80., pierwszy pobyt;
6.	W/M/06/06	mężczyzna, ok. 50 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	doktorat; właściciel firmy zajmującej się importem i sprzedażą towarów	w Polsce od początku lat 90., drugi pobyt;
7.	W/K/06/07	kobieta, ok. 20 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	studentka; na utrzymaniu rodziców	w Polsce od początku lat 90., pierwszy pobyt;
8.	W/K/06/08	kobieta, ok. 60 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; na utrzymaniu dzieci	w Polsce od początku lat 90., pierwszy pobyt;
9.	W/K/06/09	kobieta, ok. 40 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; pracuje przy imporcie i sprzedaży towarów	w Polsce od początku lat 90., trzeci pobyt;
10.	W/M/06/10	mężczyzna, ok. 30 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; współwłaściciel firmy importowo-eksportowej	w Polsce od końca lat 90., pierwszy pobyt;

Lp.	Nr wywiadu	Płeć i wiek respondenta	Kraj pochodzenia i obywatelstwo	Wykształcenie, wykonywana praca/zajęcie	Długość zamieszkiwania, liczba pobytów i podstawa prawna pobytu w Polsce
11.	W/M/06/11	mężczyzna, ok. 50 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	doktorat; właściciel firmy importowo-eksportowej i handlowej	w Polsce od początku lat 90., trzeci pobyt;
12.	W/M/06/12	mężczyzna, ok. 30 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; właściciel firmy usługowej spoza sektora gastronomicznego	w Polsce od końca I. 80, pierwszy pobyt;
13.	W/K/06/13	kobieta, ok. 30 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; zajmuje się importem i sprzedażą towarów	w Polsce od końca I. 80, pierwszy pobyt;
14.	W/M/06/14	mężczyzna, ok. 50 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	doktorat; właściciel firmy handlowej i punktów sprzedaży	w Polsce od końca I. 80., pierwszy pobyt;
15.	W/M/06/15	mężczyzna, ok. 50 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; zajmuje się handlem na bazarze	w Polsce od początku lat 90., drugi pobyt;
16.	W/K/06/16	kobieta, ok. 20 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; na utrzymaniu rodziców, dorywczo pomaga rodzicom w handlu;	w Polsce od początku lat 90., pierwszy pobyt;
17.	W/K/06/17	kobieta, ok. 20 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	studentka, na utrzymaniu rodziców	w Polsce od końca I. 80, pierwszy pobyt;
18.	W/M/06/18	mężczyzna, ok. 40 lat	Wietnam, obywatelstwo wietnamskie	wyższe; prowadzi lokal gastronomiczny	w Polsce od początku lat 90., pierwszy pobyt;

## Aneks II. Kraje pochodzenia i rozmieszczenie przestrzenne cudzoziemców w Polsce

Tabela II.1. Cudzoziemcy w Polsce według kraju pochodzenia (20 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r.

Kraj pochodzenia	N			% wszystkich cudzoziemców	Pozycja kraju	
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety		Mężczyźni	Kobiety
1. Ukraina	16 469	5 382	11 014	19,4	(1)	(1)
2. Rosja	5 456	1 798	3 546	6,4	(6)	(2)
3. Białoruś	4 719	1 487	3 174	5,6	(9)	(3)
4. Niemcy	4 657	3 259	1 396	5,5	(2)	(5)
5. Wietnam	4 486	2 986	1 490	5,3	(3)	(4)
6. Stany Zjednoczone	3 227	1 920	1 307	4,6	(4)	(6)
7. Francja	2 803	1 845	958	3,8	(5)	(8)
8. Armenia	2 723	1 530	1 154	3,3	(8)	(7)
9. Wielka Brytania	2 173	1 608	565	3,2	(7)	(12)
10. Bułgaria	1 626	1 018	599	2,6	(11)	(11)
11. Kazachstan	1 483	593	882	1,8	(18)	(9)
12. Serbia i Czarnogóra	1 451	979	466	1,7	(12)	(14)
13. Włochy	1 322	1 076	246	1,6	(10)	(24)
14. Szwecja	1 297	831	466	1,5	(14)	(15)
15. Indie	1 123	792	320	1,3	(15)	(19)
16. Litwa	1 041	325	716	1,2	(31)	(10)
17. Chiny	1 041	633	400	1,2	(17)	(16)
18. Holandia	1 015	788	226	1,2	(16)	(26)
19. Turcja	974	856	111	1,1	(13)	(37)
20. Korea Południowa	955	481	474	1,1	(22)	(13)
Razem	63 907	30 187	29 510	75,3		

<sup>a</sup> Z powodu braków danych liczebności kobiet i mężczyzn nie sumują się do ogółem.

Źródło: URiC 2004.

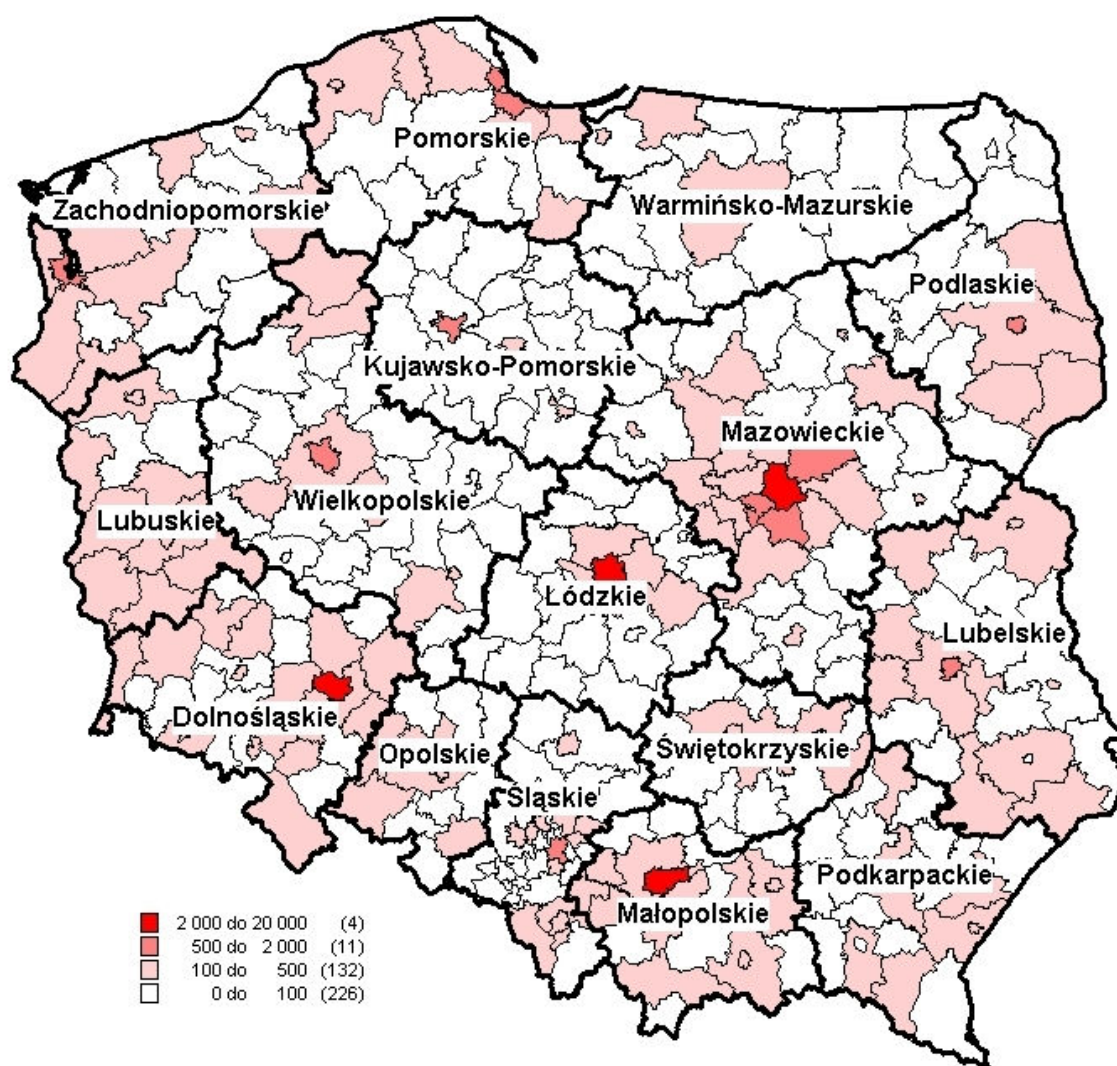
Tabela II.2. Imigranci z zezwoleniem na osiedlenie się w Polsce według kraju pochodzenia (20 najważniejszych), stan na 01.09.2004 r.

Kraj pochodzenia	N			% wszystkich imigrantów osiadłych	Pozycja kraju	
	Ogółem <sup>a</sup>	Mężczyźni	Kobiety		Mężczyźni	Kobiety
1. Ukraina	4 586	1 346	3 192	14,3	(1)	(1)
2. Rosja	2 457	680	1 720	7,7	(4)	(2)
3. Wietnam	1 874	1 214	650	5,9	(2)	(4)
4. Niemcy	1 636	997	637	5,1	(3)	(5)
5. Białoruś	1 344	346	976	4,2	(11)	(3)
6. Bułgaria	981	669	304	3,1	(5)	(8)
7. Stany Zjednoczone	950	535	415	3,0	(6)	(6)
8. Armenia	719	425	265	2,2	(8)	(10)
9. Kazachstan	690	294	392	2,2	(16)	(7)
10. Serbia i Czarnogóra	606	493	111	1,9	(7)	(19)
11. Grecja	560	421	139	1,8	(9)	(15)
12. Szwecja	531	335	196	1,7	(12)	(12)
13. Wielka Brytania	462	324	138	1,4	(14)	(16)
14. Włochy	450	328	122	1,4	(13)	(17)
15. Francja	420	272	148	1,3	(17)	(14)
16. Litwa	410	111	299	1,3	(20)	(9)
17. Syria	384	351	24	1,2	(10)	(40)
18. Węgry	328	166	162	1,0	(18)	(13)
19. Algieria	326	307	12	1,0	(15)	(50)
20. Czechy	321	123	198	1,0	(19)	(11)
Ogółem	15 843	9 737	10 100	49,5		

<sup>a</sup>Dla 316 osób brak danych dotyczących płci, a dla dalszych 385 osób dotyczących kraju pochodzenia. Z tego powodu liczebności nie sumują się do ogółem.

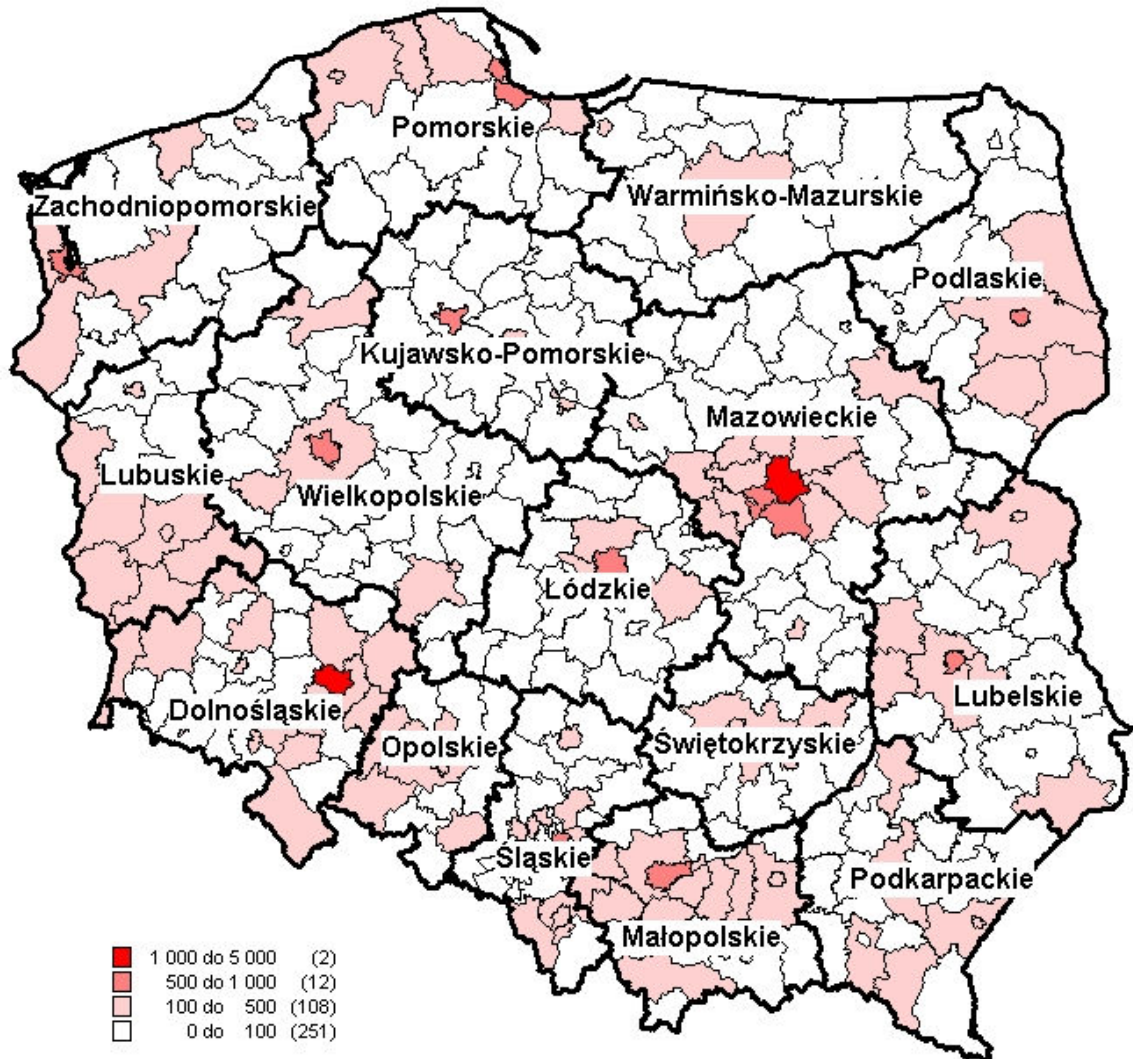
Źródło: URiC 2004.

Mapa II.1. Imigranci według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

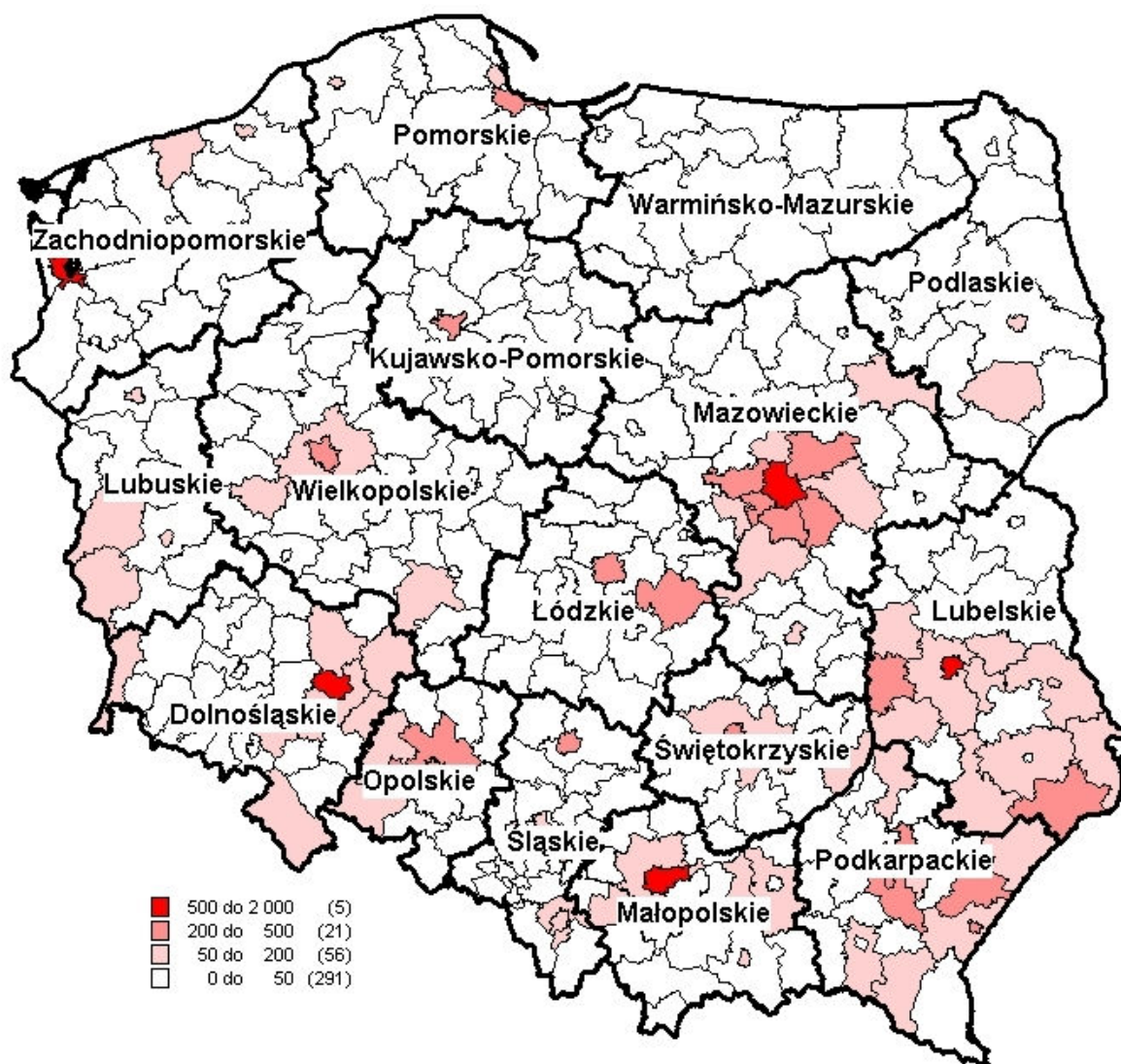
Mapa II.2. Imigranci w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się według powiatów, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.



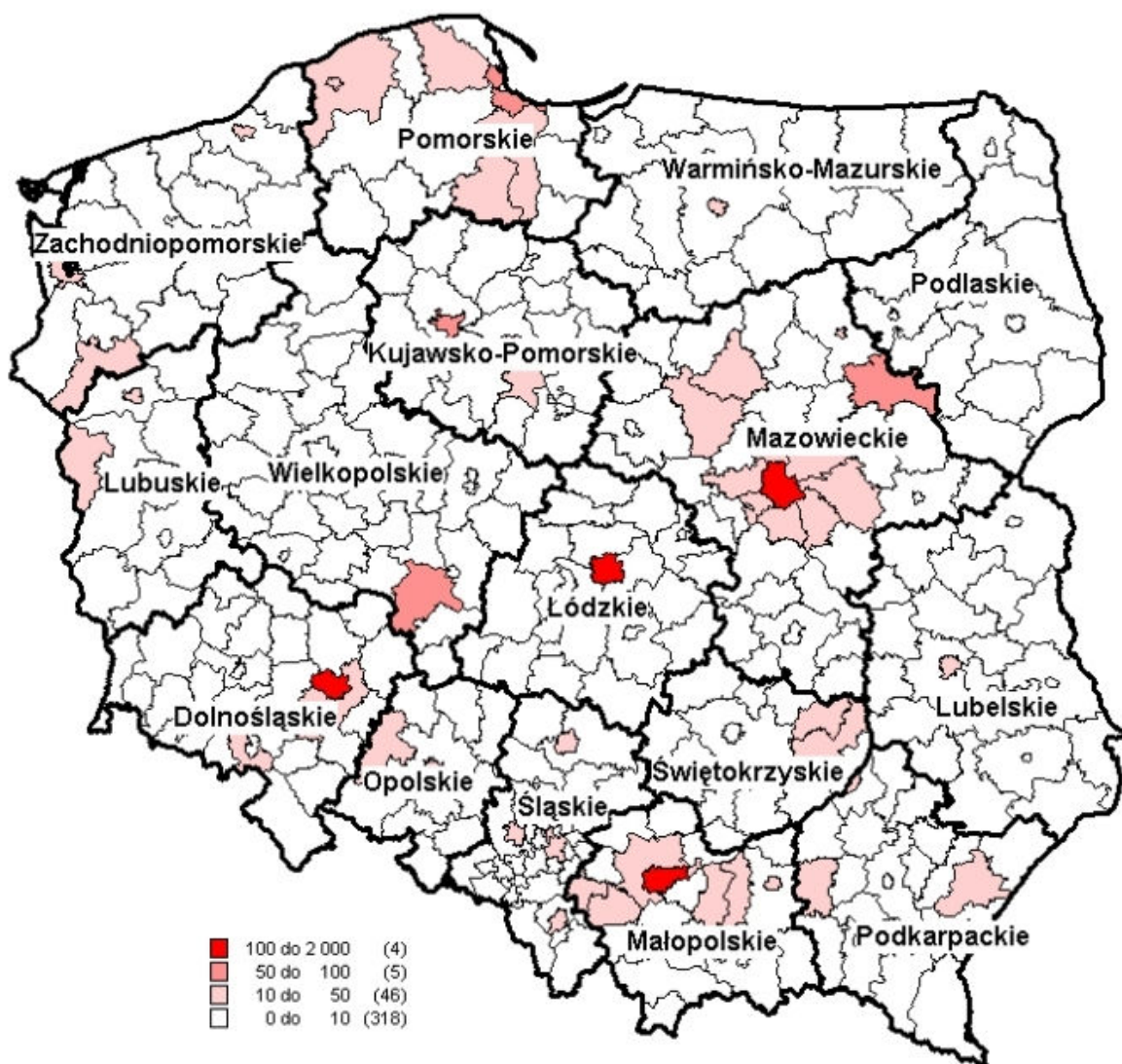
Mapa II.3. Ukraińcy według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

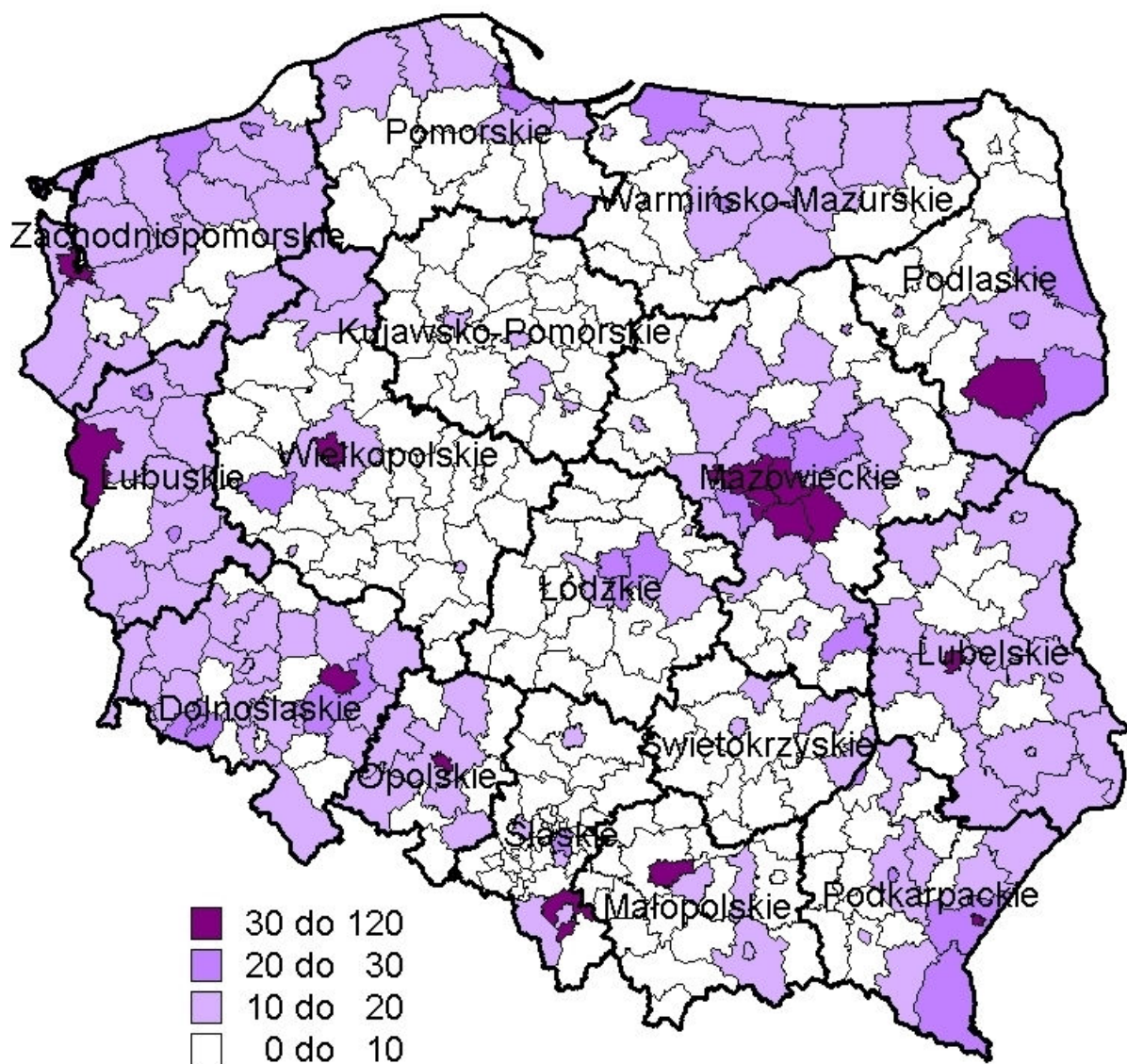


Mapa II.4. Wietnamczycy według powiatów w Polsce, stan na 01.09.2004 r



Źródło: URiC 2004.

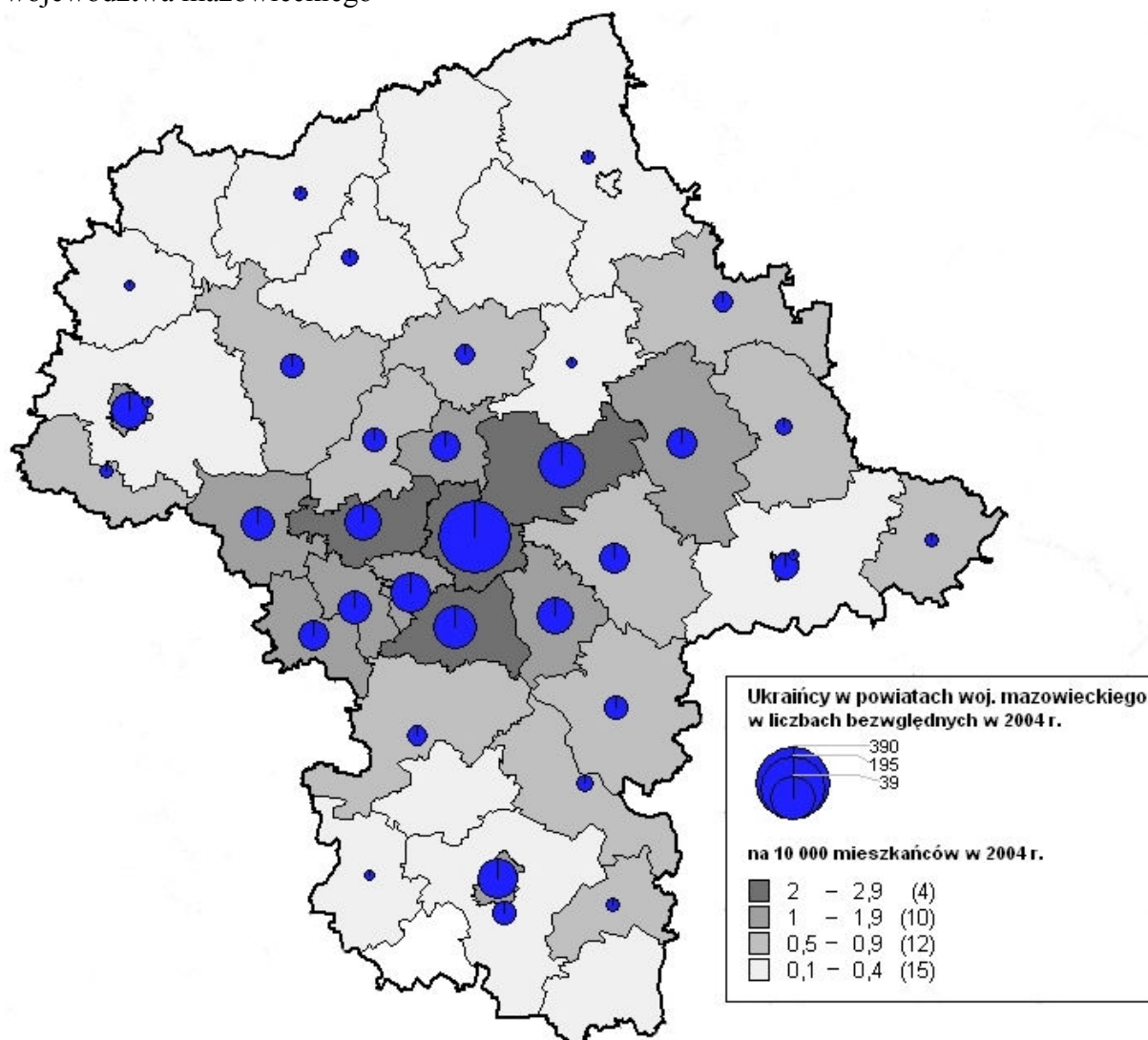
Mapa II.5. Liczba imigrantów na 10 tys. mieszkańców w Polsce według powiatów, stan na 01.09.2004 r.



Źródło: URiC 2004.

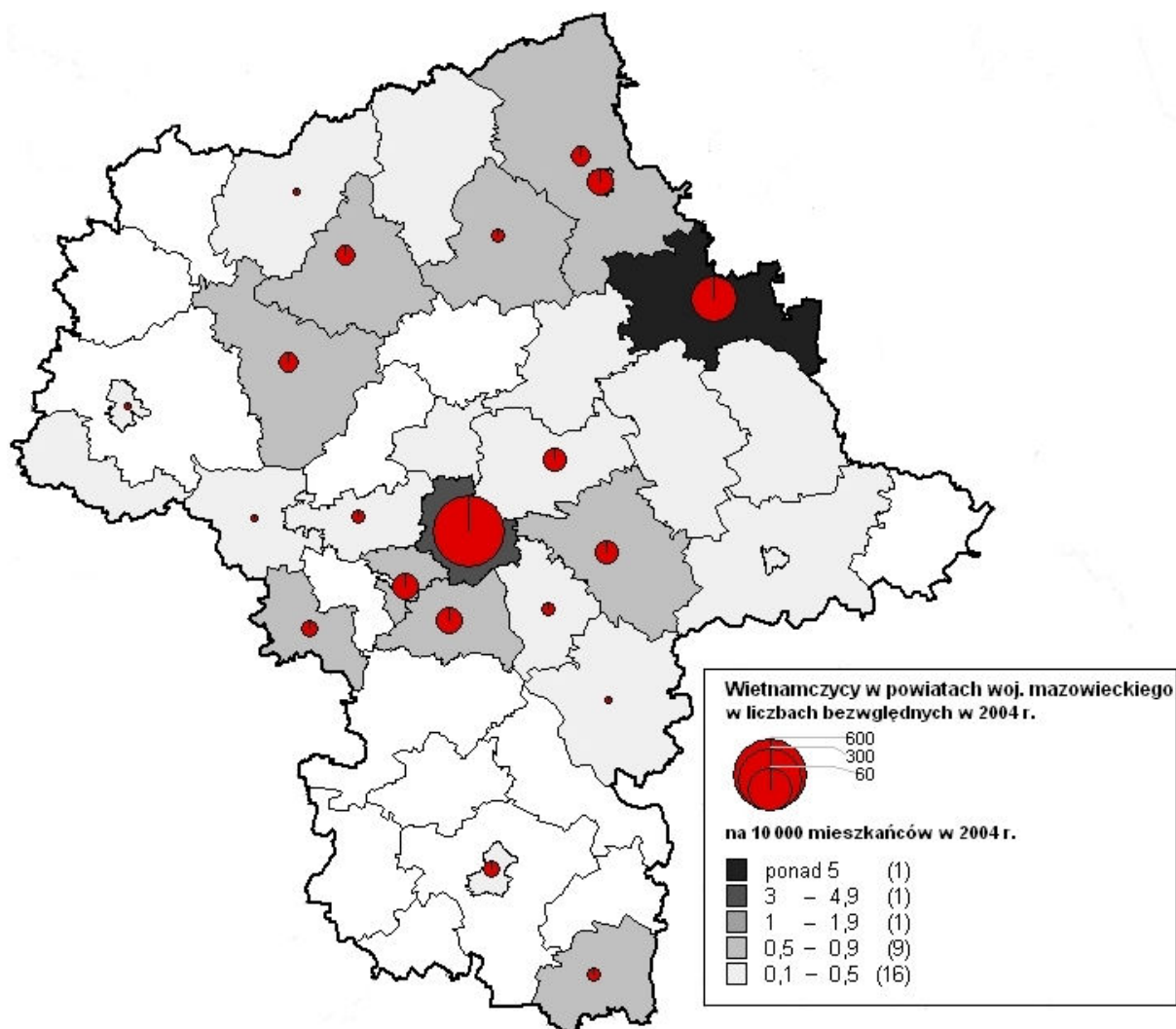
### Aneks III. Rozmieszczenie przestrzenne Ukraińców i Wietnamczyków w woj. mazowieckim

Mapa III.1. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów województwa mazowieckiego



Źródło danych: URiC, 2004

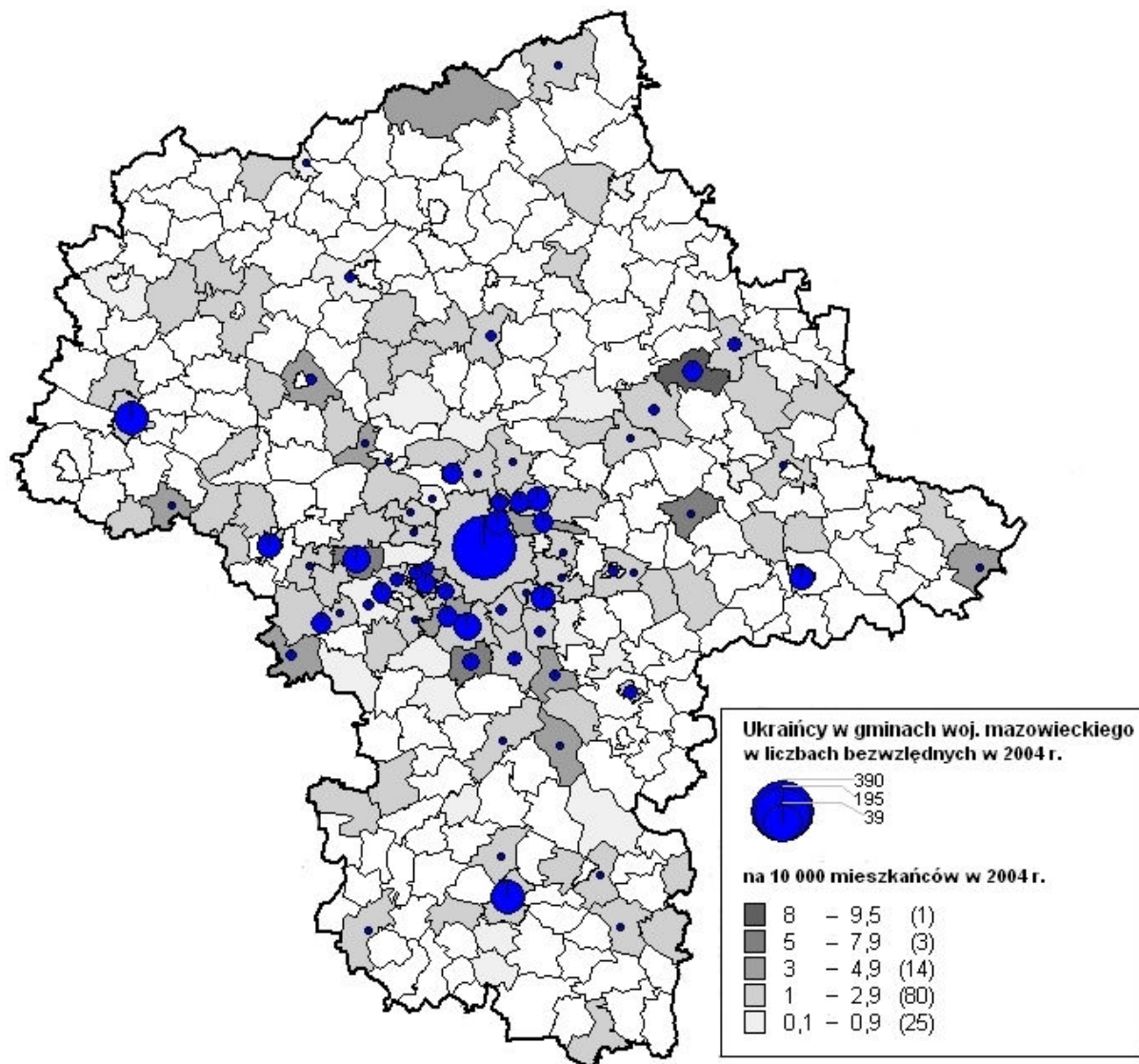
Mapa III.2. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów województwa mazowieckiego



Źródło danych: URIC, 2004

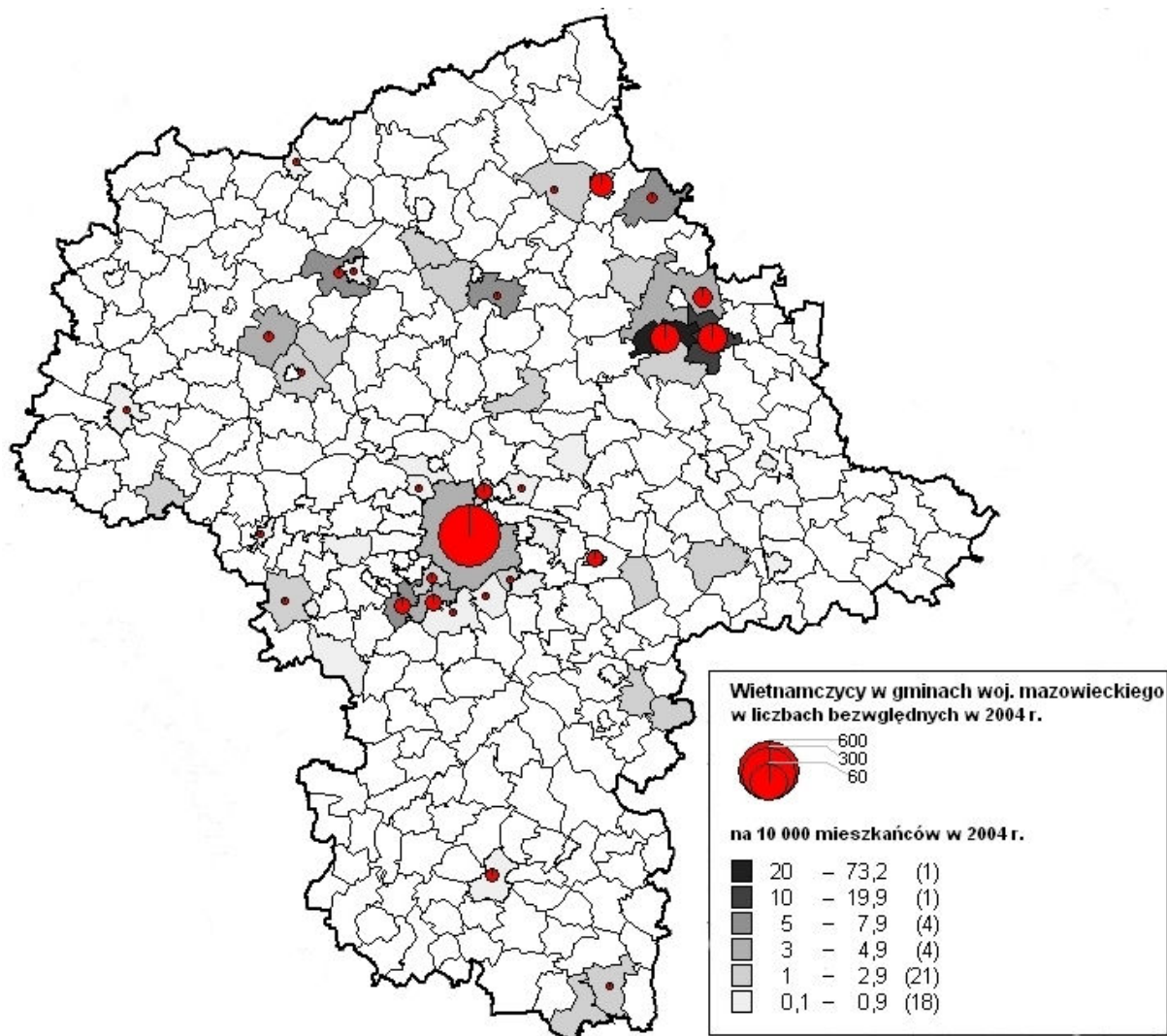


Mapa III.3. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin województwa mazowieckiego



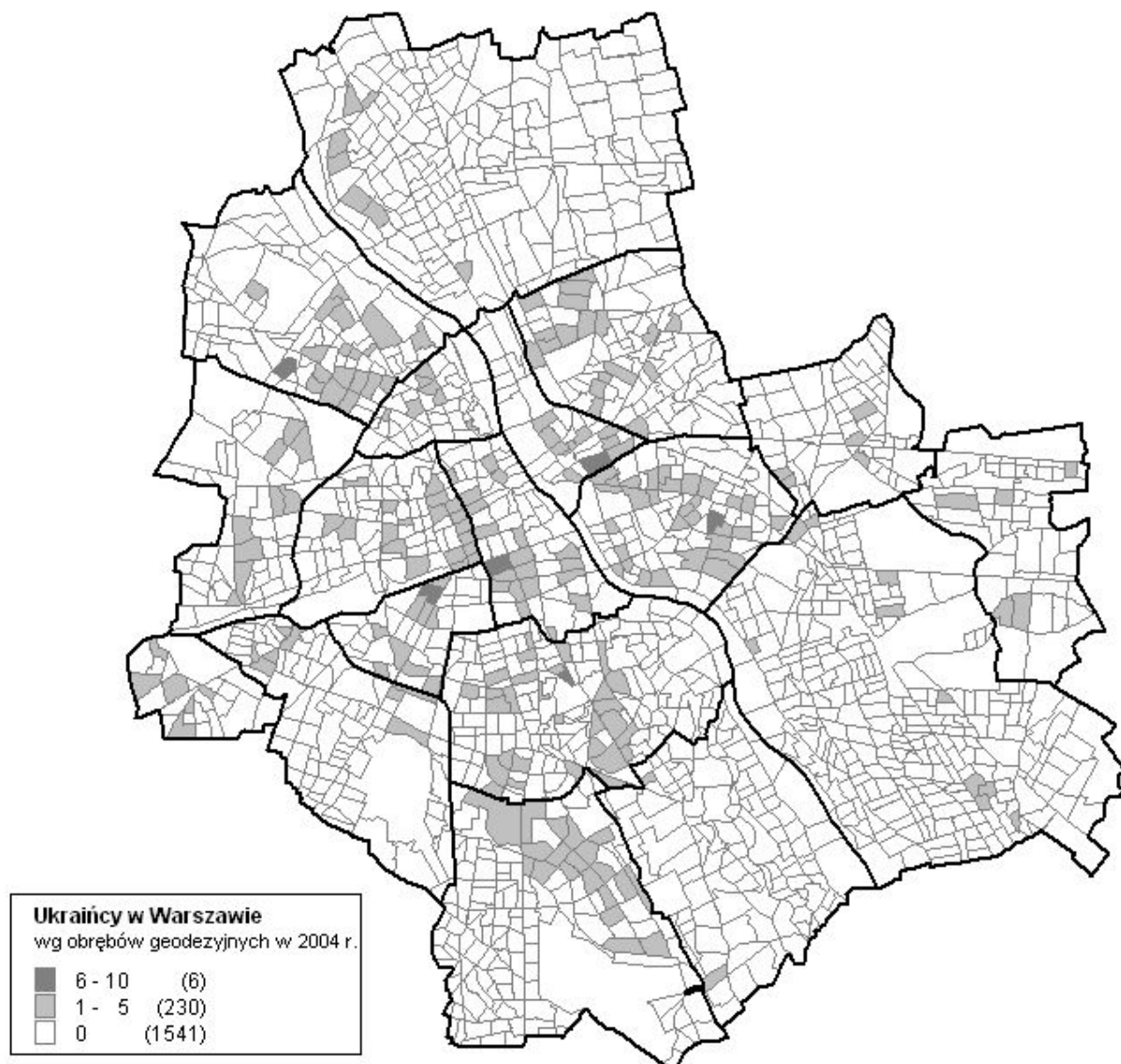
Źródło danych: URIC, 2004

Mapa III.4. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin województwa mazowieckiego



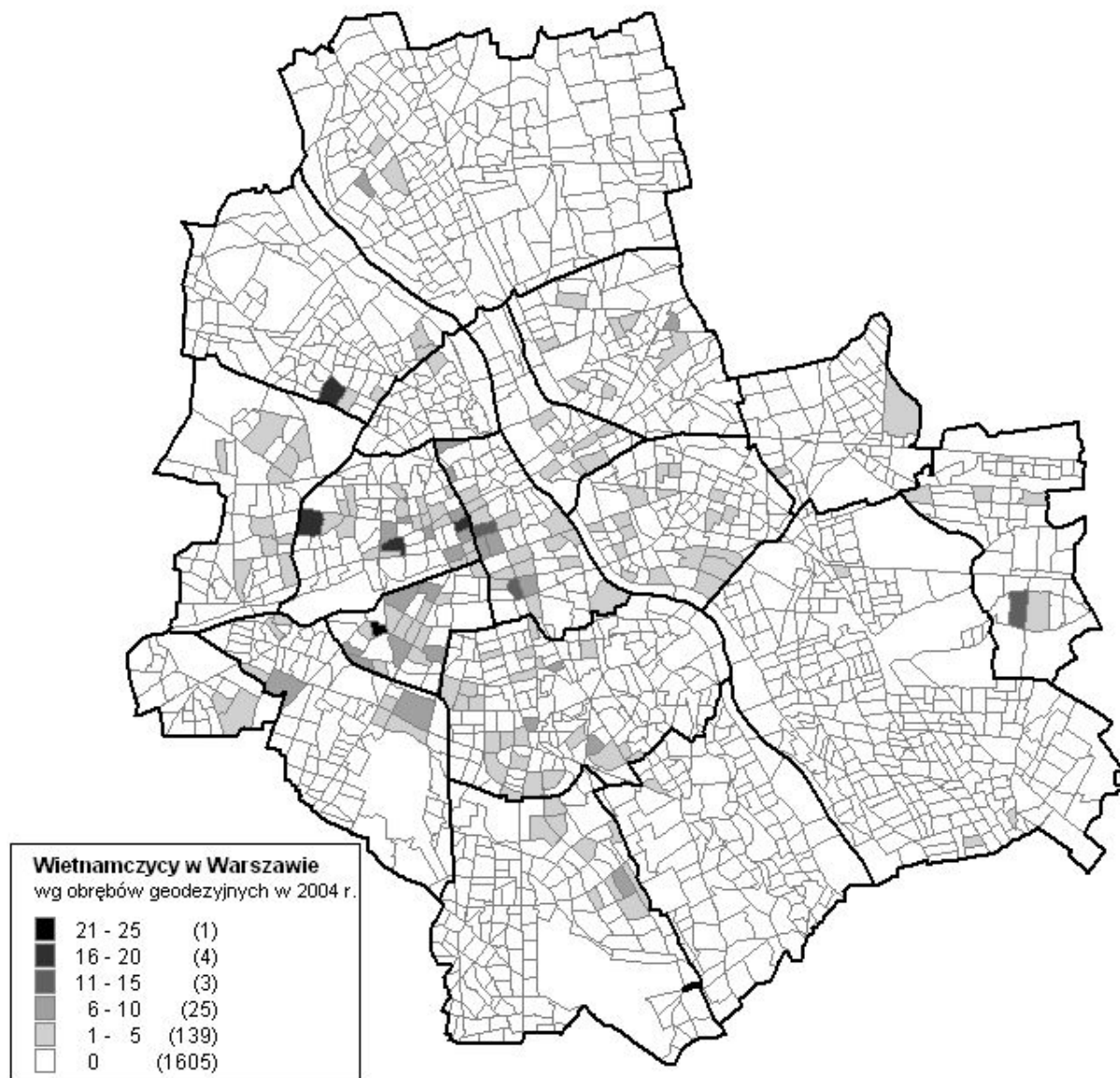
Źródło danych: URIC, 2004

Mapa III.5. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie



Źródło danych: URIC, 2004

Mapa III.6. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie



Źródło danych: URIC, 2004